

RES POLITICAE
T. X

RADA NAUKOWA

Przewodniczący

prof. dr hab. Janusz ZUZIĄK – Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza
w Częstochowie

Przedstawiciele Instytutu Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa Uniwersytetu Humanistyczno-
Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie:

prof. dr hab. Andrzej CIUPIŃSKI; prof. dr hab. Zdzisław CUTTER; prof. dr hab. Henryk
ĆWIEK; prof. dr hab. Jerzy KAJETANOWICZ; dr hab. Andrzej KRZAK, prof. UJD; dr hab.
Jerzy MIZGALSKI prof. UJD; dr hab. Ryszard NIEDŹWIECKI, prof. UJD; dr hab. Adam
ROSÓŁ, prof. UJD; dr hab. Andrzej TARNOPOLSKI, prof. UJD

Przedstawiciele zewnętrznych jednostek:

prof. dr hab. Dariusz KOZERAWSKI – Uniwersytet Jagielloński;
prof. dr hab. Kazimierz ŁASTAWSKI – Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu
prof. dr hab. Jerzy MAROŃ – Uniwersytet Wrocławski
prof. dr hab. Grzegorz OSTASZ – Politechnika Rzeszowska
doc. et doc. PhDr František ŠKVRNDA CSc. – Uniwersytet Ekonomiczny w Bratisławie
prof. dr hab. Arkadiusz ŻUKOWSKI – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

LISTA RECENZENTÓW

prof. dr hab. Andrzej ZAPAŁOWSKI – Uniwersytet Rzeszowski
prof. dr hab. Stanisław JACZYŃSKI – Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
prof. dr hab. Jerzy JUCHNOWSKI – Uniwersytet Wrocławski
prof. dr hab. Andrzej ANTOSZEWSKI – Uniwersytet Wrocławski
prof. dr hab. Bruno DRWĘSKI – Paryski Instytut Języków i Kultur Wschodnich (INALCO)
prof. dr hab. Andrzej MISIUK – Uniwersytet Warszawski
dr hab. Andrzej BONUSIAK, prof. UR – Uniwersytet Rzeszowski
dr hab. Jarosław PIĄTEK, prof. US – Uniwersytet Szczeciński
dr hab. Andrzej SEPKOWSKI, prof. UŁ – Uniwersytet Łódzki
dr hab. Sławomir ZALEWSKI, prof. UP – Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji
Narodowej w Krakowie
dr hab. Zbigniew KARPUS, prof. UMK – Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
dr hab. Karolina J. HELNARSKA – Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana
Długosza w Częstochowie
dr hab. Zbigniew SIEMIĄTKOWSKI – Uniwersytet Warszawski
dr hab. Andrzej DUBICKI – Uniwersytet Łódzki
dr hab. Jerzy GRZYBOWSKI – Uniwersytet Warszawski
dr hab. Ihor KRYWOSZEJA – Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny im. Pawła Tyczyny
w Humaniu
dr hab. Agnieszka LEGUCKA – Akademia Biznesu i Finansów Vistula

Nadesłane do redakcji artykuły są oceniane anonimowo przez dwóch Recenzentów

UNIwersytet HUMANISTYCZNO-PRZYRODNICZY IM. JANA DŁUGOSZA
W CZĘSTOCHOWIE

RES POLITICAE

TOM X



Częstochowa 2018

Redaktor Naczelna

dr Anna ZASUŃ – Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa

Zastępca Redaktora Naczelnego

dr Leszek SYKULSKI – Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa

Sekretarz

dr Dariusz GREGORCZYK – Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa

Redaktorzy tematyczni w zakresie historii i nauk o bezpieczeństwie

dr Mariusz CIEŚLA; dr Dariusz GREGORCZYK; dr Julita MIROWSKA; dr Leszek SYKULSKI; dr Malwina SIEWIER

Redaktorzy tematyczni w zakresie nauk o polityce

dr Małgorzata SOJA; dr Bethuel MATSILI; dr Jerzy ZDAŃSKI; dr Małgorzata KUŚ

Redaktorzy tematyczni w zakresie socjologii i psychologii

dr Elżbieta KORNACKA-SKWARA; dr Katarzyna KOWAL; dr Stanisław LENIK; dr Agnieszka MIKLEWSKA; dr Elżbieta NAPORA; dr Monika STAWIARSKA-LIETZAU; dr Agata WOŹNIAK-KRAKOWIAN

Redaktor statystyczny

dr Paulina UCIEKLAK-JEŻ

Redaktor Naczelna Wydawnictwa

Paulina PIASECKA

Redakcja techniczna

Piotr GOSPODAREK

Korekta

Andrzej MISZCZAK

Projekt okładki

Anna ZASUŃ

PISMO RECENZOWANE

Pierwotną wersją periodyku jest publikacja papierowa

© Copyright by

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie
Częstochowa 2018

ISSN 2657-3342

Redakcja „Res Polticae”

Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa Wydziału Filologiczno-Historycznego Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie, ul. Zbierskiego 2/4, 42-200 Częstochowa

Kontakt: Anna ZASUŃ, tel. (34) 378-31-39, 509-957-296, e-mail: a.zasun@ujd.edu.pl

Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie
42-200 Częstochowa, ul. Waszyngtona 4/8

tel. (34) 378-43-29, faks (34) 378-43-19

www.ujd.edu.pl

e-mail: wydawnictwo@ujd.edu.pl

SPIS TREŚCI

CONTENTS

Wstęp	7
Mariusz CIEŚLA	
Produkcja broni strzeleckiej w Polsce w latach 1921–1939	9
Production of small arms in Poland in the years 1921–1939 (Summary)	22
Jerzy KAJETANOWICZ	
Polskie konstrukcje sprzętu pancernego po 1945 roku	23
Polish structures of armored equipment after 1945 (Summary)	43
Dariusz GREGORCZYK, Dorota FATER	
Zakres działań operacyjno-rozpoznawczych Grupy III i Grupy IIIa Wydziału II Służby Bezpieczeństwa w Katowicach w latach 1957–1975. Zarys problematyki	45
The scope of reconnaissance and operative actions of Katowice Security Service’s Section II, Groups III and IIIa, between 1957 and 1975 (Summary)	64
Łukasz SZYMANKIEWICZ	
Polski system ochrony lotnictwa cywilnego przed aktem bezprawnej ingerencji	67
Polish civil aviation security system against an act of unlawful interference (Summary)	85
Andrzej CIUPIŃSKI, Agata WOŹNIAK-KRAKOWIAN, Jerzy MIZGALSKI	
Polska w relacjach euroatlantyckich	87
Poland in the transatlantic relations (Summary)	103
Ryszard NIEDŹWIECKI	
Strategiczne myślenie o bezpieczeństwie narodowym w pierwszej dekadzie XXI wieku. Nowa scena, nowi aktorzy i nowy repertuar	105
Strategic thinking about national security in the first decade of the 21st century. A new stage, new actors and a new repertoire (Summary)	115
Adrian CHRZUSZCZ	
Siły Zbrojne RP w operacjach wojskowych Unii Europejskiej	117
Polish Armed Forces in the military operations of the European Union (Summary)	136

Mieczysław SPRENGEL, Justyna ESKA-MIKOŁAJEWSKA	
Unijno-australijska współpraca w dziedzinie obrony.	
Przypadek Polski	137
EU-Australian cooperation in the field of defense. The case of Poland (Summary)	155
Jerzy RYDZ	
Realizacja polityki bezpieczeństwa narodowego przez Straż Graniczną w Strzeżonych Ośrodkach dla Cudzoziemców	
	157
Implementation of national security policy by a Border Guard in Centres For Foreigners (Summary)	
	169
Zdzisław CUTTER	
Struktura narodowościowa społeczeństwa II Rzeczypospolitej w pierwszych latach niepodległego bytu państwowego	
	171
The national structure of the society of the Second Polish Republic in the first years of independent state existence (Summary)	
	181
Justyna WRÓBEL	
Bezpieczeństwo finansowe w zakresie samoobliczenia podatku przez osobę zobowiązaną – odpowiedzialność karno-skarbowa	
	183
Financial security in the field of tax self-calculation by an obligated person – criminal and fiscal responsibility (Summary)	
	193

WSTĘP

Koniec I wojny światowej to moment, w którym Polska – po ponad stuletnim okresie zaborów – odzyskuje niepodległość i ponownie ukazuje się na mapie Europy. Niełatwe początki odrodzonego państwa polskiego opierały się na budowaniu wewnętrznej stabilizacji politycznej oraz na poszukiwaniu zewnętrznych sojuszy gwarantujących bezpieczeństwo. O tym, jak kruche były podstawy niepodległej Polski świadczyć może fakt, iż niecałą dekadę później władze wojskowe II Rzeczypospolitej uznały podpisanie traktatów lokarneskich za niedostateczną gwarancję bezpieczeństwa zachodnich granic, a wojnę z Niemcami za kwestię czasu. Rzeczywiście polska polityka dwudziestolecia międzywojennego stanowiła wypadkową stosunków Moskwy początkowo z Francją i Londynem, a następnie z Berlinem. Scena polityki międzynarodowej była więc terenem grząskim i niepewnym. Próbując jednak odbudować państwowość, Polska nie mogła ignorować sojuszy, które miały stanowić gwarancję bezpieczeństwa. Stabilizacja polityczna i pokój w Europie były jednak stawką nie dość wystarczającą ani dla Berlina, ani dla Moskwy. Skutkiem tego było zerwanie porozumień wersalskich przez Niemcy na kilka lat przed wybuchem drugiej wojny światowej. Niepodległość Polski ponownie została zakwestionowana z jednej strony przez Rzeszę Niemiecką, a z drugiej przez ZSRR. O suwerenności państwa polskiego, a przede wszystkim o kształcie powojennych granic, zdecydowali ostatecznie okupanci, a wraz z nimi Stany Zjednoczone i Wielka Brytania. Terytorium państwa polskiego zostało na zawsze zmienione. Straty powojenne obejmowały jednak nie tylko utracone obszary i ludność, objawiały się także w nadwątleniu wiary i siły polskiego społeczeństwa. Polska Ludowa powołana do życia w nowych warunkach politycznych i nowych granicach znalazła się pod wpływem komunizmu. Wolność jednostki i narodu zostały ujarzmione przez totalitarną ideologię. W mozolnym i długotrwałym procesie walki przeciw doktrynie komunistycznej, w całej Europie Środkowo-Wschodniej zachodziły przemiany o fundamentalnym znaczeniu dla przyszłości narodów, w tym także polskiego. Symboliczne, ale i dosłowne zburzenie muru berlińskiego ostatecznie przypieczętowało upadek żelaznej kurtyny, a w dalszych następstwach rozwiązanie Układu Warszawskiego, otwierając

drogę ku nowym możliwościom budowania bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego. Wstąpienie Polski do NATO, czy w struktury Unii Europejskiej stworzyły grunt nie tylko dla partycypacji w polityce międzynarodowej, ale przede wszystkim dla budowy stabilnych fundamentów bezpieczeństwa kraju i jego przyszłości.

Po stu latach od momentu odzyskania niepodległości w roku 1918, problem bezpieczeństwa Polski ukazuje się w świetle procesu gwałtownych i dramatycznych przemian politycznych, społecznych i światopoglądowych, jako fundamentalny dla obecnego pokolenia. Świadczą o tym wydarzenia naukowe czy pozaakademickie, w ramach których ta doniosła rocznica stała się kluczowym tematem do refleksji. Ta sama idea przyświeca prezentowanemu X tomowi naszego czasopisma „Res Politicae”, którego ramy teoretyczne obejmują problematykę bezpieczeństwa Polski w XX i XXI wieku – ewolucji bezpieczeństwa w latach 1918–2018. Zapraszamy Państwa do lektury tekstów oraz do dyskusji nad wymiarem i przemianami w obszarze bezpieczeństwa Polski, uznając, iż jest to niezmiernie istotna problematyka, nie tylko historycznie, ale też naukowo.

Od Redakcji

Mariusz CIEŚLA

Produkcja broni strzeleckiej w Polsce w latach 1921–1939

Streszczenie

Po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej i przeprowadzonej w 1921 r., reorganizacji sił zbrojnych, na stanie wojska było: 48% karabinów i karabinków produkcji francuskiej, 30% niemieckiej, 17 % austriackiej, 5% rosyjskiej i innych państw. Wojsko posiadało 25 wzorów, 13 systemów oraz 8 kalibrów, dlatego pilną sprawą było przyjęcie jednego wzoru broni oraz stworzenie własnego przemysłu wojennego, który zaopatrzy armię na czas pokoju i wojny oraz uniezależni ją od dostaw z zewnątrz. W 1919 r., Rada Ambasadorów działająca, jako komisja wykonawcza postanowień Traktatu Wersalskiego, przekazała Polsce, wyposażenie i dokumentację, Królewskiej Fabryki Karabinów z Gdańska. W 1921 r., Rada Wojenna przy Ministrze Spraw Wojskowych, rekomendowała karabin Mauser wz. 98, jako podstawowy wzór broni strzeleckiej dla wojska. Produkcję rozpoczęto w Państwowej Fabryce Karabinów w Warszawie. Do wybuchu wojny zakłady produkujące broń strzelecką, mogły pokryć przypuszczalne straty bezpowrotne w karabinach i karabinkach w 55%, karabinach maszynowych w 45%, amunicji w 66%, w prochach w 30%. Postęp jakościowy i ilościowy osiągnięty w ciągu 17 lat, należy uznać za ogromny.

Słowa kluczowe: przemysł wojenny, fabryka broni, Państwowa Fabryka Karabinów, karabin, karabinek, karabin samopowtarzalny, pistolet maszynowy, ręczny karabin maszynowy, ciężki karabin maszynowy, amunicja, Mauser, ViS, Browning, Mors, Nagant, Wilniewiczyc, Skrzypiński, Maroszek.

Symbolem niepodległego państwa są siły zbrojne, dlatego od pierwszych dni po odzyskaniu niepodległości przystąpiono do ich tworzenia. Wojsko to nie tylko wyszkoleni ludzie, ale też broń oraz wyposażenie potrzebne do prowadzenia działań zbrojnych. Całość stanowi o jego wartości bojowej, czyli sile odstraszającej potencjalnego przeciwnika. O ile pierwszy warunek był spełniony, to mankamentem był całkowity brak przemysłu wojennego oraz kwalifikowanej kadry. Wszystko to należało stworzyć od podstaw. Brak własnych mocy produkcyjnych ujawnił się podczas wojny polsko-bolszewickiej, kiedy Polska zmuszona była sprowadzać cały materiał wojenny z zagranicy¹, a takie kraje,

¹ W latach 1919–1920 Polska zakupiła i sprowadziła około 750 000 karabinów i karabinków oraz około 650 mln nabo. Vide: M. Maciejewski, *Broń strzelecka Wojsk Polskich w latach*

jak Czechosłowacja i Niemcy blokowały transporty broni do Polski². Wadą systemu zaopatrzenia sił zbrojnych była też różnorodność wzorów oraz kalibrów³.

11 kwietnia 1919 r. powołano do życia Główny Urząd Zaopatrzenia Armii (GUZA), który miał zagwarantować ciągłość dostaw broni i amunicji dla wojska⁴. Instytucja ta rozpoczęła organizację produkcji wojennej.

Zalążkiem polskiego przemysłu w dziale broni strzeleckiej było utworzenie warsztatów amunicyjnych oraz wojskowych warsztatów naprawczych broni i sprzętu wojskowego, zwanych zbrojowniami. Celem przyświecającym ich uruchomieniu była zasada, aby cały sprzęt używany w Wojsku Polskim mógł być naprawiany w kraju. Jako pierwsze zostały uruchomione w 1919 r. Warsztaty Amunicyjne w Forcie „Kościuszko” w Warszawie. W 1925 r. przeniesiono je do Fortu Bema, a maksymalna miesięczna produkcja, wynosiła w 1927 r. ok. 8,7 mln szt. amunicji karabinowej. Podobnego typu warsztaty amunicyjne istniały w Krakowie, Poznaniu i Toruniu. One poza elaboracją amunicji karabinowej zajmowały się też jej segregacją i czyszczeniem. Maksymalna miesięczna produkcja wszystkich warsztatów w 1927 r. wynosiła ok. 24,5 mln szt. amunicji karabinowej. Ze względu na wysokie koszty, przestarzały park maszynowy i słabą jakość produkcja była stopniowo ograniczana, a po wybudowaniu Państwowej Fabryki Amunicji w Skarżysku ostatecznie zakończona⁵. Latem 1919 r., Departament Artylerii zorganizował w byłej fabryce Dietmara w Warszawie wytwórnię amunicji karabinowej, wytwarzanej na maszynach zakupionych w Austrii⁶.

1717–1945, Szczecin 1991, s. 126; J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny w Polsce 1918–1939*, Kraków 1990, s. 23; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje broni strzeleckiej*, Warszawa 1993, s. 140; J.I. Garbacz, *Broń strzelecka piechoty polskiej w latach 1918–1939*, [w:] *Zeszyty Naukowe Poglądy i Doświadczenia. Wydanie specjalne. Piechota polska i wojska zmechanizowane. Tradycja i współczesność*, red. T. Wójcik, J. Kajetanowicz, M. Katolik, Z. Jagiełło, Wrocław 2000, s. 69; Z. Dziemianko, *Produkcja uzbrojenia piechoty polskiej w latach 1918–1939* [w:] *Zeszyty Naukowe Poglądy i Doświadczenia...*, s. 102. A. Gibasiewicz, *Służba Uzbrojenia i Elektroniki w Wojsku Polskim 1945–1993*, Wrocław 2017, rozprawa doktorska, rękopis, s. 5.

² J.I. Garbacz, *Broń strzelecka piechoty...*, s. 69; Z. Kazimierski, *Tworzenie podstaw produkcji uzbrojenia w Polsce w latach 1922–1927*, [w:] *Zeszyty Naukowe Poglądy i Doświadczenia...*, s. 171–172; idem, *Polityka państwa polskiego zwłaszcza w zakresie tworzenia, produkcji i rozwoju przemysłu obronnego*, [w:] *Potrzeba oraz możliwości i dostępne źródła dotyczące tworzenia, rozwoju oraz stanu polskiej techniki przemysłu obronnego (Lata 1918–2008)*, red. P. Matejuk, Warszawa 2009, s. 29.

³ Z. Wróbel, *Uzbrojenie odradzającego się Wojska Polskiego (1918–1920)*, „Wojskowy Przegląd Techniczny” 1988, nr 2, s. 481–485; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 22; A. Gibasiewicz, *Służba Uzbrojenia i Elektroniki...*, s. 5.

⁴ Ustawa z dnia 11 kwietnia 1919 r. o utworzeniu Głównego Urzędu Zaopatrywania Armji. Dz.U. z 1919 r., nr 32, poz. 265; J. Dąbrowski, *Amunicja strzelecka*, Wielki Leksykon Uzbrojenia, Wrzesień 1939, t. 112, Warszawa 2017, s. 6.

⁵ Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 13; Z. Kazimierski, *Tworzenie podstaw produkcji uzbrojenia...*, s. 177–178; J. Dąbrowski, *Amunicja strzelecka...*, s. 7.

⁶ J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny...*, s. 23–24; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 12–13.

W pierwszym okresie niepodległości istotną rolę w produkcji materiałów wojennych odegrały tzw. Zbrojownie, podległe Dowództwom Okręgów Korpusów. Było ich pięć: nr 1w Brześciu nad Bugiem, nr 2 w Warszawie, nr 3 w Poznaniu, nr 4 w Krakowie i nr 5 w Przemyśle. Zajmowały się one nie tylko naprawą uszkodzonej i zużytej broni strzeleckiej, ale także przeróbką i adaptacją karabinów niemieckich, austriackich, francuskich, rosyjskich i japońskich do amunicji używanej w Polsce. W miarę rozbudowy przemysłu wojennego ich rola została ograniczona do pomocniczych ośrodków remontu broni⁷. Pod koniec lat dwudziestych cztery zostały zlikwidowane. Pozostała tylko zbrojownia nr 2, spełniająca rolę zakładu doświadczalnego, produkującego niewielkie serie broni, która miała wejść na uzbrojenie wojska⁸.

Po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej i przeprowadzonej w 1921 r. reorganizacji sił zbrojnych na stanie wojska było: 48% karabinów i karabinków produkcji francuskiej, 30% niemieckiej, 17% austriackiej, 5% rosyjskiej i innych państw. Wojsko posiadało 25 wzorów karabinów, 13 systemów oraz 8 kalibrów⁹, dlatego pilną sprawą było przyjęcie jednego wzoru broni strzeleckiej oraz stworzenie własnego przemysłu wojennego, który zaopatrzy armię na czas pokoju i wojny oraz uniezależni ją od dostaw z zewnątrz. Niekorzystne położenie geopolityczne Polski wymuszało zapewnienie maksimum samowystarczalności, która miała polegać na rozbudowie przemysłu, opiece władz wojskowych nad zakładami związanymi z produkcją specjalną oraz przystosowanie niektórych gałęzi gospodarki do produkcji uzbrojenia i sprzętu wojskowego¹⁰.

Uruchomienie produkcji broni, wymagało specjalistycznego sprzętu i wysoko kwalifikowanej kadry specjalistów. Te warunki spełniała fabryka obrabiarek Towarzystwa Akcyjnego Fabryk Maszyn „Gerlach i Pulst” w Warszawie. Została ona przejęta przez Ministerstwo Spraw Wojskowych i już na początku 1919 r. uruchomiono tam warsztaty rusznikarskie, naprawiające indywidualną i zespołową broń strzelecką¹¹.

W 1919 r. Rada Ambasadorów, działająca jako komisja wykonawcza postanowień Traktatu Wersalskiego, przekazała Polsce w ramach reparacji wojen-

⁷ J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny...*, s. 19; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 13; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka wojska polskiego*, Warszawa 1986, s. 179.

⁸ J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny...*, s. 20; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka wojska...*, s. 179; Z. Kazimierski, *Tworzenie podstaw produkcji uzbrojenia...*, s. 178; T. Nowakowski, *Karabinki Beryl ZM „ŁUCZNIK” S.A.*, „Nowa Technika Wojskowa” 1998, nr 2, s. 10; Z. Dziemianko, *Produkcja uzbrojenia piechoty...*, s. 104; A. Gibasiewicz, *Służba Uzbrojenia i Elektroniki...*, s. 6.

⁹ M. Maciejewski, *Broń strzelecka Wojsk Polskich...*, s. 126–127; J.I. Garbacz, *Broń strzelecka piechoty...*, s. 71; Z. Dziemianko, *Produkcja uzbrojenia piechoty...*, s. 102; Z. Kazimierski, *Polityka państwa polskiego...*, tabela 1, s. 30.

¹⁰ Z. Kazimierski, *Polski przemysł zbrojeniowy w latach 1945–1955*, Warszawa 2005, s. 20.

¹¹ J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny...*, s. 17; Z. Kazimierski, *Polski przemysł zbrojeniowy...*, s. 39; idem, *Tworzenie podstaw produkcji uzbrojenia...*, s. 176–177; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 14; Z. Dziemianko, *Produkcja uzbrojenia piechoty...*, s. 104–105.

nych wyposażenie i dokumentację Królewskiej Fabryki Karabinów w Gdańsku. Główny Urząd Zaopatrzenia Armii, przystąpił do organizowania w zakładach „Gerlacha” w Warszawie wytwórni karabinów, którą w lipcu 1920 r. przemianowano na Państwową Fabrykę Karabinów¹². Do końca 1921 r. otrzymała ona pełen komplet maszyn oraz całą dokumentację techniczną. W lipcu 1922 r. wyprodukowano tam próbną partię karabinów, a od następnego roku uruchomiono produkcję seryjną¹³. Od momentu rozpoczęcia produkcji broni indywidualnej w 1923 r. do jej zakończenia w 1931 r. fabryka na Woli dostarczyła na zamówienie Ministerstwa Spraw Wojskowych (MSW) około 212 400 szt. broni strzeleckiej, w tym 22 000 karabinów (kb) oraz 190 400 karabinków (kbk) Mauser wz. 98¹⁴. Na początku lat trzydziestych produkowano tam wyłącznie broń maszynową (zespołową), taką jak: ręczny karabin maszynowy (rkm) wz. 28, ciężki karabin maszynowy (ckm) wz. 30, lotnicze karabiny maszynowe wz. 33 i 33A, wz. 36, wz. 37, a od 1937 r. karabiny przeciwpancerne wz. 35¹⁵. W latach 1930–1939 fabryka dostarczyła Ministerstwu Spraw Wojskowych 10 710 rkm wz. 28, 7861 ckm wz. 30 oraz 1480 lotniczych km różnych typów¹⁶. W 1921 r. Rada Wojenna przy Ministrze Spraw Wojskowych rekomendowała karabin Mauser wz. 98, jako podstawowy wzór broni strzeleckiej dla Wojska Polskiego. Przyznanie Polsce gdańskiej fabryki miało decydujący wpływ na taką decyzję¹⁷.

W 1922 r. powołano Centralny Zarząd Wytwórni Wojskowych (CZWW)¹⁸, którego celem było sprawowanie nadzoru nad istniejącymi fabrykami wojskowymi oraz budowa nowych zakładów zbrojeniowych. Instytucja ta rozpoczęła działania inwestycyjne, które przyczyniły się do zwiększenia produkcji uzbro-

¹² J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny...*, s. 17–19; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski formacji polskich i Wojska Polskiego w latach 1914–1939*, Lublin 2003, s. 146; idem, *Polski przemysł zbrojeniowy...*, s. 39; Z. Kazimierski, *Tworzenie podstaw produkcji uzbrojenia...*, s. 177; K. Haładaj, *Karabiny i karabinki mauser 98*, Wielki Leksykon Uzbrojenia, Wrzesień 1939, t. 10, Warszawa 2013, s. 35.

¹³ A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka wojska...*, s. 179; idem, *Broń strzelecka i sprzęt...*, s. 150–151; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 14; J.I. Garbacz, *Broń strzelecka piechoty...*, s. 79; Z. Dziemianko, *Produkcja uzbrojenia piechoty...*, s. 103; A. Gibasiewicz, *Służba Uzbrojenia i Elektroniki...*, s. 6, przypis 9, s. 8.

¹⁴ J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny...*, s. 79; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka wojska...*, s. 60.

¹⁵ J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny...*, s. 87–88; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka wojska...*, s. 180.

¹⁶ P. Stawecki, *Wojsko Drugiej Rzeczypospolitej w latach 1921–1935 (zarys organizacji i stanu)*, [w:] *Historia Wojskowości Polskiej*, red. W. Biegański, P. Stawecki, J. Wojtasik, Warszawa 1972, s. 382; J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny...*, s. 89; W. Weiler, *Ręczny karabin maszynowy wz. 28 Browning*, „Przegląd Strzelecki Arsenal” 2005, nr 8, s. 52–53; Z. Dziemianko, *Produkcja uzbrojenia piechoty...*, s. 105–106.

¹⁷ M. Maciejewski, *Broń strzelecka Wojsk Polskich...*, s. 128; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 11.

¹⁸ W miejsce zlikwidowanego Głównego Urzędu Zaopatrzenia Armii.

jenia¹⁹, a do końca 1926 r. podlegały jej: Wytwórnia Prochu i Materiałów Kruszących w Zagożdżonie, Państwowa Wytwórnia Amunicji w Skarżysku, Państwowa Fabryka Karabinów w Warszawie, Fabryka Broni w Radomiu i Wytwórnia Sprawdzań w Warszawie²⁰.

Dużym zakładem zbrojeniowym była Fabryka Broni w Radomiu, która rozpoczęła działalność w kwietniu 1927 r. produkcją kbk wz. 98²¹. W 1930 r. rozpoczęto produkcję karabinka (kbk) wz. 29, w 1931 r. rewolwerów Naganta²², w 1936 r. pistoletów VIS wz. 35, w 1937 r. karabinu (kb) wz. 98a. Maksymalna miesięczna produkcja wojenna była obliczona na 8400 kbk wz. 29, 4200 kb wz. 98a i 900 pistoletów VIS²³. Fabryka radomska od momentu rozpoczęcia produkcji do maja 1939 r. dostarczyła Ministerstwu Spraw Wojskowych 466 800 karabinków Mauser i około 38 000 pistoletów VIS, a ponadto wykonała reperaturę 168 000 kbk wz. 98 i innych rodzajów broni strzeleckiej²⁴. W latach 1931–1935 dla Policji Państwowej i Straży Pocztowej wyprodukowała 7166 rewolwerów Nagant (Ng) wz. 30²⁵. Pod koniec lat trzydziestych jej moc produkcyjna przy pełnym zatrudnieniu szacowana była na około 1 560 000 sztuk broni strzeleckiej²⁶.

Fabryka Amunicji w Skarżysku rozpoczęła działalność w 1927 r., osiągając w 1931 r. miesięczną moc produkcyjną w granicach 20–23 mln naboju karabinowych²⁷. Państwowa Wytwórnia Prochów i Materiałów Kruszących w Zagożdżonie została w 1927 r. przemianowana na Państwową Wytwórnię Prochu

¹⁹ J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny...*, s. 73; J. Dąbrowski, *Amunicja strzelecka...*, s. 7.

²⁰ J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny...*, s. 56, 58–59; Z. Kazimierski *Polski przemysł zbrojeniowy...*, s. 42–43; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 14; T. Nowakowski, *Karabinki Beryl...*, s. 10; A. Gibasiewicz, *Służba Uzbrojenia i Elektroniki...*, s. 7.

²¹ A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka wojska...*, s. 180–181; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 14; T. Nowakowski, *Karabinki Beryl...*, s. 10; Z. Dziemianko, *Produkcja uzbrojenia piechoty...*, s. 106.

²² Fabryka przyjęła zamówienie na dostarczenie 30 000 rewolwerów do Jugosławii. Vide: J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny...*, s. 81.

²³ A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka wojska...*, s. 180–181; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 14; T. Nowakowski, *Karabinki Beryl...*, s. 10.

²⁴ P. Stawecki, *Wojsko Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 383; J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny...*, s. 89; M. Staręga, *Mauser 98*, „Przegląd Strzelecki Arsenal” 2005, nr 7, s. 57; Z. Dziemianko, *Produkcja uzbrojenia piechoty...*, s. 107.

²⁵ Z. Gwóźdź, *Rewolwer służbowy Ng wz. 30*, „Wojskowy Przegląd Techniczny” 1988, nr 11, s. 519–520; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski...*, s. 161–162; idem, *Broń strzelecka wojska...*, s. 93–94; Co do ilości wyprodukowanych rewolwerów istnieją duże rozbieżności. Podaje się liczbę 4860 szt. wyprodukowanych w latach 1936–1939, oraz liczbę aż 30 000 szt. zamówionych przez Jugosławię. Vide: A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski...*, przypis 52, s. 162.

²⁶ Z. Kazimierski, *Tworzenie podstaw produkcji uzbrojenia...*, s. 180.

²⁷ P. Stawecki, *Wojsko Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 383; J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny...*, s. 81–83, 90; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 14; Z. Kazimierski, *Tworzenie podstaw produkcji uzbrojenia...*, s. 181; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 8.

„Pionki”²⁸. Państwowa Fabryka Sprawdzianów była jedynym zakładem w Polsce, wytwarzającym narzędzia specjalistyczne dla całego przemysłu zbrojeniowego i na rynek cywilny, takie jak: mikromierze, suwmiarki, gwintowniki, uchwyty, przyrządy kreszerowe²⁹ i płytki miernicze³⁰.

W 1927 r. w miejsce CZWW powołano Państwową Wytwórnnię Uzbrojenia (PWU)³¹. Powstał największy koncern zbrojeniowy II Rzeczypospolitej, któremu podlegały: Państwowa Wytwórnia Prochu „Pionki”, Państwowa Fabryka Karabinów w Warszawie, Fabryka Broni w Radomiu, Fabryka Amunicji w Skarżysku i Fabryka Sprawdzianów w Warszawie³².

Głównymi dostawcami broni i sprzętu były przedsiębiorstwa państwowe, reprezentujące najwyższy poziom technologiczny i organizacyjny, ale ważną rolę, zwłaszcza w początkowym okresie, odegrały przedsiębiorstwa prywatne. W celu stworzenia zachęty dla nich opracowano w 1921 r. projekt ustawy o ulgach podatkowych dla kapitału prywatnego inwestującego w przemyśle wojennym. Mimo iż ustawa ta została uchwalona dopiero w marcu 1928 r., to działano na jej podstawie już od chwili napisania projektu. Pierwsze próby uruchomienia produkcji wojskowej w oparciu o kapitał prywatny podjęto już w czasie wojny polsko-bolszewickiej i tuż po jej zakończeniu. W 1919 r. utworzono Zakłady Amunicyjne „POCISK” S.A., które podjęły produkcję amunicji do kb Mannlichera, Mausera i Lebela³³. W 1924 r., „POCISK” wyprodukował 32,2 mln szt. amunicji karabinowej. W latach 1922–1925 amunicję karabinową kal. 8 mm oraz kal. 7,9 mm wytwarzała Wojskowa Wytwórnia Amunicji Karabinowej w Warszawie oraz firma „Norblin, Bracia Buch i T. Werner” S.A.³⁴ W 1925 r. rozpoczęła produkcję prochów do amunicji mauserowskiej, myśliwskiej i cwi-

²⁸ P. Stawecki, *Wojsko Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 383; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 14; Z. Kazimierski, *Tworzenie podstaw produkcji uzbrojenia...*, s. 181.

²⁹ *Przyrząd służący do pomiaru ciśnienia gazów, powstających podczas spalania materiału wybuchowego*. Vide: Z. Kazimierski, *Tworzenie podstaw produkcji uzbrojenia...*, s. 182.

³⁰ J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny...*, s. 84; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka wojska...*, s. 181; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 15.

³¹ J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny...*, s. 72; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka wojska...*, s. 181; Z. Kazimierski, *Polski przemysł zbrojeniowy...*, s. 44–45; idem, *Tworzenie podstaw produkcji uzbrojenia...*, s. 183; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 14; A. Gibasiewicz, *Służba Uzbrojenia i Elektroniki...*, s. 7.

³² J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny...*, s. 65; Z. Kazimierski, *Tworzenie podstaw produkcji uzbrojenia...*, s. 184; A. Gibasiewicz, *Służba Uzbrojenia i Elektroniki...*, s. 7. W lipcu 1939 r. fabryki wchodzące w skład PWU zatrudniały co najmniej 13 500 pracowników. Vide: J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny...*, s. 94.

³³ *Dziesięciolecie odrodzenia Polskiej Siły Zbrojnej*, red. H. Mościcki, W. Dziewanowski, T. Bałaban, Warszawa 1928, s. XVIII, część nieredagowana; J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny...*, s. 43–47; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka wojska...*, s. 183; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 15.

³⁴ J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny...*, s. 43–45; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka wojska...*, Warszawa 1986, s. 183; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 15.

czebnej fabryka, która powstała przy Sochaczewskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu w Boryszewie, należącej do kapitału belgijskiego³⁵.

Spośród innych firm prywatnych, produkujących na potrzeby wojska można wymienić m.in.³⁶:

- Zakłady Mechaniczne Rohn, Zieliński i S-ka z Warszawy – elementy nabo-
jów karabinowych;
- Zakłady Odlewów i Metali „Babbit” z Warszawy – fabryka amunicji, arma-
tur i odlewnia metali;
- „Kredyk” z Warszawy – fabryka przyborów amunicyjnych;
- Zakłady Przemysłowe „W. Paschalski” z Warszawy – produkująca obra-
biarki i maszyny do wytwarzania amunicji;
- „Cel” z Warszawy – produkujący 100% łódek do amunicji karabinowej
i ok. 40% puszek cynkowych opakowań amunicji karabinowej;
- Norblin, Bracia Buch i T. Werner” w Warszawie – produkcja łusek karabi-
nowych i pocisków ze stopu miedziano-niklowego;
- „Rzewuski” z Warszawy – produkujący skrzynki i puszki do opakowania
amunicji karabinowej;
- Fabryka Motorów S.A. Perkun z Warszawy – produkująca m.in. bagnetę,
pistolety sygnałowe, maszynki do ładowania taśm do km i odrzutniki do
strzelania amunicją ślepą;
- Fabryka Maszyn i Broni „Arma” ze Lwowa – naprawiająca broń ręczną
i maszynową oraz przerabiająca karabiny i karabinki Mosin do kalibru 7,92
mm. Powstała w ten sposób broń nosiła oznaczenie karabinek wz. 91/98/23,
a po wprowadzeniu dalszych zmian 91/98/25³⁷.

Na początku lat trzydziestych, dokonano analizy możliwości produkcyjnych istniejących zakładów przemysłu zbrojeniowego, która wykazała, że pokrycie strat wojennych bieżącą produkcją mogło wynieść w kb i kbk 17%, w rkm 18%, a w ckm 22%. Podobna sytuacja występowała w amunicji. Wobec wzrostu napięcia międzynarodowego, w lipcu 1936 r. Sztab Główny Wojska Polskiego, opracował plan rozbudowy polskiego przemysłu wojennego na lata 1936–1942. Z przyczyn obronnych nowo budowane zakłady miały być rozmieszczone na obszarze Centralnego Okręgu Przemysłowego, w tzw. trójkącie bezpieczeństwa³⁸. W ramach planu przewidywano budowę 3 wytwórni prochów i materiałów wybuchowych w Gorajowicach, Pustkowie i Niedomicach, ponadto plano-

³⁵ *Dziesięciolecie odrodzenia...*, s. XIX; J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny...*, s. 47; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 16; Z. Dziemianko, *Produkcja uzbrojenia piechoty...*, s. 111.

³⁶ J. Gołębiowski, *Przemysł wojenny...*, s. 43, 98–100; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka wojska...*, s. 183; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 16–17.

³⁷ Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 146; J.I. Garbacz, *Broń strzelecka piechoty...*, s. 79; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka wojska...*, Warszawa 1986, s. 76.

³⁸ Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 17.

wano rozbudowę istniejących zakładów „Boryszew”, „Nitrat”³⁹, „Pionki” i wytwórni w Bliżynie. Zamierzano wybudować warsztat scaleniowy w Majdanie, a w Starachowicach miał powstać dział surówek do luf ciężkich karabinów maszynowych⁴⁰. Największą inwestycją w dziale broni strzeleckiej, miała być budowa w Jawidzu koło Lubartowa fabryki broni maszynowej i amunicji. Pełna miesięczna moc produkcyjna tego zakładu miała wynosić ok. 30 mln szt. amunicji karabinowej, 645 rkm, 310 ckm, 183 kbppanc, 1895 luf do rkm, 1840 luf do ckm i 623 lufy do kb Ur⁴¹.

Poza zakładami kluczowymi budowano i rozbudowywano przemysł pomocniczy oraz rozwijano na szeroką skalę kooperację, bez której nie mógłby istnieć przemysł wojenny. Dla przykładu, do produkcji amunicji karabinowej potrzebne są na pocisk i łuskę: miedź, cynk, ołów, stal, nikiel i antymon, zaś do produkcji prochu: piorunian rtęci, bawełna, kwas siarkowy, kwas azotowy, alkohol, eter, dwufenyloamina, centralit lub kamfora oraz rtęć. Na tym przykładzie widać, ile zakładów górniczych, hutniczych, chemicznych i przetwórczych musiało pracować na produkt finalny, jakim była amunicja karabinowa⁴². W 1935 r. fabryki państwowe i prywatne były w stanie zaspokoić 70% potrzeb w zakresie amunicji karabinowej, a możliwości produkcyjne fabryk broni w 1936 r. mogły pokryć 50% miesięcznego zapotrzebowania wojennego na karabiny i karabinki, 34% na rkm, 42% na ckm⁴³.

Państwowa Wytwórnia Uzbrojenia (PWU) odegrała ważną rolę w modernizacji przemysłu metalowego, wprowadzając po raz pierwszy w Polsce produkcję wyrobów masowych, opartą na nowoczesnych podstawach. W biurach konstrukcyjnych przy Fabryce Karabinów w Warszawie i Fabryce Broni w Radomiu, a także w Centralnym Laboratorium PWU w Warszawie zatrudnieni byli najlepsi konstruktorzy i technolodzy – często pracownicy naukowci Politechniki Warszawskiej. Dzięki wysiłkom organizacyjnym i naukowym inżynierów: Andrzeja Dowkonta, Henryka Mierzejewskiego, Edmunda Ośki i Eugeniusza Wolniewicza, powstało wiele nowoczesnych rozwiązań konstrukcyjnych i technologicznych w zakresie broni strzeleckiej, maszynowej i amunicji małokalibrowej, uniwersalnych przyrządów pomiarowych i sprawdzianów, będących podstawą masowej produkcji mechanizmów precyzyjnych. Kadra inżynierska skupiona w PWU przyczyniła się do upowszechnienia w całym polskim przemyśle wojennym nowatorskich zasad wytwarzania, w szczególności metrologii przemysłowej, normalizacji produkcji i zamienności części wyrobów. W toku

³⁹ *Dziesięciolecie odrodzenia...*, s. XIX.

⁴⁰ Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 17.

⁴¹ A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka wojska...*, s. 181; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 17.

⁴² B. Pikusa, *Przemysł wojenny*, [w:] *Dziesięciolecie odrodzenia Polskiej Siły Zbrojnej*, red. H. Mościcki, W. Dziewanowski, T. Bałaban, Warszawa 1928, s. 546; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 17–18.

⁴³ J. Gołębski, *Przemysł wojenny...*, s. 240.

działalności produkcyjnej praktykę zawodową w dziedzinie mechaniki precyzyjnej zdobywało wielu inżynierów, techników i robotników. Polityka kadrowa ukierunkowana była na kształcenie wysokokwalifikowanych fachowców i otwierała przed nimi szerokie perspektywy awansu we własnych zakładach i w całym przemyśle wojennym. Wielu spośród nich, znalazło zatrudnienie w państwowych i prywatnych fabrykach wybudowanych w latach 1937–1939 w ramach programu rozbudowy przemysłu wojennego w Centralnym Okręgu Przemysłowym⁴⁴.

Ważnym czynnikiem było zredukowanie amunicji karabinowej do trzech podstawowych typów i kalibrów, co ułatwiało zaopatrzenie armii, jak również pozwoliło w pierwszej połowie lat dwudziestych na podjęcie produkcji w kraju i uniezależnienie się tym samym od importu. W 1936 r. krajowe wytwórnie amunicji wytwarzały: 7,92 mm naboje Mausera typu S (zwykły), S.C. (szpiczasty ciężki), D (dalekonośny), P (przeciwpancerny), PS (przeciwpancerno-światlny), Z (zapalający), naboje szkolne i ślepe do broni ręcznej i maszynowej, amunicję izbową oraz 7,62 mm nabój rewolwerowy Naganta i 9 mm nabój pistoletowy Parabellum⁴⁵. Sukcesem było opracowanie i wdrożenie do produkcji amunicji o wysokiej prędkości początkowej do kb przeciwpancernych, pomysłu inż. Józefa Maroszka. Przy znacznym powiększeniu łuski i zastosowaniu specjalnego ładunku prochu nitrocelulozowego pocisk uzyskał prędkość początkową w granicach 1270 ± 24 m/s, co pozwalało mu przebijać płyty pancerne o grubości 15 mm, ustawione pod kątem 90° z odległości 300 m⁴⁶.

Polscy konstruktorzy opracowali kilka nowych wzorów broni strzeleckiej, która została wprowadzona na wyposażenie wojska. Produkcję pistoletów VIS podjęto w Państwowej Fabryce Broni w Radomiu. Na przełomie lat 1932/1933 wykonano tam próbną partię pistoletów (ok. 30 szt.), które skierowano do testów. Od 1936 r. pistolet pod nazwą VIS (łac. siła) wz. 1935 stał się etatową bronią osobistą oficerów i podoficerów WP. W tym czasie, w Biurze Studiów przy Państwowej Fabryce Karabinów w Warszawie, opracowano wersję pistoletu VIS na nabój 11,43 mm (0,45 cala), która wzbudziła duże zainteresowanie podczas pokazu w Argentynie⁴⁷. Opracowano także wersję pistoletu przystoso-

⁴⁴ Ibidem, s. 94–95.

⁴⁵ Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 23–24; J. Dąbrowski, *Amunicja strzelecka...*, s. 26–36.

⁴⁶ Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 23–24; M. Mackiewicz, *Kb ppanc wz. 35, kb sp wz. 38M, pm Mors wz. 39*, [w:] *Wielki Leksykon Uzbrojenia*, Wrzesień 1939, t. 42, Warszawa 2014, s. 6–21.

⁴⁷ Z. Gwóźdź, *Pistolety Vis*, „Wojskowy Przegląd Techniczny” 1983, nr 7, s. 305–306; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 23; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski...*, s. 160–161; idem, *Broń strzelecka wojska...*, s. 98–100; M. Maciejewski, *Broń strzelecka Wojsk Polskich...*, s. 156–157; M. Mackiewicz, M. Ochman, *Pistolet VIS wz. 35*, Warszawa b.r.w, s. 37; P. Wilniewicz, *VIS i MORS*, Muzealnictwo Wojskowe, t. 1, Warszawa 1959, s. 317–329; J.I. Garbacz, *Broń strzelecka piechoty...*, s. 85; L. Erenfeicht, *Pi-*

waną do 5,6 mm naboii sportowych bocznego zapłonu⁴⁸. Jedyiny zachowany egzemplarz pistoletu o tym kalibrze znajduje się w Instytucie i Muzeum Historii Wojskowości w Budapeszcie (pochodzi z Fabryki Broni w Radomiu, rok produkcji 1937, nr inw. 0537/PU)⁴⁹. Radomska fabryka wyprodukowała około 50 000–52 000 szt. tych pistoletów⁵⁰.

W odpowiedzi na rozwój broni pancernej w Niemczech i Rosji Sowieckiej, opracowano i wprowadzono do produkcji karabin ppanc. wz. 1935, przeznaczony do niszczenia pociskami przebijająco-uderzeniowymi lekko opancerzonych wozów bojowych. Do karabinu stosowano specjalne naboje typu DS (dalekonośny szpiczasty) z łuską o zwiększonej pojemności i 7,92 mm pocisk z rdzeniem ołowianym. Wyprodukowano około 3500–3600 szt. tej broni⁵¹. W 1927 r., zakupiono licencję ręcznego karabinu maszynowego w belgijskiej firmie Fabrique Nationale z Liège, która otrzymała w WP oznaczenie, jako rkm wz. 1928. Produkcję powierzono Państwowej Fabryce Karabinów w Warszawie, która dostarczyła wojsku w latach 1930–1939, 10 710 szt. rkm⁵².

Na wyposażenie sił zbrojnych wybrany został ckm Browninga wz. 19, oznaczony w Polsce jako wz. 30. Departament Uzbrojenia Ministerstwa Spraw Wojskowych postanowił przystąpić do produkcji tej broni w kraju, ponieważ okazało się, że wytwórnia „Colt” oraz jej przedstawiciel na Europę – belgijska wytwórnia Fabrique Nationale nie opatentowały tej broni w Polsce. Korzystając z tego, postanowiono skopiować ckm Browninga na podstawie posiadanych wzorów, bez zakupu licencji. Pracę tę zlecono inżynierom Biura Konstrukcyjnego Fabryki Karabinów w Warszawie, którzy na podstawie pomiarów opraco-

stoleet samopowtarzalny VIS wz. 35, Wielki Leksykon Uzbrojenia, Wrzesień 1939, t. 17, Warszawa 2013, s. 18–38, 40.

⁴⁸ Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 250; Jest to prawdopodobnie przeróbka wykonana po wojnie. Vide: L. Erenfeicht, *Pistolet samopowtarzalny VIS...*, s. 58–59; M. Mackiewicz, M. Ochman, *Pistolet VIS...*, s. 37.

⁴⁹ Z. Gwóźdź, *Pistolety Vis*, „Wojskowy Przegląd Techniczny” 1983, nr 7, s. 305–306; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 23; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski...*, s. 160–161; idem, *Broń strzelecka wojska...*, s. 98–100; M. Maciejewski, *Broń strzelecka Wojsk Polskich...*, s. 156–157; M. Mackiewicz, M. Ochman, *Pistolet VIS...*, s. 37; P. Wilniewicz, *VIS i MORS...*, Muzealnictwo Wojskowe, t. 1, Warszawa 1959, s. 317–329; J.I. Garbacz, *Broń strzelecka piechoty...*, s. 85; L. Erenfeicht, *Pistolet samopowtarzalny VIS...*, s. 58–59.

⁵⁰ L. Erenfeicht, *Pistolet samopowtarzalny VIS...*, s. 43; M. Mackiewicz, M. Ochman, *Pistolet VIS...*, s. 38.

⁵¹ Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 162–163; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka wojska...*, s. 88–92; idem, *Karabin wz. 35 przeciwpancerny „Ur”*, „Nowy Przegląd Kawaleryjski” 2004, nr 11–12, s. 6–9; idem, *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski...*, s. 162–165; J.I. Garbacz, *Broń strzelecka piechoty...*, s. 84; *Przywrócone...*, s. 141–142; M. Mackiewicz, *Kb ppanc wz. 35...*, s. 22.

⁵² Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 193–194; J.I. Garbacz, *Broń strzelecka piechoty...*, s. 87; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka wojska...*, s. 110–115; idem, *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski...*, s. 165–167; *Przywrócone...*, s. 144–146.

wali pełną dokumentację rysunkową, wymiarową i technologiczną oraz wprowadzili własne poprawki⁵³. Do wybuchu wojny, Fabryka Karabinów w Warszawie wykonała 7861 szt. tej broni⁵⁴.

Pod koniec lat trzydziestych opracowano kilka nowych wzorów broni strzeleckiej, które weszły do wyposażenia wojska w niewielkich ilościach lub pozostały w fazie prób. Koncepcja pistoletu maszynowego powstała w pierwszej połowie lat trzydziestych, kiedy to inż. Piotr Wilniewicz i dyrektor Fabryki Karabinów w Warszawie, Jan Skrzypiński, opracowali wspólnie projekt broni tego typu. Prototyp pistoletu, który otrzymał nazwę Mors (łac. *śmierć*), wykonała na początku 1938 r., narzędziownia Fabryki Karabinów w Warszawie⁵⁵. Prawdopodobnie 36 szt. tej broni zostało przekazanych do jednostek liniowych w celu zaopiniowania i wypróbowania w warunkach polowych, a ewentualne uwagi miały zostać przekazane najpóźniej do października 1939 r., po czym zamierzano przystąpić do produkcji seryjnej w Fabryce Karabinów w Warszawie lub w nowo budowanej fabryce amunicji i broni w Jawidzu, jako Mors wz. 39⁵⁶. Obecnie znane są cztery egzemplarze tej broni o numerach 13, 19, 38 i 39. Numer 38, w sierpniu 1983 roku, trafił do zbiorów warszawskiego Muzeum Wojska Polskiego, jako dar od Centralnego Muzeum Sił Zbrojnych ZSRR, ma wybity numer 38. W 2013 r. nr 13 w został przekazany, jako długotrwały depozyt, do Muzeum Wojsk Lądowych w Bydgoszczy z Muzeum i Instytutu Historii Wojskowości w Budapeszcie. Pozostałe dwa egzemplarze pozostają w zbiorach rosyjskich, nr 19 w Wojskowo-Historycznym Muzeum Artylerii, Wojsk Inżynierskich i Łączności w Sankt Petersburgu, a nr 39 w Centralnym Muzeum Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej⁵⁷.

W fazie prób znajdował się karabin samopowtarzalny (kbsp), konstrukcji inż. Józefa Maroszka. Do lipca 1939 r. wyprodukowano ok. 150 szt. kbsp wz. 38, które po przejęciu przez Departament Uzbrojenia, skierowano do prób w oddziałach liniowych. Po zakończeniu II wojny światowej bliżej nieokreślona

⁵³ Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 199; J.I. Garbacz, *Broń strzelecka piechoty...*, s. 89; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka wojska...*, s. 130–135.

⁵⁴ Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 200, 202; J.I. Garbacz, *Broń strzelecka piechoty...*, s. 89; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski...*, s. 168–170; idem, *Broń strzelecka wojska...*, s. 133.

⁵⁵ Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 119; J.I. Garbacz, *Broń strzelecka piechoty...*, s. 83; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski...*, s. 158; M. Mackiewicz, *Kb ppanc wz. 35...*, s. 50.

⁵⁶ P. Wilniewicz, *VIS i MORS...*, s. 329–333; Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 120; J.I. Garbacz, *Broń strzelecka piechoty...*, s. 83; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski...*, s. 159–160; idem, *Broń strzelecka wojska...*, s. 83–88; *Przywrócone pamięci*, Warszawa 2014, s. 126; M. Mackiewicz, *Kb ppanc wz. 35...*, s. 49–54.

⁵⁷ Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 120; M. Maciejewski, *Broń strzelecka Wojsk Polskich...*, s. 157; R. Matuszewski, *Pistolet maszynowy Mors wz. 39*, „Magazyn Strzelecki Broń i Amunicja” 2004, nr 1, s. 32–33; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski...*, s. 158–160; *Przywrócone...*, s. 122–123; M. Mackiewicz, *Kb ppanc wz. 35...*, s. 61–63.

liczbę tych karabinów odnaleziono, lecz jako niezidentyfikowane zostały zniszczone⁵⁸. Obecnie znanych jest pięć zachowanych karabinów Maroszka. Jeden w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie o nr. 1027 pozyskano w 1989 r., z Centralnego Muzeum Sił Zbrojnych ZSRR. W 2014 r., zakupiono karabin o nr. 1019 z USA. Z pozostałych trzech jeden (nr 1014) znajduje się w prywatnej kolekcji w Niemczech, a nr 1030 i 1048 w kolekcjach prywatnych w USA. Wspomina się też o numerach 1017 (Niemcy) i 1054 (USA), będących w kolekcjach prywatnych oraz o egzemplarzach w Centralnym Muzeum Sił Zbrojnych w Moskwie i muzeum wojennym w Pekinie, ale informacje te nie są potwierdzone⁵⁹.

Projekt pierwszego polskiego najcięższego karabinu maszynowego (nkm), został opracowany w Fabryce Karabinów w Warszawie. Broń serii A otrzymała oznaczenie 20 mm nkm wz. 38FK, miała być produkowana w powstających w ramach COP-u zakładach w Sanoku, a lufy miały wytwarzać Zakłady Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki w Pruszkowie. W sierpniu 1938 r. zamówiono 150 luf do nkm, z terminem dostawy do września 1939 r. W lipcu 1939 r. fabryka „Zieleniewski i Fitzner-Gampner S.A.” z Sosnowca rozpoczęła produkcję seryjną nkm, a planowana produkcja miała wynosić 100 sztuk miesięcznie. Do wybuchu wojny zdołano wyprodukować jedynie ok. 50 nkm, z czego ok. 23 szt. zamontowano na tankietkach TKS⁶⁰.

Zrealizowane do sierpnia 1939 r. zadania inwestycyjne w przemyśle zbrojeniowym pozwoliły na zabezpieczenie ok. 40% potrzeb wojennych. Przemysł w ciągu miesiąca mógł wyprodukować ok. 12 000 karabinów i karabinków, 500 rkm-ów i 250 ckm-ów, 150 karabinów przeciwpancernych i 45 mln, sztuk amunicji karabinowej⁶¹. Mimo iż większości zakładów przemysłu wojennego Centralnego Okręgu Przemysłowego nie zdołano ukończyć do wybuchu wojny, to w 1939 r. prezentowały one duży potencjał wytwórczy. Bieżącą produkcją wojenną można było pokryć przypuszczalne straty bezpowrotne (w czasie wojny) w karabinach i karabinkach 55%, karabinach maszynowych 45%, amunicji małokalibrowej 66%, prochach 30%. Pamiętając o pułapie, z jakiego zaczynało budować polski przemysł wojenny, postęp, jaki zrobiono w ciągu 17 lat należy uznać za ogromny⁶².

⁵⁸ Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 173–174; J.I. Garbacz, *Broń strzelecka piechoty...*, s. 82; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka wojska...*, s. 79–80; idem, *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski...*, s. 156; *Przywrócone...*, s. 133–135; M. Mackiewicz, *Kb ppanc wz. 35...*, s. 30–43.

⁵⁹ *Przywrócone...*, s. 135; M. Mackiewicz, *Kb ppanc wz. 35...*, s. 61.

⁶⁰ Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 237, 239–240; A. Konstankiewicz, *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski...*, s. 176–177; idem, *Broń strzelecka wojska...*, s. 137–139; Z. Kazimierski, *Polski przemysł zbrojeniowy...*, s. 59.

⁶¹ Z. Kazimierski, *Polski przemysł zbrojeniowy...*, s. 62–63; idem, *Kilka uwag o metodologii...*, s. 15.

⁶² Z. Gwóźdź, P. Zarzycki, *Polskie konstrukcje...*, s. 18.

Bibliografia

- Dąbrowski J., *Amunicja strzelecka*, Wielki Leksykon Uzbrojenia, Wrzesień 1939, t. 112, Warszawa 2017.
- Dziemianko Z., *Produkcja uzbrojenia piechoty polskiej w latach 1918–1939* [w:] Zeszyty Naukowe Poglądy i Doświadczenia. Wydanie specjalne. Piechota polska i wojska zmechanizowane. Tradycje i współczesność, red. T. Wójcik, J. Kajetanowicz, M. Katolik, Z. Jagiełło, Wrocław 2000.
- Dziesięciolecie odrodzenia Polskiej Siły Zbrojnej*, red. H. Mościcki, W. Dzierżanowski, T. Bałaban, Warszawa 1928.
- Erenfeicht L., *Pistolet samopowtarzalny VIS wz. 35*, Wielki Leksykon Uzbrojenia, Wrzesień 1939, t. 17, Warszawa 2013.
- Garbacz I.J., *Broń strzelecka piechoty polskiej w latach 1918–1939*, [w:] Zeszyty Naukowe Poglądy i Doświadczenia. Wydanie specjalne. Piechota polska i wojska zmechanizowane. Tradycje i współczesność, red. T. Wójcik, J. Kajetanowicz, M. Katolik, Z. Jagiełło, Wrocław 2000.
- Gibasiewicz A., *Służba Uzbrojenia i Elektroniki w Wojsku Polskim 1945–1993*, Wrocław 2017, rozprawa doktorska, rękopis.
- Gołębiewski J., *Przemysł wojenny w Polsce 1918–1939*, Kraków 1990.
- Gwóźdź Z., *Pistolety Vis*, „Wojskowy Przegląd Techniczny” 1983, nr 7.
- Gwóźdź Z., *Rewolwer służbowy Ng wz. 30*, „Wojskowy Przegląd Techniczny” 1988, nr 11.
- Gwóźdź Z., Zarzycki P., *Polskie konstrukcje broni strzeleckiej*, Warszawa 1993.
- Haładaj K., *Karabiny i karabinki mauser 98*, Wielki Leksykon Uzbrojenia, Wrzesień 1939, t. 10, Warszawa 2013.
- Kazimierski Z., *Kilka uwag o metodologii badań nad historią technik (stan badań nad rozwojem przemysłu zbrojeniowego – dostępne źródła)*, [w:] *Potrzeba oraz możliwości i dostępne źródła dotyczące tworzenia, rozwoju oraz stanu polskiej techniki przemysłu obronnego (Lata 1918–2008)*, red. P. Matejuk, Warszawa 2009.
- Kazimierski Z., *Polityka państwa polskiego zwłaszcza w zakresie tworzenia, produkcji i rozwoju przemysłu obronnego*, [w:] *Potrzeba oraz możliwości i dostępne źródła dotyczące tworzenia, rozwoju oraz stanu polskiej techniki przemysłu obronnego (Lata 1918–2008)*, red. P. Matejuk, Warszawa 2009.
- Kazimierski Z., *Polski przemysł zbrojeniowy w latach 1945–1955*, Warszawa 2005.
- Kazimierski Z., *Tworzenie podstaw produkcji uzbrojenia w Polsce w latach 1922–1927*, [w:] Zeszyty Naukowe Poglądy i Doświadczenia. Wydanie specjalne. Piechota polska i wojska zmechanizowane. Tradycje i współczesność, red. T. Wójcik, J. Kajetanowicz, M. Katolik, Z. Jagiełło, Wrocław 2000.
- Konstankiewicz A., *Broń strzelecka i sprzęt artyleryjski formacji polskich i Wojska Polskiego w latach 1914–1939*, Lublin 2003.
- Konstankiewicz A., *Broń strzelecka wojska polskiego*, Warszawa 1986.

- Konstankiewicz A., *Karabin wz. 35 przeciwpancerny „Ur”*, „Nowy Przegląd Kawaleryjski” 2004, nr 11–12.
- Maciejewski M., *Broń strzelecka Wojsk Polskich w latach 1717–1945*, Szczecin 1991.
- Mackiewicz M., Ochman M., *Pistolet VIS wz. 35*, Warszawa b.d.w.
- Mackiewicz M., *Kb ppanc wz. 35, kb sp wz. 38M, pm Mors wz. 39*, Wielki Leksykon Uzbrojenia, Wrzesień 1939, t. 42, Warszawa 2014.
- Matuszewski R., *Pistolet maszynowy Mors wz. 39*, „Magazyn Strzelecki Broń i Amunicja” 2004, nr 1.
- Nowakowski T., *Karabinki Beryl ZM „ŁUCZNIK” S.A.*, „Nowa Technika Wojskowa” 1998, nr 2.
- Pikusa B., *Przemysł wojenny*, [w:] *Dziesięciolecie odrodzenia Polskiej Siły Zbrojnej*, red. H. Mościcki, W. Dziewanowski, T. Bałaban, Warszawa 1928. *Przywrócone pamięci*, Warszawa 2014.
- Staręga M., *Mauser 98*, „Przegląd Strzelecki Arsenał” 2005, nr 7.
- Stawecki P., *Wojsko Drugiej Rzeczypospolitej w latach 1921–1935 (zarys organizacji i stanu)*, [w:] *Historia Wojskowości Polskiej*, red. W. Biegański, P. Stawecki, J. Wojtasik, Warszawa 1972.
- Weiler W., *Ręczny karabin maszynowy wz. 28 Browning*, „Przegląd Strzelecki Arsenał” 2005, nr 8.
- Wilniewicz P., *VIS i MORS*, „Muzealnictwo Wojskowe”, t. 1, Warszawa 1959.
- Wróbel Z., *Uzbrojenie odradzającego się Wojska Polskiego (1918–1920)*, „Wojskowy Przegląd Techniczny” 1988, nr 2.

Production of small arms in Poland in the years 1921–1939

Summary

After the end of the Polish-Bolshevik war and reorganization of the armed forces in 1921, the army was in possession of: 48% of rifles and carbines of French production, 30% of German, 17% of Austrian, 5% of Russian and other countries. The army had 25 designs, 13 systems and 8 calibres, so it was urgent to adopt one model of weapons and create your own war industry, which will supply the army for peace and war and make it independent of external supplies. In 1919, the Council of Ambassadors acting as the executive committee of the provisions of the Treaty of Versailles gave Poland, equipment and documentation, the Royal Factory of Rifles from Gdańsk. In 1921, the Military Council at the Minister of Military Affairs recommended Mauser rifle model 98, as the basic model of small arms for the army. Production began at the State Rifle Factory in Warsaw. Until the outbreak of the war, factories producing small arms, could cover the possible irreversible losses in rifles and carabinieri in 55%, machine guns in 45%, ammunition in 66%, in ashes in 30%. The qualitative and quantitative progress achieved over 17 years should be considered huge.

Keywords: arms industry, arms factory, State Rifle Factory, rifle, carbine, semi-automatic rifle, submachine gun, light machine gun, medium machine gun, ammunition, Mauser, ViS, Browning, Mors, Nagant, Wilniewicz, Skrzypiński, Maroszek.

Jerzy KAJETANOWICZ

Polskie konstrukcje sprzętu pancernego po 1945 roku

Streszczenie

Artykuł podejmuje mało znaną problematykę prowadzenia w Polsce po II wojnie światowej prac konstrukcyjnych nad nowymi typami wozów bojowych. Wyszczególnione zostały trzy okresy obejmujące lata 1955–1960, 1961–1990 i po 1990 roku. W pierwszym i trzecim okresie, oprócz prac związanych z modernizacją sprzętu pancernego, przygotowywano projekty całkowicie nowych konstrukcji, które miały stanowić przełom w wyposażeniu sił zbrojnych. Wynikało to z chęci pozyskania własnego sprzętu, który produkowany przez przemysł krajowy zabezpieczałby bieżące potrzeby Wojska Polskiego. Niestety projekty te w większości zostały zrealizowane ze względu na lawinowo rosnące koszty prac badawczo-rozwojowych. Drugi okres charakteryzował się prowadzeniem intensywnych prac nad doskonaleniem produkowanych w Polsce pojazdów licencyjnych oraz przygotowywaniem w oparciu o nie projektów wozów specjalistycznych. Wiele z tych projektów doczekało się realizacji, co pozwoliło na rezygnację z zakupu takich pojazdów za granicą.

Słowa kluczowe: polityka obronna, sprzęt pancerny, polskie konstrukcje.

Prace nad własnym sprzętem pancernym traktowane były w Polsce jako ważny element polityki obronnej państwa zapewniający bardziej efektywne i racjonalne wykorzystanie posiadanego zaplecza naukowo-badawczego i potencjału produkcyjnego krajowego przemysłu zbrojeniowego. Prace konstrukcyjne nad tym sprzętem podjęto w połowie lat pięćdziesiątych, kiedy to rozpoczęto dynamiczną modernizację wojsk lądowych ukierunkowaną na ich przystosowanie do działań w warunkach konfliktu zbrojnego z użyciem broni masowego rażenia. Początkowo skupiono się na modernizacji znajdujących się na uzbrojeniu wozów bojowych, jednak szybko uznano, że pojazdy te nie będą spełniać stawianych im wymagań. W tej sytuacji, w drugiej połowie lat pięćdziesiątych, rozpoczęto prace nad własnymi konstrukcjami, które już po kilku latach przerwano ze względu na gwałtownie rosnące koszty. Od lat sześćdziesiątych prace konstrukcyjne ukierunkowane zostały na modernizację pozyskanych wozów licencyjnych, które stały się również bazą dla własnych specjalistycznych odmian wozów bojowych. Ten kierunek prac konstrukcyjnych został

utrzymany przez kolejne dekady. Dopiero w drugiej dekadzie XXI wieku powrócono do prac nad własnymi konstrukcjami, jednak z szerokim wykorzystaniem podzespołów zagranicznych.

Prace nad sprzętem pancernym w latach 1955–1960

W 1955 r. rozpoczęto studia wstępne oraz prace konstrukcyjno-badawcze nad modernizacją produkowanego w Polsce na licencji czołgu T-34/85. Od 1957 r. skupiono je na wybranych zagadnieniach dotyczących m.in. zainstalowania podgrzewacza silnika, ulepszenia konstrukcji filtrów powietrznych, zastosowania amortyzatorów hydraulicznych w układzie zawieszenia, wprowadzenia stabilizacji armaty oraz przystosowaniu czołgu do pokonywania przeszkód wodnych po dnie¹. W 1959 r. opracowano zakres modernizacji, który objął: wprowadzenie podgrzewacza silnika, zmniejszenie liczebności załogi do 4 żołnierzy, modyfikację przedniego karabinu maszynowego na kursowy, uszczelnienie czołgu i przystosowanie go do pokonywania głębokich przeszkód wodnych². Tak zmodyfikowany czołg oznaczono jako T-34/85M. Jesienią 1960 r. trzy przebudowane czołgi skierowano do badań, w tym dwa do 11. Pułku Czołgów w Giżycku (ze względu na występujące tam niskie temperatury i liczne zbiorniki wodne), a jeden do Ośrodka Badawczego Sprzętu Pancernego i Motoryzacji w Sulejówku³. Po pomyślnym przejściu testów, w latach sześćdziesiątych część czołgów T-34/85 przebudowano do nowej wersji. Służyły one w polskich wojskach pancernych i zmechanizowanych oraz w wojskach obrony wewnętrznej aż do początku lat osiemdziesiątych, kiedy to ostatecznie wycofano je z linii.

W 1957 r. rozpoczęto prace nad kołowym transporterem opancerzonym na bazie samochodu ciężarowego Star-66 oraz nad gaśnicowym transporterem opancerzonym na bazie ciągnika artyleryjskiego przewidzianego do produkcji przez polski przemysł⁴. Transporter kołowy TK-20 opracowywało najpierw Biuro Konstrukcyjne Zakładów Mechanicznych w Łabędach⁵. Potem prace przejęło Biuro Konstrukcyjne Przemysłu Motoryzacyjnego (BKPMot) w Warszawie, a projekt alternatywny opracowano w Biurze Konstrukcyjnym Nr 2 Fabryki Samochodów Ciężarowych (FSC) w Starachowicach. W grudniu 1958 r.

¹ Protokół nr 2 z posiedzenia Komitetu Technicznego Szefostwa Wojsk Pancernych z 10.05.1957 r., CAW 1143/65/699, s. 45.

² K. Mariański., W. Chodkowski: *Zmodernizowany czołg T-34/85*, „Myśl Wojskowa” 1959, nr 1, s. 143.

³ Pismo szefa Zarządu Służby Technicznej Wojsk Pancernych nr Pf 3583/III z 29.11.1960 r., CAW 1350/68/641, s. 412.

⁴ Referat Zarządu Technicznego Szefostwa Wojsk Pancernych z 28.01.1957 r. nt.: *Czołgi i prace nad ich rozwojem w Polsce*; CAW 1143/65/701, s. 300.

⁵ Pismo zastępcy szefa Wojsk Pancernych WP nr 01025 z 13.04.1957 r., CAW 1143/65/701, s. 196.

przyjęto do realizacji projekt BKPMot. Wiosną 1960 r. zbudowano pierwszy prototyp oznaczony TK-20A1, który w lipcu przekazano do badań. Był to wóz trzyosiowy oparty na rozwiązaniach zastosowanych w transporterze opancerzonym BTR-152. Miał on masę 9,8 t, w pełni zakryty kadłub i był uzbrojony w 12,7 mm wkm DSzK. Jego załoga składała się z 16 żołnierzy. Prędkość maksymalna transportera wynosiła 70 km/h, a zasięg 600 km. Ze względu na niedopracowanie elementów zawieszenia, układu napędowego i przeniesienia mocy (pochodzących z samochodu terenowego Star-66) prototyp nie spełniał wymagań stawianych przez wojsko. Z tego względu podjęto decyzję o budowie udoskonalonej wersji oznaczonej jako TK-20A2. Transporter ten uznano za wóz przejściowy z przeznaczeniem do celów szkoleniowych⁶.

Doświadczenia uzyskane podczas prac nad transporterem TK-20 wykorzystano przy opracowywaniu nowego kołowego transportera opancerzonego nazwanego TK-30. Wóz ten zamierzano zbudować na podwoziu przygotowywanego w FSC nowego samochodu terenowego Star-660. Prace projektowe podjęły w drugiej połowie 1958 r. trzy ośrodki: BKPMot w Warszawie, Biuro Konstrukcyjne FSC w Starachowicach i Zakład Pojazdów Mechanicznych Politechniki Gdańskiej⁷. Prowadzono je w oparciu o wymagania taktyczno-techniczne opracowane przez Ośrodek Badawczy Sprzętu Pancernego i Motoryzacji. Zgodnie z nimi transporter opancerzony TK-30 w wersji podstawowej miał być zasadniczym środkiem walki i transportu drużyny piechoty umożliwiającym prowadzenie ognia z wnętrza z broni ręcznej i maszynowej. Przewidywano również zbudowanie wersji specjalnych, takich jak: wóz rozpoznawczy, samobieżny zestaw przeciwlotniczy, wóz dowodzenia, wóz sanitarny i wóz zaopatrzenia. Opancerzenie transportera miało zapewnić ochronę przed pociskami broni strzeleckiej, falą podmuchu bomb lotniczych i odłamkami artyleryjskimi. Jego podstawowe uzbrojenie stanowił najcięższy karabin maszynowy kalibru 14,5 mm zamontowany na obrotnicy w przedniej części kadłuba. Na wyposażeniu TK-30 miały się znajdować: radiostacja KF, noktowizor dla kierowcy, instalacja przeciwpożarowa, urządzenie ogrzewające przedział załogi i urządzenie filtrowentylacyjne zapewniające ochronę przed pyłem radioaktywnym. Zewnątrz transporter miał być pokryty specjalną powłoką zabezpieczającą przed działaniem promieni podczerwonych i radiolokacyjnych. Masę bojową wozu określono na 8,5 t, prędkość maksymalną – 80 km/h, zasięg 450 km⁸.

⁶ Notatka w sprawie prac nad kołowym transporterem opancerzonym TK-20 z 8.12.1960 r. Odział II Zarządu Służby Technicznej Wojsk Pancernych; CAW 1350/68/646, s. 759–764.

⁷ Pismo komendanta Ośrodka Badawczego Sprzętu Pancernego i Motoryzacyjnego nr 048 z 10.01.1959 r. dot. oceny projektów wstępnych transportera opancerzonego TK-30. CAW 1350/68/646, s. 9–15.

⁸ Wymagania taktyczno-techniczne na opracowanie kołowego transportera opancerzonego TK-30 na bazie przyszłościowego samochodu terenowego Star A660 z 31.07.1958 r., CAW 1350/68/646, s. 612–616.

BKPMot i Biuro Konstrukcyjne FSC w Starachowicach przygotowały koncepcje transportera TK-30 w układzie jezdnym 6×6 , a Politechnika Gdańska w układzie 8×8 . Do dalszych prac rozwojowych zakwalifikowano projekt z Politechniki Gdańskiej opracowany przez zespół pod kierunkiem prof. Mieczysława Dębickiego⁹. W kwietniu 1959 r. zawarto umowę z Politechniką Gdańską na opracowanie projektu wstępnego, który został zakończony w połowie 1960 r.¹⁰ Projekt ten przewidywał szereg nowoczesnych rozwiązań, m.in.: planetarną skrzynię biegów ze sprzęgłem hydraulicznym, układ regulacji ciśnienia w ogumieniu oraz zawieszenie hydropneumatyczne z regulacją wysokości¹¹. Dokonane na początku lat sześćdziesiątych analizy i oceny techniczno-ekonomiczne spowodowały, że dalsze prace nad TK-30 zostały przerwane. W zamian zakupiono licencję na czechosłowacki transporter opancerzony SKOT, którego produkcję w kooperacji z Czechosłowacją podjęła FSC w Lublinie.

Równoległe z pracami nad kołowymi transporterami opancerzonymi TK-20 i TK-30 prowadzono także prace nad transporterami gąsienicowymi. Były to wozy oznaczone jako TG-40 i TGP-50. Opracowywanie transportera TG-40 rozpoczęto na początku 1958 r. w Biurze Konstrukcyjnym Zakładów Mechanicznych w Łabędach. Pojazd miał być zbudowany na zespołach produkowanych w kraju. Między innymi planowano wykorzystać: silnik, układ bieżny i zawieszenie z ciągnika artyleryjskiego „Mazur”; skrzynię biegów z czołgu T-34/85; planetarne mechanizmy skrętu i koła napędowe z czołgu T-54A. Pod koniec 1958 r. przygotowano projekt wstępny. Jego szczegółowa analiza oraz konsultacje techniczne w ZSRR wykazały niecelowość dalszej kontynuacji prac, które na początku 1959 r. zostały przerwane¹². W tym samym okresie podjęto prace nad transporterem TGP-50. W styczniu 1959 r. Zarząd Techniczny Szefostwa Wojsk Pancernych określił wymagania taktyczno-techniczne na ten pojazd. Miał to być transporter pływający przeznaczony, w wersji podstawowej, do transportu drużyny piechoty i bezpośredniego współdziałania z czołgami. Przewidywano też wersje specjalistyczne dla innych rodzajów wojsk i służb,

⁹ Ocena projektów koncepcyjnych terenowych samochodów i transporterów pancernych z 4.02.1959 r. wykonana przez prof. Edwarda Habicha; CAW 1350/68/646, s. 118–136; Protokół z konferencji z 23.03.1959 r. w sprawie ułożenia wykonawstwa prac rozwojowych nad samochodem terenowym A660 i kołowym transporterem opancerzonym TK-30 przeprowadzonej w Zarządzie Technicznym Sztabu Generalnego, CAW 1350/68/648, s. 147.

¹⁰ Protokół z konferencji z 21.05.1959 r. w sprawie samochodów terenowych i transporterów opancerzonych przeprowadzonej w Zarządzie Technicznym Sztabu Generalnego, CAW 1350/68/646, s. 168; Pismo Szefa Zarządu Służby Technicznej Wojsk Pancernych nr 016401 z 4.06.1960 r.; *ibidem*, s. 465.

¹¹ Koreferat projektu wstępnego transportera opancerzonego TK-30 z 9.07.1960 r., opracowany przez Ośrodek Badawczy Sprzętu Pancernego i Motoryzacji. *Ibidem*, s. 602–667.

¹² Orzeczenie nr 04/Tech. Zarządu Służby Technicznej Wojsk Pancernych z 31.02.1959 r. w sprawie zakończenia prac w zakresie tematu: *Opracowanie gąsienicowego transportera opancerzonego TG-40*; *ibidem*, s. 308–309.

w tym: wozy dowodzenia, sanitarne i logistyczne. Zdolności manewrowe i trakcyjne pojazdu miały być porównywalne z czołgiem. Załoga miała się składać z 16 żołnierzy. Masą bojową transportera określono na 9,5–10 t., prędkość maksymalną 60 km/h, zasięg – 300 km. Jego uzbrojenie stanowić miał wielkokalibrowy karabin maszynowy 12,7 mm lub karabin maszynowy 7,62 mm. Kadłub pojazdu typu zamkniętego z przedziałami silnikowymi i załogowym z przodu oraz desantowym z tyłu. Wyposażenie specjalne obejmowało m.in. urządzenia filtrowentylacyjne i przeciwpożarowe¹³. Prace nad transporterem TGP-50 kontynuowano do początku lat sześćdziesiątych, po czym, ze względu na podjęcie decyzji o zakupie czechosłowackich transporterów pływających TOPAS wzorowanych na radzieckim transporterze BTR-50, zostały one wstrzymane.

W 1958 r., po uruchomieniu licencyjnej produkcji seryjnej czołgu T-54A, podjęto prace nad jego przystosowaniem do pokonywania głębokich przeszkód wodnych oraz do działania w terenie skażonym. Rozpoczęto też opracowywanie czołgowego dalmierza z automatycznym przekazywaniem nastaw do celownika. Potem program badań rozszerzono o problemy ochrony czołgu przed napalmem i pociskami kumulacyjnymi, a także o opracowanie pocisku armatniego o zwiększonej przebijałości¹⁴. Prace te prowadzono do początku lat sześćdziesiątych, kiedy to przygotowano program modernizacji czołgów T-54A do wersji AM. Obok prac nad podnoszeniem możliwości taktyczno-technicznych przystąpiono również do opracowywania wersji specjalnych czołgu T-54A, takich jak: czołg dowódczy i czołg saperski¹⁵. Oprócz prac związanych z modernizacją i opracowywaniem nowych pojazdów pancernych w drugiej połowie lat pięćdziesiątych prowadzono także prace perspektywiczne. Należały do nich m.in. opracowanie czołgowej turbiny gazowej o mocy 850 KM, którą zamierzano wykorzystać do napędu czołgu T-54A, studia nad czołgową transmisją hydromechaniczną, prace nad zawieszeniem hydropneumatycznym oraz opracowanie systemu kierowania ogniem dla czołgu¹⁶.

Polskie konstrukcje opracowane w latach 1961–1990

W latach sześćdziesiątych rozpoczęto szerokie prace nad pojazdami wsparcia, w tym głównie nad wozami zabezpieczenia technicznego i ciągnikami ewa-

¹³ Wymagania taktyczno-techniczne na opracowanie prototypu gaśnicowego transportera opancerzonego pływającego TGP-50 z 30.01.1959 r.; *ibidem*, s. 106–110.

¹⁴ Referat o stanie i perspektywach prac naukowo-badawczych i doświadczalno-konstrukcyjnych w latach 1958–1960 w dziedzinie sprzętu pancernego w Polsce z 29.11.1957 r., CAW 1143/65/702, s. 239–240.

¹⁵ Pismo komendanta Ośrodka Badawczego Sprzętu Pancernego i Motoryzacji nr 0583 z 9.07.1960 r. do Zarządu Służby Technicznej Wojsk Pancernych, CAW 1350/68/641, s. 317.

¹⁶ Referat Szefostwa Wojsk Pancernych WP o stanie i osiągnięciach prowadzonych prac naukowo-badawczych i doświadczalno-konstrukcyjnych oraz o perspektywach rozwoju sprzętu pancernego z 16.05.1957 r., CAW 1143/65/701, s. 575–576.

kuacyjnymi. Przy ich opracowaniu wykorzystywano znajdujące się na uzbrojeniu Wojska Polskiego czołgi i działa pancerne. Na bazie działa pancernego ISU-152 zbudowano ciężki ciągnik pancerny CZ-IS. Wozy te były przeznaczone do ewakuacji i wyciągania lekko i średnio ugrzęźniętych czołgów, holowania i popychania ich oraz do wykonywania prac demontażowo-montażowych i napraw uszkodzonych wozów bojowych. Produkcja tych pojazdów, którą 1961 r. podjęły Wojskowe Zakłady Mechaniczne (WZM) w Siemianowicach Śl., połączona była z remontem głównym wozu bazowego. Część ciągników zbudowano bezpośrednio w jednostkach wojskowych w oparciu o zestawy przygotowane przez zakłady w Siemianowicach Śl. Ogółem wyprodukowano tylko kilka tych wozów ze względu na wyczerpanie potrzebnych do ich budowy pojazdów bazowych. Oprócz ciągników CZ-IS na bazie działa pancernego ISU-152 zbudowano też dźwig czołgowy CD-10/Panc., którego wykonawcą były WZM w Siemianowicach Śl.¹⁷

Na początku lat sześćdziesiątych w Centrum Badań Techniki Pancernej i Samochodowej w Sulejówku opracowano ciągnik pancerny-wyciągarkę CW-34 zbudowany na podwoziu czołgu T-34/85. W wozie tym zamontowano wyciągarkę skonstruowaną w Czechosłowacji. Po przeprowadzeniu badań kwalifikacyjnych wóz ten przyjęto na wyposażenie wojska i skierowano do produkcji seryjnej, którą w 1962 r. zaczęły WZM w Siemianowicach Śl. Produkcja trwała do połowy lat sześćdziesiątych, po czym ze względu na nasycenie jednostek tym sprzętem została zakończona¹⁸. W tym samym okresie w Centrum Badań Techniki Pancernej i Samochodowej przygotowano także założenia konstrukcyjne oraz wymagania taktyczne wozu pogotowia technicznego WPT¹⁹. Do budowy pojazdu wykorzystano podwozia znajdujących się na uzbrojeniu Wojska Polskiego dział pancernych SU-85 i SU-100²⁰. Prototyp pojazdu skierowano do prób na początku 1962 r. Po ich pomyślnym zakończeniu, w 1964 roku, wóz przyjęto na uzbrojenie wojska²¹. Seryjną produkcję wozu pogotowia technicznego WPT podjęły w tym samym roku WZM w Siemianowicach Śl. Pojazd był produkowany do 1967 r.²² W połowie lat sześćdziesiątych w Centrum Badań Techniki Pancernej i Samochodowej opracowano kolejną wersję wozu pogotowia technicznego na podwoziu czołgu T-34/85, który otrzymał nazwę WPT-34. W odróżnieniu od wcześniejszych pojazdów posiadał on bogatsze wyposażenie

¹⁷ Projekt planu prac rozwojowych na 1959 r. przygotowany przez Zarząd XIII Sztabu Generalnego z 1.09.1958 r. CAW 1350/68/623, s. 90.

¹⁸ *Ilustrowany katalog pomocniczego sprzętu pancernego*, Warszawa 1969, s. 75.

¹⁹ *Technika wojskowa LWP. XXX lat rozwoju 1943–1973*, Warszawa 1973, s. 68.

²⁰ E. Haładziński, *Opracowanie konstrukcyjne z WITPiS*, „Wojskowy Przegląd Techniczny” 1987, nr 12, s. 530.

²¹ J. Bobrowicz, *Polskie konstrukcje uzbrojenia i sprzętu*, „Wojskowy Przegląd Techniczny” 1988, nr 10, s. 459.

²² *Historia zakładu*, Siemianowice Śl. 1997, s. 3.

specjalne oraz silniejsze uzbrojenie pokładowe. W 1967 r. nowy wóz został przyjęty na wyposażenie Wojska Polskiego i skierowany do produkcji seryjnej. Jego producentem zostały również WZM w Siemianowicach Śl.²³ Produkcja WPT-34 kontynuowana była do końca lat sześćdziesiątych²⁴.

W pierwszej połowie lat sześćdziesiątych podjęto w kraju licencyjną produkcję transporterów opancerzonych SKOT. Pierwsze wozy opuściły linię produkcyjną w październiku 1963 r. Produkcja kolejnych wersji transportera trwała do początku lat siedemdziesiątych. Ogółem wyprodukowano ponad 6 tys. pojazdów²⁵. Polskie ośrodki badawczo-rozwojowe opracowały szereg wersji bojowych i specjalnych na bazie tego transportera. Pierwszą z nich był SKOT-1 z zamontowaną niewielką nadbudówką, w której umieszczono okrągły wąż z obrotową podstawą. Do podstawy tej mocowano wariantowo karabin maszynowy 7,62 mm SGMT lub wielkokalibrowy karabin maszynowy 12,7 mm typu DSzK. Stanowisko z zamocowanym karabinem było osłonięte z boków płytami pancernymi. Pod koniec lat sześćdziesiątych opracowano wersję SKOT-2A – transporter z wieżą z radzieckiego wozu BTR-60 PB. Wóz ten został uzbrojony w najcięższy karabin maszynowy 14,5 mm typu KPWT oraz karabin maszynowy 7,62 mm typu PKT. Był on traktowany w Wojsku Polskim jako bojowy wóz piechoty przeznaczony do bezpośredniego wsparcia pododdziałów na polu walki. Następną wersją bojową był SKOT-2AP – transporter z wieżą tzw. przeciwlotniczą opracowaną przez konstruktorów Wojskowej Akademii Technicznej. Konstrukcja wieży zapewniała uzyskanie dużych kątów podniesienia uzbrojenia, co pozwalało na zwalczanie celów powietrznych. W połowie lat siedemdziesiątych w oparciu o wersję 2A powstał transporter SKOT-2AM uzbrojony dodatkowo w dwie wyrzutnie przeciwpancernych pocisków kierowanych 9M14M „Malutka”, które zamontowano po bokach wieży i osłonięto płytami pancernymi oraz ciężki granatnik przeciwpancerny przewożony w przedziale desantowym. Pierwszym z pojazdów specjalnych był transporter SKOT Inż. produkowany w dwóch odmianach: wozu zaporowego przystosowanego do manewrowego stawiania pól minowych oraz wozu torującego wyposażonego w raketowy zestaw typu ŁWD przeznaczony do wykonywania przejść w polach minowych. W 1968 r. opracowano transporter SKOT Art. przeznaczony dla pododdziałów wsparcia. Przewoził on wyrzutnię przeciwpancernych pocisków raketowych i ciężki granatnik SPG-9 lub holował 120 mm moździerz. W 1969 r. powstał transporter SKOT WPT będący wozem pogotowia technicznego, który wyposażono w dźwig składany o nośności 800 kg, zestawy narzędzi, części zamienne, urządzenia do dezaktywacji i odkażania²⁶.

²³ *Ilustrowany katalog pomocniczego sprzętu pancernego*, Warszawa 1963, s. 70.

²⁴ *Historia zakładu...*, s. 3.

²⁵ *Kompanie akademickie. Gdański Fakultet Wojskowy 1947–1952*, Warszawa 1997, s. 133–135.

²⁶ J. Magnuski, *Wozy bojowe LWP 1943–1983*, Warszawa 1985, s. 242–245.

W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych kontynuowano prace modernizacyjne nad czołgami T-54 i T-55 produkowanymi w kraju. Prace te realizowano w oparciu o badania prowadzone przez Wojskowy Instytut Techniki Panczernej i Samochodowej (WITPiS), który analizował eksploatację tych czołgów w jednostkach wojskowych i zbierał uwagi i propozycje użytkowników. Czołgi T-54A zmodernizowano w tym okresie najpierw do wersji T-54AM1, a następnie, po uruchomieniu produkcji czołgów T-55, czołgi T-54 wszystkich odmian sukcesywnie modernizowano do wersji T-54AM2²⁷. Czołg T-54AM1 odróżniał się od wozu licencyjnego wieloma nowymi rozwiązaniami. Należały do nich m.in. obrotowa podłoga wieży, zwiększona jednostka ognia, nowa chłodnica, zmodernizowana przekładnia pośrednia i skrzynia biegów, zwiększona pojemność układu paliwowego i wyposażenie do pokonywania przeszkód wodnych po dnie. Kolejna odmiana, wóz T-54AM2 miał: stabilizację uzbrojenia w pionie i poziomie, nowy mechanizm obrotu wieży, zwiększoną jednostkę ognia, zmodyfikowany silnik do standardu W-55, nową chłodnicę o większym wydatku cieplnym, zmodernizowany filtr powietrza, nowy układ zasilania paliwem, zmodyfikowany układ wydechowy, nowe planetarne przekładnie boczne, hydrauliczne wspomaganie układu kierowania HK-10, wzmocnione koła nośne, zmodyfikowane urządzenie filtrowentylacyjne i system dymotwórczy TAD. Modernizacja czołgów T-54A, AM, AM1 przeprowadzana była w ramach remontów kapitalnych²⁸.

W 1968 r. wdrożono do produkcji zmodernizowaną wersję czołgu T-55A. W wozie tym, oprócz modyfikacji licencyjnych, zastosowano rozwiązania krajowe, takie jak: uzbrojenie w wielkokalibrowy przeciwlotniczy karabin maszynowy DSzK kalibru 12,7 mm, przystosowanie silnika do pracy na różnych paliwach, hydrauliczne wspomaganie układu kierowniczego typu HK-10, a potem HD-45, przeciwwstrząsowe siedzisko mechanika-kierowcy i wzmocnione zawieszenie. W oparciu o ten wóz powstały wozy dowódcze T-55AD, AD1 i AD2 posiadające różne zestawy środków łączności. Wcześniej wyprodukowane czołgi T-55 zmodernizowano w połowie lat siedemdziesiątych do wersji T-55M. Była to modernizacja realizowana w ramach remontów głównych przez wojskowe zakłady remontowe. Jej zakres miał zapewnić uzyskanie standardu czołgu T-55A. W czołgu T-55M zastosowano m.in.: zmodyfikowany układ wydechowy, nową prądnicę, wzmocnione sprzęgło główne, zmodernizowane mechanizmy skrętu, nowe amortyzatory, nową radiostację i czołgowy telefon wewnętrzny oraz wzmocnione łożyska przednich kół nośnych. Z rozwiązań krajowych w czołgu tym zamontowano: hydrauliczne wspomaganie układu kierowania typu HD-45, nowe ergonomiczne siedzisko mechanika-kierowcy i system

²⁷ W. Ryłski, A. Sakowicz, *Badania i rozwój pojazdów gąsienicowych*, „Wojskowy Przegląd Techniczny” 1993, nr 1, s. 36.

²⁸ Relacja inż. A. Jurczygi z Wojskowych Zakładów Mechanicznych w Siemianowicach (w posiadaniu autora).

ochrony przed napalmem. W wozie tej wersji nie było wykładzin antyradiacyjnych stanowiących wyposażenie czołgów T-55A²⁹. Do standardu czołgu T-55A modernizowano również w latach siedemdziesiątych czołgi T-54A, AM, AM1 i AM2. Zmodyfikowane pojazdy otrzymały nazwę T-55U.

W połowie lat siedemdziesiątych WITPiS przygotował założenia taktyczno-techniczne nowego ciągnika pancernego na podwoziu czołgu T-55, który nazywano WZT-2³⁰. Dokumentację konstrukcyjną i prototyp przygotowano w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Urządzeń Mechanicznych OBRUM w Gliwicach (utworzony w 1976 r.). Pojazd po przejściu badań technicznych i prób poligonowych został w 1979 r. przyjęty do uzbrojenia Wojska Polskiego³¹. W tamtym okresie stanowił on bardzo nowoczesną konstrukcję, będąc jednym z najlepszych wozów ewakuacyjno - remontowych w świecie.

W 1975 r., w oparciu o Biuro Konstrukcyjne Huty Stalowa Wola, powstał Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Maszyn Ziemnych i Transportowych (OBRMZiT). Ze względu na rozpoczęcie w tym okresie przez hutę produkcji licencyjnej transportera opancerzonego MT-LB, w ośrodku tym podjęto prace badawczo-rozwojowe nad pojazdami specjalnymi na jego podwoziu. Pierwszym projektem, realizowanym w latach 1976–1979, była samobieżna wyrzutnia przeciwlotniczych pocisków raketowych „Turkus” opracowywana wspólnie z Wojskową Akademią Techniczną w Warszawie. W trakcie badań technicznych przedstawiciele WP uznali, że pojazd ten nie spełnia przyjętych wymagań taktyczno-technicznych i prace wstrzymano³². W 1978 r. podjęto prace nad transportem rozpoznania inżynieryjnego „Hors” i wozem pogotowia technicznego „Mors”. Prace konstrukcyjne i próby techniczne obu pojazdów trwały do 1982 r. Do produkcji seryjnej skierowano najpierw WPT „Mors”, który cztery lata później zmodernizowano w ośrodku do wersji „Mors-II”. W 1983 r. podjęto także produkcję transportera rozpoznania inżynieryjnego³³. Następnym pojazdem opracowanym w OBRMZiT był samobieżny zestaw przeciwlotniczy „Promet”. Prace konstrukcyjne podjęto w 1979 r. Początkowo zastosowano w nim armaty kalibru 23 mm, a następnie 30 mm. Wykonano tylko 4 prototypy. W 1981 r. prace nad zestawem przerwano³⁴.

W 1980 r. rozpoczęto prace koncepcyjne nad kolejną modernizacją czołgu T-55A. Prace te prowadzono w Zakładzie Rozwoju Pojazdów Gąsienicowych WITPiS kierowanym przez inż. Leszka Orłowskiego. Gotowy projekt został zatwierdzony przez Głównego Inspektora Techniki WP w grudniu 1981 r. W tym

²⁹ *Czołg średni T-55U i T-55M. Opis i użytkowanie*, Warszawa 1976.

³⁰ J. Szkoda, *45 lat WITPiS*, „Wojskowy Przegląd Techniczny” 1993, nr 1, s. 7.

³¹ J. Mamczarski, *Rozwój wozów zabezpieczenia technicznego*, „Wojskowy Przegląd Techniczny” 1983, nr 11, s. 464.

³² *Historia Huty Stalowa Wola*, Stalowa Wola 1996, s. 5.

³³ *OBRMZiT na rzecz obronności kraju*, Stalowa Wola 1995, s. 3.

³⁴ *Historia Huty...*, s. 5.

czasie w warsztatach WITPiS wykonano rozwiązanie modelowe zmodernizowanego czołgu. W skład urządzeń modernizacyjnych, oprócz rozwiązań licencyjnych, weszły również opracowania krajowe. Wśród nich znalazły się: system kierowania ogniem „Merida” opracowany przez zespół płk. prof. Z. Puzewicza z Wojskowej Akademii Technicznej oraz system detekcji promieniowania laserowego „Bobrawa” przygotowany również w WAT. W 1982 r. rozpoczęto prace związane z wykonaniem i badaniami kwalifikacyjnymi urządzeń modernizacyjnych, które trwały blisko trzy lata. Jednocześnie opracowywano dokumentację montażową tych urządzeń. Wykonały ją zespoły z: WITPiS, ZM Bumar Łabędy i OBRUM³⁵. W 1984 r. dotarła do kraju dokumentacja licencyjna urządzeń modernizacyjnych, co umożliwiło zbudowanie prototypu nowego czołgu. Ostatecznie przyjęty zakres modernizacji objął następujące urządzenia: SKO „Merida”, system ostrzegawczy „Bobrawa”, uzupełniający pancerz kadłuba i wieży, osłona termiczna armaty, wyrzutnia granatów dymnych, wyrzutnia pocisków dymnych, urządzenie filtrowentylacyjne, szybkozdejmowalne zewnętrzne zbiorniki paliwa, odkażalnik syfonowy, automatyczny wyłącznik masy, nowa radiostacja, zestaw ochrony przed napalmem, zmodyfikowany silnik, nowe wałki skrętne i gąsienice z przegubami gumowo-metalowymi³⁶. W tym samym roku prototyp poddano badaniom wstępnym. W 1985 r. przeprowadzono badania kwalifikacyjne oraz wykonano partię próbną 5 czołgów T-55AM „Merida”. Badania eksploatacyjne tych pojazdów zostały zakończone w 1986 r. Ich pozytywny wynik umożliwił seryjną modernizację czołgów T-55A do wersji AM. Oprócz wersji podstawowej wykonano wozy w wersjach dowódczych AD1M i AD2M oraz saperskiej AMS. Czołg dowódczy AD1M wyposażony został w radiostacje typu R-123 i R-130. W czołgu dowódczym AD2M zamontowano dwie radiostacje R-123. Wóz saperski T-55AMS wyposażono w wykopowy trał przeciwminowy oraz raketowe zestawy do wykonywania przejść w polu minowym metodą wybuchową typu ŁWD³⁷.

W 1981 r. podjęto w kraju licencyjną produkcję czołgu T-72M1 konstrukcji radzieckiej. Był to wóz zaliczany do konstrukcji na pograniczu II i III generacji, jednak już w chwili zakupu licencji nie należał on do najnowszych osiągnięć techniki pancernej. W tej sytuacji, równoległe z wdrożeniem do produkcji seryjnej, w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Urządzeń Mechanicznych OBRUM podjęto prace nad przygotowaniem zestawów modernizacyjnych tego czołgu. Na początek opracowano polski odpowiednik dokumentacji licencyjnej oraz dokonano tzw. „polonizacji” licencji polegającą na wprowadzeniu do produkcji

³⁵ L. Orłowski, *O modernizacji czołgu T-55AM*, „Wojskowy Przegląd Techniczny i Logistyczny” 1997, nr 4, s. 36–37.

³⁶ *Modernizacja czołgów znajdujących się na wyposażeniu WP*, ZM Bumar Łabędy, Gliwice 1995, s. 1–2; *Oferta na przeprowadzenie kompleksowej modernizacji czołgu T-55*, ZM Bumar Łabędy, Gliwice, s. 2.

³⁷ L. Orłowski, *O modernizacji czołgu T-55AM...*, s. 36–38.

wielu zespołów własnej konstrukcji lub technologii. Produkowany według tej dokumentacji wóz otrzymał handlową nazwę T-72 „Jaguar”³⁸. Kolejnym pojazdem był wóz zabezpieczenia technicznego WZT-3 zbudowany na bazie czołgu T-72. Prace konstrukcyjne nad tym pojazdem podjęto w 1981 r. Zapoczątkowały je przygotowane w WITPiS założenia taktyczno-techniczne, które stały się podstawą do opracowania projektu koncepcyjnego. Od 1982 r. zespół konstruktorów OBRUM w Gliwicach, w ścisłej współpracy z instytutami wojskowymi i placówkami naukowo-badawczymi przemysłu obronnego, prowadził prace nad projektem technicznym. W 1986 r. zbudowano pierwszy prototyp wozu, który poddano wszechstronnym badaniom technicznym. Ich wyniki nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, co zmusiło konstruktorów do dopracowania zastosowanych rozwiązań. Dwa lata później gotowy był drugi, ulepszony już prototyp pojazdu. Wóz ten przeszedł badania kwalifikacyjne z wynikiem pozytywnym i w 1989 r. został przyjęty na wyposażenie Wojska Polskiego³⁹.

W latach 1981–1983 OBRMZiT podjął temat „Skorpion”, pod którym krył się raketowy niszczyciel czołgów na podwoziu MT-LB. Pojazd był uzbrojony w zestaw przeciwpancernych pocisków kierowanych o zasięgu 3000 m. Przeprowadzono badania prototypu oraz sporządzono dokumentację konstrukcyjną. Produkcji seryjnej tego wozu jednak nie podjęto. W 1982 r. rozpoczęto prace nad zastosowaniem w transporterze MT-LB silnika polskiej konstrukcji. W wyniku dwuletnich prac powstał prototyp pojazdu nazwany „Piast”. Również i ten wóz nie był produkowany seryjnie. W 1985 r., na bazie wcześniej opracowanego transportera rozpoznania inżynieryjnego „Hors”, podjęto prace badawczo-rozwojowe nad szybkobieźnym podwoziem gąsienicowym SPG-2A dla wozu dowodzenia artylerii przeciwlotniczej „Łowcza”. Po wykonaniu prototypu i przebadaniu go w 1990 r. prace przerwano. Cztery lata później temat ten powrócił do ośrodka, jednak na podstawie decyzji MON i WZR „Radmor” w lutym 1995 r. prace nad nim ostatecznie wstrzymano⁴⁰. W 1986 r. rozpoczęto prace nad wozem amunicyjnym „Bor” przeznaczonym do zaopatrywania w amunicję haubic samobieźnych 2S1 „Goździk”. Rok później gotowy był prototyp, który poddano badaniom wstępnym i kwalifikacyjnym. Mimo pozytywnych wyników badań na podstawie decyzji MON z czerwca 1989 r. dalsze prace przerwano⁴¹. Kolejnym pojazdem przygotowanym przez ośrodek był opancerzony wóz sanitarny „Lotos”. W latach 1987–1990 przygotowano prototypy w dwóch wersjach z silnikiem rosyjskim i z silnikiem polskim. Planowano, że wozy te będą produkowane na eksport, głównie dla Iraku. Wojna nad Zatoką

³⁸ H. Knapczyk: *Osiągnięcia OBRUM w czasie dotychczasowej działalności oraz zamierzenia na najbliższą przyszłość*, „Szybkobieźne Pojazdy Gąsienicowe” 1993, nr 4, s. 7.

³⁹ M. Żebrowski, *Wóz zabezpieczenia technicznego WZT-3*, „Szybkobieźne Pojazdy Gąsienicowe” 1993, nr 4, s. 32.

⁴⁰ OBRMZiT *na rzecz obronności...*, s. 10.

⁴¹ Ibidem, s. 9.

Perską w latach 1990–1991 r. i embargo na dostawy sprzętu wojskowego uniemożliwiły realizację tych planów⁴². W tym samym okresie realizowano prace konstrukcyjne nad wozem dowodzenia „Opal”. Wykonano cztery pojazdy prototypowe w wersji „Opal-I” i dwa pojazdy w wersji „Opal-II”, które poddano badaniom kwalifikacyjnym. Brak zainteresowania wojska spowodował, że w 1994 r. prace wstrzymano⁴³. W 1988 r. OBRMZiT podjął prace badawczo-rozwojowe nad wozem rozpoznania chemicznego „Parys”. Temat ten realizowano wspólnie z Wojskowym Instytutem Chemii i Radiometrii. Po wykonaniu w 1991 r. prototypu dalsze prace przerwano ze względu na brak środków finansowych⁴⁴.

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych opracowano nową zmodyfikowaną wersję czołgu T-72 nazwaną T-72 „Wilk”. Wersja ta powstała w oparciu o wozy T-72A, T-72M1 i T-72M1D i była częściowo zbliżona do radzieckiego T-72M2. Do zasadniczych zmian należało wprowadzenie: systemu kierowania ogniem „Drawa”, urządzenia diagnostycznego stabilizatora armaty, nowych dziennie-nocnych przyrządów obserwacyjnych, pancerza reaktywnego, systemu ostrzegania o opromieniowaniu laserowym, nowych środków łączności i silnika o zwiększonej mocy. Czołg T-72 „Wilk” w ocenie specjalistów OBRUM wyczerpał możliwości modernizacyjne czołgu T-72, ze względu na osiągnięcie granic opłacalności. Stąd też w 1988 r. podjęto rozmowy z ZSRR o udostępnienie nowych licencji. Rozpad Układu Warszawskiego zakończył te negocjacje zmuszając do podjęcia dalszej modernizacji własnymi siłami⁴⁵.

Prace nad sprzętem pancernym po 1990 roku

W 1991 r. w OBRMZiT przygotowano prototypy dwóch pojazdów. Były to: samobieżny 4-lufowy moździerz kalibru 120 mm oraz transporter inżynierski „Durian”. Pierwszy, przeznaczony dla Iraku, ze względu na embargo, nie wszedł do produkcji. Drugi, po przebadaniu został wykonany w 1994 r. w niewielkiej partii próbnej. Wóz ten przyjęto na uzbrojenie WP, a jego produkcję seryjną podjęła Huta Stalowa Wola⁴⁶. Rok 1993 był niezwykle owocny w pracy ośrodka. Przygotowano tam wówczas projekty i prototypy trzech wozów bojowych. We współpracy ze szwedzką firmą Bofors powstały: bojowy wóz opancerzony BWO-40 oraz bojowy wóz piechoty BWP-40. Oba te pojazdy miały zamontowane systemy wieżowe konstrukcji szwedzkiej. Po przeprowadzeniu badań wstępnych i prób funkcjonalnych dalsze prace zostały wstrzymane z po-

⁴² *Historia Huty...*, s. 6.

⁴³ *Ibidem*, s. 6–7.

⁴⁴ *OBRMZiT na rzecz obronności...*, s. 10.

⁴⁵ H. Knapczyk, *Osiągnięcia OBRUM...*, s. 7.

⁴⁶ *Historia Huty...*, s. 7.

wodu braku zainteresowania ze strony MON. Trzecim pojazdem był wóz MT-LB-23M, który później przemianowano na LWB-23 „Krak”. Również i ten wóz, opracowany z myślą o przeznaczeniu go dla potrzeb nowo powstałych jednostek piechoty górskiej, nie został zaakceptowany przez wojsko⁴⁷. Dwa lata później system wieżowy z LWB-23 „Krak” zamontowano na podwoziu bojowego wozu piechoty BWP-1. Nowy wóz oznaczono jako BWP-95. Do pojazdu tego oferowano także możliwość alternatywnego zastosowania wież z transportera LAV-25, wieży Boforsa oraz wieży United Defense⁴⁸. I ta oferta OBRMZiT nie znalazła jednak zastosowania. W 1993 r. przygotowano również modele doświadczalne dwóch nowych wozów bojowych. Były to: lekki samobieżny zestaw przeciwlotniczy „Sopel” oraz wóz minowania narzutowego „Kroton”. Pierwszy z pojazdów przeszedł badania funkcjonalne, a w 1995 r. zbudowano jego prototyp. W tym samym roku powstał także prototyp „Krotona”. Wóz ten przeszedł cykl prób technicznych i badań kwalifikacyjnych i został wprowadzony na uzbrojenie wojska⁴⁹.

W 1991 r., wykorzystując szerszy dostęp do technologii zachodnich, poszerzono zakres modernizacji czołgu T-72 „Wilk”, montując na nim izraelską kamerę termowizyjną. Wóz ten nazwano T-72 „Twardy”. Stał się on bazą wyjściową do opracowania kolejnego czołgu, dla którego skonstruowano wzmocniony kadłub oraz zmodernizowaną wieżę. Czołg otrzymał oznaczenie PT-91, zachowując nazwę „Twardy”. Jego publicznej promocji dokonano w 1993 r., prezentując go w środkach masowego przekazu oraz na I Międzynarodowym Salonie Przemysłu Obronnego (MSPO) w Kielcach⁵⁰. W 1993 r. czołg PT-91 „Twardy” został zaakceptowany przez Wojsko Polskie i przyjęty na uzbrojenie. Jego produkcję seryjną podjęły w 1994 r. Zakłady Mechaniczne „Bumar-Łabędy” w Gliwicach. W wyniku doświadczeń uzyskanych podczas eksploatacji czołgów PT-91 w wojsku opracowano jego zmodernizowaną wersję oznaczoną PT-91A. W wozie tym zastosowano: system kierowania ogniem z kamerą termowizyjną, silnik o mocy 736 kW, nowy podgrzewacz układów silnika, automatyczne sterowanie skrzynią biegów, zmodernizowane zawieszenie, agregat prądowórczy oraz cyfrową radiostację UKF⁵¹. Stosunkowo wysokie koszty budowy nowych czołgów PT-91 spowodowały, że postanowiono wykorzystać urządzenia modernizacyjne tego wozu we wcześniej wyprodukowanych czołgach T-72M1. W 1997 r. przygotowano zmodernizowaną wersję tego czołgu nazwaną T-72M1Z⁵². Podwozie czołgu T-72 zostało też wykorzystane do skon-

⁴⁷ Ibidem, s. 8–9.

⁴⁸ J. Kajetanowicz, *Nowe polskie bojowe wozy piechoty*, „Zeszyty Naukowe WSO im. T. Kościuszki „Poglądy i doświadczenia” 1996, nr 3, s. 16.

⁴⁹ OBRMZiT na rzecz obronności..., s. 4.

⁵⁰ R. Chorosz, *Oferta nie do odrzucenia*, „Polska Zbrojna” 1993, nr 25, s. 2.

⁵¹ *Modernizacja czołgu PT-91 Twardy do wersji PT-91A*, Gliwice 1997.

⁵² M. Jędrzejko, *Dogonić Leclerca*, „Polska Zbrojna” 1997, nr 5, s. 17.

struowania mostu towarzyszącego. Początkowo prace prowadzono wspólnie z byłą NRD. Ze względu na sytuację polityczną w Europie zostały one przerwane na początku lat dziewięćdziesiątych. Potem powrócono do nich, budując wóz prototypowy oznaczony jako PMC-90, który zaprezentowano publicznie na MSPO w Kielcach w 1996 r.⁵³ W latach dziewięćdziesiątych podjęto prace modernizacyjne WZT-3. W ich wyniku zastosowano w pojeździe nowy silnik, pasywne nocne przyrządy obserwacyjne, nowszy układ hydrauliczny. Tak zmodyfikowany wóz zaprezentowano m.in. na MSPO w Kielcach w 1997 r., jako oferta dla WP i na eksport⁵⁴. Pojazd ten wszedł do produkcji seryjnej, którą podjęły ZM „Bumar-Łabędy”. Na bazie WZT-3 opracowano też maszynę inżynieryjno-drogową MID, która weszła na wyposażenie wojska⁵⁵.

Na początku lat dziewięćdziesiątych, w oparciu o podzespoły czołgu T-72, podjęto w OBRUM prace konstrukcyjne nad bojowym wozem piechoty BWP-94. Pojazd ten miał stanowić nową kategorię polskiego sprzętu pancernego. Jego konstrukcja miała umożliwić opracowanie całej rodziny wozów specjalnych. Wynikiem prac OBRUM, podjętych jeszcze w latach siedemdziesiątych, były podwozia gaśnicowe SPG-1 i SPG-1M oparte o podzespoły ciągnika artyleryjского MTS i czołgu T-72, które skonstruowano we współpracy z byłą NRD i ZSRR. Pojazdy te wykorzystano jako nośnik stacji radiolokacyjnej NUR-21 oraz w innym wariantcie jako samobieżny ustawiacz min SUM „Kalina”. Duże zbliżenie drugiej wersji do konstrukcji współczesnych transporterów opancerzonych nasunęło pomysł zabudowy na niej uzbrojenia. W rezultacie powstał prototyp bojowego wozu piechoty BWP-2000 zaprezentowany publicznie w 1995 r.⁵⁶ Dwa lata później na tym samym podwoziu powstał nowy wóz, nazwany BWP-1, na którym zamontowano nowy system wieżowy. Pojazd ten pokazano na MSPO w 1997 r. Niestety nie spotkał się on z zainteresowaniem wojska.

W 1991 r. OBRUM rozpoczął realizację projektu „Goryl”, czyli nowego czołgu III generacji. Wykonano projekt wstępny i wybrane zagadnienia projektu technicznego. W 1992 r. podjęto prace koncepcyjne nad ewentualną modernizacją armaty czołgowej 2A46 dla potrzeb czołgu „Goryl”. Ze względu na brak środków prace wstrzymano⁵⁷. W 1995 r. prace nad nowym czołgiem zostały przerwane, ponieważ projekt ten nie został zakwalifikowany do grupy programów rządowych. W 1994 r. Kombinat Urządzeń Mechanicznych „Bumar-Łabędy” wraz z firmą handlową CENZIN, w ramach akcji promocyjnej polskich czołgów PT-91, wysłał do Malezji czołg w wersji PT-91Z, gdzie przeszedł on pozytywnie próby poligonowe. W 2001 r. rozpoczęto rozmowy, w wyniku których dwa lata później Polska podpisała z Malezją umowę na dostawę 48

⁵³ *Most towarzyszący PMC-90*, OBRUM, Gliwice 1996.

⁵⁴ *Wóz zabezpieczenia technicznego WZT-3*, Materiał ZM „Bumar-Łabędy” – Gliwice 1997.

⁵⁵ H. Knapczyk, *Osiągnięcia...*, s. 3–5.

⁵⁶ J. Kajetanowicz, *Nowe polskie bojowe wozy piechoty...*, s. 18.

⁵⁷ *OBRMZiT na rzecz obronności...*, s. 11.

czołgów PT-91 w specjalnie przygotowanej na potrzeby kontrahenta wersji PT-91M zwaną popularnie „Malaj”. Wozy te opracowane przez OBRUM i ZM „Bumar-Łabędy” miały być przystosowane do eksploatacji w niezwykle trudnych warunkach terenowych i klimatycznych Malezji. Polscy konstruktorzy sprościli nowym wyzwaniom i w 2005 r. rozpoczęto produkcję seryjną czołgów. Ostatni z pojazdów został przekazany Malezji w 2009 r. Obok czołgów przygotowano również wozy zabezpieczenia technicznego WZT-4, maszyny inżynierijno-drogowe MID-M oraz mosty towarzyszące PMC „Leguan”⁵⁸.

W 1994 r. zapoczątkowano prace nad samobieżnym zestawem przeciwlotniczym „Loara”. Wykonawcą i koordynatorem projektu zostało Centrum Naukowo-Produkcyjne Elektroniki Profesjonalnej RADWAR S.A., natomiast kooperantami były: ZM „Bumar-Łabędy”, OBRUM, OBRMZiT, Huta Stalowa Wola, ZM Tarnów i PCO S.A. Głównym konstruktorem zestawu był inż. Andrzej Zegan. Już po roku program natrafił na problemy finansowe i w 1995 r. został zawieszony. W 1996 r. prace wznowiono, aby po roku znów je wstrzymać. Od 1998 r. ponownie przystąpiono do prac projektowych, przygotowując niebawem prototyp wieży z uzbrojeniem artyleryjskim. W 1999 r. skompletowano cały pojazd, integrując wieżę z podwoziem czołgu T-72M. We wrześniu 2000 r. kompletny zestaw PZA „Loara” odbył pierwsze strzelania poligonowe z wynikiem pozytywnym⁵⁹. Do lutego 2003 r. zakończono badania państwowe prototypu. W 2005 r. zestaw ten przekazano do 10. Brygady Kawalerii Pancernej, gdzie w latach 2006–2008 uczestniczył w kilku ćwiczeniach. W 2009 r. ze względów finansowych zrezygnowano z dalszej realizacji programu.

W połowie lat dziewięćdziesiątych WZM w Siemianowicach Śl. podjęły się modernizacji rozpoznawczych samochodów opancerzonych BRDM-2. Podstawowy zakres modernizacji przygotowano w zakładach. Jego wynikiem był BRDM-2 Model 1996, który zaprezentowano publicznie na MSPO w Kielcach we wrześniu 1996 r. Pojazd ten został przyjęty przez wojsko, a przebudową do nowego standardu objęto kilkadziesiąt wozów przeznaczonych na wyposażenie polskiego kontyngentu wojskowego stacjonującego w byłej Jugosławii⁶⁰. W 1997 r. powstała kolejna wersja BRDM-2 będąca rozszerzeniem o dodatkowe urządzenia modernizacyjne odmiany Model 1996. Wariant ten nazwany BRDM-2 „Żbik” został zaprezentowany na MSPO w tym samym roku⁶¹. Oprócz „Żbika” powstała jeszcze nowocześniejsza odmiana pojazdu pod oznaczeniem Model 1997 wyposażona w elektrooptyczny system obserwacji i rozpoznania pola walki⁶². W 2003 r. dla potrzeb Polskiego Kontyngentu Wojsko-

⁵⁸ A. Kiński, *Malaj na finiszu*, „Nowa Technika Wojskowa” 2009, nr 2, s. 10–15.

⁵⁹ Idem, *Loara po raz pierwszy*, „Nowa Technika Wojskowa” 2001, nr 1, s. 16–17.

⁶⁰ *Remont i modernizacja samochodów typu BRDM-2, Model '96 WZM*, Siemianowice Śląskie 1996.

⁶¹ *Historia zakładu...*, s. 6.

⁶² *Remont i modernizacja samochodów typu BRDM-2, Model '97 WZM*, Siemianowice Śląskie 1998; *Remont i modernizacja samochodów typu BRDM-2, Model '98 WZM*, Siemianowice Śląskie 1998.

wego w Iraku opracowana została nowa wersja oznaczona BRDM-2M96iK „Szakal” wyposażona w silnik Iveco, klimatyzację, uzbrojenie w postaci 12,7 mm wielkokalibrowego karabinu maszynowego i 7,62 mm karabinu maszynowego z celownikiem dziennie-nocnym CDN-1 oraz nowymi przyrządami obserwacyjnymi i środkami łączności. Rok później powstał kolejny pojazd BRDM-2M96iK „Szakal Plus” wyposażony w prętowe ekrany przeciwkumulacyjne, dodatkowe płyty przeciwpancerne i wykładziny przeciwdławkowe, co zabezpieczało go przed bronią przeciwpancerną⁶³.

W 1999 r. Huta Stalowa Wola podpisała z brytyjską firmą General Electric Company Marconi umowę o współpracy przy opracowaniu polskiej 155 mm samobieżnej armatohaubicy, której nadano nazwę „Krab”. W 2001 r. zaprezentowano pierwszy prototyp dział, które zbudowano na podwoziu gąsienicowym typu „Kalina” produkowanym w OBRUM w Gliwicach. Pierwotnie planowano uruchomienie produkcji seryjnej nowej armatohaubicy w 2004 r.⁶⁴ Program rozwoju dział został jednak zawieszony, a powrót do jego realizacji nastąpił dopiero w 2009 r. Pierwszych 8 armatohaubic „Krab” przekazano wojsku w 2012 r.⁶⁵ Działa te okazały się jednak wadliwe, co związane było z pękaniem płyt pancernych podwozia gąsienicowego. Próby usunięcia usterek nie przyniosły pozytywnych rezultatów. W rezultacie opracowano nową wersję „Kraaba”, w której wykorzystano podwozie z koreańskiej haubicy K9⁶⁶.

Zapoczątkowany w 2002 i 2003 r. udział polskich kontyngentów wojskowych w misjach stabilizacyjnych w Afganistanie i Iraku wyłonił potrzebę pozyskania dla Sił Zbrojnych RP nowego transportera opancerzonego. W wyniku ogłoszonego przetargu w grudniu 2002 r. wybrano fiński transporter opancerzony AMV, który w wersji przeznaczonej dla Polski otrzymał nazwę „Rosomak”. Produkcję tego pojazdu podjęły w 2005 r. Wojskowe Zakłady Mechaniczne w Siemianowicach Śląskich. W oparciu o wóz bazowy powstało szereg odmian specjalistycznych przeznaczonych do realizacji różnorodnych zadań. Najliczniej wyprodukowano transporter w wersji bojowego wozu piechoty uzbrojonego w 30 mm działko automatyczne sprzężone z 7,62 mm karabinem maszynowym. W 2006 r. WZM Siemianowice Śl. i AMZ-Kutno podjęły prace nad przygotowaniem wozu ewakuacji medycznej Rosomak-WEM. Dwa lata później pierwsze wozy tej wersji przekazano wojsku. Również w 2006 r. WZM rozpoczęły prace nad przygotowaniem „Rosomaka” ze wzmocnionym opancerzeniem, któ-

⁶³ T. Kwasek, *Samochód opancerzony BRDM-2*, Internet [dostęp: 3.08.2017], http://www.militarium.net/wojska_ladowe/brdm_2.php.

⁶⁴ A. Rawski, „Krab” na gąsienicach, „Polska Zbrojna” 2001, nr 26, s. 31.

⁶⁵ M. Kozuba, *Precyzyjne uderzenie Krabów*, Internet [dostęp: 26.11.2012], <http://www.rp.pl/artykul/955525.htm>

⁶⁶ J. Wielicki, *Jedna z najpotężniejszych broni polskiej armii - haubica KRAB*, Internet [dostęp: 23.11.2016], <https://tech.wp.pl/jedna-z-najpoteczniejszych-broni-polskiej-armii-haubica-krab-6034879129683073a>.

ry miał być przeznaczony dla Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie. Odmiana ta oznaczona jako Rosomak-M1 została wprowadzona na uzbrojenie w 2007 r. Miał on zamontowane: dodatkowe panele pancerza pasywnego, nóż do cięcia lin-pułapek, dwie kamery obserwacji bocznej oraz system wykrywania i lokalizacji stanowisk strzeleckich. Dwa lata później powstała kolejna modyfikacja Rosomak-M1M, która posiadała dodatkowe opancerzenie z płyt stalowych i materiałów laminatowo-ceramicznych, a także osłony siatkowe przed pociskami kumulacyjnymi. Opracowane zostały również inne odmiany, takie jak: wozy rozpoznawcze Rosomak R-1 i R-2, wóz rozpoznania technicznego Rosomak-WRT, pojazd rozpoznania i dozoru Rosomak-WSRiD, transporter do przewozu obsługi wyrzutni przeciwpancernych pocisków rakietowych Rosomak-S, czy samobieżny mózdzierz SMK-120 „Rak”⁶⁷.

W latach 2008–2010 Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Urzędzeń Mechanicznych OBRUM w Gliwicach, wspólnie z Wojskową Akademią Techniczną i WZM w Siemianowicach Śl., prowadził prace nad czołgiem lekkim na bazie wielozadaniowej platformy bojowej. Ich rezultatem był projekt wozu wsparcia ogniowego uzbrojonego w armatę 120 mm, który otrzymał nazwę „Anders”. Podwozie tego pojazdu wykorzystano później do zbudowania bojowego wozu piechoty poprzez zamontowanie wieży Hitfist-30 z automatycznym działkiem 30 mm⁶⁸. Wóz wsparcia ogniowego zaprezentowano na Międzynarodowym Salonie Przemysłu Obronnego w Kielcach w 2010 r., gdzie wzbudził sensację. W 2016 r. na tym salonie pokazano również bojowy wóz piechoty „Anders”. Oba pojazdy nie spotkały się jednak z zainteresowaniem Ministerstwa Obrony Narodowej, pozostając jedynie w postaci prototypów⁶⁹.

W 2014 r. podjęte zostały prace konstrukcyjne nad nowym bojowym wozem piechoty, który nazwano „Borsuk”. Liderem utworzonego w tym celu konsorcjum została Huta Stalowa Wola. W jego skład weszły również: Zakłady Rosomak SA, Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne SA, Wojskowe Zakłady Elektroniczne SA, Wojskowe Zakłady Inżynieryjne SA, Wojskowy Instytut Techniki Pancernej i Samochodowej, Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Urzędzeń Mechanicznych OBRUM, Wojskowa Akademia Techniczna, Akademia Obrony Narodowej i Politechnika Warszawska⁷⁰. We wrześniu 2017 r. został zaprezentowany pierwszy prototyp pojazdu uzbrojony w 30 mm działko przystosowany do przewozu 9 żołnierzy. Obecnie trwają badania techniczne

⁶⁷ T. Kwasek, *Rosomak*, „Wozy Bojowe Świata” 2017, nr 3, s. 23–24 i 26–40.

⁶⁸ M. Grabania i in., *Modułowa platforma gąsienicowa Anders*, „Szybkobieżne Pojazdy Gąsienicowe” 2012, nr 2, s. 2.

⁶⁹ M. Dąbrowski, *Nowe wcielenie Andersa. Modułowy BWP w Kielcach*, Internet [dostęp 8.09.2016], <https://www.defence24.pl/nowe-wcielenie-andersa-modulowy-bwp-w-kielcach>.

⁷⁰ J. Reszczyński, *Borsuk wychodzi z jamy. Nowy bwp w dwóch odsłonach*, Internet [dostęp: 30.01.2017], <http://www.defence24.pl/501169,borsuk-wychodzi-z-jamy-nowy-bwp-w-dwoch-odslonach>.

i kwalifikacyjne, których rezultatem ma być wóz wzorcowy przeznaczony do produkcji seryjnej⁷¹.

W grudniu 2015 r. podpisana została umowa na modernizację czołgów Leopard 2A4 do wersji Leopard 2PL. Modernizacji podjęło się konsorcjum firm, na czele którego znalazły się Zakłady Mechaniczne Bumar-Łabędy S.A. i Polska Grupa Zbrojeniowa S.A. Ogółem zaplanowano modernizację 128 czołgów. Zakres przewidzianych prac obejmuje m.in.: montaż opancerzenia zewnętrznego wieży, wymianę układu stabilizacji armaty i napędów wieży na elektryczny, dostosowanie armaty do nowych rodzajów amunicji, modernizację przyrządu obserwacyjno-celowniczego działonowego, montaż przyrządu obserwacyjno-celowniczego dowódcy, cyfrowej magistrali komunikacyjnej, systemu zarządzania polem walki BMS, układu przeciwwybuchowego przedziału załogi i przeciwpożarowego przedziału napędowego. Próbna partia 5 pojazdów ma być gotowa w IV kwartale 2018 r. Właściwa modernizacja zostanie przeprowadzona w latach 2019–2020⁷².

W 2016 r. na MSPO w Kielcach ZM „Bumar-Łabędy” i OBRUM z Gliwic zaprezentowały demonstrator czołgu PT-16 będący propozycją modernizacji czołgu PT-91. Wóz ten uzbrojono w 120 mm armatę ładowaną automatycznie standardową amunicją NATO. Wprowadzono nowy system kierowania ogniem oraz dodatkowe systemy łączności zewnętrznej i wewnętrznej. Na wieży zamontowano wielowarstwowy pancerz kompozytowy oraz modułowy pancerz reaktywny. Do napędu pojazdu zastosowano silnik wysokoprężny o mocy 1200 KM⁷³. Rok później pokazano kolejny wóz oznaczony jako PT-17. Powstał on w kooperacji z ukraińskim przemysłem zbrojeniowym, który dostarczył nową wieżę uzbrojoną w 120 mm gładkolufową armatę typu KBM-2 ładowaną przy pomocy automatu. Elektronikę i optoelektronikę opracowały polskie firmy. Jako napęd wykorzystano silnik S-1000R o mocy 1000 KM z francuską przekładnią ESM-300M⁷⁴.

Działalność polskich ośrodków badawczo-rozwojowych w okresie powojennym przyczyniła się do powstania szerokiej gamy nowych konstrukcji wozów bojowych i pojazdów wsparcia na ich podwoziu. Prowadzone prace pozwoliły na zdobycie dużego doświadczenia w opracowywaniu sprzętu pancernego oraz umożliwiły utworzenie bogatej bazy badawczej. Potencjał ten zapewnił dużą samodzielność naszego kraju w pracach nad modernizacją będących

⁷¹ A. Kiński, Borsuk po raz drugi na MSPO, „Wojsko i Technika” 2018, nr 9, s. 14, 16 i 18.

⁷² *Modernizacja polskich czołgów Leopard 2A4 do standardu Leopard PL*, Internet [dostęp: 15.10.2016], <http://militarium.net/modernizacja-polskich-czolgow-leopard-2a4-do-standardu-leopard-2pl/>.

⁷³ *Premiera czołgu PT-16 w Kielcach. Demonstrator modernizacji T-72*, Internet, [dostęp: 10.10.2016], <https://www.defence24.pl/premiera-czolgu-pt-16-w-kielcach-demonstrator-modernizacji-t-72>.

⁷⁴ K. Wilewski, *PT-17, czyli modernizacja Twardych*, Internet [dostęp: 15.10.2017], <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/23549?t=PT-17-czyli-modernizacja-Twardych>.

na wyposażeniu Wojska Polskiego wozów bojowych oraz stwarzał warunki do aktywnego udziału w opracowywaniu nowych konstrukcji we współpracy z krajami członkowskimi NATO, a także innymi krajami dysponującymi nowoczesnymi technologiami z zakresu techniki pancernej. Prowadzone prace konstrukcyjne dotyczyły różnorodnych pojazdów pancernych począwszy od: czołgów, poprzez transportery opancerzone różnych typów, rozpoznawcze samochody opancerzone, samobieżne działa artyleryjskie, samobieżne moździerze, samobieżne wyrzutnie rakiet przeciwpancernych i przeciwlotniczych, pojazdy specjalistyczne dla wojsk inżynieryjnych i chemicznych, wozy dowodzenia dla dowództw różnego szczebla, na pojazdach sanitarnych i działań psychologicznych kończąc. Tak rozległy zakres prac wynikał z dynamiki rozwoju wojsk lądowych, które potrzebowały szeregu specjalistycznych pojazdów pancernych zabezpieczających możliwość prowadzenia działań bojowych w warunkach współczesnego pola walki.

Bibliografia

Opracowania

Czołg średni T-55U i T-55M. Opis i użytkowanie, Warszawa 1976.

Historia Huty Stalowa Wola, Stalowa Wola 1996.

Historia zakładu, Siemianowice Śl. 1997.

Ilustrowany katalog pomocniczego sprzętu pancernego, Warszawa 1969.

Ilustrowany katalog pomocniczego sprzętu pancernego, Warszawa 1963.

Kompanie akademickie. Gdański Fakultet Wojskowy 1947–1952, Warszawa 1997.

Magnuski J., *Wozy bojowe LWP 1943–1983*, Warszawa 1985.

Modernizacja czołgów znajdujących się na wyposażeniu WP, ZM Bumar-Łabędy, Gliwice 1995.

Modernizacja czołgu PT-91 Twardy do wersji PT-91 A, Gliwice 1997.

Most towarzyszący PMC-90, OBRUM, Gliwice 1996.

OBRMZiT na rzecz obronności kraju, Stalowa Wola 1995.

Oferta na przeprowadzenie kompleksowej modernizacji czołgu T-55, ZM Bumar-Łabędy, Gliwice.

Remont i modernizacja samochodów typu BRDM-2, Model '96 WZM, Siemianowice Śl. 1996.

Remont i modernizacja samochodów typu BRDM-2, Model '97 WZM, Siemianowice Śl. 1998.

Remont i modernizacja samochodów typu BRDM-2, Model '98 WZM, Siemianowice Śl. 1998.

Technika wojskowa LWP, XXX lat rozwoju 1943–1973, Warszawa 1973.

Wóz zabezpieczenia technicznego WZT-3. Materiał ZM „Bumar-Łabędy” – Gliwice 1997.

Artykuły

- Bobrowicz J., *Polskie konstrukcje uzbrojenia i sprzętu*, „Wojskowy Przegląd Techniczny” 1988, nr 10.
- Choroszy R., *Oferta nie do odrzucenia*, „Polska Zbrojna” 1993, nr 25.
- Grabania M. i in., *Modułowa platforma gąsienicowa Anders*, „Szybkobieżne Pojazdy Gąsienicowe” 2012, nr 2.
- Haładziński E. *Opracowanie konstrukcyjne z WITPiS*, „Wojskowy Przegląd Techniczny” 1987, nr 12.
- Jędrzejko M., *Dogonić Leclerca*, „Polska Zbrojna” 1997, nr 5.
- Kajetanowicz J., *Nowe polskie bojowe wozy piechoty*, „Zeszyty Naukowe WSO im. T. Kościuszki „Poglądy i doświadczenia” 1996, nr 3.
- Kiński A., *Borsuk po raz drugi na MSPO*, „Wojsko i Technika” 2018, nr 9.
- Kiński A., *Loara po raz pierwszy*, „Nowa Technika Wojskowa” 2001, nr 1.
- Kiński A., *Malaj na finiszu*, „Nowa Technika Wojskowa” 2009, nr 2.
- Knapczyk H., *Osiągnięcia OBRUM w czasie dotychczasowej działalności oraz zamierzenia na najbliższą przyszłość*, „Szybkobieżne Pojazdy Gąsienicowe” 1993, nr 4.
- Kwasek T., *Rosomak*, „Wozy Bojowe Świata” 2017, nr 3.
- Mamczarski J., *Rozwój wozów zabezpieczenia technicznego*, „Wojskowy Przegląd Techniczny” 1983, nr 11.
- Mariański K., Chodkowski W., *Zmodernizowany czołg T-34/85*, „Myśl Wojskowa”, 1959, nr 1.
- Orłowski L., *O modernizacji czołgu T-55 AM*, „Wojskowy Przegląd Techniczny i Logistyczny” 1997, nr 4.
- Rawski A., *„Krab” na gąsienicach*, „Polska Zbrojna” 2001, nr 26.
- Rylski W., Sakowicz A., *Badania i rozwój pojazdów gąsienicowych*, „Wojskowy Przegląd Techniczny” 1993, nr 1.
- Szkoda J., *45 lat WITPiS*, „Wojskowy Przegląd Techniczny” 1993, nr 1.
- Żebrowski M., *Wóz zabezpieczenia technicznego WZT-3*, „Szybkobieżne Pojazdy Gąsienicowe” 1993, nr 4.

Źródła internetowe

- Dąbrowski M., *Nowe wcielenie Andersa. Modułowy BWP w Kielcach*, Internet [dostęp: 8.09.2016], <https://www.defence24.pl/nowe-wcielenie-andersa-modulowy-bwp-w-kielcach>.
- Kozuba M., *Precyzyjne uderzenie Krabów*, Internet, [dostęp: 26.11.2012], <http://www.rp.pl/arttykul/955525.htm>.
- Kwasek T., *Samochód opancerzony BRDM-2*, Internet [dostęp: 3.08.2017], http://www.militarium.net/wojska_ladowe/brdm_2.php;

- Modernizacja polskich czołgów Leopard 2A4 do standardu Leopard PL*, Internet [dostęp: 15.10.2016], <http://militarium.net/modernizacja-polskich-czolgow-leopard-2a4-do-standardu-leopard-2pl/>;
- Premiera czołgu PT-16 w Kielcach. Demonstrator modernizacji T-72*, Internet, [dostęp: 10.10.2016], [https://www.defence24.pl/premiera-czolgu-pt-16-w-kielcach-demonstrator-modernizacji-t-72](https://www.defence24.pl/premiera-czolgu-pt-16-w-kielcach-demonstrator-modernizacji-t-72;);
- Reszczyński J., *Borsuk wychodzi z jamy. Nowy bwp w dwóch odsłonach*, Internet [dostęp: 30.01.2017], <http://www.defence24.pl/501169,borsuk-wychodzi-z-jamy-nowy-bwp-w-dwoch-odslonach>;
- Wielicki J., *Jedna z najpotężniejszych broni polskiej armii - haubica KRAB*, Internet, [dostęp: 23.11.2016]. <https://tech.wp.pl/jedna-z-najpoteczniejszych-broni-polskiej-armii-haubica-krab-6034879129683073a>;
- Wilewski K., *PT-17, czyli modernizacja Twardych*, Internet [dostęp: 15.10.2017] <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/23549?t=PT-17-czyli-modernizacja-Twardych>.

Źródła archiwalne

Centralne Archiwum Wojskowe – Zespoły Akt:

- Departamentu Uzbrojenia MON;
- Głównego Inspektoratu Broni Pancernej;
- Głównego Inspektoratu Techniki WP;
- Ośrodka Badawczego Sprzętu Pancernego i Motoryzacyjnego;
- Szefostwa Służby Czołgowo Samochodowej;
- Szefostwa Wojsk Pancernych;
- Sztabu Generalnego WP.

Polish structures of armored equipment after 1945

Summary

The article deals with the little-known problems of constructing construction works on new types of combat vehicles in Poland after the Second World War. Three periods covering the years 1955–1960, 1961–1990 and after 1990 were specified. In the first and third period, in addition to the work related to the modernization of armored equipment, completely new designs were prepared, which were to constitute a breakthrough in equipping the armed forces. It resulted from the desire to obtain own equipment, which produced by the domestic industry would protect the current needs of the Polish Army. Unfortunately, most of these projects could not be implemented due to the rapidly growing costs of research and development. The second period was characterized by intensive work on the improvement of license vehicles produced in Poland and the preparation of specialist vehicles based on them. Many of these projects have been implemented, which allowed for the resignation of the purchase of such vehicles abroad.

Keywords: defense policy, armored equipment, Polish constructions.

Dariusz GREGORCZYK
Dorota FATER

Zakres działań operacyjno-rozpoznawczych Grupy III i Grupy IIIa Wydziału II Służby Bezpieczeństwa w Katowicach w latach 1957–1975. Zarys problematyki

Streszczenie

Prezentowany artykuł porusza tematykę dotyczącą funkcjonowania na terenie województwa katowickiego w latach 1957–1975 komunistycznych struktur aparatu bezpieczeństwa. W tym aspekcie przedstawiono zadania oraz opisano mechanizmy prowadzonych działań, jakie były realizowane w tym okresie przez funkcjonariuszy Grupy III i Grupy IIIa wchodzących w skład Wydziału II Służby Bezpieczeństwa w Katowicach. W ramach wykonywanych zadań operacyjnych pracownicy Grupy III prowadzili czynności zmierzające do rozpoznania i kontrwywiadowczego przeciwdziałania penetracji Śląska przez zachodnioniemieckie służby wywiadowcze. Funkcjonariusze Grupy IIIa zajmowali się ujawnianiem oraz likwidowaniem proniemieckich organizacji i grup, które prowadziły lub próbowały prowadzić antypolską działalność na obszarze województwa katowickiego. Istotnym elementem funkcjonowania tej komórki było rozpoznanie i ustalenie powiązań pomiędzy środowiskami ludności niemieckiej mieszkającej na Śląsku a organizacjami społecznymi i rządowymi znajdującymi się na terenie Niemieckiej Republiki Federalnej. W trakcie prowadzonych przez funkcjonariuszy obu jednostek Wydziału II czynności poddano operacyjnej kontroli dużą liczbę osób wyjeżdżających ze Śląska do Niemiec, jak i przyjeżdżających do Polski z terenu RFN cudzoziemców. Działania realizowane przez pracowników Grupy III i Grupy IIIa w Katowicach były prowadzone praktycznie aż do 1990 r., tj. do momentu likwidacji Służby Bezpieczeństwa w wyniku przeprowadzonych w Polsce zmian ustrojowych.

Słowa kluczowe: Służba Bezpieczeństwa, kontrwywiad, Grupa III Wydziału II, Grupa IIIa Wydziału II, kontrwywiadowcza ochrona Śląska, inwigilacja cudzoziemców, kontrola ruchu międzynarodowego, zwalczanie rewizjonizmu niemieckiego.

Wstęp

Zakończenie II wojny światowej i przejęcie kontroli w Polsce przez komunistów, wspieranych siłą wojsk radzieckich, przyczyniło się do powstania nowej

rzeczywistości politycznej i społecznej na obszarze całego kraju. W celu utrzymania władzy oraz wyeliminowania opozycji ówczesny rząd przystąpił do budowy silnego aparatu bezpieczeństwa. Powołanie do życia w lipcu 1944 r. resortu bezpieczeństwa, wzorowanego na strukturach sowieckich, było ważnym elementem prowadzonej polityki w stosunku do całego społeczeństwa. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego (MBP) miało zagwarantować „władzy ludowej” skuteczną kontrolę polityczną poprzez stworzenie dobrze i skutecznie działającego aparatu bezpieczeństwa. Funkcjonariusze MBP przy pomocy rozsianych po całej Polsce urzędów bezpieczeństwa mieli za zadanie utrwalać zdobycze nowej władzy, a przede wszystkim likwidować wszelkie przejawy zewnętrznej, jak i wewnętrznej wrogiej działalności wymierzonej przeciwko komunistycznym strukturom administracji państwowej. W ten proces byli zaangażowani funkcjonariusze MBP, a po przekształceniach w 1954 r. pracownicy Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego (Kds.BP), w tym także osoby zatrudnione w strukturach kontrwywiadu PRL¹.

Reorganizacja struktur aparatu bezpieczeństwa w Polsce, która dokonała się na przełomie lat 1956–1957 była przeprowadzona pod pełną kontrolą ówczesnego I sekretarza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej – Władysława Gomułki i naczelnych władz Komitetu Centralnego PZPR. Na mocy *Ustawy z 13 listopada 1956 r. o zmianie organizacji naczelnych organów administracji publicznej w zakresie bezpieczeństwa publicznego* został zlikwidowany Komitet ds. Bezpieczeństwa Publicznego a w jego miejsce została utworzona Służba Bezpieczeństwa (SB)². Ważnym aspektem przeprowadzonych zmian resortu bezpieczeństwa PRL było włączenie całego aparatu w struktury Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Na szczeblu terenowym funkcjonariusze i pracownicy SB zostali przyporządkowani do wojewódzkich i powiatowych komend Milicji Obywatelskiej. Ponadto efektem dokonanych zmian było m.in. zmniejszenie stanu osobowego Służby Bezpieczeństwa, częściowa wymiana kadry kierowniczej oraz reorganizacja struktur i zakresów zadań, które realizowały poszczególne departamenty „nowej służby”³. Powyższe zmiany zastosowano również we wszystkich jednostkach Służby Bezpieczeństwa działających w tzw. „terenie”, tj. w wojewódzkich komendach Milicji Obywatelskiej.

¹ *Dekret z dnia 20 lipca 1954 r. o służbie w organach bezpieczeństwa publicznego*, Dz.U. 1954, nr 34, poz. 142.

² *Ustawa z dnia 13 listopada 1956 r. o zmianie organizacji naczelnych organów administracji publicznej w zakresie bezpieczeństwa publicznego*, Dz.U. 1956, nr 54, poz. 241.

³ R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2013, s. 134–135; *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza T. II, 1956–1975*, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006, s. 7–9; K. Lesiakowski, *Aparat bezpieczeństwa w Polsce 1945–1970. Struktura organizacyjna i zadania. Głos w sprawie bilansu PRL*, [w:] *Europa w XX wieku. Główne kierunki rozwoju (ekologia, gospodarka, kultura, polityka)*, red. E. Wiśniewski, Łódź 2001, s. 100–101; H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990*, Warszawa 1997, s. 128–129.

Zmiany dokonane w funkcjonowaniu aparatu bezpieczeństwa na szczeblu centralnym miały bezpośrednie przełożenie na organizację i pracę jednostek ulokowanych w strukturach komend wojewódzkich. W zasadzie wydziały operacyjne SB działające w poszczególnych jednostkach wojewódzkich Milicji Obywatelskiej były zorganizowane według schematu organizacyjnego, który obowiązywał w MSW. Powyższe zasady odnosiły się także do terenowych wydziałów kontrwywiadu SB, określanych jako Wydziały II komend wojewódzkich. Jednakże w niektórych przypadkach struktura i zakres zadań operacyjnych realizowanych przez te jednostki odbiegał od przyjętej organizacji, gdyż był dostosowany do specyfiki danego obszaru. Tak było m.in. w przypadku Wydziału II Komendy Wojewódzkiej MO w Katowicach, w której główny akcent prowadzonych czynności położono na zwalczanie działalności szpiegowskiej przede wszystkim w kontekście międzynarodowego ruchu osobowego i mieszkającej na tym terenie dużej grupy ludności autochtonicznej.

W ocenie katowickich funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa województwo katowickie zajmowało bardzo istotną pozycję w kontrwywiadowczym systemie zabezpieczenia państwa i Górnego Śląska⁴. Na powyższe twierdzenie miał wpływ duży stopień koncentracji przemysłu, ponad 3,5-milionowy potencjał ludności oraz wysoką urbanizację, Śląsk był postrzegany także jako ważne ogniwo społeczne PRL. Funkcjonowanie na tym obszarze ponad 100 zakładów przemysłowych, z produkcji których korzystały siły zbrojne, bardzo dobrze rozwinięte węzły komunikacyjne oraz istnienie wielu placówek naukowych i badawczych, powodowało, że Śląsk należał do ważnych części gospodarki narodowej. Ponadto w województwie katowickim stacjonowały liczne jednostki wojskowe, których potencjał militarny był istotny dla obronności państwa i regionu. W oparciu o zgromadzone dane oraz na podstawie prowadzonego rozpoznania pracownicy Wydziału II SB w Katowicach do 1964 r. wielokrotnie odnotowywali fakty działalności obcych służb specjalnych na Górnym Śląsku, głównie wywiadu Stanów Zjednoczonych i państw zachodnioeuropejskich⁵. W początkowej fazie tworzenia jednostek Wydziału II SB w Katowicach na początku 1957 r. przewidywano zorganizowanie tylko trzech grup kontrwywiadowczych zajmujących się zwalczaniem wywiadu amerykańskiego (Grupa I), angielskiego (Grupa II) i zachodniemieckiego (Grupa III)⁶. Jednakże już pół roku później wydział ten został powiększony o trzy kolejne grupy, których zakres zadań przedstawiał się następująco:

⁴ *Operacyjna/kontrwywiadowcza charakterystyka województwa katowickiego po pionie Wydziału II z dnia 1 lipca 1964 r.*, Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach (dalej IPN Ka) IPN Ka 031/6, k. 2.

⁵ *Ibidem*, k. 3.

⁶ *Etat Nr 02/5 z dnia 27.12.1956 r.*, *Wydział II Komendy Wojewódzkiej MO w Katowicach*, IPN Ka 058/169, t. 35, k. 10.

- Grupa IV – rozpoznanie działalności szpiegowskiej prowadzonej przez pozostałe państwa europejskie i Izrael oraz rozpracowywanie ukraińskich ośrodków nacjonalistycznych,
- Grupa VI – kontrola operacyjna handlowców przyjeżdżających do Polski z państw Europy zachodniej oraz repatriantów,
- Grupa VII – kontrola międzynarodowego ruchu turystycznego i służbowego oraz zabezpieczenie międzynarodowych szlaków komunikacyjnych⁷.

Przewidywany stan etatowy wszystkich zatrudnionych w tej jednostce pracowników wynosił 51 osób, w tym 48 oficerów i sekretarza i 2 maszynistek⁸.

W charakterystykach kontrwywiadowczych województwa katowickiego sporządzonych w roku 1957 i 1964, funkcjonariusze bezpieczeństwa podkreślali, że problem prowadzenia działań szpiegowskich na Śląsku przez obce służby wywiadowcze ściśle wiąże się ze wzrastającym problemem ruchu międzynarodowego, a także z ludnością miejscową o zapatrywaniach „proniemieckich”⁹. Biorąc pod uwagę przeszłość historyczną, a przede wszystkim wielowiekową przynależność Górnego Śląska do Niemiec, władze komunistyczne i aparat bezpieczeństwa uważali Ślązaków za element niepewny politycznie i wrogo ustosunkowany do Polski¹⁰. Liczne powiązania rodzinne z osobami zamieszkałymi na stałe w Europie – głównie w Republice Federalnej Niemiec (w oryginalnych dokumentach NRF) – utwierdzały komunistyczny aparat bezpieczeństwa w przekonaniu o konieczności „rozpracowania” lokalnej społeczności niemieckiej pod kątem wyeliminowania wszelkich zagrożeń płynących z jej strony. W rozwiązaniu tzw. kwestii niemieckiej na terenie Górnego Śląska katowicka bezpieka w ramach kontrwywiadowczego zabezpieczenia aktywnie zwalczała działalność prowadzoną przez zachodniemiecki wywiad, tj. *Bundesnachrichtendienst (BND)*. Równolegle inni funkcjonariusze SB w ramach walki z „rewizjonizmem niemieckim” ujawniali i likwidowali wszelkie przejawy antypolskiej działalności mieszkającej na tym terenie mniejszości niemieckiej oraz rozpoznawali powiązania Ślązaków z organizacjami i instytucjami działającymi na terenie RFN.

Problem dotyczący kontrwywiadowczej ochrony województwa katowickiego przed działalnością Niemiec zachodnich jak również zwalczanie „rewizjonizmu niemieckiego” należały po 1957 r. do priorytetowych działań katowickich wydziałów Służby Bezpieczeństwa. Pierwszą problematyką zajmowali się pracow-

⁷ Odłączona notatka dot. *Organizacji Wydziału II* (prawdopodobnie z pocz. lat 60. XX w.), IPN Ka 063/68, k. 94–95.

⁸ *Etat nr Kt/w/047 z dnia 2.III.1957r.*, IPN Ka 058/169, t. 35, k. 6–7.

⁹ *Charakterystyka kontrwywiadowcza województwa katowickiego. Katowice 1957 r.*, IPN Ka 063/84 t. 2, k. 231; *Operacyjna kontrwywiadowcza charakterystyka wojew. katowickiego po pionie Wydziału II-go z dnia 1 lipca 1964 r.*, k. 3.

¹⁰ B. Linek, *Kwestie narodowościowe – problem niemiecki*, [w:] *Fundament systemu zniewolenia. Z działalności wojewódzkich struktur Urzędu Bezpieczeństwa w Katowicach 1945–1956*, red. A. Dziurok, A. Dziuba, Katowice 2009, s. 282.

nicy Grupy III Wydziału II KWMO w Katowicach. W przypadku przeciwdziałania wpływom niemieckiej propagandy na Śląsku powyższe kwestie należały do obowiązków funkcjonariuszy Grupy III Wydziału III KWMO. W celu bardziej skutecznej realizacji zadań „na kierunku niemieckim” kierownictwo katowickiej bezpieki w 1965 r. podjęło decyzję o przeniesieniu do Wydziału Kontrwywiadu funkcjonariuszy Grupy III Wydziału III¹¹. W ocenie wojewódzkich władz partyjnych PZPR, jak i samych funkcjonariuszy służby powyższy zabieg pozwolił na bardziej skuteczną kontrolę środowisk ludności autochtonicznej, zwiększał możliwości lepszego wykorzystania posiadanych sił i środków oraz umożliwił lepszą koordynację pracy obu grup. Od połowy lat 60. ub. wieku można zaobserwować, że praca Wydziału II SB w Katowicach coraz bardziej skupiała się na „kierunku niemieckim”, a problematyka ta należała do najważniejszych obszarów działania tej jednostki¹².

Zakres działań kontrwywiadowczych realizowanych przez Grupę III Wydziału II SB KWMO w Katowicach

Zadania katowickiego kontrwywiadu Służby Bezpieczeństwa w zakresie zwalczania zachodnioniemieckich służb specjalnych były wykonywane w oparciu o bieżące dyspozycje MSW PRL oraz na podstawie własnej analizy operacyjnej¹³. Na podstawie wykrytych spraw szpiegowskich w latach 1945–1956 funkcjonariusze Wydziału II większe zagrożenie szpiegowskie widzieli w działaniach wywiadu amerykańskiego, angielskiego i francuskiego niż niemieckiego¹⁴. Jednakże już na przełomie lat 50. i 60. XX w. pracownicy śląskiej bezpieki dostrzegali stale rosnące zagrożenie ze strony Niemiec zachodnich zwłaszcza w kontekście wzmożonych działań ze strony służb specjalnych RFN, jak również „narastania nastrojów rewizjonistycznych i profaszystowskich”. Z tego względu w nowo utworzonych strukturach Wydziału II KWMO w Katowicach to właśnie Grupa III – „niemiecka” – była najliczniejszą komórką kontrwywiadu SB. Od początku funkcjonowania grupy jej stan osobowy wynosił od 7 do 10 pracowników, w tym kierownik grupy, 5–6 oficerów i 2–3 podoficerów¹⁵.

¹¹ *Kierunkowy plan pracy Wydziału II Służby Bezpieczeństwa KWMO – Katowice na lata 1966–1967 z dnia 13 grudnia 1965 r.*, IPN Ka 031/8 T. 2, k. 3–4.

¹² *Ibidem*, k. 15.

¹³ *Główne kierunki pracy Departamentu II i jego jednostek terenowych na lata 1969–1970*, IPN Ka 083/147, k. 3–12; *Główne kierunki pracy Departamentu II i jego jednostek terenowych na lata 1971–1972*, IPN Ka 083/111, k. 617–629.

¹⁴ *Charakterystyka kontrwywiadowcza województwa katowickiego. Katowice 1957 r.*, k. 229–237.

¹⁵ *Sprawozdanie Gr. III Wydz. II KWMO Katowice za IV kwartał 1960 r. z dnia 5.1.1960 r.*, IPN Ka 031/38 cz. 1, k. 37; *Zakres pracy i struktura organizacyjna Wydziału II KWMO w Katowicach z dnia 15.VI.1972 r.*, IPN Ka 083/111, k. 408.

W opisywanym okresie kierownikami tej komórki byli, m.in.: kpt. Wiesław Krzyworzeka, kpt. W. Popiołek i mjr Edmund Matys¹⁶.

W okresie tworzenia i określania zadań dla jednostek Wydziału II SB w Katowicach, na funkcjonariuszy Grupy III nałożono następujące zadania:

- kontrwywiadowcza ochrona województwa katowickiego przed działalnością wywiadu RFN,
- ujawnianie pracowników i byłych współpracowników Abwehry, Gestapo i Sicherheitsdienst działających na terenie Górnego Śląska,
- obserwowanie osób mogących mieć powiązania z „ośrodkami wywiadu zachodnio-niemieckiego”,
- „penetracja obcych ośrodków poprzez werbowanie podsyłanie agentury do ośrodków wywiadu zachodnio-niemieckiego, względnie osób związanych z tymi ośrodkami”¹⁷.

Ponadto do obowiązków pracowników Grupy III należało także nadzorowanie i koordynowanie pracy jednostek terenowych „po zagadnieniu niemieckim” na obszarze województwa.

W początkowej fazie funkcjonowania tej grupy jej funkcjonariusze z dużą energią przystąpili do rozbudowy posiadanej sieci osobowych źródeł informacji i kontaktów służbowych wśród urzędników administracyjnych i na terenie śląskich zakładów pracy. W przeciągu roku liczba tajnych współpracowników wzrosła z 5 do 12, a ilość informatorów i kontaktów poufnych wynosiła łącznie 30 osób¹⁸. Ponadto w swojej pracy grupa wykorzystywała 4 lokale konspiracyjne i 4 tzw. adresówki¹⁹. O intensywności pracy katowickiej SB na polu zwalczania szpiegostwa niemieckiego świadczy fakt wszczęcia przez nich, tylko w ciągu roku, 13 spraw operacyjnych²⁰. Założone i prowadzone przez Grupę III sprawy dotyczyły w większości przypadków kontroli osób, które były podejrzewane o nawiązanie kontaktów z BND i prowadzenie działalności szpiegowskiej przeciwko PRL. Ponadto „ewidencje operacyjne” zakładano również w stosunku do osób, które utrzymywały bliskie kontakty i wyjeżdżały do rodzin

¹⁶ *Kadra bezpieczeństwa 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych aparatu bezpieczeństwa w województwach śląskim/katowickim, bielskim i częstochowskim*, red. W. Dubiański, A. Dziuba, A. Dziurok, Katowice 2009, s. 337–338.

¹⁷ *Zakres pracy Sekcji III-ciej Wydziału II-go przy Komendzie Wojewódzkiej Służby Bezpieczeństwa MO w Katowicach z dnia 25.III.1958 r.*, IPN Ka 031/38 cz. 1, k. 127.

¹⁸ *Sprawozdanie kwartalne Grupy III-ciej Wydziału II-go za IV kwartał 1959 r. z dnia 31 grudnia 1959 r.*, IPN Ka 031/38, k. 111; *Sprawozdanie Grupy III Wydz. II Katowice za IV kwartał 1960 r. z dnia 5.I.1961 r.*, k. 36.

¹⁹ Adresówka – to mieszkanie tajnego współpracownika, który udostępnia swój adres zamieszkania do przesyłania korespondencji z kraju lub zagranicy, najczęściej od innych osobowych źródeł informacji współpracujących z wywiadem lub kontrwywiadem. *Polskie służby specjalne. Słownik*, pod red. Konstantego A. Wojtaszczyka, Warszawa 2011, s. 29–30.

²⁰ *Operacyjna kontrwywiadowcza charakterystyka wojew. katowickiego po pionie Wydziału II-go z dnia 1 lipca 1964 r.*, k. 3.

lub znajomych mieszkających w Niemczech. Za każdym razem celem prowadzonych spraw było ustalenie charakteru utrzymywanych relacji z cudzoziemcami, ale także z instytucjami lub organizacjami zachodnioniemieckimi.

Prawdziwym wyzwaniem dla całego Wydziału II katowickiej SB był problem kontroli ruchu międzynarodowego, jaki się odbywał na linii Śląsk – Europa Zachodnia, a głównie RFN. W ocenie analityków KWMO w Katowicach wyjazdy ob. polskich do Niemiec, jak i wszelkie przyjazdy obcokrajowców na teren województwa katowickiego stanowiły „poważną bazę działania dla ośrodków wywiadowczych”²¹. Wprawdzie problematyką kontroli międzynarodowego ruchu osobowego zajmowali się funkcjonariusze Grupy VI i VII Wydziału Kontrwywiadu to jednakże w porozumieniu i ścisłej współpracy z pozostałymi jej komórkami – w tym z „grupą niemiecką”.

Na podstawie zakończonych spraw szpiegowskich w latach 1960–1975 pracownicy śląskiej bezpieki zaobserwowali, że wszystkie osoby skazane za działalność wywiadowczą na rzecz BND były werbowane poza granicami kraju. Taka sytuacja dotyczyła Edwina Suska, który podczas swojego pobytu w RFN nawiązał, a następnie utrzymywał kontakty z oficerami wywiadu zachodnioniemieckiego²². Za prowadzoną działalność, wymierzoną w bezpieczeństwo PRL, został skazany przez Wojskowy Sąd Okręgowy w Katowicach na karę 6 lat pozbawienia wolności. Z zachowanej dokumentacji służb katowickiego kontrwywiadu wynika, że każdego roku odnotowywano przypadki indagacji polskich obywateli przebywających w Niemczech przez pracowników i osoby powiązane z tamtejszymi służbami specjalnymi. W 1964 r. Wydział II SB w Katowicach zarejestrował 42 próby uzyskania od Polaków wiadomości szpiegowskich, a w 1968 r. podobnych zdarzeń było aż 162²³.

Ważnym elementem zadań realizowanych przez Grupę III było rozpoznanie i monitorowanie wizyt obywateli RFN w Polsce z uwzględnieniem prowadzenia przez nich ewentualnej działalności szpiegowskiej. W przypadku uzyskania informacji dotyczącej „podejrzanej” wizyty ob. Niemiec na terenie województwa, esbecy starali się pozyskać informacje zmierzające do ustalenia celu wizyty, posiadanych powiązań rodzinnych w Polsce, utrzymywanych kontaktów z ob. PRL, a nawet zainteresowań, cech charakteru czy prowadzonego trybu życia. W sprzyjających okolicznościach funkcjonariusze podejmowali próby przeprowadzenia werbunku cudzoziemca, lecz był to z reguły proces długotrwały²⁴.

²¹ Ibidem.

²² *Informacja dotycząca spraw Wydziału II-go z dnia 13.09.1975 r.*, IPN Ka 083/115, k. 56.

²³ *Notatka informacyjna o pracy Wydziału II-go Służby Bezpieczeństwa KWMO w roku 1964 z dnia 8.XII.1964 r.*, IPN Ka 031/17 t. 1, k. 4; *Sprawozdanie z pracy Wydziału II-go Służby Bezpieczeństwa KWMO Katowice w roku 1968 z dnia 6 stycznia 1969 r.*, IPN Ka 031/17 t. 5, k. 12.

²⁴ *Plan pracy po zagadnieniu Sekcji III Wydziału II na I kwartał 1959 r. z dnia 10.I.1959 r.*, IPN Ka 031/38, cz. 1, k. 45.

Nie mniej ważnym źródłem informacji dla pracowników tej komórki były wiadomości uzyskiwane z Biura „W” zajmującego się kontrolą korespondencji. W przypadku stwierdzenia prowadzenia przez nadawcę listu wrogiej działalności lub przekazywania danych odnoszących się do spraw związanych z bezpieczeństwem państwa, wszczynano stosowną procedurę operacyjną. Przykładowo w 1961 r. „grupa niemiecka” na podstawie przeprowadzonej perlustracji założyła sprawę o krypt. „Beskid” „na niezidentyfikowanych osobników”, którzy korespondencyjnie przesyłali wiadomości wywiadowcze na adres znajdujący się na terenie RFN²⁵. Pomimo zaangażowania wielu środków sprawa ta nie doczekała się rozwiązania, gdyż nie ustalono żadnych osób winnych.

W oparciu o zgromadzoną wiedzę wynikającą z posiadanego operacyjnego rozpoznania udało się pracownikom Wydziału II – we współpracy z Departamentem II MSW – określić obszar zainteresowań wywiadowczych, jakie prowadziła niemiecka BND na terenie województwa katowickiego. Zebrane przez kontrwywiad SB dane świadczyły, że pracowników wywiadu zachodniemieckiego interesowały zagadnienia dotyczące spraw obronnych, gospodarczych, jak również społecznych i politycznych związanych ze Śląskiem. W sferze militarnej niemieckie służby starały się rozpoznać lokalizację, stan osobowy posiadane uzbrojenie rozmieszczonych na Śląsku jednostek wojskowych. W tym zakresie BND była szczególnie zainteresowana wojskami pancernymi oraz raketowymi, które stacjonowały w powiatach: Tarnowskie Góry, Lubliniec, Pszczyna i Zawiercie²⁶. W dziedzinie gospodarczej służby niemieckie zbierały wiadomości dotyczące, m.in. produkcji poszczególnych zakładów (np. ZM Bumar Łabędy, Piotrowicka Fabryka Maszyn, Huta 1 Maja w Gliwicach), rozbudowy szlaków komunikacyjnych i energetycznych, kooperacji z niemieckimi firmami oraz możliwościami eksportu i importu śląskich zakładów²⁷. W sprawach dotyczących obszarów życia społecznego i politycznego BND obserwowała problem stosunków polsko-niemieckich na Górnym Śląsku, warunki bytowe miejscowej ludności, prowadzoną politykę władz lokalnych w odniesieniu do mniejszości niemieckiej (np. możliwość używania oficjalnie j. niemieckiego, utrudnienia związane z możliwością wyjazdów i emigracji do RFN), zbierała dane dot. dyskryminacji Niemców śląskich oraz była zainteresowana wiedzą o występujących konfliktach o podłożu politycznym i społecznym (strajki i wystąpienia)²⁸.

²⁵ *Plan przedsięwzięć operacyjnych do spraw prowadzonych w Grupie III-ciej Wydziału II z dnia 12 września 1961 r.*, IPN Ka 031/38, cz. 1, k. 67.

²⁶ *Sprawozdanie Wydziału II Służby Bezpieczeństwa w Katowicach za rok 1965 z dnia 20.12.1965*, IPN Ka 031/17, t. 2, k. 5–6.

²⁷ *Kontrwywiadowcza charakterystyka województwa katowickiego po pionie Wydziału II-go KWMO z dnia 24.07.1975 r.*, IPN Ka 083/111, k. 31; *Operacyjna kontrwywiadowcza charakterystyka wojew. katowickiego po pionie Wydziału II-go z dnia 1 lipca 1964 r.*, k. 4–5.

²⁸ *Operacyjna kontrwywiadowcza charakterystyka wojew. katowickiego po pionie Wydziału II-go z dnia 1 lipca 1964 r.*, k. 20.

Grupa III Wydziału II SB w Katowicach, realizując postawione przed nią zadania, skupiała się przede wszystkim na rozpoznaniu osób, ale też i środowisk, które mogłyby być wykorzystywane przez niemieckie służby specjalne. Dlatego ważnym elementem pozwalającym funkcjonariuszom SB skuteczniej prowadzić działania i czynności operacyjno-rozpoznawcze było zakładanie tzw. teczek zagadnieniowych i spraw obiektowych. Gromadzono w nich wszelkie informacje uzyskane w toku prowadzonej pracy przez pracowników, osobowe źródła informacji, czy od innych jednostek z całego kraju. W 1961 r. w dokumentacji Grupy III znajdowały się m.in. tecki zagadnieniowe dotyczące osób będących w przeszłości pracownikami lub współpracownikami Abwehry, Sicherheitsdienst i Gestapo²⁹. W ramach rozpracowania o krypt. „Jar” zgromadzono wiadomości o 1504 osobach, które utrzymywały kontakty z krewnymi mieszkającymi w RFN. Grupa ta była opracowywana nie tylko pod kątem zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa, ale również starano się wśród nich znaleźć potencjalnych współpracowników dla peerelowskich służb wywiadu i kontrwywiadu³⁰. Założona również w tym okresie sprawa o krypt. „Willa” służyła do rozpracowywania śląskich małżeństw, które przebywały czasowo w Niemczech zachodnich, a w sprawie o krypt. „Fala” monitorowano środowiska osób mających radioodbiorniki zakupione na terenie RFN³¹.

Oprócz spraw ewidencji operacyjnej funkcjonariusze „grupy niemieckiej” realizowali także inne zadania, które były im zlecane przez kierownictwo Wydziału II lub Wydział III Departamentu II MSW. Przykładem tego typu działań było odszukanie i objęcie kontrolą osób z terenu województwa katowickiego, które na początku lat 60. ub. wieku otrzymywały korespondencję z RFN „na papierze listowym ze znakami wodnymi”³². Także i w tym przypadku funkcjonariuszom bezpieki chodziło o opracowanie charakteru utrzymywanych kontaktów i ustalenie osób i firm z terenu Niemiec. W ramach przeprowadzonych czynności pracownicy Grupy III założyli na mieszkańców Śląska aż sześć spraw operacyjnego sprawdzenia o kryptonimach: „Gosia”, „Gliwicka”, „Lalka”, „Ara”, „Stary” i „Wierny”³³. Jednakże w trakcie ich prowadzenia nie udało nikomu udowodnić szpiegostwa przeciwko Polsce, lecz niektórzy z nich zostali w późniejszym okresie zwerbowani do współpracy z SB.

Na przełomie lat 60. i 70. XX w. można zaobserwować zwiększoną aktywność Wydziału II KWMO w Katowicach zwłaszcza na obszarze prowadzonej pracy operacyjnej. W zachowanych dokumentach pionu kontrwywiadu wytworzonych w Departamencie II SB MSW znajdują się dyrektywy i wytyczne doty-

²⁹ *Protokół zdawczo-odbiorczy Grupy III Wydziału II z dnia 1.9.1961*, IPN Ka 031/38, cz. 2, k. 88.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ *Ibidem*, k. 87–88.

³² *Sprawozdanie Grupy III Wydz. II KWMO za IV kwartał 1960 r.*, IPN Ka 031/38, cz. 1, k. 30.

³³ *Ibidem*, k. 30–31.

częste szerszego wdrażania działań ofensywnych w stosunku do „zachodnich ośrodków wywiadowczych” oraz placówek dyplomatycznych³⁴. W realizacji nałożonych zadań wzięli również czynny udział funkcjonariusze Grupy III katowickiej SB, a ich działania w tym zakresie były realizowane poprzez:

- aktywne rozpracowywanie osób mających bezpośredni kontakt z niemieckimi instytucjami państwowymi,
- prowadzenie „gier operacyjnych” z BND³⁵,
- podsyłanie „agentury” do Ambasady i Misji Handlowej RFN w Warszawie³⁶.

Ponadto oficerowie tej grupy prowadzili monitoring osób skazanych za szpiegostwo na rzecz RFN oraz brali czynny udział w zahamowaniu emigracji ludności z terenów Śląska do Niemiec zachodnich.

O intensywności prowadzonych prac może świadczyć fakt podwojenia przez Grupę III ilości założonych spraw operacyjnych z 15 w latach 60. do 24 w 1973 r.³⁷ W połowie lat 70. ub. wieku pracownicy „grupy niemieckiej” wykorzystywali do przeprowadzanych zadań 56 tajnych współpracowników oraz 4 kontakty operacyjne (były to najczęściej kontakty służbowe z pracownikami administracji lub w zakładach pracy)³⁸. O skali realizowanych działań ofensywnych w stosunku do instytucji zachodnioniemieckich wykonywanych przez Grupę III Wydziału II SB dowodzi fakt wysłania 22 tajnych współpracowników na teren RFN, w tym sześciu z „sankcją wejścia w kontakt ze służbami specjalnymi”³⁹.

Problem ruchu międzynarodowego oraz ograniczenia emigracji Ślązaków z PRL do Niemiec zachodnich stały się dla pionu kontrwywiadu SB okazją do podjęcia zadań zaczepnych w stosunku do „wrogich ośrodków wywiadu i kontrwywiadu”. Wykorzystując powstałą na początku lat 70. minionego wieku tendencję miejscowej ludności do masowej emigracji, Grupa III w 1971 r. wszczęła – z polecenia Departamentu II MSW – sprawę obiektową o krypt. „Ren”⁴⁰. Bazując na powstałej sytuacji, katowicka bezpieka przeprowadziła zakrojony na szeroką skalę proces lokowania na terenie RFN własnych agentów tzw. „krótkofalowych” (funkcjonujących w okresie od roku do dwóch lat), jak

³⁴ *Plan realizacji zaleceń kierownictwa Dep. II-go MSW z dnia 6.06.1973 r. (narada krajowa MSW)*, IPN K 083/115, k. 62–64.

³⁵ Gra operacyjna polega na nawiązaniu przez służbę specjalną bezpośredniego kontaktu z przeciwnikiem w celu wywarcia takiego wpływu na podejmowane przez niego decyzje, aby odpowiadały one interesom własnego państwa, *Polskie służby specjalne. Słownik...*, s. 78–79.

³⁶ *Plan działań operacyjnych Wydziału II Służby bezpieczeństwa KWMO Katowice na rok 1971 z dnia 1.06.1971*, IPN Ka 083/111, k. 587–591.

³⁷ *Sprawy poszczególnych kategorii wg. grup w Wydziale II-gim. Stan na dzień 5.04.1973 r.*, IPN Ka 083/115, k. 404.

³⁸ *Notatka informacyjna z dnia 1.03.1975 r.*, IPN Ka 083/115, k. 81.

³⁹ *Ibidem.*

⁴⁰ *Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej krypt. „Ren” z dnia 11.09.1971 r.*, IPN Ka 030/21, t. 1, k. 1.

i „długofalowych” (mających pozostać w RFN co najmniej kilka lat)⁴¹. Celem ich pobytu było przeprowadzenie rozpoznania „ośrodków wywiadu niemieckiego”, funkcjonowania obozów dla uchodźców z Polski i obserwowanie uciekinierów z kraju. Bardzo ważnym aspektem sprawy było przygotowanie przez pracowników Grup: III i IIIa, działań dezinformacyjnych. Polegały one na wytypowaniu spośród ludności autochtonicznej ludzi wrogo nastawionych do władz komunistycznych, byłych działaczy NSDAP i „zagorzałych hitlerowców”. Następnym etapem było skłonienie tych osób do pozorowanej współpracy z SB, a następnie zlecenie im sfabrykowanych zadań do wykonania na terenie Niemiec zachodnich⁴². Celem operacyjnym powyższych działań było wprowadzenie niemieckich służb wywiadu i kontrwywiadu w błąd, przy jednoczesnym odwróceniu ich uwagi od rzeczywistych szpiegów przerzuconych w tym czasie do RFN. Efektem realizowanych zadań przez Wydział II SB w Katowicach było wysłanie na Zachód około 100 pozornie zwerbowanych osób oraz kilkunastu prawdziwych tajnych współpracowników⁴³.

Zwalczanie zachodnioniemieckich służb wywiadowczych należało do priorytetowych zadań, jakie były stawiane przed funkcjonariuszami Grupy III katowickich struktur SB. Podejmowane i realizowane przez tą komórkę kontrwywiadowcze działania miały bezpośrednie odzwierciedlenie w liczbie osób, które zostały skazane na Górnym Śląsku za podjęcie współpracy z wywiadem niemieckim – Bundesnachrichtendienst. Na przestrzeni lat 1944–1975 na Śląsku za szpiegostwo osądzono, a następnie skazano około 130 osób, w tym m.in. 101 agentów, 15 pomocników, 7 oferentów i 7 osób „gromadzących informacje do celów szpiegowskich”⁴⁴.

Oprócz działań kontrwywiadowczych Grupa III Wydziału II brała czynny udział w innych przedsięwzięciach, jakie były wykonywane przez śląski aparat bezpieczeństwa – choćby w zakresie hamowania procesów emigracyjnych miejscowej ludności do RFN, czy zwalczania „rewizjonizmu niemieckiego”. W zakresie obowiązków funkcjonariuszy tej komórki była także kontrola i nadzór nad pracownikami 10 referatów terenowych SB, którzy zostali wydzieleni do pracy po tym „zagadnieniu” w swoich macierzystych jednostkach⁴⁵.

⁴¹ S. Rosenbaum, *Przeciw „krucjacie rewanżystów”. Służba Bezpieczeństwa w walce z „zachodnioniemieckim rewizjonizmem”*, [w:] *Donosem i pałką. Z działań Służby bezpieczeństwa na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1956–1980*, Katowice 2008, s. 33.

⁴² Notatka służbowa z dnia 06.11.1971 r., IPN Ka 030/21, t. 1, k. 55–57; S. Rosenbaum, *Przeciw „krucjacie rewanżystów”*..., s. 34–35.

⁴³ *Wniosek o zakończenie sprawy obiektowej krypt. „Ren” z dnia 7.07.1975 r.*, IPN Ka 030/21, t. 1, k. 98; S. Rosenbaum, *Przeciw „krucjacie rewanżystów”*..., s. 35.

⁴⁴ *Informacja dot. skazanych przez sądy na terenie Polski w latach 1945–1975 za szpiegostwo, obecnie zamieszkałych na terenie woj. katowickiego*, IPN Ka 063/165, k. 3.

⁴⁵ *Plan kwartalny przedsięwzięć agenturalno-operacyjnych Grupy III na II kwartał 1959 r. z dnia 2.IV.1959 r.*, IPN Ka 031/38, cz. 1, k. 75–76.

Wybrane aspekty operacyjno-rozpoznawczych działań realizowanych przez Grupę IIIa Wydziału II SB KWMO w Katowicach

Problematyka dotycząca skoordynowanych działań katowickiego aparatu bezpieczeństwa w zakresie zwalczania wszelkich zagrożeń ze strony tzw. „rewizjonizmu niemieckiego” sięga praktycznie początków lat 50. ub. stulecia. W pierwszym etapie funkcjonowania struktur Urzędów Bezpieczeństwa na Górnym Śląsku kwestie związane z rozpoznaniem i neutralizacją wszelkich działań ludności autochtonicznej przeciwko władzom PRL został scedowany na Sekcję III Wydziału III Komitetu ds. Bezpieczeństwa Państwowego, a później, tj. po 1956 r. na Grupę III Wydziału III Służby Bezpieczeństwa. Jednostka ta liczyła w tym okresie ośmiu pracowników, którzy mieli do dyspozycji 30 konfidentów⁴⁶.

Kwestie związane z próbami rozpracowania i kontrolowania przez aparat komunistyczny środowisk mniejszości niemieckiej na Śląsku od początku napotykał na poważne trudności. Represyjne działania władz sowieckich i polskich w stosunku do Ślązaków po zakończeniu II wojny światowej pozostawiły trwałe piętno wśród tej społeczności⁴⁷. Wroga, antypolska postawa ludności autochtonicznej oraz duża hermetyczność tej społeczności utrudniała komunistycznym strukturom bezpieczeństwa walkę z rzeczywistymi czy domniemanymi niemieckimi zagrożeniami. Na przełomie lat 60. i 70. XX w. liczebność tej grupy społecznej była szacowana na około 380 tys., co stanowiło około 10% całej ludności województwa katowickiego⁴⁸. Tak duża część wrogo nastawionej do władz społeczności stanowiła – w ocenie kierownictwa i władz PZPR – poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa i regionu. Z jednej strony funkcjonariusze katowickiej bezpieki przedstawiali to środowisko jako obszar mogący być wykorzystywany dla celów wywiadowczych przeciwko Polsce. Natomiast z drugiej strony podkreślano wątpliwość jej postaw względem państwa i łatwość ulegania zachodniemieckiej propagandzie politycznej i gospodarczej⁴⁹.

Na początku lat 60. minionego wieku funkcjonariusze Grupy III Wydziału III SB w Katowicach zwalczali wszelkie przejawy i przypadki antypolskich zachowań na Górnym Śląsku. Z tego względu starali się ujawniać osoby lub grupy osób, które demonstrowały swoje niezadowolenie wobec polskich władz i Polaków. Do takich działań, określanych jako „zewnętrzne formy działalności rewi-

⁴⁶ B. Linek, *Kwestie narodowościowe – problem niemiecki...*, s. 297.

⁴⁷ Szerzej na ten temat pisze A. Dziurok, *Śląskie rozrachunki. Władze komunistyczne a byli członkowie organizacji nazistowskich na Górnym Śląsku w latach 1945–1956*, Warszawa 2000.

⁴⁸ Plan działań operacyjnych Wydziału II Sł. Bezpieczeństwa KWMO w Katowicach z dnia 1.06.1971, IPK Ka 083/111, k. 592; S. Rosenbaum, *Przeciw „krucjacie rewanzystów”...*, s. 33.

⁴⁹ A. Dziurok, *Śląskie rozrachunki...*, s. 258.

zjonistycznej”, zaliczano takie sytuacje, jak: malowanie haseł o treści „rewizjonistycznej”, pochwalanie faszyzmu, prowokacyjne używanie w miejscach publicznych języka niemieckiego, czy nawet śpiewanie piosenek kojarzonych z III Rzeszą⁵⁰. Do tej grupy „rewizjonizmu” zaliczano także rozpowszechnianie wiadomości o wyższości gospodarki niemieckiej nad polską, czy o lepszej jakości życia w RFN. Do „zewnętrznych form rewizjonizmu” kwalifikowane były takie czyny, jak: „lżenie narodu polskiego”, tzw. szeptanki (o podłożu antypolskim), obraźliwe napisy i głośne wypowiedzi antynarodowe i antykomunistyczne (niejednokrotnie dokonywane przez sprawców pod wpływem alkoholu). Niepokojącym zjawiskiem dla katowickiego aparatu bezpieczeństwa było wysyłanie przez Ślązaków listów do niemieckich instytucji, mediów czy organizacji politycznych i pozarządowych „o wrogiej treści szkalującej ustrój”, lokalne władze partyjne oraz negujące polskie granice zachodnie i północne⁵¹. Powyższe przypadki były energicznie piętnowane przez SB, która poprzez zastosowanie środków represyjnych starała się ograniczyć skalę tego typu zjawisk. Tylko w 1963 r. z powodu „szerzenia niemczyzny” i antypolskiej propagandy zostało zatrzymanych na 24 i 48 godzin 17 osób, do prokuratury skierowano 64 sprawy, a 37 osób objęto aktem oskarżenia⁵². Za „działalność rewizjonistyczną” wydano z kraju 16 osób, a 7 skazano na 2 lata pozbawienia wolności⁵³.

„Rewizjonizm niemiecki” przybierał także formy „działalności ukrytej”, co pracownicy Grupy III Wydziału III widzieli w tworzeniu nielegalnych grup i organizacji proniemieckich, ale także w organizowaniu nieformalnych spotkań niemieckiej ludności Śląska – tzw. „schadzek”. Z biegiem czasu kierownictwo KWMO w Katowicach dostrzegło rolę zewnętrznych czynników w podtrzymywaniu, a nawet „pielęgnowaniu niemczyzny” na Górnym Śląsku. W tej kwestii główną rolę miały odgrywać zachodniemieckie organizacje społeczne i państwowe oraz Ambasada RFN w Warszawie.

Elementem demonstrowania negatywnego stosunku autochtonów do polskich władz były przypadki podawania przez poborowych w wypełnianych ankietach obywatelstwa lub narodowości niemieckiej. Najwięcej takich zdarzeń od września 1962 r. do września 1963 r. zauważono w Bytomiu – 506 i Gliwicach – 509⁵⁴. Natomiast w Zabrze odnotowano w tym okresie sześć przypadków odmowy odbycia służby wojskowej ze względów narodowościowych.

W 1965 r. kierownictwo KWMO SB w Katowicach podjęło decyzję, za zgodą warszawskiej centrali Służby Bezpieczeństwa, o włączeniu do Wydziału

⁵⁰ *Informacja o aktualnej sytuacji po zagadnieniu niemieckim za okres od 1.I. do 30.VIII.1963 r.*, IPN Ka 0109/60, k. 2; S. Rosenbaum, *Przeciw „krucjacie rewanżystów”*..., s. 37–40.

⁵¹ *Informacja o aktualnej sytuacji po zagadnieniu niemieckim*..., k. 37.

⁵² *Ibidem*, k. 4–6.

⁵³ *Ibidem*, k. 6.

⁵⁴ S. Rosenbaum, *Przeciw „krucjacie rewanżystów”*..., s. 39. *Informacja o aktualnej sytuacji po zagadnieniu niemieckim*..., k. 3.

Kontrwywiadu całej komórki Wydziału III zajmującej się „rewizjonizmem niemieckim”. W ocenie Naczelnika Wydziału II SB – ppłk. J. Baszkiewicza – istniejące zagrożenie bezpieczeństwa województwa

[...] nakazuje widzieć w wywiadzie i rewizjonizmie zachodnioniemieckim podstawowego przeciwnika, który również w latach następnych zmierzać będzie do silnej penetracji terenu zarówno w drodze działania agenturalnego, jak i pozaagenturalnego [...]. Nie ulega wątpliwości, że w naszych warunkach, zagadnienie zwalczania działalności wywiadowczej NRF należy wiązać bardzo ściśle z przeciwdziałaniem prowadzonym na odcinku rewizjonizmu zachodnioniemieckiego [...]⁵⁵.

Podporządkowanie całego obszaru działań operacyjnych związanych z „problemem niemieckim” kontrwywiadowi miało przyczynić się do bardziej skutecznego działania oraz lepszego wykorzystania posiadanych sił i środków, jakimi dysponował katowicki aparat bezpieczeństwa. Bezpośredni nadzór nad obiema grupami „niemieckimi” przejął jeden z trzech zastępców naczelnika Wydziału II, którym na początku lat 70. ub. wieku. został mjr Zygmunt Polczyk⁵⁶.

Nowa komórka po włączeniu w struktury Wydziału II otrzymała nazwę – Grupa IIIa i liczyła od 6 do 10 pracowników. Należy nadmienić, że pod względem stanu osobowego należała, obok Grupy III, do najliczniejszych sekcji tej jednostki. W opisywanym okresie kierownikami Grupy IIIa byli: kpt. S. Falkowski, kpt. Z. Polczyk i por H. Jarosiński⁵⁷.

Na przełomie lat 60. i 70. ub. stulecia katowicki aparat bezpieczeństwa w dalszym ciągu informował o utrzymujących się tendencjach negowania przez środowiska niemieckie na Śląsku polityki władz komunistycznych, dotyczyło to przede wszystkim tej części społeczeństwa, która ze względów mentalnych czuła się Niemcami. Podejmowane przez ówczesne władze PRL próby ograniczenia tego typu zjawiska zakończyły się niepowodzeniem, a unormowanie w tym okresie politycznych stosunków na linii Warszawa – Bonn tylko pogłębiły istniejące animozje. Dlatego też „zwalczanie rewizjonizmu niemieckiego” na Śląsku w dalszym ciągu było priorytetowo traktowane przez władze komunistyczne, jak i Służbę Bezpieczeństwa. Z tego względu na początku 1970 r. katowicka bezpieka zintensyfikowała swoje działania w tym zakresie, zresztą zgodnie z późniejszymi wytycznymi płynącymi z Departamentu II MSW⁵⁸. Funkcjonariusze Grupy IIIa w swoich doniesieniach informowali o wzrastającym niezadowoleniu środowisk niemieckich na Śląsku w stosunku do polityki władz wojewódzkich w sprawach możliwości wyjazdu do RFN. Tylko w latach 1970–

⁵⁵ *Kierunkowy plan pracy Wydziału II Służby Bezpieczeństwa KWMO Katowice na lata 1966–1967 z dnia 13 grudnia 1965 r.*, IPN Ka 031/8, t. 2, k. 3–4.

⁵⁶ *Zakres obowiązków wg stanowisk etatowych*, IPN Ka 083/111, k. 427.

⁵⁷ *Kadra bezpieki 1945–1990...*, s. 244, 404–405.

⁵⁸ *Wytyczne Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 2 sierpnia 1973 . w sprawie intensyfikacji działań resortu spraw wewnętrznych z zakresie kontrwywiadowczej ochrony kraju*, IPN Ka 083/111, k. 360.

1973 aż 63 344 osoby podejmowały próbę uzyskania pozwolenia na emigrację do Niemiec zachodnich⁵⁹. Za wywoływanie psychozy wyjazdowej i ugruntowywanie wpływów niemieckich na terenie Górnego Śląska aparat bezpieczeństwa obwiniał instytucje rządowe i organizacje mieszczące się na terenie RFN. Dlatego też do głównych kierunków i zamierzeń, które mieli prowadzić funkcjonariusze Grupy IIIa, należały następujące kwestie:

- ujawnianie, rozpracowanie i likwidowanie wrogich rewizjonistycznych grup i osób oraz nielegalnych organizacji politycznych rekrutujących się z elementów antypolskich,
- rozpoznania i rozpracowania powiązań ośrodków dywersji politycznej i Ziomkostw w NRF dla ustalenia form i metod ich oddziaływania na określone grupy i osoby spośród ludności miejscowego pochodzenia, w celu zwiększenia skuteczności naszego przeciwdziałania,
- wykorzystania posiadanej sieci tajnych współpracowników do rozpoznania dróg łączności działaczy rewizjonistycznych z krajem, w celu skuteczniejszego zwalczania tej formy wrogiego oddziaływania
- wykorzystania międzynarodowego ruchu osobowego dla zdobywania informacji o znanych działaczach rewizjonistycznych w NRF i ich powiązaniach z mieszkańcami naszego województwa,
- stałego rozwijania pracy profilaktycznej dla zapobiegania antypolskiej działalności elementów rewizjonistycznych [...] ⁶⁰.

W celu bardziej skutecznej realizacji powyższych założeń funkcjonariusze tej komórki wyodrębnili konkretne instytucje, grupy osób i zjawiska społeczno-polityczne, które starali się kontrolować przy pomocy tzw. spraw obiektowych. Na początku lat 70. XX w. do najważniejszych tego typu ewidencji operacyjnych należały m.in. sprawy o następujących kryptonimach: „Ośrodek”, „Wezera”, „Trutnie”, „Tama” i „Antena”.

Sprawa o krypt. „Ośrodek” została założona w 1962 r. i była prowadzona aż do 1983 r.⁶¹ Celem sprawy było zbieranie informacji na temat osób pracujących i działających w: „Ziomkostwie Górnoszlązaków”, „Ziomkostwie Ślązaków” czy „Ziomkostwie Ziemi Beskidzkiej”. W ramach tej procedury w szczególnym zainteresowaniu śląskich esbeków znaleźli się m.in. tacy niemieccy działacze, jak: Otto Ulitz, Herbert Hupka czy Herbert Czaja. Zakładając sprawę o kryptonimie „Antena”, funkcjonariusze Grupy IIIa starali się kontrolować osoby, które utrzymywały kontakt korespondencyjny z rozgłośniami radiowymi „Deutsche Welle” i „Deutschlandfunk”⁶². Podobne działania były prowadzone przez Grupę IIIa w sprawie obiektowej o kryptonimie „Wezera”, która dotyczyła rozpoznania działalności na Śląsku zachodnioniemieckich ośrodków zajmujących się

⁵⁹ *Kontrwywiadowca charakterystyka województwa katowickiego po pionie II-gim z dnia 1.III.1974 r.*, IPN ka 083/111, k. 300.

⁶⁰ *Kierunkowy plan pracy na lata 1968-1969 z dnia 1.I.1968 r.*, IPN Ka 031/8, t. 3, k. 20.

⁶¹ *Sprawa Obiektowa krypt. „Ośrodek”*, IPN Ka 030/ 188 t., k. 1.

⁶² *Sprawa obiektowa krypt. „Antena”*, IPN Ka 030/186, t. 1, k. 2–3.

badaniem Europy Wschodniej i Środkowej⁶³. W zainteresowaniu pracowników grupy, funkcjonariuszy terenowych urzędów SB oraz tajnych współpracowników znalazły się więc takie niemieckie instytucje, jak: Herder-Institut, Goethe-Institut, Deutsche Forschungsgemeinschaft, czy organizacje kulturalne: Stiftung Haus, Kulturwerk Schlesien czy Wangener Kreis. Natomiast w ramach sprawy obiektowej krypt. „Trutnie” związanej z „operacyjną ochroną terenu przed inspirowaną działalnością rewizjonistyczno-odwetową” pracownicy tej komórki rozpracowywali i czynnie zwalczali kontakty ludności śląskiej z Niemieckim Czerwonym Krzyżem i innymi instytucjami państwowymi w sprawie możliwości wyjazdu do RFN⁶⁴.

Kolejnym przejawem „rewizjonistycznych oddziaływań” na miejscową ludność, z którą musieli zmierzyć się katowiccy funkcjonariusze pracujący na „kierunku niemieckim”, była sprawa udzielania pomocy materialnej przez niemieckie instytucje państwowe. Według ustaleń SB na teren województwa katowickiego co roku docierało około 400 tys. paczek z żywnością i odzieżą, prawie 27 tys. Ślązaków pobierało niemieckie renty wojenne, a dalszych 50 tys. otrzymywało doraźne i okresowe zasiłki i zapomogi⁶⁵. Według ocen KWMO w Katowicach tak duża skala przekazywanej pomocy stanowiła zagrożenie dla bezpieczeństwa kraju i regionu. Natomiast wojewódzkie władze PZPR widziały w tym zjawisku próbę podważenia, a nawet zdyskredytowania prestiżu państwa i władz komunistycznych. Dlatego też kierownictwo partyjne, jak i aparat bezpieczeństwa starali się ograniczyć powyższe zjawiska, m.in. poprzez większe oddziaływanie na miejscową ludność przy pomocy środków administracyjno-prawnych, ale także i poprzez zwiększenie aktywności operacyjnej funkcjonariuszy Grup III i IIIa⁶⁶.

Utrzymywanie przez mniejszość niemiecką na Śląsku bliskich więzi o podłożu narodowościowym i rodzinnym z osobami, organizacjami czy instytucjami państwowymi RFN stanowiły dla władz w dalszym ciągu poważny problem. Podejmowane przez władze i organy bezpieczeństwa działania zmierzające do ograniczenia antyrządowych i antypolskich postaw części niemieckich Ślązaków nie przyniosły spodziewanych efektów. Coraz liczniejsze przypadki składania podań do wojewódzkich urzędów o zgodę na stały wyjazd z PRL do RFN wzbudzały coraz większe zaniepokojenie ówczesnego kierownictwa PZPR. Od 1960 r. aż do 1969 r. z terenu województwa prawie 100 tys. osób złożyło dokumenty dotyczące stałego wyjazdu z kraju, lecz zgodę na opuszczenie granic

⁶³ *Plan pracy Wydziału II-go Służby Bezpieczeństwa KWMO na I kwartał 1972 r. z dnia 3.I.1972 r.*, IPN Ka 083/111, k. 560.

⁶⁴ *Ibidem*.

⁶⁵ *Kontrwywiadowcza charakterystyka województwa katowickiego po pionie II-gim z 1974 r.*, k. 297–298.

⁶⁶ *Kontrwywiadowcza charakterystyka województwa katowickiego po pionie II-gim Wydziału II-go KWMO z dnia 24.07.1975 r.*, IPN Ka 083/111, k. 67–68.

państwa otrzymało 25 tys. Ślązaków⁶⁷. Proces ten uległ znacznemu zwiększeniu wraz z chwilą podpisania 7.12.1970 r. układu pomiędzy PRL a RFN o podstawach normalizacji i wzajemnych stosunków⁶⁸. W celu przeciwdziałania rosnącej fali osób, które zamierzały wyemigrować z Polski do Niemiec zachodnich, Grupa IIIa założyła sprawę obiektową o krypt. „Tama”⁶⁹. We wniosku o wszczęcie sprawy, zastępca naczelnika Wydziału II KWMO w Katowicach mjr Z. Polczyk tak określił cel prowadzonej procedury: „[...] Poprzez planowe działanie operacyjne, zgodnie z nakreślonym przez Egzekutywę KW PZPR w Katowicach kierunkiem, zdążać będziemy do wyhamowania tendencji wyjazdowych do Niemieckiej Republiki Federalnej”⁷⁰. Podjęcie intensywnych czynności na tym polu przez aparat partyjny, struktury administracyjne, aparat bezpieczeństwa nie powstrzymał fali wyjazdów do Niemiec zachodnich. Wprawdzie katowicka SB chwaliła się, iż przy tej okazji pozbyła się z Polski ludzi z tzw. „marginesu społecznego” i „uciążliwych politycznie”, to jednak można stwierdzić, że podstawowy cel tej prowadzonej do 1983 r. ewidencji operacyjnej nie został osiągnięty⁷¹.

Oprócz wymienionych wyżej spraw obiektowych w 1973 r. Grupa IIIa prowadziła także szereg innych procedur (2 sprawy operacyjnego rozpracowania, 6 spraw operacyjnego sprawdzenia i 11 kwestionariuszy ewidencyjnych), którymi były objęte osoby podejrzewane o współpracę z niemieckimi instytucjami, ziomkostwami czy mający tzw. „niemiecką orientację”⁷². Wprawdzie w tym okresie Grupa IIIa liczyła sześciu funkcjonariuszy, to przy realizowaniu zadań wykorzystywała 48 tajnych współpracowników⁷³. Należy zaznaczyć, że problem kontroli mniejszości niemieckiej na Śląsku był intensywnie realizowany przez terenowe jednostki Służby Bezpieczeństwa znajdujące się w Gliwicach, Zabrze, Bytomiu, Chorzowie i Rudzie Śląskiej. Na początku lat 70. XX w. funkcjonariusze tych komórek prowadzili 3 sprawy operacyjnego rozpracowania, 47 spraw operacyjnego sprawdzenia oraz założyli 297 kwestionariuszy ewidencyjnych na osoby podejrzewane o „działalność rewizjonistyczną”⁷⁴.

⁶⁷ *Kierunkowy plan pracy na lata 1968–1969...*, k. 20.

⁶⁸ *Układ między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków*, Dz.U. PRL z 1972 r, nr 24 poz. 168.

⁶⁹ Szerzej na temat SO krypt. „Tama” pisze S. Rosenbaum, *Operacja „Tama”. Służba bezpieczeństwa wobec masowej emigracji do RFN*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2010, nr 3 (110), s. 34–42.

⁷⁰ Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej kryptonim „Tama” z dnia 8.V.1971 r., IPN Ka 030/182 t. 1, k. 3.

⁷¹ W ramach SO krypt. „Tama” wydano do 1974 r. 130 osób karanych za przestępstwa kryminalne, 63 osoby za działalność antypolską, 244 osoby przejawiające wrogi stosunek do PRL i 98 osób z „marginesu społecznego”, *Pismo do naczelnika Wydziału III Departamentu II Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 12.12.1979 r.*, IPN Ka 030/182, t. 2, k. 149.

⁷² *Sprawy poszczególnych kategorii wg. Grup w Wydziale II, stan na dzień 5.04.1973 r.*, IPN Ka 083/115, k. 404.

⁷³ *Stan spraw operacyjnych i TW Wydziału II KWMO na 1.09.1975 r.*, IPN Ka 083/115, k. 55.

⁷⁴ *Ramowy plan przedsięwzięć operacyjnych dot. zagadnienia rewizjonizmu zachodnio-niemieckiego na rok 1974 z dnia 26.XII.1973r.*, IPN Ka 030/182, t. 3, k. 85.

Zakończenie

Mniejszość niemiecka na Śląsku dla ówczesnego kierownictwa wojewódzkich struktur PZPR stanowiła poważny problem natury politycznej i społecznej. Jej negatywna postawa wobec władz polskich, jak i silne powiązania mentalne i rodzinne z RFN powodowały, że ta część mieszkańców województwa katowickiego była odbierana jako wrogi element. W ocenie lokalnych władz partyjnych, jak i kierownictwa katowickiej bezpieki jedną z dróg zniwelowania niebezpieczeństwa „szerzenia niemieczyny” na Śląsku była skuteczna kontrola ludności autochtonicznej. Z tego względu działania Grupy III i IIIa w rozwiązaniu „problematyki niemieckiej” należały w latach 1957–1975 do priorytetowych zadań realizowanych przez funkcjonariuszy służby kontrwywiadu w województwie katowickim.

Pracownicy obu grup, „zwalczając wywiad zachodniemiecki” i „rewizjonizm niemiecki”, stosowali pełną gamę i środków pracy operacyjnej, od tajnych współpracowników, poprzez wykorzystanie środków techniki operacyjnej (podśluch, podgląd, obserwacja). Pozyskując osoby do współpracy, SB dążyła do tego, aby wywodziły się z lokalnego środowiska i miały kontakty rodzinne z krewnymi mieszkającymi na terenie RFN⁷⁵. W sprzyjających okolicznościach esbecy dążyli do zwerbowania obcokrajowców, szczególnie tych, którzy mieli możliwość „docierania” do ośrodków wywiadowczych BND, instytucji państwowych, naukowych i organizacji ziomkostw śląskich. W tej „walce” funkcjonariusze katowickiej bezpieki współpracowali z innymi komórkami i jednostkami Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej praktycznie z terenu całego kraju. Pracownicy obu grup „niemieckich” mogli liczyć także na ścisłą współpracę i przychyłność ze strony takich instytucji, jak: Wydział Paszportów Zagranicznych, Urząd Spraw Wewnętrznych Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich oraz Śląski Instytut Naukowy – Pracownia Niemcoznawcza⁷⁶. Do podejmowanych działań były także włączane inspirowane przez SB przedsięwzięcia propagandowe wykorzystujące media (artykuły prasowe, audycje radiowe i telewizyjne), ośrodki naukowe (prelekcje i odczyty w zakładach pracy) i struktury administracyjne (ulotki i broszury)⁷⁷.

Ważnym elementem używanym przez aparat bezpieczeństwa, głównie przeciwko „rodzimyemu rewizjonistom”, było stosowanie metod represyjno-ostrzegawczych w postaci rozmów profilaktyczno-ostrzegawczych, zatrzymanie na 24 i 48 godzin w areszcie, czy usunięcie z pracy. W przypadku osób, które były dla

⁷⁵ *Plan działań operacyjnych Wydziału II Służby Bezpieczeństwa KWMO Katowice na rok 1971 z dnia 1.06.1971*, IPN Ka 83/111, k. 588–593.

⁷⁶ *Kierunkowy plan pracy Wydziału II Służby bezpieczeństwa KWMO Katowice na lata 1966–1967...*, k. 17–18.

⁷⁷ *Ibidem*.

władz komunistycznych „politycznie uciążliwe”, a ich postawę oceniano jako „niepożądaną” i „szkodliwą dla ich środowiska”, umożliwiano im szybszy wyjazd do RFN⁷⁸.

Działania obu grup były koordynowane na szczeblu zastępcy naczelnika Wydziału II, co pozwalało na bardziej skuteczną penetrację środowisk mniejszości niemieckiej na Śląsku oraz lepsze wykorzystanie posiadanych sił i środków. Wielokrotnie funkcjonariusze obu komórek Wydziału II KWMO w Katowicach wymieniali się posiadanymi informacjami, a także współpracowali w ramach realizowanych zadań. Przykładowo do sprawy o kryptonimie „Ren” – prowadzonej przez Grupę III – aktywnie włączali się pracownicy Grupy IIIa, współdziałając w zadaniach dezinformujących służby wywiadu i kontrwywiadu RFN. Natomiast w procesie zahamowania migracji Ślązaków do Niemiec zachodnich, realizowanych przez Grupę IIIa w ramach sprawy o krypt. „Tama”, brali czynny udział pracownicy Grupy III.

Pomimo intensywnie prowadzonych działań operacyjnych przez funkcjonariuszy obu wymienionych komórek należy stwierdzić, że nie byli oni w stanie „zabezpieczyć” i zniwelować „niemieckiego zagrożenia” w ramach postawionych im zadań dotyczących kontroli środowisk niemieckich w województwie katowickim. Negatywna postawa ludności autochtonicznej w stosunku do polskich władz i prowadzonej polityki gospodarczej oraz perspektywa wyjazdu z kraju i życia w „lepszem świecie” były czynnikami, których nie była w stanie zmienić peerelowska administracja i aparat bezpieczeństwa. Jednakże „problem niemiecki” na terenie województwa katowickiego pozostawał najważniejszym obszarem działania śląskich funkcjonariuszy Wydziału II SB aż do początków lat 80. ubiegłego stulecia.

Bibliografia

Opracowania

Dominiczak H., *Organy bezpieczeństwa PRL 1944–1990*, Warszawa 1997.

Dziurok A., *Śląskie rozrachunki. Władze komunistyczne a byli członkowie organizacji nazistowskich na Górnym Śląsku w latach 1945–1956*, Warszawa 2000.

Kadra bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych aparatu bezpieczeństwa w województwach śląskim/katowickim, bielskim i częstochowskim, red. W. Dubiański, A. Dziuba, A. Dziurok, Katowice 2009, s. 337–338.

Lesiakowski K., *Aparat bezpieczeństwa w Polsce 1945–1970. Struktura organizacyjna i zadania. Głos w sprawie bilansu PRL, [w:] Europa w XX wieku*.

⁷⁸ Kierunkowy plan pracy Wydziału II-go Służby Bezpieczeństwa KWMO w Katowicach na lata 1968–1969 z dnia 1.I.1968 r., IPN Ka 031/8, t. 3, k. 21.

- Główne kierunki rozwoju (ekologia, gospodarka, kultura, polityka)*, red. nauk. E. Wiśniewski, Łódź 2001.
- Linek B., *Kwestie narodowościowe – problem niemiecki*, [w:] *Fundament systemu zniewolenia. Z działalności wojewódzkich struktur Urzędu Bezpieczeństwa w Katowicach 1945–1956*, red. A. Dziurok i A. Dziuba, Katowice 2009.
- Polskie służby specjalne. Słownik*, red. K.A. Wojtaszczyk, Warszawa 2011.
- Rosenbaum S., *Przeciw „krucjacie rewanżystów”. Służba Bezpieczeństwa w walce z „zachodnioniemieckim rewizjonizmem”*, [w:] *Donosem i pałką. Z działań Służby bezpieczeństwa na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1956–1980*, red. A. Dziuba, Katowice 2008.
- Rosenbaum S., *Operacja „Tama”. Służba bezpieczeństwa wobec masowej emigracji do RFN*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2010, nr 3 (110), s. 34–42.
- Terlecki R., *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944–1990*, Kraków 2013.

Źródła archiwalne

Instytut Pamięci Narodowej w Katowicach

Źródła prawne

- Dekret z dnia 20 lipca 1954 r. o służbie w organach bezpieczeństwa publicznego, Dz.U. 1954, nr 34, poz. 142.
- Ustawa z dnia 13 listopada 1956 r. o zmianie organizacji naczelných organów administracji publicznej w zakresie bezpieczeństwa publicznego, Dz.U. 1956 nr 54, poz. 241.
- Układ między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków, Dz.U. PRL z 1972 r, nr 24, poz. 168.

The scope of reconnaissance and operative actions of Katowice Security Service's Section II, Groups III and IIIa, between 1957 and 1975

Summary

This paper concerns the functioning of the communist Security Service (*Służba Bezpieczeństwa*) in Katowice voivodeship between the years 1957 and 1975. It presents the tasks and operative mechanisms of the members of groups III and IIIA, which were part of the Section II of the Katowice Security Service. Group III was tasked with reconnaissance and counterintelligence actions aimed at intelligence agents from West Germany possibly operating in the Silesia region.

Group IIIa was tasked with finding and eliminating organisations and groups which sympathised with Germany or had an anti-Polish character in the region. An important part of its operations was recognising possible links between the German population of the Silesia region and organisations from the Federal Republic of Germany. The actions of both groups resulted in operative control of many citizens leaving the Silesia region for Germany, as well as foreigners coming to Poland from West Germany.

The actions of Group III and Groupy IIIa in Katowice continued practically till the dissolution of the Security Service in 1990 due to the change of the political system.

Keywords: Security Service, counterintelligence, Section II Group III, Section II Group IIIa, counterintelligence in Silesia region, foreigners surveillance, fighting German revisionism, control of international traffic.

Łukasz SZYMANKIEWICZ

Polski system ochrony lotnictwa cywilnego przed aktem bezprawnej ingerencji

Streszczenie

Celem pracy jest zweryfikowanie hipotezy stanowiącej, że polski system ochrony lotnictwa cywilnego można uznać za skuteczną metodę zapobiegania wystąpieniu aktów bezprawnej ingerencji. W tym celu autor, przy zastosowaniu metody systemowej, podjął próbę uzyskania odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób ukształtowany jest polski system ochrony lotnictwa cywilnego i czy można uznać go za skuteczną metodę zapobiegania aktom bezprawnej ingerencji. W pracy wskazane zostały elementy systemu ochrony, główne obszary systemowe, techniczne środki ochrony, podmiot bezpieczeństwa i czyny stanowiące akty bezprawnej ingerencji. Przedstawiono także system ochrony na poziomie operacyjnym.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, ochrona lotnictwa cywilnego, akt bezprawnej ingerencji.

Jedną z podstawowych funkcji wewnętrznych państwa w zakresie bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego jest organizowanie i wykonywanie czynności na rzecz ochrony lotnictwa cywilnego przed aktem bezprawnej ingerencji. W tym celu państwo powinno zorganizować system ochrony, w którym określony zostanie m.in. zakres działań, plany ochrony, szkolenia i procedury dla wszystkich członków systemu. Niniejsza praca dedykowana jest polskiemu systemowi ochrony lotnictwa cywilnego, który opiera się na źródłach prawa międzynarodowego, prawa wspólnotowego Unii Europejskiej i prawa krajowego. Autor wysuwa hipotezę, że polski system ochrony lotnictwa cywilnego można uznać za skuteczną metodę zapobiegania wystąpieniu aktów bezprawnej ingerencji w lotnictwie cywilnym. Główną metodą badawczą użytą w pracy jest metoda systemowa, dzięki czemu autor jest w stanie precyzyjnie wskazać: podmiot bezpieczeństwa systemu ochrony, akty bezprawnej ingerencji, elementy systemu ochrony, główne obszary systemowe, techniczne środki ochrony, przedstawić system ochrony na poziomie operacyjnym. Powyższe działania mają na celu uzyskanie odpowiedzi na następujące pytanie badawcze: w jaki sposób

ukształtowany jest polski system ochrony lotnictwa cywilnego i czy można uznać go za skuteczną metodę zapobiegania aktom bezprawnej ingerencji?

Uwarunkowania prawne i instytucjonalne polskiego systemu ochrony lotnictwa cywilnego

Rzeczpospolita Polska jako państwo niepodległe i suwerenne ustanawia własne przepisy krajowe, w tym dedykowane również bezpieczeństwu w cywilnej komunikacji lotniczej. Jednak przynależność do organizacji międzynarodowych, takich jak np. ICAO, ratyfikowanie opracowanych przez ONZ konwencji i protokołów oraz członkostwo w Unii Europejskiej wymuszają na Polsce dostosowywanie przepisów krajowych do norm prawa międzynarodowego i wspólnotowego. Dlatego, w przypadku Polski, przepisy prawne dotyczące ochrony lotnictwa cywilnego wynikają z trzech źródeł: prawa międzynarodowego, prawa wspólnotowego Unii Europejskiej i prawa krajowego¹. Na poziomie międzynarodowym przepisy prawne odnoszące się do ochrony lotnictwa cywilnego reguluje Konwencja chicagowska, w której podstawowym, międzynarodowym dokumentem dedykowanym ochronie lotnictwa cywilnego jest Załącznik 17 do Konwencji².

Natomiast dla państw należących do Unii Europejskiej, podstawowym aktem prawnym w dziedzinie ochrony lotnictwa cywilnego jest Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 300/2008 z dnia 11 marca 2008 r. w sprawie wspólnych zasad w dziedzinie ochrony lotnictwa cywilnego i uchylające rozporządzenie (WE) nr 2320/2002. Pozostałymi wspólnotowymi aktami prawnymi z zakresu ochrony lotnictwa cywilnego są:

- Rozporządzenie wykonawcze Komisji (UE) 2015/1998 z dnia 5 listopada 2015 r. ustanawiające szczegółowe środki w celu wprowadzenia w życie wspólnych podstawowych norm ochrony lotnictwa cywilnego;
- Rozporządzenie Komisji (WE) nr 272/2009 z dnia 2 kwietnia 2009 r. uzupełniające wspólne podstawowe normy ochrony lotnictwa cywilnego określone w załączniku do rozporządzenia (WE) 300/2008 Parlamentu Europejskiego i Rady;
- Decyzja wykonawcza Komisji C (2015) 8005 z dnia 16 listopada 2015 r. ustanawiająca szczegółowe środki w celu wprowadzenia w życie wspólnych podstawowych norm ochrony lotnictwa cywilnego, zawierające informacje,

¹ M. Ceglarski, *Bezpieczeństwo w porcie lotniczym – wybrane procedury kontroli bezpieczeństwa pasażerów i bagażu*, [w:] *Bezpieczeństwo w lotnictwie w różnych aspektach działalności lotniczej*, red. T. Compa, J. Rajchel, K. Załęski, Dęblin 2014, s. 196.

² A. Rzepka, *Realizacja kontroli bezpieczeństwa w portach lotniczych na przykładzie lotniska Chopina*, [w:] *Bezpieczeństwo w lotnictwie w wybranych aspektach funkcjonowania portu lotniczego*, red. T. Compa, J. Rajchel, K. Załęski, Dęblin 2013, s. 17.

o których mowa w art. 18 lit. A) rozporządzenia (WE) 300/2008 – jest to dokument o charakterze niejawnym, niepublikowany w Dzienniku Ustaw³.

Obowiązującymi przepisami krajowymi, dotyczącymi ochrony lotnictwa cywilnego, są:

- Ustawa Prawo lotnicze z dnia 3 lipca 2002 r., Dz.U. nr 130 poz 1112;
- Rozporządzenie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 31 lipca 2012 r. w sprawie Krajowego Programu Ochrony Lotnictwa Cywilnego, Dz.U. 2012 poz. 912, (dalej Krajowy Program Ochrony Lotnictwa Cywilnego; KPOLC);
- Rozporządzenie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 20 września 2013 r. w sprawie Krajowego Programu Szkolenia w zakresie ochrony lotnictwa cywilnego, Dz.U. 2013 poz. 1147 (dalej Krajowy Program Szkolenia; KPS);
- Rozporządzenie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 25 lipca 2013 r. w sprawie Krajowego Programu Kontroli Jakości w zakresie ochrony lotnictwa cywilnego, Dz.U. 2013 poz. 1148 (dalej Krajowy Program Kontroli Jakości; KPKJ)⁴.

Wymienione powyżej konwencja międzynarodowa, przepisy prawa Unii Europejskiej i przepisy krajowe tworzą organizacyjny i procesualny wymiar ochrony lotnictwa cywilnego w Polsce, przy czym prawodawstwo krajowe powinno być kompatybilne z prawem wspólnotowym UE, w celu zachowania zharmonizowanych i jednolitych norm ochrony lotnictwa cywilnego⁵. Wskazanie aktów prawnych ma na celu ukazanie, że system ochrony lotnictwa cywilnego jest procesem wyraźnie określonym przez prawo i służy nadrzędnemu celowi, jakim jest ochrona przed aktem bezprawnej ingerencji w lotnictwie cywilnym oraz zachowanie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa.

Elementy systemu ochrony lotnictwa cywilnego przed aktem bezprawnej ingerencji

System jest podstawową kategorią problemową, rozumianą jako obiekt utworzony ze zbioru elementów i relacji między nimi. Jednym z fundamentalnych postulatów badań systemowych jest holizm, który zakłada, że rzeczywistość percypowana jest w sposób całościowy oraz że badanie całości ma sens⁶. Posiłkowanie się analizą systemową umożliwia potraktowanie badanego fenome-

³ Ł. Szymankiewicz, *Security Control as Part of the Civil Aviation Security System Against the Acts of Unlawful Interference*, „Security Forum” 2018, Vol. 2, No. 2, p. 63.

⁴ Ibidem.

⁵ A.K. Siadkowski, *Bezpieczeństwo i ochrona w cywilnej komunikacji lotniczej*, Szczytno 2013, s. 198.

⁶ Ibidem, s. 126.

menu występującego w obiekcie jako całościowy system, który składa się z określonych podsystemów oraz posługiwanie się modelem ochrony do uzyskania opisu cech homogenicznych krajowych systemów ochrony lotnictwa cywilnego, jak również oddziaływania między systemami zagranicznymi, co pozwala ukazać obraz sprzężenia zwrotnego dodatniego, w którym dany krajowy system ochrony przyjmuje pewne elementy innych systemów, jak również sprzężenia zwrotnego ujemnego, w którym system stanowi odpowiedź instytucji międzynarodowych na zagrożenia w lotnictwie cywilnym.

Akt bezprawnej ingerencji (ang. *act of unlawful interference*) został zdefiniowany w Załączniku 17 do Konwencji o międzynarodowym lotnictwie cywilnym jako akt lub próba dokonania aktu zagrażającego bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego, w którym zawierają się następujące czyny:

- bezprawne przejście statku powietrznego,
- zniszczenie statku powietrznego w trakcie użytkowania,
- wzięcie zakładników na pokładzie statku powietrznego lub na lotniskach,
- wtargnięcie siłą na pokład statku powietrznego, na teren portu lotniczego lub na teren obiektu lotniczego,
- wniesienie na pokład statku powietrznego lub na teren portu lotniczego broni lub niebezpiecznego urządzenia lub materiału służącego do celów przestępczych,
- użycie statku powietrznego podczas jego działania w celu spowodowania śmierci, poważnych obrażeń ciała lub poważnych uszkodzeń mienia lub środowiska,
- przekazanie nieprawdziwej informacji mającej na celu narażenie na niebezpieczeństwo statku powietrznego w trakcie lotu lub na ziemi, a także pasażerów, załogi, personelu naziemnego lub ogółu społeczeństwa, na terenie portu lotniczego lub obiektu lotnictwa cywilnego⁷.

Natomiast głównym podmiotem bezpieczeństwa w systemie ochrony lotnictwa cywilnego jest statek powietrzny wraz z załogą i pasażerami. Ochronę lotnictwa stanowią połączone środki oraz zasoby ludzkie i materialne, przeznaczone na rzecz ochrony lotnictwa cywilnego przed aktami bezprawnej ingerencji⁸. Modelowy system ochrony lotnictwa cywilnego składa się z następujących elementów:

- przepisów, norm i procedur postępowania;
- technicznych środków ochrony, w tym kontroli dostępu, systemu przepustkowego, monitoringu i barier technicznych;
- ochrony fizycznej, w tym kontroli bezpieczeństwa, ochrony obiektów i obszarów, ochrony statków powietrznych i stosowania wart ochronnych na pokładach statków powietrznych;

⁷ Załącznik 17 do Konwencji o międzynarodowym lotnictwie cywilnym. Ochrona Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego przed aktami bezprawnej ingerencji, wyd. 9, Organizacja Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego 2011, s. 1-1.

⁸ H. Jafarnik, R. Fellner, *Prawo i procedury lotnicze*, Gliwice 2015, s. 23.

- systemów logistycznych i łączności;
- personelu;
- systemów kierowania i zarządzania⁹.

Powyższe elementy systemu ochrony lotnictwa cywilnego można przydzielić do pięciu głównych obszarów systemowych, które są zhierarchizowane na podstawie zakresu występowania. Są to:

- regulacje prawne;
- ochrona portu lotniczego;
- kontrola dostępu do strefy zastrzeżonej portu lotniczego;
- kontrola bezpieczeństwa;
- ochrona statku powietrznego w czasie lotu.

Pierwszy z wyżej wymienionych obszarów, tj. regulacje prawne, dotyczy wszystkich sfer systemu ochrony lotnictwa cywilnego. Oprócz przepisów prawnych zakres tematyczny obejmuje również normy i procedury postępowania, których zasięg może być międzynarodowy (np. Załącznik 17 do Konwencji chicagowskiej), zasięg krajowy (np. KPOLC) oraz zasięg lokalny (np. instrukcja przepustkowa danego portu lotniczego). Występowanie odpowiednich regulacji prawnych w kontekście ochrony portu lotniczego, kontroli dostępu do stref zastrzeżonych, kontroli bezpieczeństwa i ochrony statku powietrznego w locie gwarantuje, że system ochrony lotnictwa cywilnego jest przejrzysty i wpisuje się w kanon postępowania suwerennego i demokratycznego państwa, w którym ingerencja w pewne swobody obywatelskie i sferę osobistą pasażerów wynika jedynie z dbałości o bezpieczeństwo. Regulacje prawne, oprócz aktów prawnych, norm, przepisów i procedur, obejmują również instytucje regulujące, nadzorujące i wykonawcze. Dla ochrony lotnictwa cywilnego w Polsce najważniejszą instytucją regulującą jest Ministerstwo Infrastruktury. Centralnym organem administracji rządowej zajmującym się ochroną lotnictwa cywilnego jest Prezes Urzędu Lotnictwa Cywilnego¹⁰. W zakresie instytucji nadzorującej kluczowe są dwa podmioty – Urząd Lotnictwa Cywilnego (ULC) oraz Straż Graniczna, która, między innymi w imieniu Prezesa ULC, sprawuje nadzór nad prawidłowym przebiegiem kontroli bezpieczeństwa; natomiast przykładem instytucji wykonawczej jest zarządzający lotniskiem, na którego barkach spoczywa odpowiedzialność za realizację zadań ochrony portu lotniczego.

Drugim obszarem systemowym jest ochrona portu lotniczego, którą można rozpatrywać na gruncie co najmniej dwóch aktów prawnych – Ustawy z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia oraz Ustawy z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym. Zgodnie z art. 5 Ustawy o ochronie osób

⁹ A.K. Siadkowski, *Bezpieczeństwo portu lotniczego w systemie ochrony lotnictwa cywilnego*, [w:] *Wybrane aspekty zarządzania portem lotniczym*, red. A.K. Siadkowski, Dąbrowa Górnicza 2015, s. 128.

¹⁰ Ministerstwo Infrastruktury, <https://www.gov.pl/web/infrastruktura/bezpieczenstwo-w-ruchu-lotniczym> [dostęp: 22.10.2018].

i mienia port lotniczy wraz z przylegającym do niego obszarem, jako obiekt ważny dla obronności, bezpieczeństwa publicznego, interesu gospodarczego państwa i innych ważnych interesów państwa, podlega obowiązkowej ochronie przez specjalistyczne uzbrojone formacje ochronne (SUFO) lub odpowiednie zabezpieczenie techniczne¹¹. Natomiast w kontekście Ustawy o zarządzaniu kryzysowym, port lotniczy stanowi infrastrukturę krytyczną, przez którą należy rozumieć „systemy oraz wchodzące w ich skład powiązane ze sobą funkcjonalnie obiekty, w którym obiekty budowlane, urządzenia, instalacje, usługi kluczowe dla bezpieczeństwa państwa i jego obywateli oraz służące zapewnieniu sprawnego funkcjonowania organów administracji publicznej, a także instytucji i przedsiębiorców”¹². Ze względu na temat niniejszej pracy, najistotniejszy jest aspekt ochrony portu lotniczego jako infrastruktury służącej do obsługi operacji lotniczych, w skład której wchodzi obszary, obiekty i urządzenia zasadnicze z punktu widzenia bezpieczeństwa zarówno lotu, jak również ochrony lotnictwa cywilnego przed aktem bezprawnej ingerencji¹³. W skład ochrony portu lotniczego oprócz ochrony fizycznej wchodzi następujące techniczne środki ochrony¹⁴:

- systemy antynapadowe i antywłamaniowe;
- systemy ochrony perymetrycznej;
- monitoring CCTV;
- system przepustkowy dla osób i pojazdów;
- system kontroli dostępu;
- systemy wykrywania zagrożenia substancjami biologicznymi i chemicznymi oraz zagrożenia materiałami promieniotwórczymi;
- system kontroli bezpieczeństwa.

Analizując system ochrony na poziomie operacyjnym, zauważamy, że składa się on z trzech podstawowych elementów:

- kontroli dostępu,
- kontroli bezpieczeństwa,
- patrolowania¹⁵.

Kontrola dostępu jako element operacyjny systemu ochrony

Jednym z głównych zadań systemu ochrony jest uniemożliwienie i niedopuszczenie do dostępu na teren portu osób niepowołanych. Port lotniczy często

¹¹ Ustawa z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia, Dz.U. z 2005 r., nr 145, poz 1221, z późn. zm., art. 5.

¹² Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym, Dz.U. z 2007 r., nr 89, poz. 590, z późn. zm., art. 3.

¹³ A.K. Siadkowski, *Bezpieczeństwo portu lotniczego w systemie...*, s. 131.

¹⁴ M. Karnowska-Werner, *Ochrona portów lotniczych przed zagrożeniami terrorystycznymi*, [w:] *Reagowanie państwa na zagrożenia terroryzmem lotniczym*, red. A. Glen, Warszawa 2010, s. 92.

¹⁵ H. Rządkiwicz, *Bezpieczeństwo pasażerów i infrastruktury w portach lotniczych*, [w:] *Bezpieczeństwo w lotnictwie...*, s. 189.

zajmuje obszar o sporych rozmiarach, który jest trudny do permanentnej ochrony fizycznej za pomocą patroli, dlatego w celu ułatwienia organizacji i realizacji zadań ochrony na terenie lotnisk wprowadza się wszelkiego rodzaju środki organizacyjne, których celem jest ograniczenie możliwości swobodnego poruszania się osób i pojazdów do niezbędnego minimum¹⁶. W tym celu dokonuje się podziału portu lotniczego na strefę ogólnodostępną, strefę operacyjną, strefę zastrzeżoną, część krytyczną strefy zastrzeżonej oraz wyznacza się granice między strefami wraz z przejściami.

Pierwszym elementem operacyjnym systemu ochrony stosowanym wobec wszystkich osób i pojazdów, które chcą wejść/wjechać do strefy operacyjnej i strefy zastrzeżonej jest kontrola dostępu. Zgodnie z definicją, kontrola dostępu oznacza stosowanie środków, dzięki którym można zapobiegać przedostaniu się nieupoważnionych osób lub nieupoważnionych pojazdów, lub zarówno nieupoważnionych osób, jak i nieupoważnionych pojazdów¹⁷. W skład systemu kontroli dostępu wchodzi podsystemy, takie jak: system przepustkowy, system monitoringu, system antywłamaniowy i antynapadowy, system alarmowy, system raportowania i nadzoru¹⁸. Natomiast za fizyczny element systemu ochrony (oprócz czynnika ludzkiego) uznać należy granicę między strefą ogólnodostępną a operacyjną, którą jest wyraźnie widoczna przeszkoda fizyczna, uniemożliwiająca dostęp niepowołanych osób i pojazdów. Przed dostępem do strefy zastrzeżonej dana osoba musi przedstawić jedno z następujących upoważnień:

- ważną kartę pokładową lub jej odpowiednik;
- ważną kartę identyfikacyjną członka załogi;
- ważną kartę identyfikacyjną portu lotniczego (czasową lub jednorazową);
- ważną kartę identyfikacyjną właściwego organu krajowego;
- ważną kartę identyfikacyjną organu regulacyjnego uznawaną przez właściwy organ krajowy¹⁹.

Organizacyjny i procesualny wymiar kontroli bezpieczeństwa

Kontrola bezpieczeństwa oznacza stosowanie technicznych lub innych środków w celu identyfikacji lub wykrywania przedmiotów zabronionych, tym samym kontrola bezpieczeństwa służy niedopuszczeniu do wniesienia do strefy

¹⁶ A.K. Siadkowski, *Bezpieczeństwo portu lotniczego w systemie...*, s. 131.

¹⁷ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 300/2008 z dnia 11 marca 2008 r. w sprawie wspólnych zasad w dziedzinie ochrony lotnictwa cywilnego i uchylające rozporządzenie (WE) nr 2320/2002.

¹⁸ H. Rządziejewicz, *Bezpieczeństwo pasażerów...*, s. 190.

¹⁹ Rozporządzenie Wykonawcze Komisji (UE) 2015/1998 z dnia 5 listopada 2015 r. ustanawiające szczegółowe środki w celu wprowadzenia w życie wspólnych podstawowych norm ochrony lotnictwa cywilnego.

zastrzeżonej lotniska i na pokład statku powietrznego przedmiotów zabronionych lub mogących stanowić zagrożenie dla infrastruktury lub lotu²⁰. Przedmioty zabronione oznaczają broń, materiały wybuchowe lub inne niebezpieczne przedmioty, urządzenia lub substancje, które mogą zostać użyte do popełnienia zagrażającego bezpieczeństwu lotnictwa cywilnego aktu bezprawnej ingerencji²¹. Katalog przedmiotów zabronionych różni się w zależności od rodzaju bagażu i osób chcących go przewozić. Wyróżnia się listę przedmiotów zabronionych w bagażu kabinowym, bagażu rejestrowanym oraz ładunku i poczcie; inna będzie również kategoria przedmiotów zabronionych dla pasażerów i osób niebędących pasażerami oraz dla ładunku i poczty w zależności od rodzaju statku powietrznego, którym dany ładunek i poczta mają być transportowane.

Od 18 marca 2013 r. obowiązek wykonywania zadań związanych z kontrolą bezpieczeństwa w lotnictwie cywilnym spoczywa na zarządzającym lotniskiem, który wykonuje nałożone przez ustawę zadania przez służbę ochrony lotniska. Zgodnie z art. 21 Ustawy Prawo lotnicze służbą ochrony lotniska jest wewnętrzna służba ochrony (dalej WSO) lub specjalistyczna uzbrojona formacja ochronna (dalej SUFO), działająca na podstawie Ustawy o ochronie osób i mienia z dnia 22 sierpnia 1997 roku²². Natomiast fizycznie, kontrolę bezpieczeństwa przeprowadza operator kontroli bezpieczeństwa (dalej okb), który musi spełniać szereg wymogów i posiadać odpowiednie kwalifikacje i kompetencje. Z punktu widzenia systemu ochrony lotnictwa cywilnego okb stanowi niewralgiczną kategorię personelu odpowiedzialnego za bezpieczeństwo, dlatego ostatecznie to jego poziom wyszkolenia decyduje o skuteczności całego systemu²³.

Kontrola bezpieczeństwa jest procesem zdefiniowanym i opartym na aktach prawnych, co umożliwi przedstawienie występującego podczas całego procesu kontroli algorytmu postępowania, którego charakterystykę określa m.in. specyfika i lista przedmiotów zabronionych w stosunku do poddawanych kontroli poszczególnych rodzajów osób i przedmiotów. Wyróżnić można algorytm postępowania kontroli bezpieczeństwa pasażerów i bagażu kabinowego, personelu i załogi lotniczej, bagażu rejestrowanego, ładunku i poczty, zaopatrzenia pokładowego i zaopatrzenia portu lotniczego.

Środki ochrony w odniesieniu do pasażerów i ich bagażu kabinowego obejmują kontrolę bezpieczeństwa przed wejściem do strefy zastrzeżonej lotniska, a następnie na pokład statku powietrznego. Zgodnie z algorytmem postępowania przy kontroli bezpieczeństwa pasażerów i bagażu kabinowego, pasażer przygotowywany jest do kontroli bezpieczeństwa przez operatora kierunkowe-

²⁰ A.K. Siadkowski, *Między wolnością a bezpieczeństwem. Kontrola bezpieczeństwa pasażerów w ochronie lotnictwa cywilnego*, [w:] *Współczesne determinanty bezpieczeństwa*, red. I. Bieńkowska, J. Szymczyk, R. Kochańczyk, Gliwice 2011, s. 102.

²¹ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 300/2008.

²² Ustawa Prawo lotnicze z dnia 3 lipca 2002 r., Dz.U. nr 100, poz. 696, art. 21.

²³ A.K. Siadkowski, *Bezpieczeństwo portu lotniczego w systemie...*, s. 80.

go, następnie pasażer poddawany jest kontroli bezpieczeństwa z zastosowaniem co najmniej jednej z poniższych metod:

- a) kontroli manualnej;
- b) bramek do wykrywania metali (WTMD);
- c) urządzeń do wykrywania materiałów wybuchowych;
- d) urządzeń do wykrywania śladowych ilości materiałów wybuchowych (ETD);
- e) urządzeń do prześwietlania osób niewykorzystujących promieniowania jonizującego;
- f) urządzeń do wykrywania śladowych ilości materiałów wybuchowych (ETD) w połączeniu z ręcznym wykrywaczem metali (HHMD)²⁴.

Okb reaguje na każdy alarm wzbudzony przez urządzenia, które zostały wykorzystane do kontroli bezpieczeństwa. W przypadku sygnału alarmowego podczas przechodzenia pasażera przez bramkę do wykrywania metali, należy ustalić i usunąć przyczynę alarmu. Jeżeli okb nie może stwierdzić, czy pasażer przynosi przedmioty zabronione, pasażerowi odmawia się dostępu do strefy zastrzeżonej lub poddaje się go powtórnej kontroli bezpieczeństwa – dopóki okb nie uzna, że wymogi kontroli zostały spełnione²⁵. Podczas kontroli manualnej okb upewnia się, na ile to możliwe, że kontrolowana osoba nie przynosi przedmiotów zabronionych²⁶.

Bagaż kabinowy pasażera poddawany jest kontroli bezpieczeństwa z zastosowaniem co najmniej jednej z następujących metod:

- a) kontroli manualnej;
- b) urządzeń rentgenowskich;
- c) systemów wykrywania materiałów wybuchowych (EDS);
- d) psów do wykrywania materiałów wybuchowych w połączeniu z kontrolą manualną;
- e) urządzeń ETD²⁷.

W celu lepszej analizy obrazu prześwietlanego bagażu, przed kontrolą pasażer proszony jest o wyjęcie do osobnego pojemnika większej elektroniki, płynów, żeli i aerozoli. Jeżeli okb nie może stwierdzić, czy bagaż kabinowy zawiera przedmioty zabronione, odrzuca się go lub poddaje ponownej kontroli bezpieczeństwa, dopóki okb nie uzna, że wymogi kontroli zostały spełnione²⁸.

²⁴ Rozporządzenie wykonawcze Komisji (UE) 2015/1998 z dnia 5 listopada 2015 r. ustanawiające szczegółowe środki w celu wprowadzenia w życie wspólnych podstawowych norm ochrony lotnictwa cywilnego, pkt. 4.1.1.2.

²⁵ Ibidem, pkt. 4.1.1.2.

²⁶ Ibidem, pkt. 4.1.1.3.

²⁷ Ibidem, pkt. 4.1.2.3.

²⁸ Zasada ta obowiązuje w stosunku do wszystkich kategorii kontroli bezpieczeństwa europejskiego systemu ochrony lotnictwa cywilnego, tj. kontroli bezpieczeństwa bagażu kabinowego, bagażu rejestrowanego, ładunku i poczty, zaopatrzenia pokładowego i zaopatrzenia portu lotniczego.

W przypadku wykrycia przedmiotów zabronionych zostają one zakwestionowane i niedopuszczone do wniesienia do strefy zastrzeżonej lotniska. W przypadku przewożenia w kabinie pasażerskiej żywego zwierzęcia, jest ono poddawane takiej samej kontroli bezpieczeństwa jak bagaż kabinowy lub pasażer²⁹.

W kontekście personelu i załogi pokładowej, czyli osób niebędących pasażerami i przenoszonych przez nie przedmiotów, osoby poddaje się kontroli bezpieczeństwa za pomocą jednego z takich samych środków co pasażerów i ich bagaż kabinowy. Różnica w kontroli bezpieczeństwa między personelem i załogą pokładową a pasażerami polega głównie na odmiennej liście przedmiotów zabronionych. Ponadto, w celu uniknięcia wymieszania się pasażerów z osobami niebędącymi pasażerami, personel i załoga pokładowa przechodzą kontrolę bezpieczeństwa w specjalnie przeznaczonych do tego przejściach; w przypadku załogi pokładowej jest to przejście CMC.

Dodatkowy aspekt mogący towarzyszyć kontroli bezpieczeństwa personelu i występujący w przypadku zaopatrzenia pokładowego i zaopatrzenia portu lotniczego stanowi kontrola bezpieczeństwa pojazdów, które poddaje się kontroli przed wjazdem do części zastrzeżonej lotniska. Przed kontrolą kierowca i inne osoby znajdujące się w pojeździe wysiadają z pojazdu i zabierają wszystkie swoje rzeczy osobiste w celu poddania ich kontroli bezpieczeństwa³⁰. Podstawową metodą kontroli bezpieczeństwa pojazdu jest kontrola manualna, polegająca na szczegółowej kontroli wybranych obszarów, włącznie z ich zawartością, celem zapewnienia, że nie znajdują się w nich rzeczy zabronione³¹. W celu dodatkowej kontroli można wykorzystać psy do wykrywania materiałów wybuchowych i urządzenia do wykrywania śladowych ilości materiałów wybuchowych (ETD).

Następnym rodzajem kontroli bezpieczeństwa jest kontrola bezpieczeństwa bagażu rejestrowanego. Każda sztuka bagażu rejestrowanego przed załadowaniem na pokład statku powietrznego musi zostać poddana kontroli bezpieczeństwa z wykorzystaniem – pojedynczo lub łącznie – następujących metod:

- a) kontroli manualnej;
- b) urządzenia rentgenowskiego;
- c) systemu wykrywania materiałów wybuchowych (EDS);
- d) urządzenia do wykrywania śladowych ilości materiałów wybuchowych (ETD);
- e) psów do wykrywania materiałów wybuchowych³².

Za najbardziej efektywną metodę kontroli bezpieczeństwa bagażu rejestrowanego uznaje się kontrolę z wykorzystaniem systemu wykrywania materiałów wybuchowych (EDS, ang. *Explosive Detection System*). System EDS jest w sta-

²⁹ Rozporządzenie wykonawcze Komisji (UE) 2015/1998, pkt. 4.1.1.6.

³⁰ Ibidem, pkt. 1.4.2.1.

³¹ Ibidem, pkt. 1.4.3.1.

³² Ibidem, pkt. 5.1.1.

nie wykryć i zasygnalizować przy pomocy alarmu poszczególne materiały wybuchowe o określonych ilościach, które znajdują się w bagażu lub innych przesyłkach, niezależnie od kształtu, położenia i usytuowania materiału wybuchowego³³.

Ładunek i poczta stanowią wspólną kategorię, która ze względu na bardzo szeroki zakres przedmiotowy nierzadko przysparza wielu problemów podczas kontroli bezpieczeństwa. Ładunkiem może być praktycznie każdy rodzaj towarów, poczynając od rzeczy najmniejszych i prozaicznych, aż po przedmioty o dużych gabarytach lub skomplikowanej budowie, których skontrolowanie może stanowić nie lada wyzwanie. W skład ładunku i poczty mogą wchodzić również materiały niebezpieczne w postaci substancji i artykułów, których właściwości mogą spowodować zagrożenie dla życia, zdrowia, środowiska lub mienia. Przewóz materiałów niebezpiecznych drogą lotniczą jest dozwolony w przypadku spełnienia odpowiednich przepisów i wymogów określonych w *IATA Dangerous Goods Regulations*. Podręcznik IATA DGR klasyfikuje około 3000 materiałów niebezpiecznych, co najlepiej obrazuje trudną i złożoną specyfikę kontroli bezpieczeństwa ładunku i poczty. W celu ułatwienia przeprowadzenia kontroli bezpieczeństwa przy zachowaniu odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa wprowadzony został szereg ułatwień w postaci instytucji zarejestrowanego agenta, znanego nadawcy i uznanego nadawcy, którzy, stosując odpowiednie środki kontroli w zakresie ochrony, mogą zoptymalizować swoją działalność w branży transportu lotniczego.

Podczas kontroli bezpieczeństwa ładunku i poczty należy brać pod uwagę rodzaj przesyłki, aby dostosować metody lub środki w sposób zapewniający jak największą skuteczność w wykrywaniu przedmiotów zabronionych. Okb musi mieć pewność, że zastosowane metody lub środki zapewniają wystarczający poziom bezpieczeństwa, spełniając tym samym warunki kontroli bezpieczeństwa i gwarantują (na ile to możliwe), że w przesyłce nie znajdują się przedmioty zabronione. Skład określonych metod kontroli bezpieczeństwa ładunku i poczty stanowią:

- a) kontrola manualna;
- b) urządzenie rentgenowskie;
- c) urządzenie EDS;
- d) psy do wykrywania materiałów wybuchowych (PWMW);
- e) urządzenia ETD;
- f) kontrola wzrokowa;
- g) urządzenia do wykrywania metali (MDE)³⁴.

W przypadku kontroli bezpieczeństwa ładunku i poczty wyróżnia się również przesyłki zwolnione z kontroli bezpieczeństwa (np. pocztę dyplomatyczną) oraz ładunek lub pocztę wysokiego ryzyka (HRCM). HRCM mogą stanowić przesyłki: wyglądające na poddane ingerencji osób trzecich w stopniu, który

³³ Ibidem, pkt. 12.4.1.

³⁴ Ibidem, pkt. 6.2.1.5.

mógłby umożliwić umieszczenie w nich przedmiotów zabronionych; zgłoszone przez właściwy organ jako stanowiące zagrożenie dla ochrony lotnictwa; pochodzące z krajów trzecich. Do przesyłek HRCM stosuje się kontrolę bezpieczeństwa w postaci kombinacji co najmniej dwóch metod kontroli wraz z metodą ETD.

Dwoma ostatnimi kategoriami kontroli bezpieczeństwa są kontrole bezpieczeństwa zaopatrzenia pokładowego i zaopatrzenia portu lotniczego. Przez zaopatrzenie pokładowe rozumie się wszystkie przedmioty, które przeznaczone są do zabrania na pokład statku powietrznego w celu ich wykorzystania, spożycia lub zakupu przez pasażerów lub załogę podczas lotu, inne niż poczta przewoźnika lotniczego i materiały przewoźnika lotniczego, bagaż kabinowy oraz przedmioty i bagaż przewożone przez osoby niebędące pasażerami³⁵. Natomiast zaopatrzenie portu lotniczego definiowane jest jako wszelkie artykuły przeznaczone do udostępnienia, użycia lub sprzedaży w dowolnym celu lub do dowolnej czynności w strefach zastrzeżonych, inne niż „przedmioty przewożone przez osoby niebędące pasażerami”³⁶. Pomimo różnicy między tym, co stanowi zaopatrzenie pokładowe a tym, co jest zaopatrzeniem portu lotniczego, i przedstawieniu obydwu rodzajów zaopatrzenia w dwóch osobnych rozdziałach Rozporządzenia 2015/1998, autor przedstawia obie kategorie wspólnie, ponieważ w stosunku do każdej z nich stosuje się dokładnie te same środki lub metody kontroli bezpieczeństwa, mianowicie:

- a) kontrolę wzrokową;
- b) kontrolę manualną;
- c) urządzenia rentgenowskie;
- d) urządzenia EDS;
- e) urządzenia ETD w połączeniu z lit. a);
- f) psy do wykrywania materiałów wybuchowych w połączeniu z lit. a)³⁷.

Powyższe metody i środki stosuje się pojedynczo lub w kombinacji.

Nadzór nad kontrolą bezpieczeństwa na rzecz Prezesa ULC sprawuje Straż Graniczna, natomiast w stosunku do kontroli zgodności, KPKJ wymienia audyty ochrony, inspekcję ochrony, test ochrony, przegląd ochrony³⁸; kontrole przeprowadzane są przez audytorów krajowych i wewnętrznych.

Kontrola bezpieczeństwa uznawana jest za najskuteczniejszą metodę zapobiegającą wnoszeniu na pokład statku powietrznego przedmiotów zabronionych, które mogłyby zostać użyte do przeprowadzenia aktu bezprawnej ingerencji. Jednak rodzajom kontroli bezpieczeństwa nie można wystawić jednoznacznej oceny skuteczności, ponieważ w stosunku do kontroli bezpieczeństwa

³⁵ Ibidem, pkt. 8.0.2.

³⁶ Ibidem, pkt. 9.0.2.

³⁷ Ibidem, pkt. 8.1.2.3 i 9.1.2.3.

³⁸ Rozporządzenie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 25 lipca 2013 r. w sprawie Krajowego Programu Kontroli Jakości w zakresie ochrony lotnictwa cywilnego, Dz.U. 2013 poz. 1148, art. 4.

bagażu rejestrowanego, ładunku i poczty oraz zaopatrzenia pokładowego i zaopatrzenia portu lotniczego stosowane formy kontroli stanowią najskuteczniejszą metodę ochrony, podczas gdy kontrola bezpieczeństwa pasażerów i bagażu kabinowego, pomimo swojej skuteczności, która argumentowana jest brakiem wystąpienia aktu bezprawnej ingerencji, stanowi głównie element prewencyjny, co uzasadnione jest stałym dostępem pasażera do przedmiotów wchodzących w skład bagażu podręcznego i możliwością dokonania aktu bezprawnej ingerencji przy pomocy przedmiotu, który niekoniecznie znajduje się na liście przedmiotów zabronionych.

Zadania patroli w systemie ochrony lotnictwa cywilnego

W polskim systemie ochrony lotnictwa cywilnego przed aktami bezprawnej ingerencji wyróżnia się trzy podmioty odpowiedzialne za patrolowanie portów lotniczych, są to: Policja, Straż Graniczna i SOL. Za obszary, które najczęściej podlegają patrolowaniu uznaje się strefę ogólnodostępną oraz tereny peryferyjne portu lotniczego. Strefa ogólnodostępna jest miejscem, do którego dostęp nie jest praktycznie w żaden sposób ograniczony, co sprawia, że jest to rejon najbardziej narażony na wystąpienie zagrożenia³⁹. Podobny charakter ma teren przyległy do portu lotniczego. Teren peryferyjny, wzdłuż którego ustawione jest fizyczne zabezpieczenie w postaci ogrodzenia, zajmuje najczęściej powierzchnię od kilkuset do kilku tysięcy hektarów.

W kwestii patroli, zadaniem Policji jest patrolowanie strefy ogólnodostępnej oraz terenu przyległego do portu w celu kontrolowania przestrzegania porządku publicznego oraz ocenie ogólnego poziomu bezpieczeństwa. Zdecydowanie bardziej sprecyzowany zakres patroli na terenie portu lotniczego posiada Straż Graniczna, wewnątrz której istnieje wyspecjalizowany Zespół Interwencji Specjalnych (ZIS). ZIS składa się z wyselekcjonowanych i odpowiednio przeszkolony minerów-pirotechników, których głównym zadaniem na terenie lotniska jest interwencja w przypadku wystąpienia zagrożeń, wśród których można wyróżnić powtarzającą się gamę sytuacji, są to⁴⁰:

- alarmy, których przyczyną są ujawnione przedmioty o nieznanym pochodzeniu oraz bez wskazanego właściciela, które nie stanowią elementu lotniska, np. bagaże, paczki;
- przypadki wykrycia w samolocie (w przedziale pasażerskim lub luku bagażowym) przedmiotów, których pochodzenie jest nieznane załozde;

³⁹ R. Sołtan, *Szkolenie minerów-pirotechników w Straży Granicznej realizujących zadania w ochronie lotnictwa cywilnego*, [w:] *Przygotowanie kadr w ochronie lotnictwa cywilnego*, red. A.K. Siadkowski, Dąbrowa Górnicza 2015, s. 94.

⁴⁰ Ibidem, s. 95–96.

- rozpoznanie pirotechniczno-minerskie w odniesieniu do bagaży, przesyłek, paczek i poczty, które podczas kontroli bezpieczeństwa wzbudziły alarm lub podejrzenia operatorów kontroli bezpieczeństwa i wobec których wykorzystano wszelkie dostępne i możliwe środki kontroli bezpieczeństwa, jednak środki te nie doprowadziły do usunięcia przyczyn alarmu lub go potwierdziły;
- czynności rozpoznawcze podczas operacji lotniczych z udziałem VIP-ów;
- zabezpieczanie lotów wysokiego ryzyka;
- sprawdzenie statku powietrznego na wniosek kapitana statku, który podczas przyjmowania i sprawdzania samolotu zauważy ślady mogące świadczyć o ingerencji nieuprawnionych osób.

Ponadto, funkcjonariusze wchodzący w skład ZIS zgodnie z Ustawą o Straży Granicznej zobligowani są do realizowania zadań określonych w Ustawie, w szczególności do zapewnienia bezpieczeństwa w komunikacji międzynarodowej i porządku publicznego w zasięgu terytorialnym przejścia granicznego, a w zakresie właściwości SG – także w strefie nadgranicznej; zapobiegania przemieszczaniu bez zezwolenia wymaganego w myśl odrębnych przepisów przez granicę państwową środków odurzających i substancji psychotropowych oraz broni, amunicji i materiałów wybuchowych; zapewnienia bezpieczeństwa na pokładzie statków powietrznych wykonujących przewóz lotniczy pasażerów⁴¹. Szczególnie istotnym zadaniem jest zapewnienie bezpieczeństwa na pokładzie statków powietrznych poprzez stosowanie wart ochronnych, wykonywanych przez tzw. *sky marshalls*. Zgodnie z rozporządzeniem KPOLC „Prezes ULC określa, na podstawie oceny stopnia zagrożenia, loty wysokiego ryzyka oraz metody i środki, które powinny być podjęte w celu przeciwdziałania aktom bezprawnej ingerencji”⁴², w przypadku konieczności obecności na pokładzie „powietrznego szeryfa”, zadanie takie wykonuje funkcjonariusz SG. Warunki, jakie muszą spełniać funkcjonariusze wart ochronnych, wyposażenie i zadania określa Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19 grudnia 2005 r. w sprawie wart ochronnych pełnionych przez funkcjonariuszy Straży Granicznej na pokładzie statku powietrznego⁴³. Natomiast za przeprowadzenie oceny ryzyka odpowiada Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, która tym samym spełnia funkcję informacyjno-analityczną⁴⁴, której istotą jest uzyskiwanie, gromadzenie, analizowanie i przekazywanie⁴⁵ Prezesowi ULC,

⁴¹ Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej, Dz.U. 1990, nr 78, poz. 462, art. 1.

⁴² Rozporządzenie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 31 lipca 2012 r. w sprawie Krajowego Programu Ochrony Lotnictwa Cywilnego, Dz.U. 2012, poz. 912, art. 96.

⁴³ Zob. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19 grudnia 2005 r. w sprawie wart ochronnych pełnionych przez funkcjonariuszy Straży Granicznej na pokładzie statku powietrznego, Dz.U. 2005, nr 266, poz. 2243.

⁴⁴ T. Aleksandrowicz, *Śłużby specjalne w strategicznym zapewnieniu bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Strategia bezpieczeństwa narodowego Polski*, red. J. Gryz, Warszawa 2013, s. 255.

⁴⁵ P. Dobrzycki, *Śłużby specjalne jako narzędzie państwa w dziedzinie bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe wczoraj, dziś i jutro*, red. W. Kustra, Warszawa 2016, s. 48.

Straży Granicznej, Policji i wewnętrznym strażom ochrony (oraz innym właściwym podmiotom) informacji o charakterze prewencyjnym, mogących mieć znaczenie dla bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego, szczególnie pod kątem zagrożenia terrorystycznego. Warto zauważyć, że chociaż ABW nie uczestniczy fizycznie w ochronie lotnictwa cywilnego, to w znacznym stopniu wpływa na poziom stosowanych w ochronie lotnictwa cywilnego sił i środków, a tym samym stanowi jeden z kluczowych podmiotów wpływających na kreowanie owego systemu.

Odrębny charakter przybierają patrole wykonywane przez pracowników SOL. Formacja ta, jako straż ochrony lotniska, dedykowana jest wyłącznie i całkowicie do sprawowania ochrony nad portem lotniczym, co wpływa również na odmienny charakter patrolowanych obszarów i powierzonych zadań. Wyróżnia się dwa rodzaje patroli: piesze i zmotoryzowane. Obszarami objętymi patrolami są wszystkie strefy portu lotniczego, mianowicie:

- strefa ogólnodostępna – parkingi, terminale z punktami *check-in* i halą przylotów, teren przed terminalami, tarasy widokowe i inne ogólnodostępne obiekty portu lotniczego;
- strefa operacyjna – pomieszczenia administracyjne i biurowe, pomieszczenia gospodarcze; strefa zastrzeżona np. hangary, manewrowa część lotniska, radar, Instrumentalny System Lądowania (ILS);
- część krytyczna strefy zastrzeżonej np. bagażownia, płyty postojowe;
- strefa peryferyjna – głównie teren wzdłuż ogrodzenia oddzielającego teren portu lotniczego (strefy operacyjnej) od terenów zewnętrznych.
- inne obiekty, urządzenia i materiały, których uszkodzenie lub zniszczenie może stanowić zagrożenie dla zdrowia lub życia ludzkiego, środowiska lub spowodować znaczne straty materialne, np. stacje paliw, stacje transformatorowe⁴⁶.

We wszystkich wyżej wymienionych obszarach zadaniem patrolu jest określenie słabych punktów, wykrywanie podejrzanych zachowań pasażerów i personelu, dbanie o ład i porządek, przy czym podstawowym zadaniem patrolu w strefie ogólnodostępnej jest sprawdzanie, czy na terenie portu lotniczego nie zostały pozostawione przedmioty mogące stanowić potencjalne zagrożenie, natomiast w przypadku patrolu w strefie operacyjnej i obszarze peryferyjnym dodatkowymi zadaniami są kontrola zamknięć, plomb drzwi, bram i magazynów oraz kontrola uprawnień do przebywania w strefie zastrzeżonej i części krytycznej strefy zastrzeżonej⁴⁷. Zakres i częstotliwość przeprowadzanych przez SOL patroli ustala – w oparciu o ocenę stopnia zagrożenia przeprowadzoną

⁴⁶ M. Szczelina, *Systemy bezpieczeństwa w lotnictwie cywilnym, metody i środki ochrony lotniska i podmiotów prowadzących działalność gospodarczą*, [w:] Zarządzanie bezpieczeństwem lotnictwa cywilnego, red. J. Sztucki, M. Gąsior, G. Zając, M. Szczelina, Wrocław 2011, s. 174.

⁴⁷ P. Uchroński, *Ochrona peryferyjna lotniska – konieczność czy zbędny wydatek*, [w:] *Bezpieczeństwo i ochrona lotnictwa...*, s. 126.

przez Prezesa ULC – zarządzający lotniskiem, w porozumieniu z Policją i Strażą Graniczną, przy czym istotną cechą patrolu jest jego nieprzewidywalność w czasie. Ponadto funkcjonariusze wszystkich trzech przedstawionych podmiotów, tj. Policji, ZIS SG i SOL w ramach patrolu uczestniczą w zabezpieczeniu lotów podwyższonego ryzyka.

Patrol stanowi uzupełniającą funkcję systemu ochrony lotnictwa cywilnego, jego funkcja jest szczególnie przydatna w odniesieniu do strefy ogólnodostępnej i peryferyjnej lotniska. Obecność funkcjonariuszy Policji na terenie portu lotniczego podnosi poczucie bezpieczeństwa pasażerów oraz zniechęca do działania potencjalnych przestępców – poczynając od wykroczeń i prozaicznych aktów łamania porządku publicznego (np. spożywania alkoholu w miejscu publicznym) po przestępstwa, takie jak kradzieże, aż po akty bezprawnej ingerencji. Natomiast funkcjonowanie ZIS SG zapewnia szybką reakcję w przypadku poważniejszych nagłych zagrożeń, takich jak potencjalne zagrożenie bombowe w przypadku pozostawienia bagażu bez opieki lub incydent na pokładzie statku powietrznego. Równie ważny wkład w zapewnienie bezpieczeństwa stanowi patrolowanie wszystkich stref portu lotniczego wraz z obszarem peryferyjnym przez SOL, dzięki czemu możliwe jest przeprowadzenie bieżącej oceny stanu technicznego ogrodzeń, bram wjazdowych i innych newralgicznych obiektów, maszyn i urządzeń oraz nadzór nad przestrzeganiem przez pracowników obowiązku posiadania ważnych kart identyfikacyjnych portu lotniczego.

Zakończenie

Po przeanalizowaniu elementów systemu ochrony lotnictwa cywilnego przed aktem bezprawnej ingerencji pod kątem głównych obszarów systemowych, technicznych środków ochrony, wymiaru operacyjnego, a także poprzez wskazanie aktów bezprawnej ingerencji oraz określenie głównego podmiotu bezpieczeństwa, autor stwierdza, że system ochrony lotnictwa cywilnego stosowany na terenie Polski jest skuteczną metodą zapobiegania wystąpieniu aktów bezprawnej ingerencji w lotnictwie cywilnym. Dzięki obecnie stosowanemu systemowi ochrony poziom bezpieczeństwa lotnictwa cywilnego jest na dobrym poziomie, natomiast potencjalne ryzyko jest skutecznie ograniczane do akceptowalnego poziomu. Oczywiście system ten nie jest idealny, czego przykładem może być kontrola bezpieczeństwa pasażerów, która przybiera głównie charakter prewencyjny. Jednak za pozytywny aspekt polskiego systemu ochrony uznać należy postawę proaktywną, tzn. mającą na celu umożliwienie antycypacji potencjalnych zagrożeń, celem ograniczenia ich wystąpienia w przyszłości.

Bibliografia

Opracowania

- Aleksandrowicz T., *Śłużby specjalne w strategicznym zapewnieniu bezpieczeństwa państwa*, [w:] *Strategia bezpieczeństwa narodowego Polski*, red. J. Gryz, Warszawa 2013.
- Ceglarski M., *Bezpieczeństwo w porcie lotniczym – wybrane procedury kontroli bezpieczeństwa pasażerów i bagażu*, [w:] *Bezpieczeństwo w lotnictwie w różnych aspektach działalności lotniczej*, red. T. Compa, J. Rajchel, K. Załęski, Dęblin 2014.
- Dobrzycki P., *Śłużby specjalne jako narzędzie państwa w dziedzinie bezpieczeństwa*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe wczoraj, dziś i jutro*, red. W. Kustra, Warszawa 2016.
- Jaferník H., Fellner R., *Prawo i procedury lotnicze*, Gliwice 2015.
- Karnowska-Werner M., *Ochrona portów lotniczych przed zagrożeniami terrorystycznymi*, [w:] *Reagowanie państwa na zagrożenia terroryzmem lotniczym*, red. A. Glen, Warszawa 2010.
- Rzadkiewicz H., *Bezpieczeństwo pasażerów i infrastruktury w portach lotniczych*, [w:] *Bezpieczeństwo w lotnictwie w różnych aspektach działalności lotniczej*, red. T. Compa, J. Rajchel, K. Załęski, Dęblin 2014.
- Rzepka A., *Realizacja kontroli bezpieczeństwa w portach lotniczych na przykładzie lotniska Chopina*, [w:] *Bezpieczeństwo w lotnictwie w wybranych aspektach funkcjonowania portu lotniczego*, red. T. Compa, J. Rajchel, K. Załęski, Dęblin 2013.
- Siadkowski A.K., *Bezpieczeństwo i ochrona w cywilnej komunikacji lotniczej*, Szczytno 2013.
- Siadkowski A.K., *Bezpieczeństwo portu lotniczego w systemie ochrony lotnictwa cywilnego*, [w:] *Wybrane aspekty zarządzania portem lotniczym*, red. A.K. Siadkowski, Dąbrowa Górnicza 2015.
- Siadkowski A.K., *Między wolnością a bezpieczeństwem. Kontrola bezpieczeństwa pasażerów w ochronie lotnictwa cywilnego*, [w:] *Współczesne determinanty bezpieczeństwa*, red. I. Bieńkowska, J. Szymczyk, R. Kochańczyk, Gliwice 2011.
- Sołtan R., *Szkolenie minerów-pirotechników w Straży Granicznej realizujących zadania w ochronie lotnictwa cywilnego*, [w:] *Przygotowanie kadr w ochronie lotnictwa cywilnego*, red. A.K. Siadkowski, Dąbrowa Górnicza 2015.
- Szczelina M., *Systemy bezpieczeństwa w lotnictwie cywilnym, metody i środki ochrony lotniska i podmiotów prowadzących działalność gospodarczą*, [w:] *Zarządzanie bezpieczeństwem lotnictwa cywilnego*, red. J. Sztucki, M. Gąsior, G. Zajac, M. Szczelina, Wrocław 2011.

Szymankiewicz Ł., *Security Control as Part of the Civil Aviation Security System Against the Acts of Unlawful Interference*, „Security Forum” 2018, Vol. 2, No. 2.

Uchroński P., *Ochrona peryferyjna lotniska – konieczność czy zbędny wydatek*, [w:] *Bezpieczeństwo i ochrona lotnictwa cywilnego*, red. A.K. Siadkowski, A. Tomasiak, Poznań 2012.

Akty prawne

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19 grudnia 2005 r. w sprawie wart ochronnych pełnionych przez funkcjonariuszy Straży Granicznej na pokładzie statku powietrznego, Dz.U. 2005, nr 266, poz. 2243.

Rozporządzenie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 25 lipca 2013 r. w sprawie Krajowego Programu Kontroli Jakości w zakresie ochrony lotnictwa cywilnego, Dz.U. 2013, poz. 1148.

Rozporządzenie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 31 lipca 2012 r. w sprawie Krajowego Programu Ochrony Lotnictwa Cywilnego, Dz.U. 2012, poz. 912.

Rozporządzenie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 31 lipca 2012 r. w sprawie Krajowego Programu Ochrony Lotnictwa Cywilnego, Dz.U. 2012, poz. 912.

Rozporządzenie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 20 września 2013 r. w sprawie Krajowego Programu Szkolenia w zakresie ochrony lotnictwa cywilnego, Dz.U. 2013, poz. 1147.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 300/2008 z dnia 11 marca 2008 r. w sprawie wspólnych zasad w dziedzinie ochrony lotnictwa cywilnego i uchylające rozporządzenie (WE) nr 2320/2002.

Rozporządzenie Wykonawcze Komisji (UE) 2015/1998 z dnia 5 listopada 2015 r. ustanawiające szczegółowe środki w celu wprowadzenia w życie wspólnych podstawowych norm ochrony lotnictwa cywilnego.

Ustawa Prawo lotnicze z dnia 3 lipca 2002 r., Dz.U. Nr 100, poz. 696.

Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej, Dz.U. 1990, nr 78, poz. 462.

Ustawa z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia, Dz.U. z 2005 r., nr 145, poz 1221, z późn. zm.

Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym, Dz.U. z 2007 r., nr 89, poz. 590, z późn. zm.

Załącznik 17 do Konwencji o międzynarodowym lotnictwie cywilnym. Ochrona Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego przed aktami bezprawnej ingerencji, wyd. 9, Organizacja Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego 2011.

Civil aviation security system against an act of unlawful interference on the example of Poland

Summary

The aim of this work is to verify the hypothesis stating that the Polish civil aviation security system can be recognized as an effective method of preventing acts of unlawful interference. Thus, the system approach was used so as to investigate how the Polish civil aviation security system is organized and whether it can be considered to be an effective method of preventing acts of unlawful interference. The elements of the security system, mainly the system areas, technical conservation measures, entities subject to the security system and acts of unlawful interference were discussed in this work. The security system at national level was presented as well.

Keywords: safety, civil aviation security, act of unlawful interference.

Andrzej CIUPIŃSKI
Agata WOŹNIAK-KRAKOWIAN
Jerzy MIZGALSKI

Polska w relacjach euroatlantyckich

Streszczenie

Artykuł koncentruje się na ewolucji polskiego stanowiska wobec rozwoju europejskiej autonomii strategicznej w kontekście europejskiej integracji militarnej. W zatwierdzonej przez Prezydenta Lecha Kaczyńskiego Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP czytamy: „Polska popiera rozwój Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Pod wpływem zagrożeń zewnętrznych i stosunków międzynarodowych Unii Europejskiej, zostały podjęte środki w celu wzmocnienia współpracy państw członkowskich w dziedzinie bezpieczeństwa od 2016 r. Decyzje dotyczące stałej współpracy strukturalnej w dziedzinie Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (PESCO) podjęto w dniu 22 czerwca 2017 r. 25 członków UE opracowało 34 projekty mające na celu poprawę jakości europejskiego systemu bezpieczeństwa. Dla krajów Europy Środkowej i Polski najważniejsza jest militarna mobilizacja. Jej kierownictwo przypadnie Holandii, która ma już znaczące doświadczenie w koordynacji europejskiego transportu strategicznego. Rok po aktywacji PESCO Warszawa oficjalnie wspiera współpracę obronną wewnątrz UE, ale z pełną suwerennością, zarówno pod względem budowy struktur i wykorzystania wojsk, jak również działań obronnych. Nie jest to zaskakujące, ponieważ na różnych etapach zaangażowania Polski w system euroatlantycki polskie klasy polityczne nie były entuzjastycznie nastawione do koncepcji tzw. „autonomii strategicznej”.

Słowa kluczowe: Polska, UE, integracja polityczna i militarna.

W stulecie odzyskania niepodległości warto zwrócić uwagę, iż ostatnie ćwierćwiecze tego stulecia było szczególnie pomyślne, gdyż w styczniu 1994 r. Polska oraz inne kraje wyzwolone spod dominacji sowieckiej zostały zaproszone przez przywódców państw członkowskich NATO do współpracy w ramach Partnerstwa dla Pokoju. Polacy mogą mówić o wyjątkowo korzystnym układzie geostrategicznym, jakiego nie doświadczyli od wielu pokoleń. Jesteśmy obecnie związani z trzema dziesiątkami państw, które zobowiązują się do przyścia Polsce z pomocą na przykład w sytuacji zbrojnej napaści – art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego – lub w przypadku zamachów terrorystycznych wielkich roz-

miarów – *klauzula solidarności* Traktatu Lizbońskiego. Taki układ możemy uznać za sukces polskiej dyplomacji, pamiętamy bowiem, że po 1989 roku pewne ośrodki polityczne widziały obszar między Wisłą a Bugiem jako strefę „rozrzedzonego bezpieczeństwa”, rodzaj buforu między Zachodem a Wschodem¹. Po rozwiązaniu Układu Warszawskiego niektórzy eksperci pisali o Polsce i innych krajach Europy Środkowej jako o „sierotach strategicznych”. Na przykład doradca prezydenta Francji François Mitterranda – Jacques Attali przewidywał dla Europy tragiczne scenariusze, między innymi wojny z państwami granicznymi². Jednakże, zarówno Polska, jak też siedmiu zupełnie nowych sąsiadów potrafiło udowodnić, że nie tylko nie ulegną procesom tzw. bałkanizacji, ale że potrafią ze sobą współpracować, inicjując proces „małej integracji”, szczególnie dotyczy to: Czechosłowacji, Polski i Węgier.

Bezpieczeństwo Polski najwyższym priorytetem

Państwa Europy Środkowej wyznaczyły ambitne cele, czyli pełną i równoprawną integrację w ramach NATO i Unii Europejskiej. Już 2 listopada 1992 r. Rząd Polski opublikował dokument pt. „Założenia polskiej polityki bezpieczeństwa oraz polityka bezpieczeństwa i strategia obronna Rzeczypospolitej Polskiej”. Stwierdzono w nim:

Sojusz Północnoatlantycki pozostaje zasadniczym czynnikiem stabilności politycznej i pokoju w Europie. Polska szczególnie ceni euroatlantycki charakter tego sojuszu i opowiada się za obecnością wojsk amerykańskich na naszym kontynencie. Strategicznym celem Polski w latach dziewięćdziesiątych jest członkostwo w NATO oraz w Unii Zachodnioeuropejskiej jako europejskim filarze NATO i istotnym czynnikiem europejskiego systemu zbiorowego bezpieczeństwa³.

Nie były to tylko puste deklaracje, o czym świadczą starania polskiej dyplomacji o członkostwo w Unii Zachodnioeuropejskiej, niestety bezskuteczne.

Natomiast, sukcesem zakończyły się starania o członkostwo w NATO. Między innymi dlatego, od dwóch dekad, czyli od chwili przystąpienia Polski do Traktatu Waszyngtońskiego, wszystkie kolejne rządy jako podstawę bezpieczeństwa narodowego oraz warunek stabilności kontynentu europejskiego wskazywały na gwarancje militarne Sojuszu Północnoatlantyckiego. Wspomniany wcześniej brukselski szczyt podjął decyzję, nie tylko w sprawie Partnerstwa dla Pokoju, ale także wyraził zgodę na rozwój w ramach NATO „zbrojnego ramienia Unii Europejskiej”, będącego jednocześnie „europejskim filarem NATO”⁴. W Polsce te ustalenia nie

¹ https://ec.europa.eu/commission/priorities/state-union-speeches/state-union-2018_pl, *Polska polityka bezpieczeństwa 1989–2000*, red. R. Kuźniar, Warszawa 2001.

² J. Attali, *Europe(s)*, Paris 1994, p. 208.

³ *Polska polityka bezpieczeństwa...*, s. 637.

⁴ R. Zięba, *Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony*, Warszawa 2000, s. 60.

wzbudziły większego zainteresowania, gdyż cały wysiłek MSZ i MON był skoncentrowany na dostarczeniu argumentów na rzecz przystąpienia do Traktatu Waszyngtońskiego, gdyż akces do Unii Europejskiej był celem dalszym.

W pierwszej polskiej doktrynie bezpieczeństwa opublikowanej przez rząd Jerzego Buzka wkrótce po przystąpieniu do NATO, Unia Europejska miała stanowić „drugi filar”, wspólnie z Unią Zachodnioeuropejską. Podobne stanowisko zostało wyrażone w dokumencie podpisanym przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego 8 września 2003 r. Nie obyło się jednakże bez zaakcentowania pierwszeństwa czy też nadrzędności NATO. Owszem, Polska będzie popierać: „budowę zdolności wojskowych i cywilnych w ramach Unii, stanowiących jednocześnie filar NATO i korzystających z zasobów Sojuszu”, jednak dalej stwierdzono, że: „wysiłki UE w sferze zdolności operacyjnych oraz praskich rozwiązań w zakresie obronności NATO powinny się wzajemnie uzupełniać i wzmacniać”⁵. Przedstawiciele Polski włączyli się do dyskusji na temat kształtu instytucji odpowiedzialnych za rozwój zdolności operacyjnych UE, np. cywilno-wojskowej komórki w ramach Sztabu Wojskowego UE. W dniu 6 kwietnia 2004 r. odbyło się kolejne spotkanie ministrów obrony państw UE, w którym Polskę reprezentował wiceminister Andrzej Towpik, który oświadczył, że: „Polska pragnie się znaleźć w grupie pionierów europejskiej obronności”⁶.

Taka deklaracja nie znalazła odzwierciedlenia w podniesieniu zaangażowania Polski w kwestii budowy europejskich sił szybkiego reagowania. W 2004 r. zobowiązania Polski na rzecz rozwoju EPBiO (Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony) kształtowały się nadal poniżej 1500 żołnierzy. Wskazywano następnie pododdziały i środki: 18. batalion z 6. Brygady Desantowo-Szturmowej, 7. batalion z 25. Brygady Kawalerii Powietrznej, Lotniczą Grupę Poszukiwawczo-Ratowniczą, samolot transportowy An-28, trałowiec „Krogulec” oraz okręt ratowniczo-pomocniczy „Piast”⁷.

W 2007 r. Prezydent Lech Kaczyński podpisał Strategię Bezpieczeństwa Narodowego. W kontekście integracji europejskiej w dokumencie podkreślono: „Członkostwo w Unii Europejskiej w istotnym stopniu determinuje podstawy bezpieczeństwa Polski”. Obszerny fragment poświęcono EPBiO: „Polska opowiada się za rozwojem Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Wniesie znaczący wkład w rozwój wojskowych i cywilnych zdolności UE, w zakresie reagowania kryzysowego. Będzie stopniowo zwiększać zaangażowanie w tworzenie europejskich sił reagowania kryzysowego, także przez udział w tworzeniu grup bojowych”. W tym samym punkcie wyrażono zdecydowane poparcie dla rozwoju: „zinstytucjonalizowanej współpracy w sprawach bezpieczeństwa

⁵ *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Pierwsze 25 lat*, red. R. Kupiecki, Warszawa 2015, s. 174.

⁶ R. Zięba, *Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony*, Warszawa 2005, s. 110.

⁷ K. Miszczak, *Niemcy i Polska wobec europejskiej polityki bezpieczeństwa*, „Sprawy Międzynarodowe” 2005, nr 1, s. 102.

i obrony między NATO i UE, tak aby zapewnić komplementarność działań tych instytucji oraz maksymalną skuteczność wykorzystania pozostających w ich dyspozycji środków”⁸. Podobne zapisy odnajdziemy w dokumencie podpisanym przez prezydenta Bronisława Komorowskiego siedem lat później, gdzie zapowiedziano: „wspieranie procesów służących wzmacnianiu zdolności NATO do kolektywnej obrony, rozwój Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE, umacnianie strategicznych partnerstw (w tym z USA) oraz strategicznych relacji w regionie”⁹.

Polscy politycy i wojskowi konsekwentnie podkreślali pierwszeństwo NATO i w związku z tym wyrażali troskę o to, aby w Unii Europejskiej nie tworzyć struktur planistycznych i dowodzenia, które potencjalnie mogłyby stanowić konkurencję dla Sojuszu Północnoatlantyckiego. Było to stanowisko słuszne, z punktu widzenia polskiej racji stanu, gdyż UE rozwijała zdolności wojskowe w zakresie reagowania kryzysowego oraz interwencji zewnętrznych, podczas gdy Polakom najbardziej zależy na militarnych gwarancjach w sferze obrony przed zbrojną napaścią. Amerykańscy i europejscy eksperci pozytywnie ocenili podwójne podporządkowanie sił wojskowych, kierowanych do reagowania kryzysowego w ramach NATO lub Unii Europejskiej. Sposób ten pozwala uniknąć marnotrawstwa ograniczonych europejskich zasobów szczególnie, jeżeli chodzi o siły ekspedycyjne. Do takiego modelu przychylił się również pierwszy dyrektor generalny Sztaby Wojskowego UE generał Reiner Schurwith, który zwrócił uwagę, że metoda: „podwójnie przypisanych struktur (double-hatted structures) jest logiczna i naturalna. W rzeczywistości przecież struktury te nie należą ani do NATO, ani do Unii Europejskiej, lecz do krajów członkowskich, które zdecydują, której z organizacji pozwolić działać”¹⁰.

Od 2007 r. w gotowości oczekuje kilkanaście świetnie wyszkolonych i znakomicie wyposażonych Grup Bojowych UE, ale dotychczas żadna z nich nie została wykorzystana, chociaż były takie potrzeby. W 2011 r. Polska podczas sprawowania prezydencji w Radzie UE podejmowała próby zreformowania zasad zaangażowania sił wojskowych UE, ale napotkano na sprzeciw innych członków¹¹. Dotychczasowe, europejskie operacje wojskowe były prowadzone siłami „koalicji chętnych” i głównie na ich koszt¹². Polscy żołnierze brali udział w najważniejszych operacjach wojskowych, a szczególnie w Bośni i Hercegowinie oraz w Republice Czadu i Środkowej Afryce. W okresie prezydentury Lecha Kaczyńskiego miało miejsce apogeum polskiego zaangażowania w misje

⁸ *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 316–317.

⁹ *Ibidem*, s. 357.

¹⁰ F. Gągor, *Polska doświadczenia wyniesione z operacji wojskowych i ich wpływ na transformację sił zbrojnych RP*, „Zeszyty Naukowe AON”, nr 1(70), Warszawa 2008, s. 11.

¹¹ O. Pawlicka, *Le renforcement de la PSDC, enjeu majeur de la présidence polonaise*, <http://www.nouvelle-europe.eu>.

¹² A. Ciupiński, *Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej. Geneza. Rozwój. Funkcjonowanie*, Warszawa 2013, s. 182–184.

wojskowe w ramach Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony: 400 żołnierzy wypełniło misję w Republice Czadu, a 170 w Bośni i Hercegowinie (przed redukcją z 2007 r. było ich tam ponad 300). Niewątpliwie stosunkowo duży wkład operacyjny umocnił pozycję Polski w Unii Europejskiej, co można było zaobserwować szczególnie podczas prezydentury francuskiej w drugiej połowie 2008 r. Liczna grupa polskich obserwatorów wojskowych została włączona w skład misji skierowanej do Gruzji po rosyjskiej inwazji – EU MM – Georgia. Polacy stanowili ok. 10% składu misji. Wszkolenie polskich żołnierzy i funkcjonariuszy cywilnych kierowanych do misji i operacji było dobrze oceniane, zarówno w instytucjach organizujących te przedsięwzięcia, jak też przez współuczestników z innych państw.

Polska wobec stałej współpracy strukturalnej – PESCO

W czerwcu 2017 r. nastąpiło aktywowanie martwych dotychczas zapisów Traktatu Lizbońskiego, dotyczących wzmocnionej współpracy strukturalnej w dziedzinie wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Nastąpiło to pod wpływem zagrożeń; ze strony terroryzmu międzynarodowego, agresywnej polityki Rosji wobec Ukrainy, Brexitu oraz w związku z ogłoszeniem Europejskiej Strategii Globalnej¹³. Dodatkowym impulsem transformacji europejskiego systemu bezpieczeństwa była wyborcza retoryka czterdziestego piątego prezydenta USA Donalda Trumpa. Zachwiała ona pewnością co do zaangażowania Waszyngtonu na rzecz umacniania więzi z Europą i traktowania współpracy transatlantyckiej w sposób uprzywilejowany¹⁴.

W grudniu 2017 r. Rada UE przyjęła dwadzieścia zasad, na podstawie których ma funkcjonować współpraca zwana PESCO (Permanent Structured Cooperation), a także zatwierdziła skład 25 państw – uczestników. Poza PESCO znalazły się: Dania, Malta oraz Wielka Brytania. Wówczas opublikowano także listę pierwszych wspólnych projektów. Z kolei 6 marca 2018 r. odbyło się pierwsze posiedzenie 25 ministrów obrony w formule PESCO, na którym skonkretyzowano wcześniej uzgodnione projekty oraz ustalono ramowe programy ich realizacji. Zgodnie z przyjętą „mapą drogową”, będą one wdrażane w dwóch etapach (2018–2020, 2021–2025) i regularnie oceniane. Uzgodniono, iż państwa uczestniczące będą przedstawiać cykliczne plany realizacyjne (National Implementation Plans) w styczniu. W PESCO uczestniczą wszystkie państwa Europy Środkowej i Wschodniej. Wszystkie są zainteresowane wojskowymi gwarancjami bezpieczeństwa, czyli możliwością szybkiego zastosowania

¹³ J. Gotkowska, *Renesans wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony UE. Szanse i wyzwania dla wschodniej flanki*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2017-06-28/renesans-wspolnej-polityki-bezpieczenstwa-i-obrony-ue>, [dostęp: 20.10.2018].

¹⁴ *Prezydentura Trumpa i układ transatlantycki*, red. J. Kiwerska, „IZ Policy Papers”, nr 20(I), s. 8.

art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego, a do tego niezbędne jest solidarne współdziałanie wszystkich sygnatariuszy, którzy jednocześnie funkcjonują w ramach Unii Europejskiej. Kilkakrotnie na wspólnych posiedzeniach spotykali się ministrowie spraw zagranicznych i szefowie resortów obrony i w rezultacie tych spotkań uzgadniano kolejne programy i przedsięwzięcia¹⁵.

19 listopada 2018 r. Rada zatwierdziła kolejne projekty, a zatem ich lista obejmuje 34 wspólnych programów z zakresu; szkolenia wojsk, rozwoju nowoczesnych technologii, poprawy zdolności obronnych oraz ochrony przed atakami na infrastrukturę cybernetyczną. Początkowo Polska przystąpiła, jako uczestnik, do dwóch, (mobilności wojsk oraz wojskowej komunikacji radiowej), a następnie zgłosiła akces do kolejnych czterech:

1. Europejska sieć centrów logistycznych i wsparcia dla operacji,
2. Morskie bezzałogowe środki przeciwminowe,
3. Nadzór i ochrona wód portowych i przybrzeżnych,
4. Zespoły szybkiego reagowania na zagrożenia cybernetyczne i wzajemnej pomocy w zakresie bezpieczeństwa cybernetycznego.

Decyzjami Rady powołano do życia kilka instytucji mających wspierać integrację polityczną i obronną. Wśród nich ważną rolę odgrywać będzie Europejski Fundusz Obrony. W świetle planowanej perspektywy budżetowej na lata 2021–2027 może on dysponować znaczącymi środkami, tj. ok. 13 mld euro. W kontekście tych dokonań pojawiły się ambitne wizje i programy, między innymi zapowiedź, że do 2025 r. powstanie „Europejska Unia Obrony”. Taki plan został oficjalnie wyrażony w Rezolucji Parlamentu Europejskiego oraz w dokumentach instytucji decyzyjnych UE; Rady i Komisji Europejskiej¹⁶.

25 czerwca 2018 r. z inicjatywy Francji w Luksemburgu podpisano List Intencyjny, określający wstępne ramy współpracy w ramach tak zwanej Europejskiej Inicjatywy Interwencji [E2I]. Dotychczas do E2I przystąpiło 10 państw, w tym dwa nieuczestniczące w PESCO, czyli Dania i Wielka Brytania (w 2019 r. przestanie być członkiem UE). Kontrowersyjna była wypowiedź Emanuela Macrona przy okazji obchodów setnej rocznicy zakończenia I wojny światowej. Prezydent Francji rzucił hasło utworzenia „prawdziwej europejskiej armii” i uzyskał w tej sprawie polityczne wsparcie kanclerz Niemiec Angeli Merkel. Jednakże zderzył się z krytycznymi opiniami zarówno u siebie w kraju, jak też ze strony sojuszników z NATO¹⁷.

Eksperci nie przejawiają entuzjazmu wobec projektów wielonarodowej armii. Były dowódca Eurokorpusu (z okresu 2013–2015), generał Guy Buch-

¹⁵ A. Billon-Galland, A. Thomson, *European Strategic Autonomy: Stop Talking, Start Planning*, „European Defence Policy Brief”, May 2018.

¹⁶ *Biała księga w sprawie przyszłości Europy. Refleksje i scenariusze dla UE-27 do 2025 r.*, Bruksela 2017.

¹⁷ D. Deschaux-Dutard, *Une armée européenne, au-delà du simple slogan*, <http://theconversation.com/une-armee-europeenne-au-dela-du-simple-slogan-107118> [dostęp: 30.11.2018].

senschmidt, przestrzega przed organizowaniem europejskich sił zbrojnych. Kształtowanie jednolitej kultury strategicznej jest piękną ideą, ale może ona się zderzyć z uwarunkowaniami podstawowymi, wyrażającymi się w różnicach; języka, obyczajów, przekonań religijnych lub braku tych przekonań. Nawet w gronie najbliższych sojuszników, jakimi teoretycznie i formalnie są Francuzi i Niemcy, ich współpracy będą przeszkadzać narodowe przyzwyczajenia, na przykład „paranoiczna ochrona” życia prywatnego, do czego Niemcy są bardzo przywiązani¹⁸. Pytanie, czy językiem codziennej i bojowej komunikacji będzie angielski? Trochę dziwne w sytuacji, gdy w tej armii nie będzie Brytyjczyków, Amerykanów ani Kanadyjczyków. Najbardziej biegli w angielskim spośród narodów tworzących UE – Skandynawowie i Irlandczycy nie będą uczestniczyć w „wspólnej armii” ze względu na status neutralności oraz duński *opt-out*.

W odniesieniu koncepcji ścisłej integracji wojskowej polska dyplomacja i środowiska odpowiedzialne za bezpieczeństwo narodowe odnoszą się z dużą ostrożnością i nie wykazały zainteresowania przystąpieniem Polski do E2I. Większość polskich polityków i ekspertów powątpiewa w możliwość przekształcenia Unii Europejskiej w „unię obronną”, a tym bardziej w utworzenie wielonarodowej armii europejskiej. Na przeszkodzie stoją dotychczasowe doświadczenia historyczne oraz rozbieżności interesów państw członkowskich. Na różnych etapach zaangażowania Polski w system euroatlantycki, polskie klasy polityczne nie przejawiały entuzjazmu wobec koncepcji tzw. „autonomii strategicznej”. Była ona traktowana jako eufemizm prowadzący do rezygnacji Europy Zachodniej z amerykańskich gwarancji bezpieczeństwa. Polacy oraz inne narody Europy Środkowej byli zdystansowani, nieufni, a niekiedy przeciwni programowi autonomii, a tym bardziej niezależności europejskiej obrony od Stanów Zjednoczonych.

W świetle współczesnej sytuacji prawnej nie ma możliwości prowadzenia wspólnej polityki obronnej, gdyż nie ma szans na uzyskanie konsensusu w gronie 28 państw. Taka polityka nie była dotychczas i aktualnie nie jest prowadzona, co najwyżej jest to odległa wizja jeszcze nie wyartykułowana. Żadna polska partia polityczna nie ma takich celów, czy też marzeń, jak francuskie klasy polityczne lub niektóre środowiska brukselskie. Zresztą, nie dotyczy to tylko polityków oraz wojskowych w Polsce, ale osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i obronę we wszystkich państwach członkowskich. W taką możliwość powątpiewa także wielu zachodnich ekspertów, wśród nich była dyrektor Instytutu Bezpieczeństwa UE – Nicole Gnesotto¹⁹. Holendrzy bardzo szybko odmownie zareagowali na niezbyt przemyślane wystąpienie prezydenta Macrona. Premier Mark Rutte uznał za iluzję możliwość samodzielnej obrony Unii Europejskiej

¹⁸ <https://www.bruxelles2.eu/2018/03/13/larmee-europeenne-une-fausse-bonne-idee-guy-buchschmidt/> [dostęp: 20.10.2018].

¹⁹ N. Gnesotto, *Przyszłość Europy strategicznej*, Warszawa 2012, s. 142.

bez pomocy USA. Uważa NATO za głównego gwaranta bezpieczeństwa europejskiego, a propozycje Francji i Niemiec za zbyt daleko idące²⁰.

We Francji nikt nie głosi programu udzielenia gwarancji wojskowych partnerom uczestniczącym we wspólnych przedsięwzięciach o charakterze obronnym. Prowadzenie wspólnej obrony wymaga centrum decyzyjnego, najlepiej jednoosobowego, jak na przykład prezydenci: Francji, Rosji i USA. Od ponad półwiecza w białych księgach o obronie (*Livre blanc sur la défense*) możemy przeczytać, że broń nuklearna może zostać użyta wyłącznie w obronie żywotnych interesów narodu francuskiego. Jest to zrozumiałe, gdyż nonsensem byłoby pytać kogokolwiek o zgodę w tej sprawie. Tymczasem samodzielna, nawet w pełni uzasadniona, decyzja o wystrzeleniu francuskich rakiet z głowicami nuklearnymi będzie miała dramatyczne konsekwencje dla całej Europy Zachodniej, a tym bardziej Wschodniej. W gronie państw członkowskich występuje zróżnicowana percepcja zagrożeń dla bezpieczeństwa w ujęciu geostrategicznym oraz odmienne priorytety w polityce bezpieczeństwa uwarunkowane potencjałem gospodarczym i militarnym poszczególnych podmiotów. Państwa śródziemnomorskie starają się nadawać ton w zakresie kreowania instrumentów przeciwdziałających presji migracyjnej oraz zagrożeniom asymetrycznym, których źródła znajdują się na zdestabilizowanym Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej.

Polska oraz inne państwa Europy Środkowej i Wschodniej wyrażają największe zaniepokojenie wobec zagrożeń dla wschodniej flanki Unii Europejskiej, głównie ze względu na demonstracyjne lekceważenie prawa międzynarodowego przez Federację Rosyjską, dążącą do ponownego podporządkowania sobie niepodległych państw, byłych republik ZSRR. W 2008 r. wojska rosyjskie dokonały inwazji na Gruzję, wspierając separatystyczne aspiracje Abchazów i mieszkańców Osetii Południowej. Ówczesne instytucje UE oraz przywódcy największych państw europejskich ograniczyli się do działań mediacyjnych. W marcu 2014 r. Rosjanie przeprowadzili nowy typ agresji, nazwanej „wojną hybrydową”, w której wykorzystano obywateli Ukrainy – ludność rosyjskojęzyczną. W rezultacie ich działań, po raz pierwszy od 1945 r., doszło do nielegalnej, siłowej zmiany granic. Unia Europejska nałożyła na Rosję sankcje o charakterze gospodarczym i solidarnie je przedłużyła. Jednakże sankcje gospodarcze nie są w stanie powstrzymać militarnych sił inwazyjnych. Długość wschodnich granic Unii Europejskiej wynosi ok. 6000 km. Państwa graniczne nie są w stanie jej obronić bez sojuszniczego wsparcia. W listopadzie 2017 r., przy okazji zgłoszenia akcesu do PESCO, ministrowie: spraw zagranicznych Krzysztof Waszczykowski i obrony narodowej Antonii Macierewicz złożyli list do wysokiej przedstawiciel Unii Europejskiej do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa, wiceprzewodniczącej KE F. Mogherini list, w którym określili kryteria, jakich oczekują w trakcie realizacji współpracy. Podkreślali w nim

²⁰ L. Lagneau, *Les Pays-Bas disent préférer l'Otan à une «armée européenne»*, <http://www.opex360.com> [dostęp: 17.11.2018].

znaczenie wschodniej flanki dla bezpieczeństwa europejskiego i postulowali równorzędne traktowanie jej z innymi obszarami granicznymi UE²¹.

Na uwagę zasługuje aktywność polskiej dyplomacji wyczulonej na realizację zobowiązań warszawskiego szczytu NATO, w trakcie którego 8 lipca 2016 r. podpisano wspólną Deklarację NATO – UE. Dotyczy ona współpracy w siedmiu obszarach, w tym w zwalczaniu zagrożeń hybrydowych i w cyberprze-strzeni, operacjach morskich i rozwoju zdolności obronnych, ćwiczeń, przemyśle zbrojeniowym oraz pomocy południowym i wschodnim sąsiadom w działaniach stabilizacyjnych²². Początkowo uzgodniono 42 programy ze sfery obrony, do których dodano następnie kilkadziesiąt nowych tematów. Zdarzają się niemal identyczne, a w niektórych przypadkach zbieżne z programami realizowanymi w ramach stałej współpracy strukturalnej – PESCO. Synchronizowano nатовski i unijny system planowania, czyli korelację NATO Defence Planning Process (NDPP) z EU Capability Development Plan. W sumie w 2018 r. wspólnie realizowano 74 wspólne działania. Spośród nich priorytetowy charakter miało dwadzieścia akcji związanych z zagrożeniami hybrydowymi. Pozytywnym aspektem ożywienia, w dziedzinie współpracy obronnej, będzie wzrost nakładów na bezpieczeństwo oraz doskonalenie technologii wojskowych, szczególnie w zakresie bezpieczeństwa cybernetycznego.

Manewrowość wojsk sojuszniczych

Dla Polski priorytetowym zadaniem w zakresie stałej współpracy strukturalnej WPBiO UE będzie projekt pod nazwą „mobilność wojskowa”. Jest to program zgłoszony przez instytucje NATO, służący poprawie infrastruktury transportowej wojsk oraz wprowadzeniu ułatwień dla sił sojuszniczych w przekraczaniu granic między państwami członkowskimi UE. Zaangażowanie Unii Europejskiej we wzmocnienie systemu bezpieczeństwa i obrony jest konieczne, głównie ze względu na różnice w potencjale sojuszu wobec Rosji, która wkroczyła w kolejny etap wyścigu zbrojeń. Na szczycie NATO w Walii we wrześniu 2014 roku przywódcy Sojuszu zdecydowali o wzmocnieniu wspólnej obrony Państw Traktatu. Stworzyli i zatwierdzili Plan Działań na Rzecz Gotowości Sojuszu (Readiness Action Plan, RAP), który dostarcza obszerny pakiet środków do użycia jako odpowiedź na zagrożenie bezpieczeństwa granic Sojuszu. Między innymi, zatwierdzono utworzenie sześciu jednostek (NATO Force Integration Units- NFIU’s) w Polsce, Bułgarii, Rumuni, Estonii, Litwie i Łotwie. W czerwcu 2015 r. personel polskiego NFIU wziął udział w ćwiczeniach „Szlachetny Skok-15” („Noble Jump-15”), 1 września 2017 r. decyzją Rady Północ-

²¹ Macierewicz-nasz-udzial-w-pesco-obwarowan
<https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1165243> [dostęp: 17.11.2018].

²² <https://www.defence24.pl/nato-poglebi-wspolprace-z-unia-europejska> [dostęp: 17.11.2018].

noatlantycznej jednostki NFIU zostały oficjalnie aktywowane²³. Wówczas ich stan osobowy oceniano na 5000 żołnierzy.

Porównując potencjały, można stwierdzić, że zaangażowanie NATO na wschodniej flance ma charakter symboliczny, gdyż Rosja od 2013 r. podwoiła swoje zdolności militarne i w 2017 r. oceniane one były na 4 armie, 3 korpusy i 5 dywizji. W opinii ekspertów Moskwa może realizować na obszarze byłego ZSRR wszystkie cele wojskowe, jeżeli tylko zechce²⁴. Dlatego też obrona wschodniej flanki wymaga znacznie większego zaangażowania w jej ochronę, niż to miało miejsce dotychczas. Z punktu widzenia gotowości NATO do odparcia zagrożenia, czy też realizacji doktryny odstraszenia, pierwszorzędne znaczenie ma sprawa przerzutu wojsk. Była ona między innymi podejmowana podczas szczytu NATO w Warszawie, w rezultacie którego została podpisana umowa o współpracy NATO i UE. Od czasu aneksji Krymu i konsekwencji, jakie z tego wynikały jako priorytet przyjęto w NATO budowę sił najwyższej gotowości i wysuniętej obrony, i ten program został w zasadzie zrealizowany. Następnym etapem były decyzje podjęte na szczycie w Brukseli w lipcu 2018 r. NATO ma wzmocnić zdolność do szybkiego rozmieszczenia większych sił, kluczową dla wiarygodności odstraszenia. Zatwierdzono Inicjatywę Gotowości NATO, zgodnie z którą do 2020 r. sojusznicy mają być w stanie wystawić w mniej niż 30 dni 30 batalionów zmechanizowanych, 30 eskadr lotniczych i 30 okrętów bojowych.

W USA znajdzie się nowe dowództwo, odpowiedzialne m.in. za zabezpieczenie potencjalnego przerzutu wojsk do Europy drogą morską. Drugie nowe dowództwo, z siedzibą w Niemczech, zapewni wsparcie logistyczne dla przerzutu sił w Europie. Ponadto NATO i UE mają zacieśnić współpracę w usprawnieniu procedur transportu wojsk i doskonalenia infrastruktury²⁵. Struktury sojuszu nie mają kompetencji formalnych, ani też rzeczowych, aby dokonać istotnych zmian w sferze komunikacyjnej. Program Inwestycji NATO w Dziedzinie Bezpieczeństwa (NATO Security Investment Programme) nie dysponuje wystarczającymi funduszami, by sfinansować liczne i kosztowne inwestycje w infrastrukturę transportową. Dlatego, w listopadzie 2017 r. Rada Północnoatlantycka, w składzie ministrów obrony państw członkowskich, zwróciła się z oficjalnym pismem do Unii Europejskiej, aby dostosować narodowe normy w celu ułatwienia przekraczania granic przez siły wojskowe oraz dostosować cywilną infrastrukturę dla potrzeb transportu wojska i sprzętu wojskowego²⁶.

²³ <http://www.mon.gov.pl/polska-w-nato/instytucje-nato-w-polsce/grupa-integracyjna-sil-nato-w-polsce-q> [dostęp: 19.07.2017].

²⁴ <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2017-09-04/cwiczenia-zapad-2017-wojna-na-razie-informacyjna> [dostęp: 5.07.2018].

²⁵ A. Kacprzyk, Komentarz PISM: Szczyt NATO w Brukseli, 13 lipca 2018 r. <https://www.pism.pl/publikacje/komentarz/nr-53-2018>.

²⁶ <https://www.globalresearch.ca/the-militarization-of-the-european-union-schengen-area-handed-over-to-us-nato-forces/5634742> [dostęp: 15.07.2018].

Gen. Hodges wprowadził też do debaty o wyzwaniach stojących przed NATO pojęcie „przesmyku suwalskiego” (ang. Suwałki gap). Chodzi o obszar przyległy do granicy polsko-litewskiej, jedyne połączenia lądowego krajów bałtyckich z pozostałymi państwami NATO. W przypadku zablokowania tego obszaru obrona Litwy, Łotwy i Estonii byłaby znacznie trudniejsza. Zaś ewentualne zajęcie jednego lub wszystkich tych państw przez Rosję podważyłoby wiarygodność NATO i Stanów Zjednoczonych, co z kolei mogłoby doprowadzić do rozpadu Sojuszu²⁷. Najważniejszym wyzwaniem jest infrastruktura, której nie da się poprawić z dnia na dzień. Żeby temu sprostać, NATO podejmuje szereg działań. To m.in. podnoszenie poziomu gotowości części wojsk, czyli tzw. inicjatywa „4 razy 30”. Dzięki niej sojusznicy mają dysponować 30 batalionami wojsk lądowych, 30 eskadrami lotniczymi oraz 30 okrętami gotowymi do działania w ciągu 30 dni lub szybciej. 10 lipca 2018 r., UE i NATO podpisały nową wspólną deklarację, w której mobilność wojskowa została wymieniona na pierwszym miejscu²⁸.

Na wyzwania związane z mobilnością wojsk po części odpowiada reforma sojuszniczego systemu dowodzenia. W pierwszej kolejności NATO nie powołuje żadnych nowych struktur odpowiedzialnych za działania operacyjne, lecz za transport ludzi, uzbrojenia i zaopatrzenia. Przerzut wojsk i sprzętu wojskowego jest obecnie utrudniony przez różnego rodzaju fizyczne, prawne i administracyjne bariery. Federica Mogherini zapowiedziała podjęcie decyzji i działań zmierzających do usunięcia tych barier. Proponowane rozwiązania będą skoordynowane z NATO. Warunki do przyspieszenia działań w tym zakresie stwarzają mechanizmy stałej współpracy strukturalnej.

Warto zauważyć, że plan Komisji Europejskiej w sprawie usprawnienia przerzutu wojsk został ogłoszony w listopadzie 2017 r., trzy dni przed notyfikacją PESCO oraz miesiąc przed zatwierdzeniem projektów z tym związanych²⁹. Oprócz struktur Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych włączyły się także inne instytucje, głównie odpowiedzialne za logistykę. Komisarz ds. transportu Violeta Bulc, zapowiedziała szybkie działania służące dostosowaniu infrastruktury transportowej krajów członkowskich dla podniesienia poziomu bezpieczeństwa jej obywateli. „Unia Europejska ma nowoczesną sieć dróg, które służą spełnianiu potrzeb jej obywateli. Niektóre z tych potrzeb mogą mieć charakter obronny” – Skutkiem tego są niepotrzebne obciążenia wydatków publicznych, opóźnienia, zakłócenia ruchu, a przede wszystkim – osłabienie zdolności obronnych. Jest zatem najwyższa pora, by osiągnąć możliwie wysoki poziom

²⁷ <https://tech.wp.pl/przerzut-wojsk-w-europie-to-wyzwanie-dla-nato-defence24-6295249856075905a> [dostęp: 15.07.2018].

²⁸ Szczyt NATO w Brukseli (11–12 lipca 2018). <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/international-summit/2018/07/11-12/> [dostęp: 15.07.2018].

²⁹ *The European Union is stepping up efforts to improve military mobility*, http://europa.eu/rapid/press-release_IP-17-4385_en.htm [dostęp: 5.07.2018].

synergii cywilnych i wojskowych także w dziedzinie transportu” – przekonywał komisarz. W podobnym tonie wypowiadała się Przewodnicząca Podkomisji Bezpieczeństwa i Obrony Parlamentu Europejskiego – Anna Fotyga³⁰. O poważnym traktowaniu tych problemów świadczą uzgodnienia finansowe. W projekcie budżetu UE na lata 2021–2027 Komisja Europejska zaproponowała 6,5 mld euro na inwestycje w sieci transportowe na potrzeby mobilności wojskowej. Nigdy wcześniej UE nie przeznaczala środków na ten cel³¹.

Podstawowym problemem dla sprawnej mobilności jest niedostosowanie techniczne do przerzutu wojsk i uzbrojenia. Drogi, mosty, tunele oraz linie kolejowe nie spełniają warunków umożliwiających transport ciężkiego sprzętu, zarówno jeśli chodzi o obciążenia, jak i gabaryty. Drugą zasadniczą przeszkodą w sprawnym przemieszczaniu oddziałów i sprzętu jest brak jednolitych, ogólnoeuropejskich regulacji w tej sprawie oraz niespójność przepisów poszczególnych krajów członkowskich. Z tego względu, pomimo wieloletniej współpracy, okres czasu przemieszczania oddziałów z Francji do Niemiec, mógł wynosić, nawet trzy tygodnie. W wyniku uzgodnień przyjętych na szczycie NATO w Warszawie, okres ten udało się skrócić do pięciu dni. Jednak nie spełnia to jeszcze kryteriów skutecznego odstraszenia. Wojska sojuszu muszą się zdecydowanie szybciej przemieszczać w rejony zagrożeń. W odniesieniu do wschodniej flanki, generał Ben Hodges właśnie na pięć dni ocenił czas przyścia wojsk amerykańskich z odsieczą w wypadku ataku na Polskę³². Generał, który jako dowódca wojsk lądowych w Europie, w praktyce doświadczył utrudnień w przemieszczaniu wojsk sojuszniczych, zgłaszał postulat utworzenia „wojskowego Schengen”. Jego propozycja była dosyć powszechnie komentowana, między innymi, uzyskała oficjalne wsparcie ze strony minister obrony Danii, Jeanine Hennis-Plasschaert³³.

W planie przedstawionym przez Komisję Europejską uzasadniono podjęcie i ważność tematu komunikacji i transportu dla bezpieczeństwa UE. Stwierdzono m.in. „Aby chronić Unię i jej obywateli we współczesnym nieprzewidywalnym środowisku bezpieczeństwa, UE podejmie działania, które są niezbędne, aby zapewnić jej możliwość skutecznego i szybkiego reagowania na wewnętrzne i zewnętrzne sytuacje kryzysowe, w tym poprzez zwiększenie jej gotowości i odporności”³⁴. Pełne wykorzystanie synergii cywilno-wojskowej w celu przy-

³⁰ <http://fotyga.pl/2018/03/anna-fotyga-on-the-ecs-action-plan-on-military-mobility> [dostęp: 5.07.2018].

³¹ <https://www.iiss.org/blogs/military-balance/2018/06/eu-boosts-european-defence-spending>

³² <http://www.nowastrategia.org.pl/gen-ben-hodges-odsiecz-polsce-z-usa-w-ciagu-5-dni> [dostęp: 5.07.2018].

³³ <https://www.presstv.com/Detail/2017/11/11/541777/European-Union-EU-military-movement-NATO-Russian-threat-> [dostęp: 5.07.2018].

³⁴ Wspólny komunikat pt. „Wspólne ramy dotyczące przeciwdziałania zagrożeniom hybrydowym – odpowiedź Unii Europejskiej” (2016 r.) oraz wspólny komunikat pt. „Strategiczne podejście do kwestii odporności w ramach działań zewnętrznych UE” (2017 r.).

spieszenia działań w ramach mobilności wojskowej, zarówno wewnątrz naszych granic, jak i w perspektywie szybkiego wdrożenia działań wojskowych za granicą, jest nie tylko możliwe, ale również konieczne ze względów strategicznych³⁵.

Na pierwszym miejscu stawiano infrastrukturę, gdyż praktyczne przemieszczanie wymaga ścisłej koordynacji między państwami członkowskimi UE. Przy poszanowaniu suwerenności państw instytucje unijne proponują przyjąć ramy dotyczące rozwiązań, projektów oraz ewentualnych inwestycji. Sugerowano opracowanie unijnych norm, w których uwzględniony będzie profil militarny w zakresie transportu multimodalnego. Normy te mogłyby obejmować zarówno stworzenie nowej infrastruktury, jak i podniesienie jakości bazy już istniejącej. Plan zakładał kilka etapów przewyciężenia utrudnień komunikacyjnych, na jakie napotykały wojska NATO przemieszczane na wschodnią flankę. W pierwszym etapie państwa członkowskie, przy współpracy z Brukselą, przeprowadzą rozpoznanie potrzeb. Następnie zostaną ustalone ogólne zasady i wymogi stawiane przed infrastrukturą transportową. W ostatniej fazie podjęte zostaną decyzje dotyczące procedur prawnych, celnych oraz określenie kryteriów i warunków przewożenia materiałów niebezpiecznych.

11 grudnia 2017 r. Rada zaakceptowała siedemnaście projektów, które zainteresowane państwa notyfikowały miesiąc wcześniej. Najbardziej popularnym był projekt dotyczący przemieszczania wojsk, uzbrojenia i sprzętu wojskowego, zwany Military Mobility – MM. Jako lider występuje Holandia. Warto zauważyć, że jest ona państwem szczególnie predestynowanym do tej roli ze względu na położenie geostrategiczne oraz infrastrukturę morską, lądową oraz lotniczą. Między innymi odgrywała wiodącą rolę w utworzeniu dowództwa lotniczego transportu strategicznego Unii Europejskiej, którego siedziba i baza została zlokalizowana w Eindhoven. Oprócz Holandii do Military Mobility przystąpiły 23 państwa; Austria, Belgia, Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Estonia, Finlandia, Grecja, Hiszpania, Francja, Włochy, Cypr, Litwa, Łotwa, Luksemburg, Niemcy, Polska, Portugalia, Rumunia, Słowenia, Słowacja, Szwecja oraz Węgry. Irlandia zadeklarowała się jako obserwator.

Punktem wyjścia nowej strategii komunikacyjnej jest istniejąca Transeuropejska Sieć Transportowa (TEN-T). Była ona rozwijana od kilku lat jako wiodący program o dużym znaczeniu gospodarczym, społecznym i politycznym. Teraz dojdą elementy militaryzacji. Transeuropejska sieć transportowa (TEN-T) składa się z sieci kompleksowej zapewniającej dostępność wszystkich regionów UE, która ma zostać ukończona w 2050 r., oraz z sieci bazowej, której strategicznie najważniejsze części mają zostać ukończone w 2030 r. W ramach sieci TEN-T zidentyfikowano porty morskie, porty lotnicze, tory kolejowe, drogi, a także śródlądowe drogi wodne. Ustanowiono dziewięć multimodalnych kory-

³⁵ Wspólny komunikat do Parlamentu Europejskiego i Rady. Poprawa mobilności wojskowej w Unii Europejskiej. 10.11.2017 r., s. 3.

tarzy, aby usprawnić prace w najważniejszych częściach sieci bazowej. W ramach polityki TEN-T określono ambitne i jednolite normy w formie wymogów technicznych, które dotyczą wszystkich elementów składowych infrastruktury, a przede wszystkim sieci bazowej. Polityka TEN-T opiera się również na interaktywnym systemie informacji geograficznej i technicznej (TENtec), który zawiera mapy i inne informacje na temat jednolitych norm. Aby skorzystać z możliwej synergii, można wzmocnić współpracę w zakresie tej bazy danych z właściwymi zainteresowanymi stronami działającymi w sektorze obronności. Komisja proponuje częściowe finansowanie przedsięwzięć związanych z modernizacją strategii, przy wykorzystaniu unijnego instrumentu „Łącząc Europę”³⁶. 28 marca 2018 r. Europejska Służba Działań Zewnętrznych wystosowały wspólny komunikat do Parlamentu Europejskiego i Rady z zarysem „Planu działania na rzecz mobilności wojskowej”. W dokumencie znajdują się sugestie co do konkretnych działań oraz instytucji, które mogłyby je podjąć, a także kalendarium poszczególnych etapów prac. Do opracowania szczegółów planu działania Europejska Agencja Obrony powołała doraźną grupę roboczą.

Działania Komisji Europejskiej, jak też innych instytucji UE, na rzecz zniesienia barier dla transportu wojsk, zostały z zadowoleniem przyjęte, nie tylko w kręgach NATO, ale także w Waszyngtonie. Dał temu wyraz sekretarz obrony J. Mattis, jeszcze przed oficjalnym ogłoszeniem i zatwierdzeniem projektów PESCO³⁷. Niektóre spośród nich rodziły kontrowersje za Atlantykiem, głównie te dotyczące uprzywilejowania produktów europejskiego przemysłu zbrojeniowego. Natomiast „military mobility” uzyskało pełną akceptację wszystkich sojuszników.

Z licznych komentarzy amerykańskich polityków i ekspertów można było wnioskować o ich obawach dotyczących trzech negatywnych skutków PESCO: 1. Zerwania więzi sojuszniczych z państwami nieobjętymi stałą współpracą strukturalną; 2. Dublowania istniejących struktur NATO; 3. Protekcjonizmu w odniesieniu do europejskiego rynku uzbrojenia, wymierzonego przeciwko amerykańskiemu koncernom³⁸. W ciągu dwóch ostatnich dekad obowiązywała doktryna sformułowana przez sekretarz stanu Madeline Albright, po francusko-brytyjskim szczycie w Saint Malo w grudniu 1998 r. Stwierdziła ona wówczas, że Amerykanie udzielą wsparcia programowi rozwoju samodzielnych zdolności obronnych po spełnieniu kilku warunków, słynnych 3xnon-D. W świetle tej doktryny, rozwój europejskiego programu, po pierwsze, nie może doprowadzić

³⁶ C. Mills, *EU Defence: the realisation of Permanent Structured Cooperation (PESCO)*, „BRIEFING PAPER”, Number 8149, 12 December 2017 p. 4.

³⁷ US Mission to NATO, Briefing by Secretary Mattis at NATO Headquarters, November 9, 2017, <https://nato.usmission.gov/nov-9-2017-pressconference-secretary-defense-mattis/> [dostęp: 15.11.2017].

³⁸ J. Nováky, *New American scepticism on EU defence cooperation*, „IN BRIEF”, Wilfried Martens Centre for European Studies. March 2018, p. 2.

do zerwania więzi z USA, po drugie, nie będą dublowane istniejące zdolności NATO i po trzecie, nie dojdzie do dyskryminacji sojuszników, którzy nie należą do Unii Europejskiej³⁹. Tymczasem zasady określone w PESCO wyłączają ze współpracy USA i Kanadę, czyli zagrażają solidarności transatlantyckiej⁴⁰. Kryteria ogłoszone w grudniu 2017 r. wyraźnie dyskryminują nie tylko Turcję, ale także Wielką Brytanię, która po opuszczeniu UE będzie traktowana jako „strona trzecia”. Polscy politycy i wojskowi starają się przeciwstawić podziałom w euroatlantyckiej wspólnocie bezpieczeństwa. Między innymi dał temu wyraz minister spraw zagranicznych Jacek Czaputowicz w exposé sejmowym; „Mówiąc o wzmacnianiu europejskich zdolności obronnych, nie możemy zapominać o naszych brytyjskich sojusznikach. Podkreślamy, że Unia Europejska potrzebuje Wielkiej Brytanii także po jej wyjściu z organizacji”⁴¹.

Podsumowując ostatnie ćwierćwiecze funkcjonowania naszego państwa w euroatlantyckiej przestrzeni, możemy śmiało stwierdzić, że Polska dosyć szybko przeszła drogę z pozycji konsumenta do roli producenta bezpieczeństwa i jest wiarygodnym sojusznikiem, zarówno w NATO, jak też Unii Europejskiej.

Bibliografia

Attali J., *Europe(s)*, Paris 1994.

Biała księga w sprawie przyszłości Europy, *Refleksje i scenariusze dla UE-27 do 2025 r.* Bruksela 2017. A. Billon-Galland & A. Thomson, *European Strategic Autonomy: Stop Talking, Start Planning*, „European Defence Policy Brief”, May 2018.

Ciupiński A., *Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej. Geneza. Rozwój. Funkcjonowanie*, Warszawa 2013.

Czaputowicz J., *O priorytetach polskiej dyplomacji w 2018 roku.* https://mfa.gov.pl/pl/aktualnosci/wystapienia_ministra/wystapienie_espose_ministra_jacka_czaputowicza_2018?channel=www

Gągor F., *Polska doświadczenia wyniesione z operacji wojskowych i ich wpływ na transformację sił zbrojnych RP*, „Zeszyty Naukowe AON”, Nr 1(70), Warszawa 2008.

Gotkowska J., *Renesans wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony UE. Szanse i wyzwania dla wschodniej flanki*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2017-06-28/renesans-wspolnej-polityki-bezpieczenstwa-i-obrony-ue> [20.10.2018].

³⁹ A. Ciupiński, *Wspólna...*, s. 91.

⁴⁰ An American perspective on PESCO: The dangers of de-linking EU defence from NATO.

⁴¹ Minister Jacek Czaputowicz o priorytetach polskiej dyplomacji w 2018 roku. https://mfa.gov.pl/pl/aktualnosci/wystapienia_ministra/wystapienie_espose_ministra_jacka_czaputowicza_2018?channel=www [dostęp: 30.03.2018].

- Deschaux-Dutard D., *Une armée européenne, au-delà du simple slogan*, „The Convergence” November 26, 2018.
- Gnesotto N., *Przyszłość Europy strategicznej*, PISM, Warszawa 2012.
- Kacprzyk A., Szczyt NATO w Brukseli, Komentarz PISM nr 53 13 lipca 2018 r.
- Lagneau L., *Les Pays-Bas disent préférer l’Otan à une «armée européenne»*, <http://www.opex360.com>
- Macierewicz-nasz-udzial-w-pesco-obwarowan
<https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1165243>
- Mills C., *EU Defence: the realisation of Permanent Structured Cooperation (PESCO)*, „Briefing Paper”, Number 8149, 12 December 2017 Szczyt NATO w Brukseli (11–12 lipca 2018).
- Miszczak K., *Niemcy i Polska wobec europejskiej polityki bezpieczeństwa*, „Sprawy Międzynarodowe” 2005, nr 1.
- Nováky J., *New American scepticism on EU defence cooperation*, „In Brief”, Wilfried Martens Centre for European Studies. March 2018.
- Pawlicka O., *Le renforcement de la PSDC, enjeu majeur de la présidence polonaise*, <http://www.nouvelle-europe.eu>.
- Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Pierwsze 25 lat*, red. R. Kupiecki, Warszawa 2015.
- Szczyt NATO w Brukseli (11–12 lipca 2018).
- The European Union is stepping up efforts to improve military mobility*, http://europa.eu/rapid/press-release_IP-17-4385_en.htm (5.07.2018) US Mission to NATO, *Briefing by Secretary Mattis at NATO Headquarters*, November 9, 2017, <https://nato.usmission.gov/nov-9-2017-pressconference-secretary-defense-mattis/>.
- Wspólny komunikat pt. „Wspólne ramy dotyczące przeciwdziałania zagrożeniom hybrydowym – odpowiedź Unii Europejskiej” (2016 r.) oraz wspólny komunikat pt. „Strategiczne podejście do kwestii odporności w ramach działań zewnętrznych UE” (2017 r.).
- Wspólny komunikat do Parlamentu Europejskiego i Rady. Poprawa mobilności wojskowej w Unii Europejskiej. 10.11.2017.
- Zięba R., *Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony*, Warszawa 2005.
- Zięba R., *Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony*, Warszawa 2000.

Źródła internetowe

- <https://www.bruxelles2.eu/2018/03/13/larmee-europeenne-une-fausse-bonne-idee-guy-buchsenschmidt>
- <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/international-summit/2018/07/11-12> <https://www.defence24.pl/nato-poglebi-wspolprace-z-unia-europejska>
- <http://fotyga.pl/2018/03/anna-fotyga-on-the-ecs-action-plan-on-military-mobility> <https://www.globalresearch.ca/the-militarization-of-the-european-union-schengen-area-handed-over-to-us-nato-forces/5634742>

<https://www.iiss.org/blogs/military-balance/2018/06/eu-boosts-european-defence-spending>

<http://www.nowastrategia.org.pl/gen-ben-hodges-odsiecz-polsce-z-usa-w-ciagu-5-dni>

<http://www.mon.gov.pl/polska-w-nato/instytucje-nato-w-polsce/grupa-integracyjna-sil-nato-w-polsce-q>

<https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw>

<https://tech.wp.pl/przerzut-wojsk-w-europie-to-wyzwanie-dla-nato-defence24-6295249856075905a>

Poland in the transatlantic relations

Summary

The article focuses on the evolution of the Polish approach towards the development of European strategic autonomy in European military integration. In the National Security Strategy of the Republic of Poland adopted by President Lech Kaczyński we read that: “Poland is in favour of the development of the European Security and Defence Policy. Under the influence of external threats and international relations The European Union, the measures have been taken to strengthen a cooperation of the Member States in the area of security since 2016. The decisions of permanent structured cooperation in the field of the Common Security and Defense Policy (PESCO) were taken on June 22, 2017. 25 EU members develop of 34 projects to improve the quality of the European security system. For The Central Europe canters and Poland the most important is Military Mobility. They will be led by the Netherlands, which already has significant experience in the coordination of European strategic transport. One year after the activation of PESCO, Warsaw officially supports defence cooperation within the EU, but with full sovereignty, both in terms of the building of structures and the use of troops, as well as defence purchases. This is not surprising, as at various stages of Poland’s involvement in the Euro-Atlantic system, the Polish political classes were not enthusiastic about the concept of so-called “strategic autonomy”.

Keywords: Poland, EU, political and military integration.

Ryszard NIEDŹWIECKI

Strategiczne myślenie o bezpieczeństwie narodowym w pierwszej dekadzie XXI wieku. Nowa scena, nowi aktorzy i nowy repertuar

Streszczenie

Myślenie o bezpieczeństwie narodowym wymaga zdolności do rozpoznawania zmian, które bezpośrednio lub pośrednio wpływają na możliwość osiągania celów strategicznych wynikających z interesów narodowych. W globalnej grze o bezpieczeństwo zmieniają się warunki, podmioty oraz sposoby osiągania strategicznych celów.

Słowa kluczowe: interesy narodowe, strategia, środowisko bezpieczeństwa.

Strategia jest zarazem sztuką (praktyką) i nauką. Jako praktyka korzysta z praw, zasad, metod i procedur ustalonych w nauce, natomiast nauka, czerpiąc z praktyki, wzbogaca teorię strategii. Pochodzi ze sfery czysto wojskowej, ale znajduje zastosowania w wielu innych dziedzinach. Podtytuł niniejszego artykułu nie zapowiada zatem, że będzie on o teatrze w dosłownym tego słowa znaczeniu. Słowo „teatr” będzie używane w znaczeniu przestrzeni – środowiska bezpieczeństwa, w której prowadzone są działania – swoista gra, a repertuar środków przemocy używanych przez różnorodnych aktorów na przestrzeni dziejów może wzbudzać uczucia podziwu u jednych lub grozy u innych. Jedno jest pewne, czy tego chcemy czy nie, wszyscy w tym dziejowym spektaklu uczestniczymy. Nauki społeczne (do których zaliczamy strategię) poszukują zależności względnych, które mają dać odpowiedź na pytanie: jakie jest prawdopodobieństwo A, że zajdzie zdarzenie B, w otoczeniu C, które jest kumulacją wielu parametrów a, b, c...?¹.

Według Hervégo Coutau-Bégarie: „sztuka czy nauka, strategia, niezależnie od przyjętego stanowiska, jest działalnością szlachetną, zarezerwowaną dla tych, którzy osiągnęli pewien poziom kompetencji lub wyższy stopień wtajem-

¹ K. Popper, *Un Univers de propensions*, Paris 1992, s. 37–38.

niczenia”². Możemy przyjąć, że dla praktyka strategia będzie sztuką, dla teoretyka będzie ona nauką. Występuje jednak stała więź między oboma wymiarami strategii, gdyż każda pragmatyczna działalność człowieka ma związek z prawami, zasadami, metodami i procedurami znajdującymi odzwierciedlenie w teorii, która z kolei jest wzbogacana doświadczeniami wyniesionymi z praktyki.

Warto jeszcze wspomnieć o jednym terminie, który stanowi kontekst dla myślenia strategicznego, a mianowicie o kulturze strategicznej. Kultura strategiczna jest częścią kultury politycznej państwa i stanowi w ogólnym ujęciu – środowisko studiów strategicznych. Posiada także – według Romana Kuźniara – istotny wpływ na jej formowanie, bowiem: po pierwsze, dostarcza idei i norm dla środowiska strategów i polityków; po drugie, warunkuje percepcję otoczenia strategii, czyli polityki wewnętrznej i sytuacji międzynarodowej; po trzecie, w jej ramach dokonuje się selekcja opcji strategicznych; po czwarte, kultura strategiczna warunkuje zdolność mobilizacji zasobów narodowych dla celów wyznaczonych przez strategię; po piąte, wyznacza ramy publicznej debaty o bezpieczeństwie narodowym³.

Strategiczne myślenie o bezpieczeństwie

Co konstituuje strategiczny charakter myślenia? Punktem wyjścia do udzielenia odpowiedzi na to pytanie może być współczesne pojmowanie terminu „strategia”. Z wymiarami strategii nierozzerwalnie wiążą się jej trzy główne aspekty, które częściowo się zazębiają i pokrywają, a mianowicie: proces myślenia strategicznego, proces formowania strategii oraz działanie strategiczne (proces zmiany strategicznej). Myślenie strategiczne koncentruje się wokół stratega, a sprowadza się często do pytania, jak przywódca strategiczny (menedżer) powinien myśleć, by proces rozumowania strategicznego przyniósł jak najlepsze rezultaty. Natomiast zagadnienie formowania strategii koncentruje się wokół samej strategii, a sprowadza się do rozważań, jak przywódca strategiczny (menedżer) powinien zorganizować działania, by proces formowania strategii przyniósł jak najlepsze rezultaty. Z kolei działanie strategiczne oraz zmiana strategiczna koncentrują się wokół organizacji, a sprowadzają się do pytania, jak przywódca strategiczny (menedżer) powinien działać oraz przeprowadzić zmiany, by proces odnowy strategicznej przyniósł jak najlepsze rezultaty⁴.

Kategorią spinającą te trzy aspekty strategii jest stały i nieprzerwany proces. Nie chodzi tutaj bowiem o jednorazowe działania czy efekty – myśli strategicznej, sformułowanej strategii czy działania lub zmiany strategicznej – lecz o trwały proces myślenia, formowania, działania czy zmieniania. Procesy te

² H. Coutau-Bégarie, *Traite de Stratégie*, Paris 1999, s. 29.

³ R. Kuźniar, *Polityka i siła*, Warszawa 2005, s. 186–187.

⁴ B. De Wit, R. Meyer, *Synteza strategii*, Warszawa 2007, s. 48.

trzeba stale organizować, porządkować, stymulować, podtrzymywać i wspomagać w długim horyzoncie czasowym, jednak myślenie strategiczne ma w tym zakresie do odegrania rolę szczególną.

Najczęściej stosowane kryteria wyróżnienia „strategicznego” myślenia i działania ujmowane są przez pryzmat: realizującego je podmiotu, rozpatrywanego problemu, informacji bazowej inicjującej proces (podstaw wyjściowych), celów, funkcji, zasad oraz wytworów. Zastosowanie choćby jednego z powyższych kryteriów lub dowolnej ich kompozycji, pozwala określić działanie i myślenie mianem strategicznego (jednak tylko kontekst wszystkich siedmiu kryteriów pozwala ostro i jednoznacznie określić każdy przypadek myślenia i działania strategicznego).

Wynika z tego, że strategiczność myślenia i działania wiąże się z faktem, iż swoim zakresem może ono obejmować różne poziomy i rodzaje strategii: zarówno polistrategię państwa (strategię narodową), jak i poszczególne strategie dziedzinowe (strategię gospodarczą, strategię wojskową itp.). Tak rozumiana natura strategiczności myślenia i działania pozwala najwyższym władzom państwa delegować odpowiedzialność za dany rodzaj strategii, przy zachowaniu kontroli nad całością tak złożonego procesu, na niższe poziomy wykonawcze.

Ważną cechą myślenia strategicznego jest krytycyzm. Myślenie krytyczne jest przydatne zarówno podczas rozwiązywania problemów, wskazując racjonalny sposób określenia interesów i powiązanych z nimi zróżnicowanych czynników strategicznych. Ogólnie rzecz ujmując, myślenie krytyczne oznacza sceptycyzm i nieprzyjmowanie niczego jako z góry danej prawdy; oznacza analizowanie argumentów poprzez rozważanie proponowanych w nich definicji, przesłanek i logiki, na których się opierają. Główne komponenty tego procesu – dokładne określenie problemu, ocena informacji, ocena implikacji, podjęcie decyzji (wykorzystanie osądu) - prowadzą do zrozumienia faktów i okoliczności dotyczących interesów i ich implikacji⁵. Taki sposób postępowania wymaga umiejętności i kompetencji w zakresie strategicznego myślenia i działania. Wymagana jest umiejętność zarówno myślenia krytycznego, myślenia kreatywnego, jak i myślenia systemowego oraz zdolność połączenia tych specyficznych sposobów myślenia z kategoriami czasu (horyzontu czasowego) oraz wartościami i normami etycznymi. W ramach procesu myślenia krytycznego poszukuje się „twardych” argumentów i faktów, rozważa się siłę wpływu nieznanego, ryzyka oraz szans. Myślenie strategiczne pozwala zrozumieć, że środowisko bezpieczeństwa składa się zarówno z materialnych, jak i niematerialnych systemów. Jest to swoista soczewka, która posiada ogromny wpływ na jakość i wiarygodność strategicznego przeglądu środowiska⁶.

⁵ Zob. *U.S. Army War College Guide to National Security Issues*, vol. I: *Theory of War and Strategy*, 3rd edition, (ed.) J. B. Bartholomees, Jr, DNSS, U.S. AWC, Carlisle 2008, s. 59.

⁶ Zob. szerzej: S.J. Gerras, *Thinking Critically About Critical Thinking: A Fundamental Guide for Strategic Leaders*, [w:] *Strategic Thinking*, Carlisle, PA: U.S. Army War College, 2007, s. 47–75.

Myślenie strategiczne o bezpieczeństwie narodowym jako o swoistej grze z udziałem różnych aktorów jest bliskie podejściu prezentowanemu przez ekspertów teorii zarządzania. Za Andrzejem Koźmińskim i Andrzejem Zawisłakiem⁷ przyjmuję, że skoro strategia jest grą o sumie niezerowej, wygrana jednego gracza nie musi oznaczać bezpośredniej przegranej innego uczestnika gry, mimo iż uczestnictwo w grze jest w zasadzie przymusowe. Uczestnikami gry są nie tylko ci, którzy chcą odgrywać rolę wiodącą, ale również wszystkie te podmioty, które chcą utrzymać się w dowolnym układzie społecznym i politycznym. Gra może być produktywna, jeśli sprzyja trwaniu i rozwojowi wspólnych interesów lub pasożytnicza, jeśli prowadzona jest w sposób określony jedynie przez partykularne interesy. Przy czym, niezdarni gracze i „nie-gracze” mogą stać się przedmiotami gry (pionkami w grze). Ponadto należy zauważyć, że struktura formalna różnicuje pozycje graczy w zakresie uprawnień, władzy czy też dostępu do informacji. Żaden gracz nie może być pewny ostatecznego wyniku gry, ale może dobrowolnie uczestniczyć w jej kształtowaniu lub w lub uczestniczyć przymusowo.

Zarówno myślenie strategiczne o bezpieczeństwie, jak i prognozowanie bezpieczeństwa są skierowane ku przyszłości. Jednakże obok wspólnego przedmiotu badań myślenie strategiczne różni się od prognozowania. Zauważmy, że przyczyny postrzegane jako identyczne nigdy nie powodują dokładnie tych samych skutków i nie ma prostej zależności między przyczynami i skutkami, dlatego tak problematyczna jest możliwość prognozowania przyszłych zdarzeń. W myśleniu strategicznym lepsze więc byłoby ograniczenie się do tego, co socjolog amerykański Robert Merton nazywa teoriami średniego zasięgu, pośrednimi między pomniejszymi hipotezami, które obficie objawiają się w codziennej pracy badawczej, a całościowymi rozważaniami, które wynikają z szeroko zarysowanej koncepcji⁸. Cel nie jest tak ambitny, ale bardziej realny do opisanego subtelną, złożoną i zmienną rzeczywistością strategii. Prognozy zakładają możliwość uzyskania odpowiedzi na pytanie badawcze – co się wydarzy w przyszłości? W myśleniu strategicznym pytanie jest nieco inne – co powinno się zrobić dzisiaj, aby najlepiej przygotować się do przyszłości? Przykładowo, w myśleniu strategicznym zadajemy sobie pytanie, które dzisiejsze procesy będą (mogą) występować również w długiej perspektywie i z jakim (większym czy mniejszym) nasileniem niż obecnie? W myśleniu strategicznym uwaga skupiona jest na badaniu faktów i tendencji, które już występują i mogą stać się impulsem zmiany kierunku i skali dotychczasowych procesów. Efekty strategicznego myślenia o bezpieczeństwie przyszłości przekładają się na konkretną strategię, w której istotne jest określenie wielowariantowej wizji przyszłości i celów, wskazanie celów i sposobów działania, dokonanie wyborów działań

⁷ Zob. A.K. Koźmiński, A.M. Zawisłak, *Pewność igras. Wstęp do teorii zachowań organizacyjnych*, Warszawa 1982.

⁸ R.K. Merton, *Elements de teorie et de methode sociologique*, Paris 1965.

priorytetowych, rozmieszczenie dostępnych i pozyskanie nowych środków rozwojowych rozumianych jako wykonawcy i zasoby, a wreszcie ustalenie planu, czyli drogi dojścia do celu.

Warto zauważyć, że myślenie strategiczne nie jest nauką ścisłą, albowiem obok czynników mierzalnych musi brać pod uwagę czynniki niewymierne, takie jak ludzkie usiłowania i ambicje⁹. Dla celów szkoleniowych z powodzeniem stosowane są uproszczone modele analizy strategicznej. Dobrym przykładem takiej analizy jest kalkulacja relacji między celami, koncepcjami i środkami (w tym ludźmi) stosowana w metodzie Arthura F. Lykkego¹⁰. Metoda ta sprawdza się w analizie przypadków procesów zachodzących w środowisku bezpieczeństwa, ale jej zastosowanie nie służy do analizy zależności między wskazanymi trzema elementami a do odkrywania uniwersalnych praw i niezmiennych zasad strategii.

Historycznie rzecz ujmując, w przeszłości myśl strategiczna rozwijała się w środowisku konfliktowym, odpowiadając na zapotrzebowanie praktyków (przywódców, wielkich wodzów), zwłaszcza w okresach zwiększonego ryzyka wybuchu wojny i w związku z powyższym zakładała ona ograniczoną otwartość. Zarówno w przeszłości, jak i obecnie w myśleniu strategicznym obowiązuje zasada efektywności, ponieważ postuluje ono racjonalne postępowanie ukierunkowane na cel główny.

Początek XXI wieku, dostarczył nowych kierunków myślenia strategicznego. Szczególnie istotny nurt związany jest z procesem globalizacji, gdyż to właśnie ona nadaje zmieniającemu się światu kierunek rozwoju. Drugim obszarem wymagającym większej niż dotychczas refleksji strategicznej jest cyberprzestrzeń, jako środowisko z wyzwaniem i zagrożeniami charakterystycznymi dla cywilizacji informacyjnej. Burzliwe przemiany w środowisku naturalnym i stworzonym przez człowieka nie sprzyjają przewidywalności i prognozowalności zagrożeń. Względna symetria zastąpiona została polityczną, militarną, ekonomiczną i kulturową asymetrią, a względna przewidywalność otoczenia ustąpiła miejsca turbulencyjności, niepewności oraz nieprzewidywalności zmian.

Dotychczasowe rozważania można podsumować stwierdzeniem, że myślenie strategiczne charakteryzuje się interdyscyplinarnym podejściem do procesów zawierających dużą liczbę czynników niewiadomych lub niepewnych w celu tworzenia wielowariantowych koncepcji myślowych służących rozwiązywaniu problemów przyszłości

⁹ D. Jablonsky, *Why is Strategy Difficult?*, „The U.S. Army War College Guide to National Security Issues” 2010, vol. 1: *Theory of War and Strategy*, s. 3.

¹⁰ H. Richard Yarger, *Toward a Theory of Strategy: Art Lykke and the U.S. Army War College Strategy Model*, „The U.S. Army War College Guide to National Security Issues” 2010, vol 1: *Theory of War and Strategy*, s. 53.

Zmiany w środowisku bezpieczeństwa – nowa scena

Myślenie strategiczne o środowisku bezpieczeństwa XXI wieku powinno uwzględniać ciągłą zmianę oraz nowe wyzwania – jakościowo i ilościowo odmiennie od konwencjonalnych i tradycyjnych wyzwań, które znamy z XX wieku. Wraz z rozpadem układu bipolarnego nastąpił okres radykalnych przemian. Niestety nie stało się tak, że globalna kooperacja zastąpiła dotychczasową globalną konfrontację. Szczególną cechą obecnego środowiska międzynarodowego stał się niski poziom stabilizacji przy malejącym zagrożeniu wybuchem konfliktu o dużym lub średnim natężeniu. Według M. Pietrasia współczesne środowisko bezpieczeństwa przekształcane jest przez dwa równoległe zachodzące procesy: centralizacji i decentralizacji¹¹. Przy czym wydaje się, że decentralizacja „wygrywa”. Proces centralizacji zachodzi w wyniku silnych oddziaływań między tradycyjnymi podmiotami bezpieczeństwa, jakimi są państwa, a przejawia się w postaci zagęszczania się trwałych powiązań. Najbardziej widocznym przejawem procesów centralizacji są instytucjonalne formy wspólnych działań ukierunkowanych na przeciwstawianie się zagrożeniom bezpieczeństwa. Zacieśnianie współpracy wymaga jasnych reguł gry, więc w procesie centralizacji wzrasta potrzeba tworzenia i rozwijania przez państwa takich rozwiązań, które legitymizują, regulują, organizują i stabilizują, wspólne działania¹². Obserwowany pod koniec XX i nasilający się na początku XXI wieku proces decentralizacji przejawia się w zmianie powiązań między podmiotami tradycyjnymi, wzroście ich liczby, a także w pojawieniu się w środowisku bezpieczeństwa znaczących graczy niepaństwowych. W procesie decentralizacji zmianie ulegają nie tylko same podmioty państwowe, podlegające zjawisku erozji, ale również tworzone przez nie instytucje bezpieczeństwa. Ubocznym efektem tego procesu są lokalne napięcia i kryzysy wewnętrzne (włącznie z konfliktami zbrojnymi) na tle narodowościowym, etnicznym, religijnym, terytorialnym, ekonomicznym, a nawet kulturowym. Destabilizacja bezpieczeństwa jest też przyczyną migracji ludności z terenów objętych kryzysami. Wynikająca z procesów centralizacji i decentralizacji ewolucja charakteru wyzwań i zagrożeń bezpieczeństwa wymaga od podmiotów państwowych ciągłego doskonalenia struktur i zdolności operacyjnych.

Jedną z pozytywnych cech obecnego środowiska bezpieczeństwa jest niski poziom zagrożenia militarnego, lecz z drugiej strony charakteryzuje się ono niskim poziomem stabilizacji. Na początku XXI wieku większość szans utrzymania jak i zagrożeń bezpieczeństwa powstaje poza obszarem militarnym. Coraz bardziej aktualna jest teza, że

[...] zagrożenia militarne są wtórne wobec innych rodzajów zagrożeń (lub ich sekwencji i kombinacji), są (mogą być) ich konsekwencją, następstwem. Wystąpienie innych, po-

¹¹ M. Pietraś, *Państwa narodowe wobec dynamiki procesów bezpieczeństwa*, [w:] *Państwa narodowe w euroatlantyckich strukturach*, Poznań – Warszawa 1996, s. 46.

¹² *Ibidem*, s. 60–61.

zamilitarnych rodzajów zagrożeń jest warunkiem koniecznym dla możliwości powstania zagrożeń militarnych¹³.

Jest to odwrócenie uwarunkowań z okresu bipolarnego podziału świata, w którym wysokie było ryzyko wybuchu wojny z użyciem broni jądrowej. Rywalizacja między dwoma blokami ideologiczno-militarnymi czyniła sytuację międzynarodową w miarę czytelną, pozwalającą przewidywać zaistnienie określonych scenariuszy i ich katastrofalne skutki w wymiarze lokalnym, regionalnym, a przede wszystkim globalnym.

W latach dziewięćdziesiątych XX wieku Francis Fukuyama¹⁴ ogłosił koniec historii, a pierwsze dziesięciolecie XXI wieku pokazało, jaką iluzją było przewidywanie pokojowego świata, bez wojen, agresywnych sił i powodowanych przez nie zagrożeń asymetrycznych.

Jean-Herve Lorenzi i Micael Berrebi, opisując świat XXI wieku, zwracają uwagę na gwałtowność i brutalność kryzysów ekonomicznych, socjalnych i ekologicznych. Przedstawiają obrazowo, w postaci płyt tektonicznych, kilka zjawisk mogących w niedalekiej przyszłości doprowadzić do zaskakującej erupcji o sile trudnej do przewidzenia. Tymi płytami tektonicznymi są: „załamanie postępu technicznego, starzenie się populacji, eksplozja nierówności, masowy transfer działalności gospodarczej z jednego końca świata na drugi, niemająca kresu finansjalizacja gospodarki i niemożność sfinansowania inwestycji”¹⁵.

Zjawiska charakterystyczne dla cywilizacji informacyjnej ujawniły swój odmienny charakter, nowe źródła, podłoże oraz siłę. Podejmowanie wobec nich działań reakcyjnych stało się niewystarczające, wręcz nieadekwatne. Wiemy już, że nasze działania podejmowane w celu reagowania na zagrożenia w cyberprzestrzeni okazują się często właśnie nieadekwatne i niewystarczające. Nieodpowiednie stały się koncepcje strategiczne budowane na założeniach dostosowawczych oraz adaptacyjnych, a rewolucyjne i nieprzewidywalne zmiany w środowisku wymagają dziś nowej filozofii bezpieczeństwa¹⁶.

Badanie środowiska podmiotu (instytucji, państwa, sojuszu, koalicji, etc.) jest jednym z podstawowych obszarów myślenia strategicznego o bezpieczeństwie. Każdy podmiot realizujący w środowisku swoje zamierzenia i interesy podejmuje studia strategiczne polegające na diagnozowaniu stanu tego środowiska oraz dynamiki i charakteru zachodzących w nim procesów. Ocena przebiegających w środowisku procesów i pojawiających się w nim wyzwań oraz wa-

¹³ C. Rutkowski, A. Kasprzewski, Z. Sabak, *Siły szybkiego reagowania jako narzędzie działań antykryzysowych państwa*, Warszawa 1997, s. 74–76.

¹⁴ F. Fukuyama, *Koniec historii*, Poznań 1996.

¹⁵ J.-H. Lorenzi, M. Berrebi, *Świat przemocy. Gospodarka światowa 2016–2030*, Warszawa 2018, s. 13.

¹⁶ C. Rutkowski, *Nowa cywilizacja. Stare organizacje*, „Myśl Wojskowa” 2005, marzec–kwiecień, dodatek specjalny, s. 15.

runków, w jakich zachodzą istotne zdarzenia zagrażające bezpieczeństwu ma dla podmiotu kluczowe znaczenie w procesie budowania własnej strategii¹⁷. Stanowi podstawę do podejmowania decyzji strategicznych o sposobie osiągnięcia celów strategicznych, zainicjowaniu, zmianie lub zaniechaniu wielowariantowych działań przy użyciu różnorodnych środków.

Zmiana podmiotów i zagrożeń – nowi aktorzy i repertuar

Każda strategia jest upodmiotowiona i uprzedmiotowiona. Upodmiotowienie odnosi się do podmiotu, który realizuje daną koncepcję strategiczną, a uprzedmiotowienie odnosi się do repertuaru działań podejmowanych w określonej dziedzinie aktywności. Obrazowo rzecz ujmując, w naszym przypadku sceną będzie środowisko bezpieczeństwa i zmiany w nim zachodzące jako miejsce, w którym aktor (podmiot bezpieczeństwa) dysponuje określonym repertuarem, czyli różnymi opcjami działań służących do zaspokajania i maksymalizacji m.in. takich potrzeb, jak: istnienie, przetrwanie i rozwój, pewność, stabilność, całość, tożsamość, suwerenność, ochrona poziomu i jakości życia¹⁸. Ta aktywność podmiotu jest procesem o zmiennej dynamice i intensywności, który przebiega w ścisłym związku ze zmianami zachodzącymi w środowisku, a więc również takimi, które wynikają z aktywności innych podmiotów. Państwa, organizacje międzynarodowe i inne podmioty podejmują zatem działania w obliczu już zachodzących i potencjalnych zmian, wyzwań, potencjalnych zagrożeń wywoływanych przez siły natury lub podmioty kojarzone z radykalnym fundamentalizmem, terroryzmem, ponadnarodowymi siatkami przestępczymi, itp.

Wraz z końcem zimnej wojny i rozpadem dwubiegunowego ładu międzynarodowego nastąpiły przemiany ładu międzynarodowego i pojawiły się nowe osie podziałów: obniżyło się ryzyko wybuchu wojny ogólnoswiatowej, szczególnie z użyciem broni masowego rażenia, a także nastąpiło ograniczenie znaczenia ideologii jako czynnika kształtującego ład międzynarodowy. Nastąpiła weryfikacja porządku międzynarodowego na płaszczyźnie socjoekonomicznej. W skali globalnej nowe linie podziałów wytyczane są przez różnice w stopniu zamożności poszczególnych podmiotów. Szczególnie widoczny zaczął być podział na bogatą Północ i biedne Południe. Już pod koniec XX wieku na 20% ludności Północy przypadało prawie 90% produktu światowego. Północ notuje niski lub ujemny przyrost naturalny, a Południe – wysoki.

¹⁷ *Strategia, sztuka i nauka rozwijania i stosowania politycznych, ekonomicznych, psychologicznych oraz militarnych sił niezbędnych w czasie pokoju i wojny, pozwalających na osiągnięcie celów polityki państwa, dla uzyskania korzystnych rezultatów sprzyjających osiągnięciu zwycięstwa i zmniejszenia możliwości poniesienia porażki. Dictionary of Military and Associated Terms*, Washington 1987.

¹⁸ J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Warszawa 1996.

Pogłębiło się zróżnicowanie kulturowo-cywilizacyjne społeczności międzynarodowej przejawiające się w: odmienności między państwami i społecznościami należącymi do różnych kręgów kulturowych lub cywilizacyjnych (koncepcja zderzenia cywilizacji Samuela Huntingtona); ścieraniu się przeciwstawnych tendencji do stworzenia społeczeństwa konsumpcyjnego i odśrodkowego, umacniającego odrębności (koncepcja rywalizacji dżihadu i McŚwiata autorstwa Benjamina Barbera); zderzenia społeczeństw: cywilizacji rynkowej i społeczności o wysokim poziomie klientelizmu (koncepcja Michaela Mousseau – market and clientelist civilization).

Zagrożenia asymetryczne – nowy repertuar

Zmiana strategiczna zachodząca w środowisku bezpieczeństwa polega na zmniejszaniu się prawdopodobieństwa wystąpienia tradycyjnych zagrożeń, takich jak konflikt zbrojny w wielkiej skali, i na wzroście znaczenia zagrożeń nietypowych i „asymetrycznych”, wywoływanych przez trudne do zidentyfikowania podmioty pozapaństwowe.

W środowisku bezpieczeństwa XXI wieku obserwujemy zjawisko erozji suwerenności państwowej i problem państw w stanie rozkładu. Efektem tych zjawisk jest częściowa (a w skrajnych przypadkach całkowita) utrata kontroli nad potencjałem, zasobami i przebiegiem procesów społecznych na rzecz organizacji międzynarodowych i korporacji. Państwa nie są w stanie samodzielnie zwalczać grup przestępczych i terrorystycznych lub wręcz wspierają przestępczość, stwarzając możliwość tworzenia na własnym terytorium punktów rekrutacyjnych, szkoleniowych i przerzutowych dla organizacji uznawanych za terrorystyczne. Wzrasta wrażliwości państw na działania podmiotów niepaństwowych i maleje zdolność władz państwowych do kontroli działań wymierzonych w ważne dla bezpieczeństwa składniki struktur państwowych (np. infrastruktura krytyczna). W przypadku państw upadłych, zakwestionowany jest jeden z atrybutów suwerenności – zdolność do efektywnego wykonywania władzy na obszarze podlegającym zwierzchnictwu terytorialnemu państwa.

Terroryzm międzynarodowy jest dziś jednym z najpoważniejszych zagrożeń dla podmiotów funkcjonujących w środowisku bezpieczeństwa, w tym również dla Polski. Sam terroryzm nie jest zjawiskiem nowym, ale przybrał on zupełnie nowy charakter, zarówno w kategoriach jakościowych, jak i ilościowych. Współczesny terroryzm występuje w skali globalnej, biorąc pod uwagę zakres oddziaływania oraz środki, którymi dysponują lub mogą dysponować organizatorzy i wykonawcy aktów terroru. Działania terrorystów wymierzone są w wartości, instytucje i interesy większości podmiotów państwowych i są przygotowywane i przeprowadzane z użyciem nowoczesnych technik. Wykorzystywanie przez organizacje terrorystyczne nowoczesnych technologii zwiększa zdolność

i łatwość przemieszczania, kumulowania efektu strachu. Współcześni terroryści opanowali zdolność wykorzystaniu nowoczesnych mediów oraz prowadzenia operacji finansowych wspierających ich działalność.

Nie maleje zagrożenie niekontrolowaną proliferacją broni masowego rażenia oraz środków do jej przenoszenia. Jest to problem bezpieczeństwa nie tylko dla poszczególnych państw, ale również całych regionów, a być może całego globu. Nadal prowadzone są w kilku państwach programy zmierzające do stworzenia potencjału broni masowego rażenia oraz programy systemów raketowych, które sprawiają, że już nie ma miejsca, do którego nie dotarłyby rakiety balistyczne, a w niedalekiej przyszłości mogą to być rakiety średniego zasięgu. Niebezpieczeństwo z tym związane potęgowane jest przez coraz bardziej realną możliwość wejścia w posiadanie tego rodzaju broni przez organizacje terrorystyczne oraz przestępcze.

Ciągle wzrastającym zagrożeniem jest zorganizowana przestępczość. Zjawisko to występuje w skali globalnej. W tym kontekście, istotny jest charakter działalności przestępczej, obejmującej narkobiznes, przemysł niebezpiecznych materiałów, broni oraz ludzi, a także sposób działania obejmujący korupcję czy też pranie brudnych pieniędzy. Polska staje przedmiotem rosnącego zainteresowania zorganizowanych międzynarodowych grup przestępczych, chociażby z uwagi na swoje tranzytowe położenie.

Reasumując, środowisko, w którym realizowane są interesy podmiotu i osiągnane są jego cele strategiczne podlega ciągłej ewolucji. Skierowane w przyszłość myślenie strategiczne o bezpieczeństwie podmiotu zgodnym z jego interesami wymaga od tego podmiotu posiadania zdolności do ciągłego rozpoznawania zmian zachodzących w środowisku, umiejętności badania dotychczas występujących i nowych wyzwań (szans i zagrożeń), a także autonomicznych możliwości decydowania o sposobie i środkach służących osiągnięciu celów strategicznych w długiej perspektywie czasowej. Jest wiele przesłanek świadczących o zmianie strategicznej zachodzącej w środowisku bezpieczeństwa stworzonym przez człowieka i podobnie wiele dowodów naukowych potwierdzających zmiany w środowisku naturalnym w skali lokalnej i globalnej. W grze o bezpieczeństwo szybko przybywa różnorodnych nowych niepaństwowych podmiotów, a środki jakie znajdują się w ich dyspozycji są na tyle znaczące, że mogą wpływać na środowisko bezpieczeństwa tak w skali lokalnej, jak i globalnej.

Podmiot, który chce przetrwać i rozwijać się w środowisku szybkich i często zaskakujących, nieprzewidywalnych zmian i towarzyszących im zagrożeń asymetrycznych musi myśleć strategicznie.

Bibliografia

- Coutau-Bégarie H., *Traite de Stratégie*, Paris 1999.
Dictionary of Military and Associated Terms, Washington 1987.

- De Wit B., Meyer R., *Synteza strategii*, Warszawa 2007.
- Gerras S. J., *Thinking Critically About Critical Thinking: A Fundamental Guide for Strategic Leaders*, [w:] *Strategic Thinking*, Carlisle 2007.
- Fukuyama F., *Koniec historii*, Poznań 1996.
- Jablonsky D., *Why is Strategy Difficult?*, [w:] *Theory of War and Strategy, Volume I*, The U.S. Army War College Guide to National Security Issues 2010.
- Kuźniar R., *Polityka i siła*, Warszawa 2005.
- Lorezi J.H., Berrebi M., *Świat przemocy. Gospodarka światowa 2016–2030*, Warszawa 2018.
- Merton R.K., *Elements de teorie et de methode sociologique*, Paris 1965.
- Pietraś M., *Państwa narodowe wobec dynamiki procesów bezpieczeństwa*, [w] *Państwa narodowe w euroatlantyckich strukturach*, Poznań – Warszawa 1996.
- Popper K., *Un Univers de propensions*, Paris 1991.
- Rutkowski C., *Nowa cywilizacja. Stare organizacje*, „Myśl Wojskowa” marzec-kwiecień, dodatek specjalny, Warszawa 2005.
- Rutkowski C., Kasprzewski A., Sabak Z., *Siły szybkiego reagowania jako narzędzie działań antykrzysowych państwa*, Warszawa 1997.
- Staćzyk J., *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Warszawa 1996.
- U.S. Army War College *Guide to National Security Issues*, vol. I: *Theory of War and Strategy*, 3rd edition, Carlisle 2008.
- Yarger H.R., *Toward a Theory of Strategy: Art Lykke and the U.S. Army War College Strategy Model*, [w:] *Theory of War and Strategy, Volume I*, The U.S. Army War College Guide to National Security Issues 2010.

Strategic thinking about national security in the first decade of the 21st century. A new stage, new actors and a new repertoire

Summary

Thinking about national security requires the ability to recognize changes that directly or indirectly affect the ability to achieve strategic goals arising from national interests. In a global security game, the conditions, entities and ways to achieve strategic goals change.

Keywords: national interests, strategy, security environment.

Adrian CHRZUSZCZ

Siły Zbrojne RP w operacjach wojskowych Unii Europejskiej

Streszczenie

W artykule dokonano analizy udziału Sił Zbrojnych RP w operacjach wojskowych Unii Europejskiej. Szczegółowo scharakteryzowano aktywność operacyjną polskich żołnierzy, począwszy od operacji CONCORDIA w Byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii, poprzez operacje na kontynencie afrykańskim, aż po najnowsze zaangażowanie wojskowe w basenie Morza Śródziemnego w ramach operacji EUNAVFOR MED Sophia. Przedstawiono zadania, które realizuje Wojsko Polskie, a także efekty działań w ramach kontyngentów sojuszniczych. Autor przedstawił również prognozę dalszego udziału Sił Zbrojnych RP w działaniach na rzecz stabilizacji regionów ogarniętych kryzysami. Celem podjętych badań było określenie wpływu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej na przebieg operacji wojskowych Unii Europejskiej.

Słowa kluczowe: Siły Zbrojne RP, operacje wojskowe, kontyngent wojskowy.

Wstęp

Elity polityczne Polski na początku lat 90. prezentowały jednolite stanowisko, co do kierunku, jaki obrała Polska, starając się uzyskać ochronę własnych interesów przed istniejącymi zagrożeniami. Politycy zakładali, że wkomponowanie państwa w system powiązań stworzonych przez Zachód, takich jak NATO czy Unia Europejska, zapewni Polsce bezpieczeństwo ekonomiczne, polityczne i militarne. Polska dążyła również do przystąpienia do Unii Zachodnioeuropejskiej. Polskie władze nie brały pod uwagę możliwości zbudowania zachodnioeuropejskiego systemu bezpieczeństwa bez zaangażowania Stanów Zjednoczonych. Kolejne rządy po 1989 r. podkreślały za każdym razem nadrzędność NATO, jako gwaranta europejskiego bezpieczeństwa. Reakcją Polski na decyzję o utworzeniu Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (EPBiO) był apel o włączenie jej w unijny proces podejmowania decyzji

w sprawie działań wojskowych oraz ich uzależnienie od wcześniejszej zgody Sojuszu Północnoatlantyckiego¹.

Jan Nowak Jeziorański w 2000 r. tak mówił o autonomicznych zdolnościach militarnych Unii Europejskiej: „Istnienie obok siebie dwóch niezależnych systemów stać się może źródłem tarć, które osłabią spójność przymierza. [...] obecność Stanów Zjednoczonych w Europie i ich przewodnia rola leży w żywotnym interesie Polski, bo zapewnia równowagę sił w łonie samego przymierza”². W Strategii Bezpieczeństwa RP z 2000 r. deklarowano chęć integracji z politycznymi i militarnymi strukturami UE, podkreślając zarazem konieczność wzmacniania NATO³. Wspierano Europejską Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony (ETBiO) rozumianą jako europejski filar Sojuszu. Poparcie dla Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony wyrażał minister spraw zagranicznych, Władysław Bartoszewski, który, przemawiając w 2000 r. na Uniwersytecie Warszawskim, zaprzeczył opiniom, jakoby Polska z rezerwą traktowała EPBiO. Wyraził wówczas nadzieję, że EPBiO będzie w przyszłości wiarygodnym tworem, którego cechować będzie wspólna percepcja zagrożeń oraz realne siły zbrojne.

W Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP z 2003 r. czytamy: „Będziemy aktywnie uczestniczyć w rozwoju Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (ESDP) jako niezbędnego dopełnienia WPZiB oraz jako mechanizmu, w ramach którego możliwa jest poprawa zdolności operacyjnych państw członkowskich. Polska jako członek NATO i UE będzie popierać budowę zdolności wojskowych i cywilnych w ramach Unii. Ze swojej strony Polska podejmie wysiłki w celu wniesienia stosownego wkładu zarówno wojskowego, jak i cywilnego w zdolności unijne. [...] Wysiłki UE w sferze zdolności operacyjnych oraz praskich zobowiązań w zakresie obronności NATO powinny się wzajemnie uzupełniać i wzmacniać. Przejawem tego będzie m.in. podejmowanie przez siły europejskie operacji pokojowych”⁴.

Po wstąpieniu w maju 2004 r. do Unii Europejskiej, Polska stała się odpowiedzialna również za kreowanie i rozwój EPBiO. 6 kwietnia 2004 r. wiceminister spraw zagranicznych, A. Towpik, na posiedzeniu ministrów obrony państw członkowskich UE oświadczył, że Polska zamierza być w awangardzie budowy struktur obronnych Unii⁵. Natomiast w Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2007 r. stwierdza się, że: „Polska opowiada się za

¹ S. Piotrowski, *Stosunek Polski do polityki bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, „Zeszyty Naukowe AON” 2009, nr 3(76), s. 168–170.

² J. Nowak-Jeziorański, *Pułapka wyboru*, „Polityka” nr 18 z 29.04.2000 r., s. 36.

³ R. Kuźniar, *Polityka bezpieczeństwa w polskiej polityce zagranicznej [w:] Polska polityka bezpieczeństwa 1989–2000*, red. R. Kuźniar, Warszawa 2001, s. 123–126.

⁴ Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP z 2003 r., źródło: <http://orz.el.edu.pl/pdf/rozdzial2.pdf> [dostęp: 12.05.2017].

⁵ A. Ciupiński, *Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej. Geneza, rozwój, funkcjonowanie*, Warszawa 2013, s. 381.

rozwojem Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Wnieście znaczący wkład w rozwój wojskowych i cywilnych zdolności UE w zakresie reagowania kryzysowego. Będzie stopniowo zwiększać zaangażowanie w tworzenie europejskich sił szybkiego reagowania, także przez udział w tworzeniu grup bojowych. Będzie dążyć do realizacji pozostałych zamierzeń określonych przez Europejski Cel Operacyjny 2010. Polska będzie też wносить znaczący wkład ludzki i materialny w organizowane przez Unię misje stabilizacyjne, pokojowe, humanitarne, ratownicze i szkoleniowe”. Podkreśla się zarazem, że „Sojusz Północnoatlantycki jest dla Polski najważniejszą formą współpracy wielostronnej w polityczno-wojskowym wymiarze bezpieczeństwa oraz filarem stabilności na kontynencie, a także główną płaszczyzną stosunków transatlantyckich”⁶.

W Białej Księdze Bezpieczeństwa RP z 2013 r. podkreśla się, że dla Polski pożądane jest pogłębienie integracji europejskiej w dziedzinie bezpieczeństwa, które wzmocniłoby zdolność Europejczyków do działań w sytuacjach kryzysowych. Autorzy Białej Księgi stwierdzają, że UE i WPBiO (Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony) są fundamentem bezpieczeństwa europejskiego, który ma dla Polski wysoką wartość i potencjał. Jednakże jego pełna przydatność dla polityki bezpieczeństwa Polski będzie zależeć od postępu integracji UE, intensyfikacji współdziałania z NATO oraz spójnej polityki wobec Kremla⁷.

W trakcie sprawowanie przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej w drugim półroczu 2011 r. Polska przedstawiła propozycję wzmocnienia WPBiO. Jedną z nich było utworzenia stale działającej kwatery głównej przygotowującej i realizującej misje cywilno-wojskowe. Postulowano również zwiększenie użyteczności i funkcjonalności Grup Bojowych poprzez wydłużenie dyżurów z 6 do 12 miesięcy i finansowanie ich przez wszystkie państwa członkowskie. Zaproponowano ponadto wzmocnienie zdolności Unii w sferze planowania i realizacji operacji WPBiO oraz pozyskiwanie i wykorzystanie zdolności w ramach inicjatywy *pooling and sharing*. Ponadto Polska dążyła do wewnętrznego zbalansowania polityki bezpieczeństwa i obrony poprzez zaangażowanie państw partnerskich Unii w Afryce, na Bałkanach, ale także w kierunku wschodnim. Z uwagi na brak wspólnej identyfikacji celów i zagrożeń polskie postulaty nie znalazły wsparcia. Były postrzegane jako sformułowane na wyrost i niemające zastosowania w rzeczywistości⁸.

Według stanowiska Polski, Sojusz Północnoatlantycki i Unia Europejska w dziedzinie obronności mogą być wobec siebie komplementarne. NATO powinno skupić się na obronie terytorium państw członkowskich i realizacji ope-

⁶ Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP z 2007 r., źródło: <http://www.msz.gov.pl/resource/7d18e04d-8f23-4128-84b9-4f426346a112> [dostęp: 29.03.2017].

⁷ Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2013, źródło: http://www.spbn.gov.pl/ftp/dokumenty/Biala_Ksiega_inter_mm.pdf [dostęp: 26.03.2017].

⁸ K. Miszczak, *Polska a Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2014, nr 3(46), s. 213–214.

racji stabilizacyjnych, a Unia Europejska na przeprowadzaniu operacji z zakresu zarządzania kryzysowego w sąsiedztwie Europy, zachowując jednak zdolności do obrony terytorium państw członkowskich. W przyjętej w 2013 r. Strategii Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa Narodowego do roku 2022 Polska, jako realizację celu, którym jest „kształtowanie stabilnego międzynarodowego środowiska bezpieczeństwa w wymiarze regionalnym i globalnym”, postanowiła: „wzmocnić kolektywną obronę w ramach NATO” i „rozwinąć zdolności UE do prowadzenia kompleksowych działań w zakresie reagowania kryzysowego”⁹.

Polska aktywnie uczestniczy w operacjach wojskowych Unii Europejskiej, zarówno na Bałkanach, jak i w Afryce, wydzielając komponenty Sił Zbrojnych do poszczególnych kontyngentów unijnych, począwszy od pierwszej militarnej operacji *Concordia* w Byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii.

Polacy w operacjach UE na Bałkanach

Po przejęciu przez Unię Europejską operacyjnej odpowiedzialności za działania w Byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii, Polska także włączyła się w działania UE. Wcześniej Siły Zbrojne RP uczestniczyły już w NATO-wskich operacjach *Amber Fox* i *Allied Harmony*, wydzielając 25 komandosów z 1. pułku specjalnego komandosów z Lublińca. Kiedy 31 marca 2003 r. Unia Europejska ustanowiła operację *Concordia*, 17 polskich komandosów z 1. psk również zostało do niej włączonych. Był to niewielki kontyngent, ale zarazem najliczniejszy spośród państw, które nie były członkami UE¹⁰.

W Bośni i Hercegowinie polscy żołnierze obecni są od 1995 r., kiedy zapoczątkowali swoją obecność w Siłach Implementacyjnych IFOR. 5 grudnia 1995 r. polski rząd podjął decyzję o skierowaniu batalionu do brygady nordycko-polskiej (NORDPOLBDE). Do operacji skierowano żołnierzy z 16 batalionu desantowo-szturmowego z Bielska-Białej. Również po przemianowaniu sił IFOR na Siły Stabilizacyjne SFOR polscy żołnierze wykonywali zleczone zadania mandatowe jako PKW SFOR.

Na szczycie NATO w Stambule w czerwcu 2004 r. podjęto decyzję o przekazaniu odpowiedzialności za bezpieczeństwo Bośni i Hercegowiny Unii Europejskiej. 2 grudnia 2004 r. została uruchomiona unijna operacja EUFOR *Althea*, w skład której wchodziło około 7000 żołnierzy z 33 państw.

W pierwszej fazie operacji Polski Kontyngent Wojskowy realizował zadania w strefie północnej w ramach Wielonarodowych Sił Zadaniowych Północ MNTF(N). Siłami tymi dowodzili Finowie. Polscy żołnierze stacjonowali

⁹ Uchwała Nr 67 Rady Ministrów z dnia 9 kwietnia 2013 r. w sprawie przyjęcia „Strategii rozwoju systemu bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022”, M.P. 2013 poz. 377.

¹⁰ C. Mace, *Operation Concordia: Developing a European Approach to Crisis Management*, „International Peacekeeping” 2004, Nr 3, Autumn, s. 478–479.

w Tuzli, wydzielając kompanię manewrową do Wielonarodowego Batalionu Manewrowego. W skład tego Batalionu początkowo wchodził żołnierze z Polski, Hiszpanii, Węgier i Turcji. Po redukcji sił EUFOR *Althea* w kwietniu 2007 r. Polski Kontyngent Wojskowy zmniejszono do 229 żołnierzy, którzy współtworzyli Wielozadaniową Grupę Północ. Po restrukturyzacji MNTF(N) w lipcu 2006 r. Polacy wydzielili kompanię manewrową do Wielonarodowego Elementu Manewrowego, obok żołnierzy z Portugalii, Austrii i Turcji, dwa Zespoły Obserwacyjno-Łącznikowe w Teslic i Lukavac, personel do dowództwa Sił Zadaniowych w Tuzli i Kwatery Głównej w Sarajewie¹¹.

Do głównych zadań realizowanych przez PKW EUFOR w ramach MNTF(N) należało:

- utrzymywanie obecności wojskowej;
- zapewnienie swobody ruchu w rejonie odpowiedzialności;
- zapewnienie bezpiecznych warunków wdrażania porozumienia pokojowego dla lokalnych władz¹².

Oprócz wymienionych zadań głównych polscy żołnierze realizowali następujące zadania szczegółowe:

- patrolowanie stref odpowiedzialności;
- likwidacja nielegalnych składów broni;
- utrzymywanie gotowości do organizacji punktów kontrolnych;
- przejmowanie i niszczenie amunicji oraz środków walki, a także nadzorowanie lokalnych zespołów rozminowywania;
- inspekcja fabryk i składów uzbrojenia¹³.

Państwem wiodącym w procesie tworzenia Wielonarodowego Batalionu Manewrowego była Hiszpania. Jednostka składała się z dowództwa, kompanii rozpoznawczej (hiszpańskiej) oraz czterech kompanii manewrowych (wydzielanych przez każde państwo). W kwietniu 2007 r. dokonano relokacji PKW z bazy Wielonarodowych Sił Zadaniowych Północ w Tuzli do bazy Camp Butmir w Sarajewie. Jednocześnie zmniejszono liczebność kontyngentu do 205 żołnierzy i 7 pracowników cywilnych. Po relokacji zasadnicze siły PKW EUFOR rozmieszczone były w Sarajewie, a dwa Zespoły Obserwacyjno-Łącznikowe w Teslic (Bania Vrucica) i Doboj¹⁴.

Decyzją premiera z 16 kwietnia 2009 r. kompania manewrowa została wycofana w październiku 2009 r., a skład PKW został ponownie zredukowany (maksymalnie kontyngent mógł liczyć 50 żołnierzy). W Bośni i Hercegowinie pozostał personel Zespołów Obserwacyjno-Łącznikowych¹⁵.

¹¹ B. Grenda, *Komponenty sił powietrznych Rzeczypospolitej Polskiej w operacjach reagowania kryzysowego Unii Europejskiej*, Dęblin 2013, s. 163.

¹² <http://11ldkpanc.wp.mil.pl/pl/42.html> [dostęp: 15.05.2016].

¹³ Ibidem.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ B. Grenda, *Komponenty sił powietrznych Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 164.

30 listopada 2010 r. PKW EUFOR realizujący zadania stabilizacyjne zakończył swoją działalność. 1 grudnia 2010 r. działania szkoleniowo-doradcze rozpoczęła I zmiana PKW EUFOR/MTT (Mobile Training Teams). W jego skład wchodziły cztery Mobilne Zespoły Szkoleniowe oraz dwa Zespoły Obserwacyjno-Łącznikowe. Polscy żołnierze służyli także w kwaterze Sił EUFOR oraz w Europejskim Oddziale Żandarmerii Wojskowej (EUROGENDFOR)¹⁶.

Do głównych zadań PKW EUFOR/MTT należało:

- wspieranie lokalnych władz w utrzymaniu bezpiecznych warunków do wprowadzania ustaleń pokojowych z Dayton;
- utrzymywanie obecności wojskowej;
- szkolenie oraz budowa zdolności Sił Zbrojnych Bośni i Hercegowiny

Zadania szczegółowe:

- utrzymywania gotowości sił do realizacji zadań wynikających z EUFOR OPLAN;
- ochrona VIP-ów- zabezpieczenie wizyt;
- prowadzenie dziennych i nocnych patroli;
- konwojowanie

Zadania pomocnicze:

- organizowanie pomocy humanitarnej;
- prowadzenie zajęć ze świadomości minowej.

W ramach IX zmiany PKW EUFOR/MTT służyło 36 żołnierzy, głównie z 2. Brygady Zmechanizowanej Legionów w Złocięncu. Natomiast X zmianę tworzyła głównie 7. Brygada Obrony Wybrzeża ze Słupska. Żołnierze byli podzieleni na kilka grup. Ośmiu żołnierzy tworzyło Zespół Obserwacyjno-Łącznikowy w Duboju, ośmiu było delegowanych do Zespołów Doradczo-Szkoleniowych w Banja Luce, Duboju i Sarajewie, pięciu wchodziło w skład EUROGENDFOR, pięciu służyło w Kwaterze Głównej w Sarajewie, a pozostali tworzyli Narodowy Element Wsparcia¹⁷. Od 15 marca 2016 r. zadania mandatu w Bośni i Hercegowinie realizowała XI zmiana PKW EUFOR/MTT. Dowódcą PKW był ppłk Paweł Jędryczka, a główne siły wystawiała 17. Brygada Zmechanizowana z Międzyrzecza¹⁸. Ze względu na niski stopień zagrożeń, żołnierze pełnią służbę bez broni. Polscy żołnierze szkolą i doradzają siłom zbrojnym Bośni i Hercegowiny w odbudowie zdolności bojowych, monitorują sytuację pod względem bezpieczeństwa, a także współpracują z instytucjami samorządowymi i organizacjami pozarządowymi¹⁹. Organizują ponadto pomoc humanitarną i prowadzą zajęcia ze świadomości minowej.

8 listopada 2018 r. Prezydent RP Andrzej Duda podpisał postanowienie o przedłużeniu okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w operacji

¹⁶ <http://11ldkpanc.wp.mil.pl/pl/42.html> [dostęp: 15.05.2017].

¹⁷ M. Szwarczgeber, *Służba na polu minowym*, „Polska Zbrojna” 2015, nr 10(834), s. 44–45.

¹⁸ <http://www.do.wp.mil.pl/info/pkw-euformtt/> [dostęp: 05.06.2016].

¹⁹ M. Szwarczgeber, *Służba na polu...*, s. 45.

wojskowej Unii Europejskiej w Bośni i Hercegowinie. Postanowienie umożliwia dalsze uczestnictwo polskiemu kontyngentowi w operacji *Althea*. Do 8 listopada 2019 r. może w niej uczestniczyć do 50 żołnierzy. Ich podstawowe zadania pozostają niezmiennie²⁰. Od 25 września 2018 r. dowódcą XVI zmiany PKW EUFOR/MTT jest ppłk Jarosław Bondalski.

Siły Zbrojne RP w operacji UE na Morzu Śródziemnym

Jedną z odpowiedzi Unii Europejskiej na kryzys migracyjny wywołany tzw. „Arabską Wiosną Ludów” było ustanowienie operacji morskiej na wodach Morza Śródziemnego. 18 maja 2015 roku Rada Unii Europejskiej podjęła decyzję w sprawie operacji wojskowej Unii Europejskiej w południowym rejonie środkowej części Morza Śródziemnego – EUNAVFOR MED²¹. 22 czerwca 2015 roku Rada Unii Europejskiej zatwierdziła plan i zasady zaangażowania operacji, co było równoznaczne z jej rozpoczęciem²².

Polska do działań na Morzu Śródziemnym włączyła się dopiero w 2018 r. Podstawą prawną było Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 stycznia 2018 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w operacji wojskowej Unii Europejskiej w południowym rejonie środkowej części Morza Śródziemnego²³. Postanowienie to daje PKW możliwość uczestnictwa w operacji do 31 grudnia 2018 r.

Pierwsza zmiana PKW liczyła około 100 żołnierzy, a jej trzon stanowiła Brygada Lotnictwa Marynarki Wojennej. W jej skład wchodził także żołnierz: Dowództwa Komponentu Wojsk Specjalnych, 3. Flotylli Okrętów, 10. Brygady Logistycznej, 6. Ośrodka Radioelektronicznego, 9. Brygady Wsparcia Dowodzenia oraz Żandarmerii Wojskowej. Dowódcą I zmiany PKW Sophia był kmr por. Cezary Kurkowski²⁴.

Do głównych zadań PKW należą działania mające na celu ograniczenie nielegalnego przemytu ludzi i towarów do Europy, a także szkolenie morskich sił

²⁰ Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 listopada 2018 r. o przedłużeniu okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w operacji wojskowej Unii Europejskiej w Bośni i Hercegowinie, M.P., poz. 1094.

²¹ DECYZJA RADY (WPZiB) 2015/778 z dnia 18 maja 2015 r. w sprawie operacji wojskowej Unii Europejskiej w południowym rejonie środkowej części Morza Śródziemnego (EUNAVFOR MED) Dz.U. UE L122/31 z 19.05.2015.

²² DECYZJA RADY (WPZiB) 2015/972 z dnia 22 czerwca 2015 r. w sprawie rozpoczęcia operacji wojskowej Unii Europejskiej w południowym rejonie środkowej części Morza Śródziemnego (EUNAVFOR MED), Dz.U. UE L157/51 z 23.06.2015.

²³ Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 stycznia 2018 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w operacji wojskowej Unii Europejskiej w południowym rejonie środkowej części Morza Śródziemnego, M.P. 2018 poz. 140.

²⁴ <http://www.do.wp.mil.pl/info/zadania-Sophia/> [dostęp: 20.11.2018].

bezpieczeństwa Libii i wspieranie ich w realizacji działań na rzecz ograniczenia nielegalnej migracji. Na wyposażeniu polskiego kontyngentu jest samolot patrolowo-rozpoznawczy M28B 1R Bryza z 44. Bazy Lotnictwa Morskiego. Zadania mandatowe PKW wykonuje z natowskiej bazy Sigonella położonej na Sycylii²⁵.

15 marca 2018 r. samolot wykonał pierwszą misję rozpoznawczą w ramach operacji Sophia. Jej celem było przeprowadzenie rozpoznania lotniczego w południo-zachodnim rejonie Morza Śródziemnego. Lotnicy poszukiwali łodzi z nielegalnymi migrantami oraz statków handlowych podejrzanych o przemyt broni, narkotyków oraz ropy naftowej²⁶.

W sierpniu 2018 r. obowiązki wykonywania zadań w ramach operacji przejęła II zmiana PKW Sophia, w skład której wchodzi żołnierze: 10. Brygady Logistycznej, 9. Brygady Wsparcia Dowodzenia, 3. Flotyli Okrętów, 2 Skrzydła Lotnictwa Taktycznego, 3 Skrzydła Lotnictwa Transportowego, Centrum Operacji Morskich, Żandarmerii Wojskowej, 49. Bazy Lotniczej oraz Komponentu Wojsk Specjalnych. Dowódcą II zmiany PKW jest kmdr por. Mariusz Konopka z Dowództwa BLMW. Podstawowym środkiem kontyngentu pozostaje samolot M28B 1R Bryza²⁷.

Polski Kontyngent Wojskowy w operacji EUFOR *RD Congo*

W minionych latach Polska kilkakrotnie aktywnie zaangażowała się w operacje Unii Europejskiej w Afryce, wysyłając żołnierzy do następujących operacji: EUFOR *RD Congo*, EUFOR *Tchad/RCA*, EUTM *Mali*, EUFOR *RCA*. Ponadto do takich operacji, jak EUNAVFOR *Atalanta*, EUMAM *RCA* czy EUTM *RCA* Polska skierowała oficerów do dowództw operacji.

W odpowiedzi na prośbę Sekretarza Generalnego ONZ, Unia Europejska 12 czerwca 2006 r. ustanowiła operację EUFOR *RD Congo*, której zadaniem było zabezpieczenie wyborów prezydenckich. Polska delegowała do tej operacji 131 żołnierzy, którzy rozmieszczeni byli w Kinszasie. Podstawą skierowania polskich żołnierzy do operacji EUFOR *RD Congo* było: Postanowienie Prezydenta RP z dnia 27 kwietnia 2006 r. w sprawie użycia PKW w operacji Unii Europejskiej w Demokratycznej Republice Konga; decyzja Nr 146/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 20 kwietnia 2006 r. w sprawie przygotowania, przemieszczenia i użycia PKW w operacji Unii Europejskiej w Demokratycznej Republice Konga oraz rozkaz Szefa Sztabu Generalnego Nr 418 z dnia 4 maja 2006 r. w sprawie przygotowania, przemieszczenia i użycia PKW w operacji

²⁵ <http://www.mon.gov.pl/sily-zbrojne/misje/pkw-eu-sophia-r2018-02-12/> [dostęp: 20.11.2018].

²⁶ <http://www.do.wp.mil.pl/artykuly/aktualnosci/2018-03-16-misja-nad-morzem-sroziemnym-d/> [dostęp: 30.11.2018].

²⁷ <http://www.do.wp.mil.pl/artykuly/aktualnosci/2018-08-03-pozegnanie-ii-zmiany-pkw-eu-sophia-e/> [dostęp: 1.12.2018].

Unii Europejskiej w Demokratycznej Republice Konga. Polski Kontyngent Wojskowy został sformowany z Oddziałów Specjalnych Żandarmerii Wojskowej (OS ŻW) w Gliwicach i w Warszawie oraz 10. Brygady Logistycznej z Opolą, która tworzyła Narodowy Element Wsparcia. Dowódcą PKW został ppłk Marek Gryga. W PKW Kongo zbudowano trzy pododdziały: pluton działań specjalnych OS ŻW Warszawa, 2 plutony manewrowe OS ŻW Gliwice. 85 żołnierzy Żandarmerii Wojskowej zostało przewidzianych do bezpośredniego użycia. Jeden oficer został delegowany do Dowództwa Operacyjnego w Poczdamie i trzech oficerów do Dowództwa Sił w Kinszasie²⁸. Polscy żandarmi wyposażeni byli w uzbrojenie lekkie, specjalistyczny sprzęt policyjny oraz pojazdy lekko opancerzone DZIK II, a także pojazdy osobowo-terenowe Land Rover. Ponadto posiadali zestawy środków nieśmiertelnych w postaci broni, amunicji gumowej i chemicznych środków obezwładniających. Wyposażenie indywidualne i umundurowanie dostosowano do warunków tropikalnych²⁹.

Zadania jakie postawiono przed PKW były następujące:

- ochrona Dowództwa Sił UE w Kinszasie;
- zapewnienie ochrony personelowi ONZ i UE;
- ochrona lotniska N'Dolo w Kinszasie;
- współpraca z misją EUPOL Kinshasa³⁰.

W pierwszej fazie operacji nie występowało bezpośrednie zagrożenie działaniami bojowymi dla żołnierzy PKW. Występowało jednak zagrożenie prowokacjami wymierzonymi w siły EUFOR. Realne zagrożenie istniało po ogłoszeniu wstępnych wyników wyborów prezydenckich, kiedy żołnierze PKW wykonywali eskorty obserwatorów w rejonie bezpośrednich starć. Również, kiedy ponownie doszło do starć z użyciem granatników przeciwpancernych, broni maszynowej, moździerz i czołgów pomiędzy siłami bezpieczeństwa, a zwolennikami kandydata na prezydenta, J. Bemby. Wówczas polscy żandarmi eskortowali belgijskich żołnierzy z klubu ELAIS do obozowiska N'Dolo 1³¹.

W trakcie realizacji zadań mandatowych polscy żołnierze wykonywali na obszarach Kinszasy eskorty sprzętu i personelu PKW, ale także sprzętu i personelu EUFOR. Wykonywali eskorty połączonego zespołu obserwatorów celem sprawdzenia realizacji porozumienia odnośnie do wycofania walczących stron. Zespół ten składał się z przedstawicieli MONUC, EUFOR, GSSP, MLC. Zabezpieczano przewencyjnie delegacje UE, ONZ i EUFOR. Prowadzono także re-

²⁸ B. Grenda, *Komponenty sił...*, s. 165–166.

²⁹ <http://www.wojsko-polskie.pl/pl/misje-zagraniczne/polskie-kontyngenty-wojskowe/misja-pokojowa-eufor-w-kongo/4185,polscy-zolnierze-w-operacji-monuc-w-demokratycznej-republice-konga-drk-.html> [dostęp: 26.10.2015].

³⁰ <http://www.wojsko-polskie.pl/pl/misje-zagraniczne/polskie-kontyngenty-wojskowe/misja-pokojowa-eufor-w-kongo/4216,kongo-pozegnanie.html> [dostęp: 26.10.2015].

³¹ B. Pacek, *Żandarmeria Wojskowa Sił Zbrojnych RP w misjach pokojowych i stabilizacyjnych*, „Zeszyty Naukowe AON” 2008, Dodatek, s. 141–142.

konesans tras Kinszasa – Matadi – Boma oraz rejonu portu Boma. Działania rozpoznawcze skupiały się na głównych liniach komunikacyjnych w Kinszasie oraz baz N’Dolo 1, N’Dolo 2 oraz N’Djili. Do Połączonego Centrum Operacyjnego (Joint Operational Center – JOC) przekazywano meldunki o wszelkich ruchach wojsk kongijskich, wyprowadzaniu samolotów i śmigłowców z hangarów, ich uzbrajaniu, położeniu stanowisk ogniowych. W meldunkach uwzględniano również przemieszczanie sprzętu i uzbrojenia, dowóz paliwa, amunicji, inżynieryjną rozbudowę stanowisk, a także przemieszczanie środków rozruchowych do czołgów i pojazdów bojowych³².

Poprzez udział w operacji EUFOR *RD Congo* Polska chciała pokazać, że wspiera projekt ESDP, co wcześniej nie było takie oczywiste. Była postrzegana jako państwo sceptycznie nastawione do koncepcji budowy europejskiej wspólnoty obronnej. Pozytywna ocena działań skutkowała przyznaniem Żandarmerii Wojskowej w maju 2007 r. statusu partnera Europejskich Sił Żandarmerii.

Polskie Siły Zbrojne w operacji EUFOR *Tchad/RCA*

Operacja EUFOR *Tchad/RCA* była piątą operacją militarną Unii Europejskiej. Celem sił unijnych było powstrzymanie rozprzestrzeniania się konfliktu w Darfurze na sąsiedni Czad i Republikę Środkowoafrykańską. ONZ upoważniła UE do skierowania sił zbrojnych do Czadu i Republiki Środkowoafrykańskiej, wydając 25 września 2007 r. rezolucję Rady Bezpieczeństwa Nr 1778. Rada Unii Europejskiej 28 stycznia 2007 r. podjęła decyzję o rozpoczęciu operacji³³.

Polski rząd zdecydował o wysłaniu kontyngentu wojskowego do Czadu 23 listopada 2007 r. poprzez Decyzję Ministra Obrony Narodowej nr 538/MON w sprawie przygotowania Polskiego Kontyngentu Wojskowego do operacji UE w Republice Czadu i Republice Środkowoafrykańskiej. Był to drugi co do wielkości kontyngent po francuskim. Na wniosek Rady Ministrów z 22 stycznia 2008 r., Prezydent RP podpisał Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 stycznia 2008 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w operacji wojskowej Unii Europejskiej w Republice Czadu i Republice Środkowoafrykańskiej³⁴.

Polska delegowała do operacji EUFOR *Tchad/RCA* ok. 400 żołnierzy, co było drugim co do wielkości kontyngentem. Gen. dyw. Bogusław Pacek został zastępcą dowódcy operacyjnego gen. Patricka Nasha. Dowódcą pierwszej grupy polskich żołnierzy (grupa inżynieryjna) był ppłk Tomasz Gryga, którego obowiązki przejął następnie płk Wojciech Kucharski. W skład PKW Czad wchodziło dowództwo batalionu, któremu podporządkowano dwie kompanie manewro-

³² Ibidem, s. 142–143.

³³ <http://pkwczad.wp.mil.pl/pl/28.html> [dostęp: 10.11.2015].

³⁴ <http://pkwczad.wp.mil.pl/pl/34.html> [dostęp: 3.04.2017].

we żandarmerii z gliwickiego Oddziału Specjalnego ŻW oraz żołnierze z 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancernej z Żagania (10. Brygada Kawalerii Pancernej ze Świątoszowa i 17. Wielkopolska Brygada Zmechanizowana z Międzyrzecza), pododdział inżynieryjny z 1. Brzeskiej Brygady Saperów, element powietrzny – 2 śmigłowce Mi-17 z 25. Brygady Kawalerii Powietrznej z Tomaszowa Mazowieckiego, a także Narodowy Element Wsparcia zbudowany z żołnierzy 10. Opolskiej Brygady Logistycznej. Ponadto skierowano czterech żołnierzy do Dowództwa Operacyjnego w Mont Valerien oraz czterech do Dowództwa Sił PKW Czad wchodząc w skład Wielonarodowego Batalionu-Północ (MNB–N) odpowiedzialnego za region Wadi Fira. PKW został wyposażony w pojazdy KTO Rosomak (16 szt.), Land Rover (18 szt.), a także inne pojazdy małej, średniej i dużej ładowności, działka przeciwlotnicze Zu-32-2, moździerz oraz sprzęt logistyczny i inżynieryjny³⁵.

Do zasadniczych zadań, jakie postawiono przed PKW EUFOR Czad należały:

- ochrona konwojów dostarczających pomoc humanitarną;
- patrolowanie podległego terenu;
- zapewnienie bezpieczeństwa członkom personelu ONZ i organizacji pozarządowych;
- ochrona obiektów i infrastruktury o szczególnym znaczeniu;
- pomoc lokalnej ludności i przesiedleńcom;
- w sytuacjach nadzwyczajnych reagowanie na przypadki łamania praw człowieka i popełnianie przestępstwa³⁶.

Udział w operacji EUFOR *Tchad/RCA* był przede wszystkim wyzwaniem i sprawdzianem dla logistyków polegającym na stworzeniu warunków bytowych dla żołnierzy przy całkowitym braku lokalnej infrastruktury. W rejonie baz znajdowały się jedynie pasy startowe. Znacznym problemem były odległości. W pierwszej kolejności w rejon operacji przetransportowana została tzw. Inżynieryjna Grupa Przygotowawcza, która miała za zadanie zbudować bazę i stworzyć warunki do przyjęcia głównych sił. Część głównych sił I zmiany PKW została przemieszczona w rejon operacji w dwóch rzutach. Pełną zdolność operacyjną PKW osiągnął 15 września 2008 r., co wiązało się z zakończeniem prac inżynieryjnych oraz zgraniem komponentów logistycznych, bojowych oraz lotniczego. Na początku października do bazy przybyli żołnierze chorwaccy, wzmacniając utworzony na bazie PKW Wielonarodowy Batalion Północ (MNB–N). W trakcie wykonywanych zadań patrolowano okolice obozów dla uchodźców, organizowano spotkania z lokalnymi władzami oraz przedstawicielami organizacji humanitarnych. Istotnym celem działań był pokaz siły EUFOR w najbardziej niespokojnych regionach odpowiedzialności. W działa-

³⁵ B. Grenda, *Komponenty sił powietrznych...*, s. 167.

³⁶ A. Miler, M. Zieliński, *Misja wielonarodowych sił pokojowych w Republice Czadu (EUFOR Tchad/RCA)*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej” 2008, vol. XLIX, nr 3(174), s. 122.

niach tych oprócz Polaków i Chorwatów brali udział Francuzi wspierani przez francuskie i polskie śmigłowce z Wielonarodowego Batalionu Lotniczego. 12 listopada 2008 r. w rejon odpowiedzialności przemieszczona została pierwsza grupa żołnierzy II zmiany PKW. 29 listopada w trakcie uroczystej ceremonii płk Wojciech Kucharski przekazał dowodzenie nad PKW Czad płk. Maciejowi Siudakowi³⁷.

Operacja EUFOR Tchad/RCA została zakończona 15 marca 2009 r. i zgodnie z Rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ Nr 1861 zasoby logistyczne tej operacji i personel przeszli pod dowództwo misji MINURCAT. Trzecia zmiana PKW Czad od 19 maja 2009 r. również weszła w skład misji MINURCAT i przejęła odpowiedzialność za sektor północny. Polscy żołnierze stacjonowali głównie w Iribie³⁸. Kontyngent utrzymywał także tymczasową bazę Guereda. W skład III zmiany PKW Czad wchodziły dwie kompanie manewrowe z 1. Siedleckiego Batalionu Rozpoznawczego oraz Oddziału Specjalnego ŻW z Gliwic. Elementy zabezpieczenia opierały się na bazie żołnierzy 5. Pułku Inżynieryjnego ze Szczecina oraz 10. Opolskiej Brygady Logistycznej³⁹.

Realizacja mandatu misji EUTM Mali

Po wybuchu zamieszek, do których doszło w Mali w 2012 r., społeczność międzynarodowa zdecydowało się podjąć działania militarne w celu opanowania kryzysu. Najpierw państwa członkowskie ECOWAS uruchomiły operację AFISMA, której zadaniem było odbicie z rąk terrorystów regionu Azawadu. Samodzielną interwencję przeprowadziła Francja, powołując operację pod kryptonimem *Serval*. Po zrealizowaniu zakładanych celów, ONZ powołała misję stabilizacyjną MINUSMA. 17 stycznia 2013 r. Unia Europejska uruchomiła wojskową misję szkoleniowo-doradczą EUTM Mali. W misję zaangażowała się również Polska. Polski Kontyngent Wojskowy w Misji Szkoleniowej Unii Europejskiej w Republice Mali został ustanowiony postanowieniem Prezydenta RP z dnia 7 lutego 2013 r.⁴⁰. PKW działał do 9 maja 2014 roku. Pierwszych pięciu polskich żołnierzy przyleciało do Mali 26 lutego 2013 r. Reszta żołnierzy przybyła 13 kwietnia 2013 r. W misji uczestniczyło w sumie 20 polskich wojskowych, którzy realizowali zadania szkoleniowo-doradcze. Nasi żołnierze stacjonowali w Bamako oraz w obozie szkoleniowym w Kaulikoro. Głównymi zadaniami, jakie wykonywali polscy żołnierze były:

³⁷ <http://pkwczad.wp.mil.pl/pl/39.html> [dostęp: 4.04.2017].

³⁸ A. Ciupiński, *Wspólna Polityka Bezpieczeństwa...*, s. 258.

³⁹ <http://pkwczad.wp.mil.pl/pl/35.html> [dostęp: 5.04.2017].

⁴⁰ Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 lutego 2013 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Misji Szkoleniowej Unii Europejskiej w Republice Mali, M.P. 2013, poz. 71.

- szkolenie logistyczne malijskich żołnierzy;
- realizacja zadań w dowództwie EUTM w zakresie koordynacji załadunku i rozładunku transportu powietrznego i zabezpieczenia administracyjnego;
- ochrona bazy w ramach zabezpieczenia przeciwwminowego (EOD Team)⁴¹.
W misji uczestniczyło około 20 żołnierzy:
- instruktorzy w składzie tzw. Logistic Training Team – 1 oficer i 9 podoficerów;
- saperzy z komponentu ochrony sił (Explosive Ordnance Disposal Team – 4 osoby);
- żołnierze z dowództwa w Bamako, odpowiedzialni za rozładunek i załadunek transportu powietrznego (Joint Transit Team – 4 osoby);
- 1 oficer i 1 podoficer w obozie szkoleniowym w Koulikoro (zadania wspierające względem PKW).

PKW działając w ramach większych zespołów rozpoczął szkolenia malijskich sił zbrojnych w kwietniu 2013 roku⁴².

W misji brali udział żołnierze następujących jednostek:

- logistycy z 1. Brygady w Bydgoszczy;
- logistycy z 10. Brygady Logistycznej w Opolu;
- 3. Regionalna Baza Logistyczna z Krakowa;
- logistycy z 12. Brygady Zmechanizowanej w Szczecinie i Centrum Szkolenia Logistycznego w Poznaniu;
- saperzy z 1. Pułku Saperów w Brzegu;
- saperzy z 5. Pułku Inżynieryjnego w Szczecinie i Centrum Szkolenia Wojsk Inżynieryjnych we Wrocławiu⁴³.

Koszty misji wyniosły ok. 6 mln PLN i były ponoszone z budżetu MON. Dowódcą pierwszej zmiany polskiego kontyngentu był ppłk Adam Jangrot, a dowódcą drugiej zmiany, która wyleciała do Mali 18 września 2013 r., ppłk Mieczysław Spsychalski. Operacyjnie Polski Kontyngent Wojskowy był podporządkowany dowódcy misji EUTM *Mali*. Pod względem kierowania narodowe go podlegał Ministrowi Obrony Narodowej⁴⁴.

Ponadto polscy żołnierze wykonywali takie zadania, jak np.:

- organizacja transportu pomiędzy lotniskiem w Bamako, a dowództwem misji MHQ-Main Headquarter;
- szkolenie kierowców kompanii logistycznej miejscowej armii⁴⁵;
- uczenie malijskich żołnierzy musztry, strzelania, organizowania drogowych punktów; kontrolnych, ewakuacji rannych z pola walki, udzielania pierwszej pomocy;

⁴¹ <http://pkwmali.wp.mil.pl/pl/8.html> [dostęp: 18.01.2016].

⁴² Ibidem.

⁴³ http://pkwmali.wp.mil.pl/pl/1_15.html [dostęp: 19.01.2016].

⁴⁴ <http://pkwmali.wp.mil.pl/pl/8.html> [dostęp: 18.01.2016].

⁴⁵ http://www.gazetaprawna.pl/artykuly/709889,pierwsi_z_mali_wyszkoleni_przez_polakow.html?utm_source=twitterfeed&utm_medium=twitter [dostęp: 19.01.2016].

- uczyli przepisów i zasad gospodarowania sprzętem wojskowym;
- szkolenie z zakresu organizacji magazynów uzbrojenia i zaopatrzenia;
- szkolenie z zakresu prowadzenia dokumentacji⁴⁶.

W trakcie I zmiany Logistyczny Zespół Szkoleniowy przeszkolił 90 malijskich żołnierzy. W ramach szkolenia dotyczącego środków bojowych, ewidencji służby mundurowej, uzbrojenia i MPS przeszkolono 16 żołnierzy. Logistyczny Zespół Szkoleniowy przeprowadził 8 szkoleń strzeleckich malijskich żołnierzy. Natomiast Zespół Rozminowywania przeprowadził szkolenie dwóch batalionów malijskich z zakresu Mine Awareness – 11 godzin oraz przeciwdziałania IED (improwowanym ładunkom wybuchowym) – 42 godziny. Zespół Transportowy na lotnisku w Bamako zabezpieczył 106 przylotów i 70 odlotów. Do tego dochodzi koordynacja załadunku i rozładunku 24 samolotów transportowych, na pokładach których były 364 t cargo⁴⁷.

PKW w operacji EUFOR w Republice Środkowej Afryki

W Republice Środkowej Afryki w 2013 roku doszło do ponownych starć pomiędzy chrześcijanami a muzułmańskimi bojówkami, co spowodowało reakcję ONZ. Rada Bezpieczeństwa w rezolucji Nr 2134 upoważniła Unię Europejską do powołania operacji wojskowej. Na tej podstawie Rada UE 1 kwietnia 2014 ustanowiła operację EUFOR RCA. Polska zgłosiła swój akces do operacji Postanowieniem Prezydenta RP z dnia 23 kwietnia 2014 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w operacji wojskowej Unii Europejskiej w Republice Środkowoafrykańskiej⁴⁸.

Żołnierze PKW RSA stacjonowali w bazie Camp UCATEX w stolicy kraju, Bangi. Trzon kontyngentu składającego się z 50 żołnierzy i pracowników wojska stanowił pluton manewrowy Żandarmerii Wojskowej z Oddziału Specjalnego ŻW z Mińska Mazowieckiego. W skład PKW wchodził personel wykonujący zadania w strukturach dowodzenia EUFOR RCA oraz Narodowy Element Wsparcia sformowany z 1. Brygady Logistycznej z Bydgoszczy. Ponadto w skład kontyngentu wchodził żołnierze z 6. Brygady Powietrznodesantowej, 10. Brygady Kawalerii Pancerniej, 9. Brygady Wsparcia Dowodzenia, Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych, Inspektoratu Sił Specjalnych oraz Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych⁴⁹. Dowódcą I zmiany PKW EUFOR RSA był ppłk Adam Stręk.

⁴⁶ <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/8217?t=Polacy-wyszkolili-kompanie-z-Mali> [dostęp: 19.01.2016].

⁴⁷ http://pkwmali.wp.mil.pl/pl/1_37.html [19.01.2016].

⁴⁸ Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 kwietnia 2014 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w operacji wojskowej Unii Europejskiej w Republice Środkowoafrykańskiej, M.P. 2014 poz. 300.

⁴⁹ <http://www.mon.gov.pl/aktualnosci/artukul/najnowsze/2014-07-14-pkw-juz-dziala-w-republice-srodkowoafrykanskiej/> [dostęp: 7.04.2017].

Dowodzony przez kpt. Ryszarda Skoczylasa pluton manewrowy OS ŻW wchodził w skład Zintegrowanej Jednostki Policji IPU. Żołnierze ŻW byli częścią kontyngentu EUROGENDFOR. Polscy żandarmi wspólnie z francuskimi i hiszpańskimi sojusznikami patrolowali ulice Bangi. Do ich zadań należało zapewnienie przestrzegania prawa i porządku publicznego w stolicy kraju. Ponadto wspierali lokalną policję w zakresie technik kryminalistyki, ucząc tamtejszych funkcjonariuszy metod prowadzenia postępowań karnych, a także pomagając wykonywać czynności dochodzeniowo-śledcze⁵⁰.

15 grudnia 2014 r. Prezydent RP podpisał postanowienie o przedłużeniu okresu użycia PKW w Republice Środkowej Afryki do 15 marca 2015 r. Również w grudniu 2014 r. I zmiana PKW powróciła do kraju, a jej obowiązki przejęła II zmiana PKW. Przez okres dwumiesięcznej działalności żołnierze II zmiany PKW wykonali 42 patrole, 9 razy pełnili dyżur w ramach sił szybkiego reagowania, zorganizowali 38 punktów kontrolnych. Ponadto wykonywali zadania ponadplanowe, jak ochrona VIP-ów, ochrona obiektów, eskorta transportów, kontrola tłumu. Brali też udział w ćwiczeniach zgrywających międzynarodowego pododdziału Policji. Prowadzili czynności dochodzeniowo-śledcze, doradzali miejscowej żandarmerii i policji. Polscy żołnierze byli również delegowani do Dowództwa Operacji w Larisie i Dowództwa Sił w Bangi. W operacji uczestniczyli także logistycy i teleinformatycy. W ramach II zmiany PKW działał 50-osobowy kontyngent, którego ponad połowę składu stanowili żołnierze Żandarmerii Wojskowej⁵¹.

„To była interesująca misja, nowe doświadczenie, nowe środowisko, w jakim działaliśmy jako żandarmeria” – powiedział o udziale polskich żandarmów w operacji dowódca drugiej zmiany PKW w RŚA płk Leon Stanoch. „Działania policyjne miały na celu przede wszystkim zapewnienie bezpieczeństwa ludności, w tym swobody przemieszczania się; zapewnienie poczucia bezpieczeństwa, że nie zostaną nagle zaatakowani, obrabowani, ponadto wymuszanie przestrzegania zasad ruchu drogowego, oraz konfiskata – co prawda w małej ilości – broni i innych narzędzi niebezpiecznych, często wykorzystywanych do parashoków, nie z powodu różnic religijnych, ale przede wszystkim interesów klanowych” – mówił Stanoch. Podkreślił ponadto trudność koordynacji działań trzech różnych operacji: unijnej EUFOR RCA, Unii Afrykańskiej MINUSCA i francuskiej *Sangaris*. Jak powiedział: „Nie zawsze kierunki tych trzech misji były zbieżne, czasem dochodziło do braku synchronizacji działań, co pewnie miało wpływ na postrzeganie całych sił międzynarodowych”⁵².

W pozostałych operacjach Unii Europejskiej w Afryce polskie Siły Zbrojne brały jedynie symboliczny udział. W misji EUMAM RCA Polskę reprezentowa-

⁵⁰ Ibidem.

⁵¹ http://wyborcza.pl/1,91446,17473711,Powitanie_zandarmow_wracajacych_z_Republiki_Srodkowoafrykanskiej.html#ixzz3zWHKHUJM [dostęp: 7.02.2016].

⁵² Ibidem.

ło dwóch żołnierzy, którzy byli delegowani do Dowództwa Operacji. Doradzali władzom wojskowym Republiki Środkowoafrykańskiej w zakresie przygotowania reformy sektora bezpieczeństwa, zarządzania posiadanymi siłami i środkami, a także tworzenia warunków do opracowania programów szkoleniowych sił zbrojnych RŚA. Wspierali również misję ONZ MINUSCA we wdrażaniu projektów Reformy Sektora Bezpieczeństwa i prowadzili działalność ekspercką na rzecz delegacji UE w Bangi⁵³. W operacji morskiej *Atalanta* u wybrzeży Somalii bierze udział dwóch polskich oficerów, którzy pełnią służbę w Dowództwie Operacji w Northwood. W misji treningowej EUTM RCA w Republice Środkowej Afryki Polskę również reprezentuje jedynie dwóch wojskowych.

Konkluzje

Od dziesięcioleci polskie władze, niezależnie od orientacji politycznej, aktywnie uczestniczą w procesie przywracania pokoju i stabilizacji sytuacji społeczno-politycznej. Polskie Siły Zbrojne angażują się w operacje wojskowe prowadzone zarówno pod egidą ONZ, NATO, jak i Unii Europejskiej. Polska bierze udział w operacjach wojskowych UE prowadzonych w Europie, jak i na kontynencie afrykańskim⁵⁴.

Zaangażowanie Polski w operacje europejskie do niedawna sprowadzało się wyłącznie do obszaru Bałkanów, który stanowi dla naszego państwa istotny region z punktu widzenia bezpieczeństwa. Potwierdza to uczestnictwo w NATOwskich operacjach w Bośni i Hercegowinie oraz w Kosowie. Udział w operacji EUFOR *Althea* w Bośni i Hercegowinie od chwili jej uruchomienia w 2004 r. pokazuje, że Polska potrafi brać odpowiedzialność za długofalową strategię Unii wobec Bośni. PKW EUFOR *Althea* w początkowej fazie operacji był ważnym komponentem sił europejskich liczącym ponad 200 żołnierzy, którzy odpowiadali za strefę północną, wykonując zadania stabilizacyjne. Po restrukturyzacji sił EUFOR od grudnia 2010 r. polscy żołnierze realizują zadania doradczo-szkoleniowe, przyczyniając się do poprawy zdolności sił zbrojnych Bośni i Hercegowiny. Sukces operacji *Althea* sprawia, że również Polski Kontyngent Wojskowy zbiera pozytywne opinie za wykonywanie zadań mandatowych⁵⁵. Od lutego 2018 r., włączając się w działania morskie w ramach operacji *Sophia*, Polskie Siły Zbrojne zwalczają przejawy nielegalnej migracji. Ogólna nieefektywność unijnej operacji powoduje brak zauważalnych wyników pracy polskiego kontyngentu.

⁵³ <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/20348?t=Meldunek-o-dzialalnosci-PKW-RSM> [dostęp: 10.04.2017].

⁵⁴ A. Chrzuszczyk, *Operacje wojskowe Unii Europejskiej w ramach Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony*, maszynopis rozprawy doktorskiej pisanej pod kierunkiem A. Ciupińskiego, Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa 2017, s. 208.

⁵⁵ Ibidem.

Natomiast w operacjach w Afryce Polska angażuje się z dwóch powodów – politycznego i humanitarnego. Wnosząc wkład do poprawy bezpieczeństwa Afryki, Polska chce umocnić swoją pozycję w wyznaczaniu Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Na kształt i charakter udziału Sił Zbrojnych RP w operacjach UE mają wpływ przede wszystkim narodowe interesy bezpieczeństwa. Zgodnie z nimi, realizacja wojskowych operacji na obszarze Afryki nie jest priorytetem ani celem nadrzędnym. Afryka leży poza obszarem żywotnego zainteresowania Polski, dlatego też z dużą dozą prawdopodobieństwa można założyć, że Siły Zbrojne RP nie będą przyjmowały na siebie głównej odpowiedzialności za stabilizację afrykańskich regionów ogarniętych kryzysami. Wpływa na to także fakt, że w ciągu ostatnich dwóch dekad więzi polityczne i gospodarcze z państwami afrykańskimi uległy rozluźnieniu. W konsekwencji polskie zaangażowanie kończy się z chwilą zakończenia operacji. Polska nie partycypuje w dalszych działaniach na rzecz stabilizacji z wykorzystaniem krajowych bądź też unijnych instrumentów współpracy. Polska będzie prawdopodobnie, tak jak dotychczas, występowała jako państwo wspomagające kraje najbardziej zaangażowane w operacje militarne Unii, udzielając wsparcia w zakresie niewymagającym bezpośredniego udziału w działaniach bojowych. Wyjątkiem mogłaby być sytuacja, kiedy Rada Europejska zdecydowałaby o użyciu dyżurującej Grupy Bojowej w czasie, kiedy dyżur pełniłaby Grupa z udziałem polskich jednostek wojskowych. Ten scenariusz obecnie wydaje się mało prawdopodobny⁵⁶.

Dotychczas polskie Siły Zbrojne dwukrotnie wniosły znaczący wkład na operacje unijne w Afryce. Pierwszą operacją była operacja EUFOR *RD Congo*, kiedy skierowano 130 żołnierzy, a następnie operacja EUFOR *Tchad/RCA*, do której wystawiono najliczniejszy z dotychczasowych afrykańskich operacji, 400 osobowy kontyngent. Zaowocowało to otrzymaniem stanowiska zastępcy dowódcy operacji. W przypadku operacji EUFOR *RCA* Polski Kontyngent Wojskowy liczył 50 żołnierzy, a w misji treningowej EUTM *Mali* około 20 żołnierzy. Pokazuje to, że zaangażowanie Polski w operacje afrykańskie jest nierównomierne⁵⁷.

Polskie Siły Zbrojne zawsze wykazywały się profesjonalizmem i cieszyły uznaniem wśród sojuszników, co potwierdzają opinie głównodowodzących poszczególnymi operacjami. Dotychczas w operacjach unijnych uczestniczyło około 3000 polskich żołnierzy. Koszty udziału oscylują w granicach około 380 mln zł. Śmierć poniosło dwóch żołnierzy, którzy zginęli w operacji EUFOR *Althea*. Ogólny wpływ Sił Zbrojnych RP na przebieg operacji i skuteczność realizacji zadań należy ocenić jako umiarkowany. Jedynie w przypadku operacji *Althea*, EUFOR *Tchad/RCA* i EUFOR *RD Congo* polscy żołnierze stanowili na

⁵⁶ Ibidem, s. 208–209.

⁵⁷ Ibidem, s. 209.

tylcie liczny personel, że ich obecność była istotnym dowodem sojuszniczej odpowiedzialności za rozwiązywanie sytuacji kryzysowych⁵⁸. Natomiast efekty działalności PKW *Sophia* będzie można ocenić dopiero po upływie dłuższego okresu czasu.

Bibliografia

Opracowania

- Chrzuszc A., *Operacje wojskowe Unii Europejskiej w ramach Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony*, rozprawa doktorska pisana pod kierunkiem A. Ciupińskiego, Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa 2017.
- Ciupiński A., *Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej. Geneza, rozwój, funkcjonowanie*, Warszawa 2013.
- Grenda B., *Komponenty sił powietrznych Rzeczypospolitej Polskiej w operacjach reagowania kryzysowego Unii Europejskiej*, Dęblin 2013.
- Kuźniar R., *Polityka bezpieczeństwa w polskiej polityce zagranicznej*, [w:] *Polska polityka bezpieczeństwa 1989–2000*, red. R. Kuźniar, Warszawa 2001.
- Mace C., *Operation Concordia: Developing a European Approach to Crisis Management*, „International Peacekeeping” 2004, nr 3, Autumn.
- Miler A., Zieliński M., *Misja wielonarodowych sił pokojowych w Republice Czadu (EUFOR Tchad/RCA)*, „Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej” 2008, vol. XLIX, nr 3(174).
- Miszczak K., *Polska a Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” 2014, nr 3(46).
- Pacek B., *Żandarmeria Wojskowa Sił Zbrojnych RP w misjach pokojowych i stabilizacyjnych*, „Zeszyty Naukowe AON” 2008, Dodatek.
- Piotrowski S., *Stosunek Polski do polityki bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, „Zeszyty Naukowe AON” 2009, nr 3(76).

Czasopisma

- Nowak-Jeziorański J., *Pułapka wyboru*, „Polityka” nr 18 z 29.04.2000 r.
- Szchwarzguber M., *Służba na polu minowym*, „Polska Zbrojna” 2015, nr 10(834).

Dokumenty

- Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2013,

⁵⁸ Ibidem, s. 209–210.

DECYZJA RADY (WPZiB) 2015/778 z dnia 18 maja 2015 r. w sprawie operacji wojskowej Unii Europejskiej w południowym rejonie środkowej części Morza Śródziemnego (EUNAVFOR MED) Dz.U. UE L122/31 z 19.05.2015.

DECYZJA RADY (WPZiB) 2015/972 z dnia 22 czerwca 2015 r. w sprawie rozpoczęcia operacji wojskowej Unii Europejskiej w południowym rejonie środkowej części Morza Śródziemnego (EUNAVFOR MED), Dz.U. UE L157/51 z 23.06.2015.

Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP z 2003 r.

Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP z 2007 r.

Uchwała Nr 67 Rady Ministrów z dnia 9 kwietnia 2013 r. w sprawie przyjęcia „Strategii rozwoju systemu bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022”, M.P. 2013 poz. 377.

Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 lutego 2013 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Misji Szkoleniowej Unii Europejskiej w Republice Mali, M.P. 2013, poz. 71.

Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 kwietnia 2014 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w operacji wojskowej Unii Europejskiej w Republice Środkowoafrykańskiej, M.P. 2014 poz. 300.

Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 stycznia 2018 r. o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w operacji wojskowej Unii Europejskiej w południowym rejonie środkowej części Morza Śródziemnego, M.P. 2018 poz. 140.

Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 listopada 2018 r. o przedłużeniu okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w operacji wojskowej Unii Europejskiej w Bośni i Hercegowinie, M.P. poz. 1094.

Źródła internetowe

<http://11ldkpanc.wp.mil.pl/>

<http://orzel.edu.pl/>

<http://pkwczad.wp.mil.pl/>

<http://pkwmali.wp.mil.pl/>

<http://www.do.wp.mil.pl/>

<http://www.gazetaprawna.pl/>

<http://www.mon.gov.pl/>

<http://www.msz.gov.pl/>

<http://www.polska-zbrojna.pl/>

<http://www.spbn.gov.pl/>

<http://www.wojsko-polskie.pl/>

Polish Armed Forces in the military operations of the European Union

Summary

The article analyzed the participation of the Polish Armed Forces in military operations of the European Union. The article described in detail the operational activity of Polish soldiers starting from the CONCORDIA operation in the Former Yugoslav Republic of Macedonia, through operations on the African continent, to the latest military engagement in the Mediterranean Basin under the EUNAVFOR MED Sophia operation. The tasks that the Polish Army accomplishes, as well as the effects of actions under allied contingents are presented. The author also put forward a forecast of further participation of the Polish Armed Forces in efforts to stabilize crisis regions.

Keywords: Polish Armed Forces, military operations, military contingents.

Mieczysław SPRENGEL
Justyna ESKA-MIKOŁAJEWSKA

Unijno-australijska współpraca w dziedzinie obrony. Przypadek Polski

Streszczenie

Artykuł przedstawia problematykę dotyczącą współpracy Polski i Australii w obszarze obrony. Podstawą do nawiązania relacji między obydwojma państwami są europejskie korzenie Australii oraz jej gospodarcze, polityczne i kulturowe powiązania z Europą. Australia staje się jednym z ważniejszych partnerów Unii Europejskiej, o czym niewątpliwie świadczy negocjowana obecnie umowa o wolnym handlu. Wzmocnieniu ulegają także australijsko-unijne relacje w zakresie bezpieczeństwa i obrony. Odzwierciedleniem intensyfikacji tych kontaktów są wspólne działania w zakresie zwalczania terroryzmu, przestępczości zorganizowanej czy zakupów uzbrojenia. Współpraca na linii Australia – UE oddziałuje pozytywnie na stosunki polsko-australijskie w dziedzinie obrony. Bazę dla ich dalszego rozwoju stanowią wspólne tradycje, wartości oraz interesy. Zainteresowanie Australii Polską jako potencjalnie ważnym partnerem, nie tylko na płaszczyźnie gospodarczej czy politycznej, ale również obronnej, skutkuje zapowiedziami wzmocnionej współpracy dwustronnej, wymiany doświadczeń w zakresie rozwoju zdolności obronnych i przemysłu zbrojeniowego oraz transferu własności intelektualnej. Celem przeprowadzonej analizy jest ukazanie stanu obecnego oraz perspektyw polsko-australijskiej kooperacji, w związku z deklaracjami instytucjonalizacji tych stosunków w postaci umowy o współpracy w dziedzinie obrony.

Słowa kluczowe: obrona, współpraca, Polska, Australia, UE.

Australia, silnie powiązana z Europą historycznie, kulturowo-cywilizacyjnie, gospodarczo i politycznie, staje się na współczesnej arenie międzynarodowej jednym z ważniejszych partnerów Unii Europejskiej (UE). Wzmocnieniu ulegają również australijsko-unijne relacje wzajemne w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony, o czym świadczą podejmowane wspólnie działania w zakresie zwalczania terroryzmu, przestępczości zorganizowanej czy zakupów uzbrojenia. Pogłębienie współpracy australijsko-unijnej oddziałuje pozytywnie na stosunki polsko-australijskie, przede wszystkim w wymiarze gospodarczym i politycznym. Jednak Australia zwiększa swoje zainteresowanie Polską również jako potencjalnie ważnym partnerem w sferze obronności. Skutkuje to zapowie-

dziami wzmocnionej współpracy dwustronnej, w tym wymiany doświadczeń w zakresie rozwoju zdolności obronnych i przemysłu zbrojeniowego oraz transferu własności intelektualnej. Opis i analiza polsko-australijskiej kooperacji w dziedzinie obrony mają służyć realizacji celu prezentowanego artykułu, którym jest przedstawienie genezy oraz podstaw kształtujących się relacji dwustronnych wraz z określeniem perspektyw rozwoju współpracy w tym obszarze. Stanowi to punkt wyjścia dla przyjętej w niniejszym opracowaniu tezy badawczej, że wyznawane przez Polskę i Australię wspólne wartości oraz powiązanie obu państw interesami i sojusznikami na całym świecie, stanowi pozytywną przesłankę do prawnego uregulowania stosunków w dziedzinie obronności.

Relacje Australii z Europą jako podstawa relacji polsko-australijskich

Australię z kontynentem europejskim łączą silne związki bardzo zróżnicowanej natury. Sama geneza powstania Australii wiąże się z wyprawami kolejno trzech narodów zamieszkujących Stary Kontynent. Jako pierwsi do wybrzeży australijskich już w XVI w. dotarli *de facto* Portugalczycy, jednak zajęli się oni głównie nawiązywaniem relacji handlowych w Indiach, Chinach oraz na obszarze Azji Południowo-Wschodniej. W połowie XVII w. do odległego brzegu Australii przybili Holendrzy pod przewodnictwem Abela Tasmana. Określili ją mianem „Nowej Holandii”, uznając, że terytorium to nie nadaje się do zamieszkania przez Europejczyków z uwagi na klimat i warunki przyrodnicze. Dopiero w XVIII w. obszarami Azji Wschodniej i Oceanii zainteresowali się Anglicy, którzy przejęli kontrolę nad szlakami komunikacyjnymi w tym rejonie świata. Rozpoczęte w 1768 r. ekspedycje Jamesa Cooka, skutkowały utworzeniem funkcjonującej przez ponad 50 lat jako kolonia karna Nowej Południowej Walii (NWP), a w konsekwencji – aneksją tych ziem na rzecz Korony Brytyjskiej¹. Od 1817 r. wobec nowo odkrytej wyspy, a zarazem piątego kontynentu, obejmującego m.in. Nową Zelandię, zaczęto stosować określenie „Australia”².

Na gruncie polityki „białej Australii” (*White Australia policy*), zainicjowanej ustawą o ograniczeniu imigracji (*Immigration Restriction Act*) z 1901 r., realizowano politykę silnej Wspólnoty Narodów (*Commonwealth*). W jej rezultacie imigrację ograniczono do ludności europejskiej, głównie zaś faworyzowanych obywateli brytyjskich. Polityka ta wzięła się z faktu, że przez około dwie trzecie XX w. wiele osób podzielało niepokój, że biali Australijczycy ryzykują

¹ Rok 1840 r. stanowił datę graniczną ruchu zsyłkowego do NWP. Do 1853 r. był kontynuowany na Ziemi Van Diemena (dzisiejszej Tasmanii), a w Australii Zachodniej – do 1868 r. – zob. J. Rickard, *Australia. Historia kultury*, przeł. W. Weinert, Wrocław 1994, s. 63–70; T. Olszewski, *Geografia ekonomiczna Australii i Oceanii*, Warszawa 1988, s. 36.

² J. Lencznarowicz, *Australia*, Warszawa 2005, s. 9.

zastąpienie dotychczasowych „białych” mieszkańców Australii przez silniejszą (najprawdopodobniej azjatycką) rasę³.

Stopniowe odchodzenie od polityki „białej Australii” po II wojnie światowej i liberalizacja restrykcyjnych zasad wobec osób nieposiadających korzeni europejskich, doprowadziły do tego, że w 2016 r., po raz pierwszy w historii tego państwa, ludność pochodzenia azjatyckiego (40%) dominuje nad ludnością europejską (36%)⁴. Niezmiennie jednak najliczniejszą grupę mieszkańców Australii urodzonych za granicą stanowią osoby pochodzące z Anglii⁵.

Podkreślić należy, że Australia nie posiadała własnej historii, a co za tym idzie nie ukształtowała swojej tożsamości narodowej, będąc przez wieki zależną od Wielkiej Brytanii⁶. Kultura australijska, pomimo postępujących zmian w obszarze polityki wielokulturowości⁷, pozostaje niejako przeniknięta „brytyjskością”. Silne związki kulturowe z Europą opierają się na chrześcijaństwie i wspólnych korzeniach. Znaczenie tych więzi odzwierciedliło się, gdy Australia, już jako „państw dominialne”, zdolne do prowadzenia względnie samodzielnej polityki zagranicznej⁸, nie usankcjonowała prawnie instytucji obywatelstwa australijskiego. Australijczycy aż do 1948 r. funkcjonowali *de facto* jako „poddani królowej brytyjskiej”. Co więcej, podstawowe symbole narodowe Australii, tj. flaga (z *Union Jack*, który upamiętnia brytyjską kolonizację), godło (nadane przez brytyjskiego króla Jerzego V w 1912 r.) oraz hymn państwowy (którym do 1984 r. była pieśń „God Save The Queen”, posiadająca obecnie status hymnu królewskiego), wyrażają tradycyjne powiązania z byłym Imperium Brytyjskim. Językiem urzędowym Australii jest angielski, zaś anglojęzyczna część społeczeństwa stanowi nadal ponad 72% ogółu ludności⁹.

³ D. Lowe, *Security*, [w:] *The Cambridge History of Australia*, vol. 2, red. A. Bashford, S. Macintyre, Cambridge 2015, s. 516.

⁴ P. Kugiel, *Relacje Unii Europejskiej z Australią: czas na strategiczne partnerstwo*, „Biuletyn PISM”, 25 lipca 2017, nr 72 (1514), s. 1.

⁵ Na dzień 30 czerwca 2017 r. stanowią oni 4,1,% ludności Australii (dla porównania 10 lat wcześniej odsetek ten był o 0,5% wyższy – zob. Migration Australia, 2016–17, <http://www.abs.gov.au/AUSSTATS/abs@.nsf/Latestproducts/3412.0Main%20Features32016-17?opendocument&tabname=Summary&prodno=3412.0&issue=2016-17&num=&view=> [dostęp: 22.12.2018].

⁶ M. Sprengel, *Rozwój edukacji i ideologii edukacyjnej w Australii w XIX i XX wieku*, „Kultura i Edukacja” 2007, nr 3, s. 95–96.

⁷ Zob. szerzej M. Krakowiak, *Droga do wielokulturowości – polityka migracyjna Australii*, „Biuletyn Migracyjny” luty 2012, nr 33, s. 5–8; J. Pakulski, *Australijski program wielokulturowości*, „Biuletyn Migracyjny” luty 2012, nr 33, s. 9–12.

⁸ Stało się to możliwe po uchwaleniu Statutu Westminsterkiego z 1931 r., ratyfikowanego przez parlament Związku Australijskiego w 1942 r. – A. Dańda, *Dominia jako semiperyferia politycznej struktury Imperium Brytyjskiego*, „Kultura i Polityka” 2010, nr 7, s. 44–45.

⁹ *Aussies more Asian than European, news census data reveals*, <https://www.news.com.au/lifestyle/real-life/aussies-more-asian-than-european-news-census-data-reveals/news-story/62f4c3b4955897d944b6aa69cb1f5821> [dostęp: 28.12.2018].

Istotne znaczenie w relacjach Australii z Europą mają także więzy gospodarcze. Wielka Brytania do połowy XX w. stanowiła największy rynek zbytu australijskich towarów i nadal należy do głównych partnerów gospodarczych Australii. Stopniowy rozwój współpracy gospodarczej z innymi państwami skutkował m.in. wzrostem obrotów handlowych z UE. Ramy partnerstwa unijno-australijskiego wyznaczone umową z 2008 r. (*Australia-European Union Partnership Framework*), zmodyfikowano wraz z przyjęciem nowego dokumentu w 2017 r.¹⁰ Dla Australii, klasyfikowanej w 2012 r. na 12. miejscu wśród największych gospodarek świata, a na 10., jeśli uwzględni się najwyższe PKP per capita¹¹, UE stanowi obecnie drugiego największego partnera handlowego. Natomiast Australia dla UE zajmuje 19. pozycję pod względem obrotów handlowych, a 9., przyjmując za kryterium zagraniczne inwestycje bezpośrednie (handel towarami w 2017 r. wyniósł około 48 miliardów euro, zaś usługami – niemal 28 miliardów euro)¹². Biorąc pod uwagę trwającą od 1990 r. intensyfikację wzajemnych kontaktów gospodarczych, w lipcu 2018 r. przystąpiono do pierwszej tury rozmów w sprawie umowy o wolnym handlu (FTA) między UE a Australią.

Czynnik historyczny i kulturowy wzmocniały nasilające się więzi natury politycznej. Przez wieki przyjmowano brytyjskie reguły odnoszące się do organizacji władzy na terytorium kolonii, a następnie dominium. Skutkowało to tym, że system polityczny Australii zasadniczo oparty jest na wzorcach zaczerpniętych z byłej metropolii (tzw. systemie westminsterskim)¹³. Elżbieta II pozostaje głową państwa na zasadzie unii personalnej ze Zjednoczonym Królestwem (z tytułem monarchy Australii od 1953 r.). Całkowite uzależnienie od władz brytyjskich aż do początku lat 80. XX w. implikowało brak możliwości prowadzenia samodzielnej polityki zagranicznej przez Australię. W rezultacie, do II wojny światowej Wielka Brytania („Motherland”) była podstawowym, a wręcz jedynym gwarantem bezpieczeństwa Australii. Późniejsza zmiana protektora na USA i wytworzenie się związków polityczno-obronnych z Nową Zelandią, potwierdzone wspólnym przystąpieniem do Paktu Bezpieczeństwa Pacyfiku (ANZUS)¹⁴, nie od razu wyeliminowały swego rodzaju „rozdarcie”, biorące początek z okresu kolonialnego.

¹⁰ *Framework Agreement between the European Union and Australia*, <https://dfat.gov.au/geo/europe/european-union/Pages/australia-european-union-eu-framework-agreement.aspx> [dostęp: 28.12.2018].

¹¹ P. Kozielski, *Australia a transatlantyckie partnerstwo handlowe i inwestycyjne*, [w:] *Międzynarodowe stosunki gospodarcze. Nowe wyzwania współczesnej gospodarki światowej*, red. T. Sporek, S. Talar, „Studia Ekonomiczne” 2014, nr 184, s. 155–156.

¹² P. Kugiel, *Relacje Unii Europejskiej...*, s. 1.

¹³ Szerzej na ten temat zob. K. Prokop, *Australia*, [w:] *Systemy ustrojowe państw współczesnych*, red. S. Bożyk, M. Grzybowski, Białystok 2012, s. 531–534.

¹⁴ Równoległe – od końca lat 80. XX w. – Australia za priorytetowy obszar swoich działań uznaje Azję; zob. M. Grabowski, *Wiek Pacyfiku – polityka Stanów Zjednoczonych wobec regionu Azji i Pacyfiku po roku 1989*, Kraków 2012, s. 175–184.

Relacje dyplomatyczne Australii z UE zostały ustanowione w marcu 1962 r., wraz z objęciem stanowiska pierwszego ambasadora w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej (EWG) przez Edwina McCarthy'ego. Reprezentacja UE w Australii ma miejsce od 1981 r. poprzez delegację Komisji Europejskiej, aktualnie występującą jako delegacja UE (*Delegation of the European Union*)¹⁵. W ramach rozwoju stosunków dwustronnych, płaszczyzną nasilonej współpracy staje się obecnie obszar bezpieczeństwa i obrony. Procesy te odzwierciedla szereg wspólnie podejmowanych działań, których źródło stanowi dążenie do obrony podstawowych wartości demokratycznych, w tym idei rządów prawa, ochrony praw człowieka oraz wspierania prawa międzynarodowego i organizacji w rodzaju ONZ czy WTO.

Wspólne unijno-australijskie inicjatywy w sferze bezpieczeństwa i obrony dotyczą likwidowania takich niepożądanych zjawisk, jak terroryzm czy przestępczość zorganizowana, a ponadto nierozprzestrzeniania broni masowego rażenia. Od 2001 r. prowadzony jest dialog strategiczny UE-Australia w sprawie zwalczania terroryzmu międzynarodowego. Podstawę tej współpracy stanowią wspólne walki w Afganistanie m.in. w ramach ISAF (*International Security Assistance Force*) i koalicji sił międzynarodowych w Iraku, a także udział w powołanej w 2014 r. Globalnej Koalicji wymierzonej przeciwko tzw. Państwu Islamskiemu (IS) w Iraku i Syrii. Od 2012 r. w stosunkach pomiędzy UE i Australią obowiązuje umowa o przetwarzaniu i przekazywaniu australijskiej służbie celnej i granicznej danych dotyczących pasażerów linii lotniczych (*Passenger Name Record, PNR*)¹⁶. W tym samym roku rozpoczęto współpracę w obszarze pokojowego wykorzystania energii nuklearnej.

Strony kooperują w dziedzinie obrony, dokonując np. zakupów uzbrojenia¹⁷, wspólnie rozwiązują konflikty i wspierają państwa rozwijające się – w 2014 r. zawarły umowę o współpracy delegowanej, dzięki której realizowane są projekty pomocowe w Afryce i na Pacyfiku¹⁸. W 2015 r. podpisano porozumienie o współpracy w operacjach zarządzania kryzysowego¹⁹. Na podstawie tego dokumentu prowadzone są polityczne konsultacje odnośnie do potencjalnej sytuacji kryzysowej oraz określa się warunki udziału Australii w cywilnych i militarnych operacjach kryzysowych UE.

¹⁵ <https://dfat.gov.au/geo/europe/european-union/Pages/european-union-brief.aspx> [dostęp: 28.12.2018].

¹⁶ *EU-Australia PNR Agreement*, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/ALL/?uri=CELEX%3A22012A0714%2801%29> [dostęp: 29.12.2018].

¹⁷ Jako przykład posłużyć może zakup 12 francuskich łodzi podwodnych przez Australię za kwotę 39 miliardów dolarów, który zyskał miano „podwodnego kontraktu stulecia” – zob. R. Muczyński, *Australia kupi francuskie okręty podwodne za prawie 40 mld USD*, 27.04.2017 r., źródło: <http://www.nowastrategia.org.pl/australia-kupi-francuskie-okrety-podwodne-za-prawie-40-mld-usd/> [dostęp: 31.12.2018].

¹⁸ P. Kugiel, *Relacje Unii Europejskiej...*, s. 1–2.

¹⁹ *EU Crisis Management Agreement*, <http://www.austlii.edu.au/au/other/dfat/treaties/ATS/2015/8.html> [dostęp: 30.12.2018].

Na szczególną uwagę zasługuje zbliżenie stanowisk Australii i UE w zasadniczych kwestiach dotyczących polityki międzynarodowej, m.in. migracji i ubiegania się o azyl, co wynika z wyraźnego zaostrzenia stanowiska państw europejskich w tym temacie²⁰. W owej zbieżności podejścia australijsko-unijnego upatrywać można skutków funkcjonowania mniej formalnego kanału współpracy w postaci Forum Przywództwa UE –Australia (*EU – Australia Leadership Forum, EUALF*). Za główny cel tego projektu, którego realizacja jest planowana na lata 2017–2019, uznano poszerzenie i pogłębienie relacji dwustronnych oraz pomoc w określeniu wizji przyszłego partnerstwa²¹.

Analizując relacje australijsko-europejskie, należy podkreślić, że po długim dostosowaniu się Australii do istnienia w regionie pozbawionym współczesnej przewagi europejskiej, rozmowy australijskich służb bezpieczeństwa w XXI w. stuleciu utrzymują napięcie między sojuszem a samodzielnością. W obecnym zwrocie na globalno-regionalnym świecie, teraz dopiero pojawiają się konsekwencje późnej fazy globalizacji²².

Kształtowanie się bilateralnych relacji polsko-australijskich

Zacieśnianie się różnorodnych więzi Australii z Europą, ściśle zaś z UE, traktować należy jako czynnik pozytywnie oddziałujący na relacje polsko-australijskie. Warto podkreślić, że jeszcze na początku XX w. relacje dyplomatyczne między tymi państwami utrzymywane były jedynie poprzez ośrodek w Londynie, co wynikało z faktu pozostawania Australii częścią Brytyjskiego Imperium. W 1919 r. utworzono pierwszy polski konsul honorowy w Sydney, kolejny zaś w 1931 r. założono w Melbourne²³. Przez kilkadziesiąt lat nie obowiązywała jednak żadna umowa bezpośrednio regulująca stosunki Australii z Polską, jak też z żadnym innym państwem subregionu Południowego Pacyfi-

²⁰ Model australijski, uznawany coraz powszechniej za skuteczny przykład rozwiązania problemu napływu uchodźców do Europy, opiera się na tzw. *Pacific Solution*. Zgodnie z nim, osoby nielegalnie przybywające do Australii (*boat people*) po 2001 r. transportowano do specjalnych ośrodków uchodźczych w Nauru oraz Papui-Nowej Gwinei, a od 2011 r. również w Malezji – zob. M. Krakowiak, *Droga do wielokulturowości...*, s. 7–8.

²¹ Częścią tego projektu jest dokument pt. „UE i Australia: wspólne możliwości i wspólne wyzwania”, stanowiący przegląd podstawowych obszarów relacji UE – Australia, jak m.in. bezpieczeństwo, handel i inwestycje, zmiany klimatu, środowisko oraz migracje – zob. *The EU and Australia: Shared Opportunities and Common Challenges*, red. M. Conley Tyler, A. Mochan, Published on the occasion of the inaugural EU – Australia Leadership Forum Sydney, Australia on 2–6 June, 2017.

²² D. Lowe, *Security*, s. 516.

²³ W tej formie funkcjonowały do 1939 r. Obecnie stanowią konsulaty generalne – źródło: https://canberra.msz.gov.pl/en/p/canberra_au_a_en/news/the_history_of_polish_australian_relations [dostęp: 30.12.2018].

ku²⁴. Ważny element współpracy australijsko-polskiej, wypełniający istotną lukę w kontaktach wzajemnych, stanowiło porozumienie handlowe z 1966 r. Działo ono w oparciu o zasadę równouprawnienia i niedyskryminacji oraz uznanie indywidualnych preferencji stron²⁵.

Dopiero 20 lutego 1972 r. zawarta została najistotniejsza, jak dotąd, umowa o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między Polską a Australią. Fakt ten skutkował niemal automatycznym otwarciem polskiej ambasady w Canberze w 1972 r. (akredytowanej również na Papuę-Nową Gwineę, Fidzi, Mikronezję, Wyspy Salomona, Wyspy Marshalla, Vanuatu oraz Nauru) oraz ambasady Australii w Warszawie w 1975 r. (akredytowanej także na Czechy i Litwę)²⁶. Niemal 20 lat później, bo w maju 1991 r., podpisano umowę o stosunkach konsularnych między Polską a Australią.

Okres niemal 50 lat współpracy australijsko-polskiej obfitował w szereg istotnych umów bilateralnych. Do tych najważniejszych zaliczyć można m.in.: umowę o inwestycjach, promocji i ochronie (1991 r.), umowę o unikaniu podwójnego opodatkowania (1991 r.), umowę o wzmocnieniu współpracy bilateralnej i konsultacji (1998 r.), Traktat Ekstradycyjny (1999 r.), umowę dotyczącą usług lotniczych (2005 r.), wspólny komunikat w sprawie współpracy w zakresie technologii, towarów i usług środowiskowych (2006 r.), czy też umowę o zabezpieczeniu społecznym (2009 r.)²⁷. Bez wątpienia w kolejnych latach relacje między państwami ulegały wzmocnieniu, w dużej mierze dzięki wizytom bilateralnym na szczeblu szefów państw i rządów czy ministrów spraw zagranicznych, jak i spotkaniom grup parlamentarnych.

Podstawy i stan obecny relacji polsko-australijskich w obszarze obrony

Pogłębiająca się współpraca UE-Australia rzutuje na relacje polsko-australijskie w dziedzinie obrony. Australia postrzega Polskę jako rosnącą siłę w UE, a przez to potencjalnie ważnego dla niej partnera na płaszczyźnie politycznej, gospodarczej i obronnej. Za korzystne uznaje się rozwijanie dwustronnego dialogu, umocowanego jednak w szerszym kontekście stosunków międzynarodowych. Ta współpraca z polskiej perspektywy ułatwia dostęp do rynków azjatyckich, natomiast z australijskiej – umożliwia u boku kraju postrzeganego jako

²⁴ Zob. szerzej J. Siekiera, *Współpraca Polski z państwami regionu Pacyfiku Południowego*, „Młody Jurysta” marzec 2015, nr 1, s. 55–56.

²⁵ T. Olszewski, *Geografia ekonomiczna Australii...*, s. 181.

²⁶ *Stosunki dyplomatyczne Polski. Informator. Tom III. Azja, Zakaukazie, Australia i Oceania 1918–2009*, Warszawa 2010, s. 286.

²⁷ Źródło: https://canberra.msz.gov.pl/en/p/canberra_au_a_en/news/the_history_of_polish_australian_relations [dostęp: 30.12.2018].

jednego z bardziej wpływowych regionalnych liderów – realizację narodowych interesów z państwami Europy²⁸.

Współpraca „naturalnych partnerów”, jak określane są relacje polsko-australijskie, opiera się zasadniczo na trzech filarach: wspólnych tradycjach, wspólnych wartościach oraz wspólnych (zbieżnych) interesach. Pierwszy z tych elementów odnosi się przede wszystkim do uczestniczenia przez oba państwa w walkach okresu II wojny światowej (np. w bitwie o Tobruk czy w trakcie tzw. kampanii włoskiej), wnoszenia wkładu w misje pokojowe i stabilizacyjne na terytorium Afganistanu, Iraku oraz udziału wojsk obu państw w globalnej koalicji przeciwko Państwu Islamskiemu. Działania te mają swoje źródło zarówno w członkostwie w ONZ od 1945 r., jak też w byciu lojalnym sojusznikiem USA²⁹.

Drugi filar współpracy stanowią wspólne wartości. Wynikają one z pozostawiania przez obie strony demokratycznymi państwami prawa, opierającymi swoje systemy rządów na zasadzie rządów prawa i wartościach liberalnych, ponadto zaś wielostronnego zaangażowania w utrzymywanie międzynarodowego pokoju poprzez działalność na forum organizacji międzynarodowych (jak np. ONZ).

Pośród wspólnych interesów wskazać należy znaczącą rozbudowę zdolności wojskowych w ramach procesów modernizacji sektorów obronnych obu państw. Do 2020 r. Australia i Polska planują wzrost budżetów obronnych o co najmniej 3 do nawet 7% rocznie³⁰. Dla porównania, ich obecne budżety obronne kształtują się na poziomie: Australia – 26 300 mld dolarów (1,8% ogółu wydatków), Polska – 9 360 mld dolarów (2% ogółu wydatków), zapewniając im odpowiednio 13. i 25. miejsce w rankingu najsilniejszych armii na świecie (*Global Firepower*). Uwzględniając takie czynniki, jak zdolność wojsk do prowadzenia działań wojennych, siłę ekonomiczną, skalę stosowania innowacyjnych rozwiązań technologicznych, uwarunkowania geograficzne, czy kontakty z sąsiadami, państwa te uplasowały się odpowiednio na 21. i 22. pozycji w przywoływanym zestawieniu³¹.

Australia, chociaż jako państwo dysponuje ogromnym obszarem, pozostaje *de facto* średniej wielkości mocarstwem. Jej dominacja w regionie jest uznawa-

²⁸ W takim tonie wypowiadał się były polski minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski, przebywający w maju 2013 r. w Australii – zob. szerzej M. Klatt, *The Poles & Australia. A Partnership of Values*, Melbourne 2014, s. 106–108.

²⁹ J. Grey, *A military history of Australia*, New York 2008, s. 156–163, 266–287; M. Grabowski, *Wiek Pacyfiku...*, s. 181.

³⁰ Wielkość budżetu obronnego w treści ustawy z 25 maja 2001 r. o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2001–2006 z późniejszymi zmianami (ostatnia z 2018 r.), określono na 2%. Założono przy tym stopniowe zwiększanie tego wskaźnika do 2,1% w 2020 r. oraz 2,5% w 2030 r. – A. Korolczuk, *Transformacja Sił Zbrojnych RP 1999–2014. Aspekt finansowy*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego. Studia i Prace” 2016, nr 3, s. 201 i n.

³¹ Dla Polski oznacza to spadek z 18. pozycji z 2016 r., dla strony australijskiej – powolny awans z 23. miejsca, zajmowanego w 2016 r. – por. *Global Firepower 2018*, <https://www.globalfirepower.com/countries-listing.asp> [dostęp: 31.12.2018].

na i zasadniczo nie poddawana dyskusji³². Polska natomiast stanowi małe mocarstwo o potencjale do budowy własnego mocarstwa regionalnego. Jest częścią określonego regionu, na obszarze którego aspiruje do uzyskania wiodącej pozycji. W sposobie, w jaki oba państwa realizują swoje interesy oraz współkształtują ład regionalny i międzynarodowy, dostrzec można jednak dość istotne różnice.

Dla Polski, kluczowe z punktu widzenia polityki i obrony interesów państwa, jest utrzymanie możliwie najbardziej solidnych międzynarodowych gwarancji bezpieczeństwa. Dużą wagę przywiązuje się do warunków geopolitycznych, podczas gdy obrona ekspedycyjna stanowi uzupełnienie działań sił zbrojnych, systemowo przygotowywanych do prowadzenia strategicznej operacji obronnej na terytorium RP³³. Dla Australii tymczasem to właśnie obrona ekspedycyjna jest rozumiana jako podstawowe zadanie sił zbrojnych, co odzwierciedla ilość operacji prowadzonych poza granicami tego kraju oraz struktura sił zbrojnych³⁴. Z punktu widzenia australijskiej kultury strategicznej, zasadne jest zaangażowanie w obronę terytorialną w stopniu porównywalnym do występowania w obronie wartości liberalnych poza granicami państwa.

Jako pewnego rodzaju egzemplifikację obecnych bilateralnych relacji obronnych uznać można dwie płaszczyzny współpracy, a mianowicie podjęte w 2014 r. rozmowy w sprawie zakupu przez Polskę wielozadaniowych pojazdów opancerzonych koncernu Thales w układzie 4 × 4 Hawkei PMV (*Protected Mobility Vehicle*) oraz plan zakupu fregat raketowych typu Adelaide (*Adelaide Class FFG*) z 2017 r.

Pierwszy z wymienionych obszarów współpracy wiąże się z możliwością zakupu przez Polskę 50, a docelowo większej ilości pojazdów opancerzonych. Od 2017 r. rozważana jest kwestia produkcji tych najnowocześniejszych w swojej klasie konstrukcji przez Polską Grupę Zbrojeniową S.A., w ramach programu „Pegaz”. Uruchomienie produkcji na rynek australijski pozwoliło ukierunkować potencjalną współpracę na stworzenie w Polsce centrum dystrybucji i kompetencji australijskich rozwiązań. Jednym z przyjętych założeń stało się stworzenie nowej linii produkcji nastawionej na eksport, np. do innych państw

³² Biorąc pod uwagę wielkość terytorium (ponad 7,7 mln km²), państwo to klasyfikuje się na 7. pozycji na świecie. Dla co najmniej czterech obszarów (Antarktydy, Południowego Pacyfiku, Azji Południowo-Wschodniej oraz Oceanu Indyjskiego), aktywność Australii pozostaje jednak kluczowa dla kształtujących się stosunków w regionie, przez co międzynarodowa percepcja tego państwa wykracza poza status mocarstwa średniej rangi – zob. R.A. Herr, *Geopolitics of Regionalism and Climate Change Soft Law Legitimacy: Some Australian Views of Mitigation and Adaptation*, Proceedings from the 6th NRF Open Assembly in Hverageroi, Iceland, 3rd – 6th September 2011, Hverageroi, Iceland 2012, s. 4 i n.

³³ Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2014, Warszawa 2014, s. 31, źródło: <https://www.bbn.gov.pl/ftp/SBN%20RP.pdf> [dostęp: 31.12.2018], zwana dalej Strategią Bezpieczeństwa Narodowego RP.

³⁴ W dłuższej perspektywie czasowej, znajduje to swoje przełożenie na stopniowe obniżanie się potencjału obronnego Australii – M. Grabowski, *Wiek Pacyfiku...*, s. 181.

NATO³⁵. Co istotne, w trakcie przeprowadzanych rozmów akcentowano także inne wątki potencjalnej współpracy, m.in. wymianę doświadczeń dotyczących sposobów zabezpieczeń infrastruktury morskiej i środków zwalczania min morskich, czy też wymianę specjalistycznej wiedzy na temat prowadzenia postępowań i negocjacji w formule międzyrządowej, odnośnie do zbieżnych programów modernizacji technicznej obu armii.

W Polsce rozpoczęciu budowy nowych okrętów podwodnych nadano priorytetowe znaczenie. Zgodnie bowiem z pkt 79. obowiązującej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego, „polski przemysłowy potencjał obronny [...] powinien być w maksymalnym stopniu angażowany w proces modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP, a w szczególności w realizowane przez resort obrony narodowej priorytetowe programy modernizacyjne”³⁶. Z tej perspektywy nie powinno być zaskoczeniem zakwalifikowanie programu „Pegaz”, zakładającego pozyskanie 105 pojazdów wielozadaniowych dla Wojsk Specjalnych i Żandarmerii Wojskowej, a od 2022 r. także dla Wojsk Lądowych, do tych, które są realizowane w procedurze istotnego interesu bezpieczeństwa państwa³⁷.

Oceniając ofertę australijską, podkreśla się możliwe korzyści płynące z transferu innowacyjnych technologii, zwłaszcza na potrzeby lotnictwa. Kluczowa jest jednak z jednej strony faktyczna „polonizacja” tych wozów, dzięki przekazaniu licencji na ich produkcję, z drugiej natomiast – dostosowanie systemów kontroli, łączności czy zarządzania polem walki dla osiągnięcia kompatybilności celem efektywnego użytkowania tego sprzętu w warunkach polskich i stosownie do naszych potrzeb. Negocjacje w omawianej kwestii wciąż trwają, a ich szczegóły utajniono.

Drugi obszar potencjalnej współpracy polsko-australijskiej stanowiła propozycja zakupu trzech fregat rakietowych, należących do Królewskich Australijskich Sił Morskich (*Royal Australian Navy, RAN*). Warto zaznaczyć, że finalnie oferta australijska dotyczyła dwóch fregat: HMAS Melbourne (w użyciu od 1992 r.) i HMAS Newcastle (służącej od 1993 r.), jako że trzecia z nich (Ex-HMAS Darwin), pozostająca na służbie od 1984 r., została wycofana w grudniu 2017 r. Jednostki te są młodsze od wykorzystywanych obecnie w Polsce okrętów tego rodzaju, a dodatkowo w latach 2008–2010 przeszły gruntowną modernizację. W efekcie tych zabiegów, wartość pojedynczej fregaty wzrosła do 700 milionów dolarów³⁸.

³⁵ Źródło: <https://biznes.newseria.pl/news/australijski-przemysl,p439659151> [dostęp: 11.09.2018].

³⁶ Cyt. za: Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP, s. 33.

³⁷ W opisywanym przypadku zachodzi przesłanka stanowiąca podstawę wyłączenia przepisów ustawy z 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych – zob. szerzej: J. Talarowski, *Zamówienia publiczne w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa. Zarys wybranych regulacji obowiązujących w polskim systemie prawnym*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2009, nr 1, s. 147 i n.

³⁸ Źródło: <https://www.defensenews.com/naval/2017/03/29/poland-eyes-frigates-from-australia-new-submarines/> [dostęp: 29.03.2018].

Idea wprowadzenia australijskiego sprzętu do polskiej Marynarki Wojennej pozostaje zbieżna z programem modernizacji wojskowej na lata 2017–2022, korygującym Plan Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych RP (PMT SZ RP) na lata 2013–2022. Za priorytet uznano w nim nabycie nowej broni i sprzętu wojskowego³⁹. Zakup ten jest zgodny z pkt 18. Strategii Bezpieczeństwa Narodowego z 2014 r., w świetle którego modernizacja techniczna SZ RP „[...] prowadzi do pozyskania nowoczesnego sprzętu wojskowego oraz poszerzenia zdolności operacyjnych”⁴⁰. W debacie wokół zasadności nabycia australijskich fregat kładziono nacisk na tymczasowość takiego rozwiązania. W praktyce miałyby to pozwolić na zachowanie zdolności bojowych do czasu zakupu nowego sprzętu czy wyprodukowania własnych konstrukcji, wymagających sporych nakładów finansowych i czasowych.

Z drugiej strony podkreślano szereg minusów nabycia fregat, co uzasadniano głównie wysokimi kosztami obsługi, wyszkolenia załogi i serwisu. Podawano w wątpliwość ich rzeczywistą wartość bojową podkreślając, iż są wycofywane ze służby w siłach morskich Australii i zastępowane nowymi jednostkami. Równoległe do tego procesu realizowany jest programu budowy niszczycieli przeciwlotniczych typu Hobart⁴¹. Zwracano także uwagę na nieskuteczność fregat z punktu widzenia uwarunkowań geopolitycznych bezpieczeństwa Polski, tj. np. konieczności zabezpieczenia przed atakiem najnowszych okrętów rosyjskich. Za szczególnie istotną przesłankę negatywną zakupu Adelajd uznano ryzyko zahamowania rozwoju polskiego sektora stocznioowego poprzez wstrzymanie budowy okrętów bojowych w ramach programów „Miecznik” i „Czapla”⁴².

Faktem pozostaje, że kwestia nabycia australijskich fregat nie została ujęta w ramy wieloletniego programu modernizacji SZ RP (przyjętego w 2013 r.), którego realizację przewidziano na lata 2014–2022. W dokumencie tym wskazywano, iż główna część wydatków przeznaczona zostanie na wieloletnie programy operacyjne z udziałem polskiego przemysłu obronnego. W zgodzie z tym założeniem, umocnienie zdolności obronnych państwa powinno następować poprzez zwiększanie ilości posiadanego uzbrojenia i sprzętu, m.in. pochodzącego z uczestnictwa w programach międzynarodowych⁴³.

³⁹ R. Muczyński, *Zaktualizowany Plan Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych na lata 2017–2022*, 19.10.2016 r., źródło: <http://www.nowastrategia.org.pl/zaktualizowany-plan-modernizacji-technicznej-sil-zbrojnych-rp-na-lata-2017-2022/> [dostęp: 29.03.2018].

⁴⁰ Cyt. za: *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP*, s. 14.

⁴¹ Ł. Golowanow, *HMAS Hobart przyjęty do służby*, 25.09.2017 r., źródło: <http://www.konflikty.pl/aktualnosci/wiadomosci/hmas-hobart-przyjety-do-sluzby/> [dostęp: 30.09.2018].

⁴² M. Dura, *Używane fregaty Adelaide zamiast Mieczników i Czaplów?*, 19.01.2017 r., <https://www.defence24.pl/uzywane-fregaty-adelaide-zamiast-miecznikow-i-czapli> [dostęp: 30.09.2018].

⁴³ R. Malinowski, T. Smal, W. Zawila, *Bezpieczeństwo uczestników operacji wojskowych – identyfikacja zagrożeń i techniczne możliwości ich minimalizowania*, „Logistyka” 2014, nr 5, s. 972–973.

W podobnym tonie brzmią główne tezy raportu Instytutu Studiów Wschodnich (ISW) pt. „Polski sektor stoczniowy: stan obecny, perspektywy, zagrożenia” z czerwca 2018 r.⁴⁴. Ośrodek ten stawia diagnozę, iż modernizacja Marynarki Wojennej (MW) oparta na wynajmie okrętów używanych lub przejmowaniu jednostek wycofanych ze służby w innych krajach, w dłuższej perspektywie czasowej unicestwi polskie stocznie. Pozbywając je możliwości pozyskania nowych kontraktów, doprowadzi w efekcie do sytuacji, w której MW pozostanie ze sprzętem o nikłej wartości bojowej. We wzmiankowanym dokumencie odwołano się do przykładu z pierwszych lat XXI w., gdy Ministerstwo Obrony Narodowej (MON) pozyskało od Norwegii używane okręty podwodne typu Kobben oraz fregaty typu Oliver Hazard Perry od USA. Oba zakupiono ze środków wyasygnowanych z budżetu na budowę nowych okrętów w polskich stoczniach, chociaż stanowiło to oficjalnie rozwiązanie tymczasowe. Podobnie miałyby się to odbyć z fregatami raketowymi typu Adelaide.

Argument, że zakup używanych jednostek australijskich stanowi wydatek porównywalnej wielkości do kosztów budowy własnych nowoczesnych okrętów, nie powstrzymał polskiego rządu od prowadzenia trwających ponad rok negocjacji w tej sprawie. Podkreślano przy tym, iż otwarte kanały komunikacji dotyczyły nie tylko tych konkretnych zakupów, ale – co istotne – również szkolenia, współpracy technologicznej oraz wspólnych ćwiczeń wojskowych celem rozpoznania możliwości podjęcia szerszej współpracy w zakresie obronności. Punkt kulminacyjny rozmów nastąpić miał podczas oficjalnie pierwszej wizyty głowy polskiego państwa w Australii w sierpniu 2018 r. Ostatecznie jednak do podpisania przez Polskę zapowiadanego listu intencyjnego na zakup tych okrętów nie doszło⁴⁵.

Perspektywy kooperacji polsko-australijskiej w dziedzinie obrony

Fiasko w sprawie sprowadzenia australijskich fregat typu Adelaide oraz nierozwiązana kwestia dotycząca pojazdów opancerzonych Hawkei, chociaż ani

⁴⁴ *Polski sektor stoczniowy: stan obecny, perspektywy, zagrożenia*, Warszawa 2018, s. 7–8. Źródło: <http://www.forum-ekonomiczne.pl/wp-content/uploads/2018/07/Polski-sektor-stoczniowy-2018-nowy.pdf> [dostęp: 30.11.2018].

⁴⁵ Przewidywany koszt transakcji miałby wynieść około 2–4 mld złotych, przy czym kwota ta obejmuje okręty, uzbrojenie i wyposażenie. Według przekazów medialnych zakup ten został zablokowany przez szefa polskiego rządu, Mateusza Morawieckiego, pomimo że Biuro Bezpieczeństwa Narodowego i szef MON opowiadali się za jego realizacją. Oficjalnego komunikatu w tej sprawie nie wydano – zob. J. Palowski, *Zwrot ws. Adelaide. Premier zablokował zakup?*, 17.08.2018 r., <https://www.defence24.pl/zwrot-ws-adelaide-premier-zablokował-zakup> [dostęp: 30.09.2018].

nie służy wzmocnieniu polsko-australijskich więzi w dziedzinie obrony, ani też nie przyczynia się do budowy prestiżu polskiej dyplomacji na arenie międzynarodowej, nie musi oznaczać impasu we wzajemnych stosunkach. Z perspektywy celów i interesów strategicznych Australii, filar bezpieczeństwa narodowego, zabezpieczający wszelkie aktywa, infrastrukturę i instytucje państwa, stanowi skuteczną obronę. Jak zostało podkreślone w Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Australii z 2013 r., w przededniu wydania historycznie pierwszego tego rodzaju dokumentu rządowego, wydatki na obronność w latach 2011–2012 wynosiły 26 miliardów dolarów. Tym samym stanowiły aż 68 % budżetu, co dobitnie potwierdza, jak dużą wagę przypisuje się utrzymywaniu silnej obrony⁴⁶.

W Białej Księdze Obrony Australii z 2016 r. wskazano, że celem realizacji programów modernizacji w ramach tzw. Zintegrowanego Programu Inwestycyjnego (*Integrated Investment Program*), na realizację którego przeznaczono kwotę 195 mld dolarów australijskich, jest tworzenie nowych miejsc pracy oraz pobudzenie wzrostu gospodarczego, głównie poprzez inwestowanie w nowe i ulepszone możliwości⁴⁷. Wraz ze zwiększaniem się liczebności i zdolności armii, co stanie się możliwe, gdy wydatki na obronę wzrosną do poziomu 42,4 mld dolarów w latach 2020–2021 (tj. 2% PKB), Departament Obrony Australii planuje m.in. zakup nowego sprzętu i uzbrojenia, przeprowadzenie modernizacji wyposażenia żołnierzy, systemów walki elektronicznej oraz nadbrzeżnych dywizjonów raketowych.

Najważniejsze dokumenty strategiczne odzwierciedlają ewolucję podejścia australijskiego do sfery obronności, co wynika ze zmian zachodzących w środowisku bezpieczeństwa tego państwa. W dużej mierze zjawiska i procesy, takie jak rozwój technologiczny, globalizacja, zmiana siły aktorów państwowych i niepaństwowych w skali regionalnej i globalnej, czy też wzrost ekonomicznego i strategicznego znaczenia Azji, stanowią niemałe wyzwanie dla Australii. Specyficzne umiejscowienie na wschodzie południowej hemisfery przez wieki gwarantowało jej względne poczucie bezpieczeństwa, jednak od niemal dwóch dekad dynamicznie zmieniające się realia geopolityczne skłaniają ku bardziej aktywnemu zaangażowaniu we współpracę polityczną i obronną z partnerami także spoza regionu Azji i Pacyfiku. Sprzyja temu realizacja programu modernizacji uzbrojenia sił zbrojnych, dla którego bazą jest budowanie zdolności obronnych w oparciu o strategiczne partnerstwo rządu z sektorem obronnym⁴⁸.

Należy podkreślić, że Biała Księga Obrony z 2016 r. zerwała z koncepcją obrony Australii, która obowiązywała przez cały czas. Obecny dokument nie

⁴⁶ *Strong and Secure. A Strategy for Australia's National Security*, s. 15, źródło: <http://apo.org.au/system/files/33996/apo-nid33996-44191.pdf> [dostęp: 30.09.2018].

⁴⁷ 2016 Defence White Paper, s. 31, 86, <http://www.defence.gov.au/WhitePaper/Docs/2016-Defence-White-Paper.pdf> [dostęp: 30.09.2018].

⁴⁸ Zob. szerzej *A New Strategic Vision for the Australian Defence Sector. The Defence Capability Partnership Model 2014*, s. 2 i n., źródło: <http://www.defence.gov.au/WhitePaper/docs/085-duMondue%20Group.pdf> [dostęp: 30.11.2018].

deklaruje ochrony kontynentu australijskiego jako głównego celu strategicznego. Zamiast tego, Biała Księga traktuje o zapewnieniu funkcjonowania niezbędnych struktur powiązanych z siłami obrony i przyszłego australijskiego interesu strategiczno-obronnego. W związku z tym rząd wyraził zgodę na przyjęcie trzech równie ważnych celów obrony strategicznej⁴⁹. Po pierwsze, Australia ma być bezpieczna z bezpośrednimi połączeniami komunikacyjnym wśród linii brzegowej, zwłaszcza od północy. Po drugie, Australia ma pozostawać bezpieczna w ramach bliższego regionu obejmującego morskie akweny Azji Południowo-Wschodniej i Pacyfiku Południowego. Po trzecie, zwraca się uwagę na stabilny region Indo-Pacyfiku (*Indo-Pacific*) oraz porządek oparty na globalnych zasadach współpracy⁵⁰. W tym właśnie ostatnim fragmencie sentencji, należy upatrywać podstawy współpracy Australii z Polską.

Mając na uwadze perspektywę bliższej kooperacji polsko-australijskiej w dziedzinie obrony, należy ostatnie wydarzenia potraktować jako swego rodzaju bazę pod ich dalszy rozwój. W trakcie podjętych rozmów na szczeblu ministerialnym złożono bowiem szereg ważkich deklaracji dotyczących wzmocnionej współpracy dwustronnej, wymiany doświadczeń w zakresie rozwoju zdolności obronnych i przemysłu zbrojeniowego oraz transferu własności intelektualnej. Co istotne, padła również zapowiedź zbadania *Memorandum of Understanding*, będącego wyrazem woli stron ze wskazaniem wspólnej linii działania w obszarze obrony⁵¹. Potencjalna współpraca mogłaby z tej perspektywy objąć: wymianę doświadczeń w zakresie wspólnych problemów dotyczących globalnego bezpieczeństwa, zagrożeń w cyberprzestrzeni, szkoleń wojskowych, edukacji, a także współpracy wojskowej.

Podsumowanie

Australijskie trwałe interesy strategiczne są zgodne z oczekiwaniami zawartymi w dokumentach państwa o ambicjach morskiej potęgi regionalnej. Te strategiczne interesy historycznie powtarzały się, co odzwierciedlają przypadki Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych czy Japonii. Podobnie jak Wielka Brytania jest powiązana nie tylko bliskością geograficzną z Europą, tak samo Australia stała się związana z Azją. Niemniej w ostatnich dekadach nastąpiła istotna ewolucja w sposobie postrzegania obrony Australii. Nie jest ona tylko zamknięta i widziana w ramach łuku Indo-Pacyfiku. W wyniku nowych technologii, Internetu, globalizacji, wymiar bezpieczeństwa nabiera zupełnie innego znaczenia. W związku z tym pojawiają się elementy współpracy na rzecz poko-

⁴⁹ A. Lockyer, *Australia's defence strategy*, Melbourne 2017, s. 195.

⁵⁰ Department of Defence, *Defence White Paper*, Canberra 2016, s. 68.

⁵¹ Źródło: <https://www.mon.gov.pl/aktualnosci/arttykul/najnowsze/australia-i-polska-chca-poglebiac-wspolprace-obronna-j2018-08-20/> [dostęp: 30.08.2018].

ju nie tylko dotykalne fizycznie, ale również tworzy się miejsce na współpracę z odległymi krajami.

Polska dla Australii nie jest pierwszo- czy nawet drugoplanowym partnerem, lecz znaczenie naszego kraju na arenie europejskiej polega na rosnącym udziale w kształtowaniu ładu międzynarodowego (choćby poprzez niestałe członkostwo w Radzie Bezpieczeństwa ONZ w latach 2018–2020). W zglobalizowanym świecie XXI w., relacje obronne nawet tak geograficznie odległych państw, jak Australia i Polska, warto postrzegać z punktu widzenia współzależnego i blisko ze sobą współpracującego Zachodu, przede wszystkim z NATO i USA. Australia powiązana szeregiem bilateralnych porozumień o charakterze polityczno-obronnym i handlowym, pozostaje jednym z głównych sojuszników USA⁵². Dla niej ów alians, stanowiący bezsprzecznie filar systemu bezpieczeństwa, wydaje się być niezachwiany nawet w aspekcie coraz bliższej współpracy gospodarczej i na rzecz utrzymania stabilizacji w regionie z Chinami⁵³.

W tym kontekście, nie ma większego znaczenia, że Australia nie jest członkiem NATO. Od 2013 r. posiada bowiem status „uprzywilejowanego partnera” NATO⁵⁴. W świetle tego faktu jest obecnie bardziej niż kiedykolwiek zainteresowana Europą i zależy jej na dobrych relacjach z państwami leżącymi na południu obszaru NATO, które określiła jako istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa międzynarodowego. Analogicznie, Australia nie należy do grupy 10 partnerów strategicznych (PS) UE⁵⁵. Stopniowo jednak staje się jednym z jej kluczowych partnerów. Dostrzega związek między bezpieczeństwem na wschodzie Starego Kontynentu a sytuacją w priorytetowo traktowanym przez nią regionie Azji i Pacyfiku. Kierunek i sposób realizacji europejskiej polityki bezpieczeństwa stanowi interesującą płaszczyznę wymiany doświadczeń dla Australii, jak również innych państw z jej bliższego i dalszego sąsiedztwa.

Można uczynić konstatację, że pozycja Polski na kontynencie europejskim umacnia się, w związku z czym podejmowane są kroki mające na celu zwiększenie jej aktywności w innych regionach świata. Australia tymczasem jawi się jako państwo otwarte na inicjatywy i gotowe do wspierania polskich wysiłków

⁵² E. Chanlett-Avery, B. Vaughn, *Emerging Trends in the Security Architecture in Asia: Bilateral and Multilateral Ties Among the United States, Japan, Australia, and India*, CRS report for Congress, January 7, 2008, s. 5–6.

⁵³ USA określane są mianem „kotwicy” stabilności w tym najbardziej prężnie rozwijającym się obecnie regionie świata, jakim jest Azja i Pacyfik, zob. R. Kamiński, *Wybrane aspekty polityki zagranicznej Australii u progu XXI wieku*, [w:] *Wielka Brytania i Wspólnota u progu XXI wieku. Przeszłość, teraźniejszość, perspektywy*, red. I. Penier, Łódź 2014, s. 36–38.

⁵⁴ *Individual Partnership and Cooperation Programme Between Australia and NATO*, źródło: <http://www.defence.gov.au/publications/docs/Australia-NATO-Individual-Partnership-Cooperation-Program.pdf> [dostęp: 30.11.2018].

⁵⁵ Do tego wąskiego grona należą m.in. USA, Kanada, Rosja, Chiny, Indie czy RPA – zob. D. Liszczyk, *Partnerstwo strategiczne jako instrument realizacji polityki zagranicznej Unii Europejskiej*, „Biuletyn PISM”, 22 października 2010, nr 127 (735), s. 1.

celem budowania sieci kontaktów w regionie Pacyfiku. Więzi Australii z Polską nabierają wobec tego charakteru faktycznie dwustronnego – stronie australijskiej w niemniejszym stopniu, jak polskiej, zależy na obecności w regionach gdzie zaangażowany jest ich wspólny sojusznik – Stany Zjednoczone. Unia Europejska pozostaje dla strony australijskiej wiodącym podmiotem w dziedzinie handlu i inwestycji, co zaobserwować można zwłaszcza w związku z trwającym procesem negocjacji porozumienia o wolnym handlu. Obecność Wielkiej Brytanii w tej organizacji, w kontekście członkostwa Australii we Wspólnocie Narodów, przez dziesięciolecia sprzyjała umacnianiu relacji australijsko-europejskich. Obecnie jednak w sytuacji brexitu, więzi te mogą ulec osłabieniu⁵⁶.

Podkreślić należy zatem, że zarówno względy praktyczne, jak i dyplomatyczne, a mianowicie powiązanie Australii i Polski wymianą handlową, wspólne interesy ekonomiczne i relacje z sojusznikami na całym świecie, stanowią pozytywną przesłankę do prawnego uregulowania stosunków polsko-australijskich w dziedzinie obronności⁵⁷. Instytucjonalizacja relacji dwustronnych poprzez ustanowienie regularnych konsultacji i wdrożenie mechanizmu koordynującego realizację wzajemnych polityk w tym obszarze, mogłaby się przyczynić do wzmocnienia współpracy również w sferze nauki, kultury czy wymiany międzyludzkiej. Byłoby to szczególnie istotne z punktu widzenia długofalowych relacji obu państw, które chociaż odległe od siebie geograficznie, pozostają bliskie kulturowo i cywilizacyjnie.

Bibliografia

Opracowania

Chanlett-Avery E., Vaughn B., *Emerging Trends in the Security Architecture in Asia: Bilateral and Multilateral Ties Among the United States, Japan, Australia, and India*, CRS report for Congress, January 7, 2008.

Dańda A., *Dominia jako semiperyferia politycznej struktury Imperium Brytyjskiego*, „Kultura i polityka” 2010, nr 7.

Department of Defence, *Defence White Paper*, Canberra 2016.

⁵⁶ P. Messerlin, J. Parc, *A European Perspective on The Australia-EU Free Trade Agreement*, [w:] *Potential Benefits of an Australia-EU Free Trade Agreement. Key Issues and Options*, red. J. Drake-Brockman, P. Messerlin, Adelaide 2018, s. 47–56.

⁵⁷ Tym bardziej biorąc pod uwagę, że Polska jest stroną umów o współpracy w dziedzinie obronności z wieloma krajami pozaeuropejskimi, w tym m.in. z USA, Izraelem, Chinami, Indiami, Koreą Południową, Indonezją czy Mongolią. Pozostaje to zgodne z postzimnowojenną reorientacją polskiej polityki zagranicznej w kierunku pogłębienia współpracy z państwami spoza Europy – por. R. Zięba, *Główne kierunki polityki zagranicznej Polski po zimnej wojnie*, Warszawa 2010, s. 22.

- Grabowski M., *Wiek Pacyfiku – polityka Stanów Zjednoczonych wobec regionu Azji i Pacyfiku po roku 1989*, Kraków 2012.
- Grey J., *A military history of Australia*, New York 2008.
- Herr R.A., *Geopolitics of Regionalism and Climate Change Soft Law Legitimacy: Some Australian Views of Mitigation and Adaptation*, Proceedings from the 6th NRF Open Assembly in Hverageroi, Iceland, 3rd – 6th September 2011.
- Kamiński R., *Wybrane aspekty polityki zagranicznej Australii u progu XXI wieku*, [w:] *Wielka Brytania i Wspólnota u progu XXI wieku. Przeszłość, terażniejszość, perspektywy*, red. I. Penier, Łódź 2014.
- Klatt M., *The Poles & Australia. A Partnership of Values*, Melbourne 2014.
- Korolczuk A., *Transformacja Sił Zbrojnych RP 1999–2014. Aspekt finansowy*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego. Studia i Prace” 2016, nr 3.
- Kozielski P., *Australia a transatlantyckie partnerstwo handlowe i inwestycyjne*, [w:] *Międzynarodowe stosunki gospodarcze. Nowe wyzwania współczesnej gospodarki światowej*, red. T. Sporek, S. Talar, „Studia Ekonomiczne” 2014, nr 184.
- Krakowiak M., *Droga do wielokulturowości – polityka migracyjna Australii*, „Biuletyn Migracyjny” luty 2012, nr 33.
- Kugiel P., *Relacje Unii Europejskiej z Australią: czas na strategiczne partnerstwo*, „Biuletyn PISM” 25 lipca 2017, nr 72 (1514),.
- Lencznarowicz J., *Australia*, Warszawa 2005.
- Liszczyk D., *Partnerstwo strategiczne jako instrument realizacji polityki zagranicznej Unii Europejskiej*, „Biuletyn PISM”, 22 października 2010, nr 127 (735).
- Lockyer A., *Australia's defence strategy*, Melbourne 2017.
- Lowe D., *Security*, [w:] *The Cambridge History of Australia*, vol. 2, red. A. Bashford, S. Macintyre, Cambridge 2015.
- Malinowski R., Smal T., Zawila W., *Bezpieczeństwo uczestników operacji wojskowych – identyfikacja zagrożeń i techniczne możliwości ich minimalizowania*, „Logistyka” 2014, nr 5.
- Messerlin P., Parc J., *A European Perspective on The Australia-EU Free Trade Agreement*, [w:] *Potential Benefits of an Australia-EU Free Trade Agreement. Key Issues and Options*, red. J. Drake-Brockman, P. Messerlin, Adelaide 2018.
- Olszewski T., *Geografia ekonomiczna Australii i Oceanii*, Warszawa 1988.
- Pakulski J., *Australijski program wielokulturowości*, „Biuletyn Migracyjny” luty 2012, nr 33.
- Rickard J., *Australia. Historia kultury*, przeł. W. Weinert, Wrocław 1994.
- Siekiera J., *Współpraca Polski z państwami regionu Pacyfiku Południowego*, „Młody Jurysta” marzec 2015, nr 1.

- Sprengel M., *Rozwój edukacji i ideologii edukacyjnej w Australii w XIX i XX wieku*, „Kultura i Edukacja” 2007, nr 3.
- Talarowski J., *Zamówienia publiczne w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa. Zarys wybranych regulacji obowiązujących w polskim systemie prawnym*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2009, nr 1.
- The EU and Australia: Shared Opportunities and Common Challenges*, red. M. Conley Tyler, A. Mochan, Published on the occasion of the inaugural EU-Australia Leadership Forum Sydney, Australia on 2–6 June, 2017.
- Zięba R., *Główne kierunki polityki zagranicznej Polski po zimnej wojnie*, Warszawa 2010.

Źródła internetowe

- Aussies more Asian than European, news census data reveals*, <https://www.news.com.au/lifestyle/real-life/aussies-more-asian-than-european-news-census-data-reveals/news-story/62f4c3b4955897d944b6aa69cb1f5821> [dostęp: 28.12.2018].
- A New Strategic Vision for the Australian Defence Sector. The Defence Capability Partnership Model 2014*, s. 2 i n., źródło: <http://www.defence.gov.au/WhitePaper/docs/085-duMondue%20Group.pdf> [dostęp: 2.01.2019].
- Dura M., *Używane fregaty Adelaide zamiast Mieczników i Czapli?*, 19.01.2017 r., <https://www.defence24.pl/uzywane-fregaty-adelaide-zamiast-miecznikow-i-czapli> [dostęp: 2.01.2019].
- EU-Australia PNR Agreement*, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/ALL/?uri=CELEX%3A22012A0714%2801%29> [dostęp: 29.12.2018].
- EU Crisis Management Agreement*, <http://www.austlii.edu.au/au/other/dfat/treaties/ATS/2015/8.html> [dostęp: 30.12.2018].
- Framework Agreement between the European Union and Australia*, <https://dfat.gov.au/geo/europe/european-union/Pages/australia-european-union-eu-framework-agreement.aspx> [dostęp: 28.12.2018].
- Global Firepower 2018, <https://www.globalfirepower.com/countries-listing.asp> [dostęp: 31.12.2018].
- Golowanow Ł., *HMAS Hobart przyjęty do służby*, 25.09.2017 r., źródło: <http://www.konflikty.pl/aktualnosci/wiadomosci/hmas-hobart-przyjety-dosluzby/> [dostęp: 2.01.2019].
- <https://dfat.gov.au/geo/europe/european-union/Pages/european-union-brief.aspx> [dostęp: 28.12.2018].
- <https://biznes.newseria.pl/news/australijski-przemysl,p439659151> [dostęp: 1.01.2019].
- https://canberra.msz.gov.pl/en/p/canberra_au_a_en/news/the_history_of_polish_austrian_relations [dostęp: 30.12.2018].
- <https://www.defensenews.com/naval/2017/03/29/poland-eyes-frigates-from-australia-new-submarines/> [dostęp: 1.01.2019].

- <https://www.mon.gov.pl/aktualnosci/arttykul/najnowsze/australia-i-polska-chca-poglebiac-wspolprace-obronna-j2018-08-20/> [dostęp: 3.01.2019].
- Individual Partnership and Cooperation Programme Between Australia and NATO*, źródło: <http://www.defence.gov.au/publications/docs/Australia-NATO-Individual-Partnership-Cooperation-Program.pdf> [dostęp: 4.01.2019].
- Migration Australia, 2016–17, <http://www.abs.gov.au/AUSSTATS/abs@.nsf/Latestproducts/3412.0Main%20Features32016-17?opendocument&tabname=Summary&prodno=3412.0&issue=2016-17&num=&view=> [dostęp: 22.12.2018].
- Muczyński R., *Australia kupi francuskie okręty podwodne za prawie 40 mld USD*, 27.04.2017 r., źródło: <http://www.nowastrategia.org.pl/australia-kupi-francuskie-okrety-podwodne-za-prawie-40-mld-usd/> [dostęp: 31.12.2018].
- Muczyński R., *Zaktualizowany Plan Modernizacji Technicznej Sił Zbrojnych na lata 2017–2022*, 19.10.2016 r., źródło: <http://www.nowastrategia.org.pl/zaktualizowany-plan-modernizacji-technicznej-sil-zbrojnych-rp-na-lata-2017-2022/> [dostęp: 2.01.2019 r.].
- Palowski J., *Zwrot ws. Adelaide. Premier zablokował zakup?*, 17.08.2018 r., <https://www.defence24.pl/zwrot-ws-adelaide-premier-zablokowal-zakup> [dostęp: 4.01.2019].
- Polski sektor stoczniowy: stan obecny, perspektywy, zagrożenia*, Fundacja Instytut Studiów Wschodnich, Warszawa 2018, s. 7–8. Źródło: <http://www.forum-ekonomiczne.pl/wp-content/uploads/2018/07/Polski-sektor-stoczniowy-2018-nowy.pdf> [dostęp: 2.01.2019].
- Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2014, Warszawa 2014, s. 31, źródło: <https://www.bbn.gov.pl/ftp/SBN%20RP.pdf> [dostęp: 31.12.2018].
- Strong and Secure. A Strategy for Australia's National Security*, s. 15, źródło: <http://apo.org.au/system/files/33996/apo-nid33996-44191.pdf> [dostęp: 2.01.2019].

EU – Australian cooperation in the field of defense.

The case of Poland

Summary

The article presents the issues of cooperation between Poland and Australia in the area of defence. The basis for establishing relations between these two states are the European roots of Australia and its economic, political and cultural ties with Europe. Australia has become one of the most important partners of the European Union, as it is undoubtedly evidenced by the currently negotiated free trade agreement. Australian – EU relations are also being strengthened in terms of security and defence. A reflection of the intensification of these contacts are joint actions in the field of counteracting terrorism, organized crime or purchasing weapons. Cooperation on the Australia – EU line has had a positive impact on Polish-Australian relations in the field of defence. The basis for their further development are shared traditions, values and interests. Australia's in-

terest in Poland as a potentially important partner not only on the economic or political ground, but also on defence, results in announcements of enhanced bilateral cooperation, exchange of experience in the field of development of defence capabilities and the armaments industry as well as the transfer of intellectual property. The aim of the analysis is to show the present state and perspectives of Polish-Australian cooperation in connection with declarations of the institutionalisation of these relations in the form of a cooperation agreement in the field of defence.

Keywords: defence, cooperation, Poland, Australia, EU.

Jerzy RYDZ

Realizacja polityki bezpieczeństwa narodowego przez Straż Graniczną w Strzeżonych Ośrodkach dla Cudzoziemców

Streszczenie

Bezpieczeństwo jest ważnym elementem funkcjonowania zarówno jednostki, jak i całego społeczeństwa. Państwo poprzez swoje liczne instytucje ma obowiązek zapewniania każdemu obywatelowi ochrony. Wiąże się to z zabezpieczeniem jego elementarnych praw, ale także z obowiązkiem egzekwowania powinności. Przebywający na terytorium Rzeczypospolitej Polski obywatele, ale także cudzoziemcy, muszą respektować obowiązujące przepisy. Realizując politykę bezpieczeństwa narodowego, Straż Graniczna wypełnia swoje ustawowo nałożone obowiązki, pełniąc służbę w przejściach granicznych, na szlakach drogowych, lotniskach, a także w Strzeżonych Ośrodkach dla Cudzoziemców.

Obcokrajowcy chcący przebywać w Polsce muszą spełniać wymogi określonych procedur. Niedostosowanie się do obowiązujących przepisów skutkuje zatrzymaniem i umieszczeniem w ośrodkach dla cudzoziemców. Ustawa o cudzoziemcach (Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach – Dz.U. 2013, poz. 1650 z późn. zm.) przewiduje możliwość zatrzymania cudzoziemca, wobec którego zachodzą okoliczności uzasadniające wydanie decyzji o wydaleniu albo który uchyla się od wykonania obowiązków określonych w decyzji o wydaleniu. Natomiast Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzieleniu cudzoziemcowi ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzieleniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej – Dz.U. 2003, nr 128, poz. 1176 z późn. zm.) znacznie ogranicza prawne możliwości zatrzymania osoby składającej wniosek o ochronę lub ją obejmujące.

Słowa kluczowe: Straż Graniczna, Strzeżone Ośrodki dla Cudzoziemców, Nadbużański Oddział Straży Granicznej, bezpieczeństwo narodowe, cudzoziemcy, uchodźcy.

Wstęp

Straż Graniczna jako stały element w architekturze bezpieczeństwa narodowego towarzyszyła Polakom od pierwszych dni odzyskania niepodległości. Nie była to – z oczywistych względów – formacja nawet zbliżona kształtem do

obecnie funkcjonującej. Jednakże możemy mówić, iż służba graniczna kształtowała się już od początków istnienia odrodzonego państwa polskiego.

Pierwsze prace nad powołaniem formacji przeznaczonej do ochrony granic rozpoczęto w październiku 1918 r. w Ministerstwie Aprowizacji. Zorganizowana formacja pod nazwą Straż Gospodarczo-Wojskowa miała na celu między innymi zapobieganie nielegalnemu wywozowi artykułów żywnościowych, walkę ze spekulacją, lichwą i wyzyskiem. 18 grudnia 1918 r. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, podpisując tymczasowy dekret utworzył Straż Graniczną – pierwszą formację graniczną II Rzeczypospolitej o charakterze półwojskowym, gwarantującą zabezpieczenie ekonomiczne i polityczno-militarne interesów kraju¹.

Wraz ze zmieniającą się sytuacją zarówno na arenie międzynarodowej, jak i wewnątrz kraju, struktury, zadania a nawet charakter służby ulegał zmianom. Formacja swojego obecnego kształtu zaczęła nabierać po roku 1991.

Straż Graniczna została powołana do życia Ustawą o Straży Granicznej² z dnia 12 października 1990 r., a jej funkcjonowanie rozpoczęło się 16 maja 1991 roku wraz z rozformowaniem Wojsk Ochrony Pogranicza.

Funkcjonariusze Straży Granicznej realizują zadania, wypełniając swoje ustawowo nałożone uprawnienia w przejściach granicznych, na szlakach drogowych, lotniskach, ale także w Strzeżonych Ośrodkach dla Cudzoziemców. Funkcjonując w przestrzeni państwowej, SG wpływa na kształt polityki bezpieczeństwa, nie tylko narodowego. Poprzez działania na granicach zewnętrznych Unii Europejskiej, ale także poprzez udział w misjach międzynarodowych w czasach kryzysu migracyjnego, swoim czynnym postępowaniem zapewnia stabilną płaszczyznę dla dalszych aktywności. Angażując się w działania innych służb imigracyjnych poza terenem naszego kraju, ale także poprzez realizację umów międzynarodowych wewnątrz państwa, rzutuje na wjazd, pobyt, pracę, a także zamieszkanie cudzoziemców w Polsce.

Według danych Amnesty International obecnie ponad 2,1 mln osób – 0,3% populacji na świecie – to uchodźcy, osoby, które zostały zmuszone do opuszczenia swojego kraju z powodu konfliktów zbrojnych, poważnych naruszeń praw człowieka oraz prześladowań na tle religijnym. Ryzykują życie, aby otrzymać ochronę międzynarodową³.

Szef Urzędu ds. Cudzoziemców przyznał w 2017 roku status uchodźcy 150 cudzoziemcom, w tym m.in. 17 Syryjczykom, 56 Ukraińcom, 14 obywatelom Federacji Rosyjskiej (narodowości czeczeńskiej) i 13 osobom pochodzącym z Iranu. Dla porównania, rok wcześniej tą formą ochrony objęto 108 osób (40 obywateli Syrii, 16 cudzoziemców z Ukrainy, 10 obywateli Federacji Rosyjskiej, 20 osób pochodzących z Turkmenistanu i 6 cudzoziemców z Tadżykista-

¹ www.strazgraniczna.pl [dostęp: 14.12.2018].

² Ustawa z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (Dz.U. z 1990, nr 78, poz. 462 z późn. zm.).

³ <https://amnesty.org/pl/> [dostęp: 25.10.2018].

nu). To oznacza, że liczba osób, którym nadano status uchodźcy w roku 2017 wzrosła o 39% w porównaniu do roku 2016 – dane pochodzą z raportów Urzędu ds. Cudzoziemców⁴.

Od początku 2018 roku przyjęliśmy 3009 imigrantów z takich krajów, jak: Afganistan, Algieria, Irak, Iran, Maroko, Tunezja, Turcja, Egipt, Bangladesz, Syria, Libia. Większość dostała zezwolenie tylko na pobyt czasowy, jednak spośród przedstawicieli tych krajów, 163 imigrantów dostało pobyt stały w ciągu ostatnich 4 miesięcy. Najwięcej pozytywnych wniosków imigrantom wydaje wojewoda mazowiecki⁵.

Głównymi szlakami migracyjnymi według raportu AGENCJI FRONTEX I EUROPOLU są⁶: (dane na 28.09.2018 r.)

- szlak prowadzący z Turcji do państw członkowskich Unii Europejskiej – tym szlakiem we wrześniu 2018 r. nielegalnie przedostało się ponad 1225 osób. Od początku 2018 r. liczba migrantów przybywających z Turcji do UE wyniosła 38 687, w tym 36 423 przybyłych do Grecji (12 147 drogą lądową), 1954 do Włoch, 239 do Bułgarii, 71 na Cypr (drogą morską). W porównaniu do analogicznego okresu 2017 r. odnotowano wzrost o 43%.
- szlak centralno-śródziemnomorski. Szlakiem tym przybyło od początku 2018 r. do końca września 2018 r. 21 024, co stanowi spadek o 80%, w porównaniu do analogicznego okresu 2017 r.;
- szlak zachodnio-śródziemnomorski. Szlakiem tym od początku 2018 r. do końca września 2018 r. przybyło 40 310 osób, co stanowi wzrost o 142% w porównaniu z analogicznym okresem 2017 r.

Z informacji, jakie posiada Agencja FRONTEX wynika, iż ostatnio wzrosła wymiana informacji pomiędzy migrantami na temat szlaku przez Ukrainę oraz Białoruś, Litwę i Polskę do Niemiec.

Po złożeniu przez Polskę akcesu wstąpienia do grupy/strefy Schengen otrzymaliśmy do spełnienia pewne warunki przygotowania się do członkostwa. Było to również przyjęcie obowiązków w zakresie organizacji pobytu cudzoziemców i zapewnienia im określonych warunków zgodnych z międzynarodowymi normami. W ramach realizacji wymogów miały powstać dla nich m.in. nowe ośrodki. Zaplanowano je przy zewnętrznych granicach Unii Europejskiej, w tym przy granicach polsko-rosyjskiej, polsko-białoruskiej i polsko-ukraińskiej.

W momencie powołania pierwszego Strzeżonego Ośrodka dla Cudzoziemców w Lesznowoli, kwestie postępowania z cudzoziemcami przymusowo umieszczonymi w zamknięciu spowodowały nasilające się zainteresowanie publiczne, wzbudzały emocje wśród organizacji non profit, ale także wprawiały w zakłopotanie czołowych przedstawicieli rządu. Strzeżony Ośrodek w Lesz-

⁴ <https://udsc.gov.pl/statystyki> [dostęp: 25.10.2018].

⁵ <https://migracje.gov.pl> [dostęp: 25.10.2018].

⁶ <https://frontex.europa.eu/> [dostęp: 28.10.2018].

nowoli powstał na mocy zarządzenia Nr 45 MSWiA z dnia 4 kwietnia 1996 r. i początkowo znajdował się w strukturach Policji⁷.

W ramach struktury organizacyjnej Straży Granicznej wskazać należy strzeżone ośrodki dla cudzoziemców⁸, będące komórkami organizacyjnymi pięciu Komend Oddziałów Straży Granicznej oraz jednej Placówki Straży Granicznej. Zostały one utworzone przez ministra spraw wewnętrznych i administracji, na podstawie art. 109 ust. 2 ustawy o cudzoziemcach z 13 czerwca 2003 r. Ośrodkami tymi są:

1. Strzeżony Ośrodek dla Cudzoziemców w Lesznowoli, będący komórką organizacyjną Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej⁹;
2. Strzeżony Ośrodek dla Cudzoziemców w Kętrzynie, będący komórką organizacyjną Komendy Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej¹⁰;
3. Strzeżony Ośrodek dla Cudzoziemców w Białymstoku będący komórką organizacyjną Komendy Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej¹¹;
4. Strzeżony Ośrodek dla Cudzoziemców w Białej Podlaskiej, będący komórką organizacyjną Placówki Straży Granicznej w Białej Podlaskiej¹² (Nadbużański Oddział SG);
5. Strzeżony Ośrodek dla Cudzoziemców w Przemyślu, będący komórką organizacyjną Komendy Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej¹³;
6. Strzeżony Ośrodek dla Cudzoziemców w Krośnie Odrzańskim, będący komórką organizacyjną Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej¹⁴.

W Polsce cudzoziemcy starający się o nadanie statusu uchodźcy mogą przebywać w ośrodkach otwartych lub zamkniętych (ośrodki strzeżone). W ośrod-

⁷ D.P. Burdyło, *Warmińsko-Mazurski Oddział Straży Granicznej im. Gen. Bryg. Stefana Paślowskiego w Kętrzynie*, [w:] *Straż Graniczna w dwudziestoleciu (materiały poseminaryjne)*, t. 1, Koszalin, 19–20.05.2011 r., s. 58.

⁸ Obwieszczenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19 lipca 2018 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie strzeżonych ośrodków i aresztów dla cudzoziemców Dz.U. 2018, poz. 1576.

⁹ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców w Lesznowoli Dz.U. 2015, poz. 495.

¹⁰ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 11 lutego 2015 r. w sprawie strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców w Kętrzynie Dz.U. 2015, poz. 287.

¹¹ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 11 lutego 2015 r. w sprawie strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców w Białymstoku Dz.U. 2015, poz. 286.

¹² Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 11 lutego 2015 r. w sprawie strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców w Białej Podlaskiej Dz.U. 2015, poz. 285.

¹³ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 12 września 2007 r. w sprawie utworzenia strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców w Przemyślu Dz.U. 2007, nr 181 poz. 1296.

¹⁴ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 25 czerwca 2009 r. w sprawie strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców w Krośnie Odrzańskim Dz.U. 2009, nr 104 poz. 867.

kach strzeżonych umieszcza się najczęściej osoby, które przekraczają granicę Rzeczypospolitej Polskiej w sposób niezgodny z prawem lub przebywają na terytorium Polski nielegalnie. Umieszczenie cudzoziemca w ośrodku strzeżonym lub w areszcie następuje na mocy postanowienia sądu. Czas zatrzymania nie może przekroczyć 48 godzin. Jeżeli jednak doprowadzenie lub przyjęcie cudzoziemca do ośrodka nie jest możliwe, to do czasu usunięcia przeszkody uniemożliwiającej jego pobyt w wyznaczonym ośrodku, może on przebywać w wydzielonym pomieszczeniu Straży Granicznej lub Policji przeznaczonym dla osób zatrzymanych. Wówczas zastosowanie mają przepisy odpowiednio o pobycie w ośrodku strzeżonym lub o pobycie w areszcie.

Ustawa o cudzoziemcach¹⁵ przewiduje prawo zatrzymania cudzoziemca, wobec którego zachodzą okoliczności uzasadniające wydanie decyzji o wydaleniu albo który uchyla się od wykonania obowiązków określonych w decyzji o wydaleniu. Natomiast Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej¹⁶ znacznie ogranicza prawną możliwość zatrzymania osoby składającej wniosek o ochronę lub ją obejmujący.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa zatrzymanego cudzoziemca zwalnia się¹⁷:

- jeżeli w ciągu 48 godzin od chwili zatrzymania nie został przekazany do dyspozycji sądu wraz z wnioskiem o umieszczenie w strzeżonym ośrodku albo o zastosowanie aresztu w celu wydalenia;
- jeżeli w ciągu 24 godzin od chwili przekazania do dyspozycji sądu nie dostarczono mu postanowienia o umieszczeniu w strzeżonym ośrodku albo zastosowaniu aresztu w celu wydalenia;
- na polecenie sądu;
- jeżeli ustanie przyczyna zatrzymania.

Przesłankami do umieszczenia cudzoziemca w strzeżonym ośrodku są¹⁸:

- istnienie ryzyka ucieczki przez cudzoziemca, wobec którego prowadzone jest postępowanie o wydalenie;
- wydanie decyzji zawierającej orzeczenie o wydaleniu cudzoziemca bez orzekania o terminie opuszczenia terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
- nieopuszczenie terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w terminie określonym w decyzji zawierającej orzeczenie o wydaleniu;
- przekroczenie lub usiłowanie przekroczenia granicy nielegalnie.

Umieszczenie cudzoziemca następuje po wcześniejszej analizie wolnych miejsc w bazie Ośrodków SG. Praktykowane jest, aby w miarę możliwości i dostępności miejsc w ośrodkach umieszczane były wspólnie osoby z tych samych

¹⁵ Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (Dz.U.2017.0.2206 z późn. zm.).

¹⁶ Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 2003, nr 128 poz. 1176 z późn. zm.).

¹⁷ Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach, art. 394.

¹⁸ Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach, art. 398a.

państw, regionów, wyznających tą samą religię. Od momentu wejścia/wjazdu cudzoziemców na teren strzeżonego ośrodka odpowiedzialność za nich, do czasu zakończenia procedury przekazania cudzoziemców, ponoszą konwojenci. Funkcjonariusz realizujący przyjęcie posiada przy sobie wcześniej zweryfikowane dokumenty, umożliwia to wjazd pojazdu na teren ośrodka. Następnie konwojenci wprowadzają cudzoziemców do budynku, gdzie pod nadzorem, w wyznaczonym miejscu oczekują na przyjęcie¹⁹.

Cudzoziemca umieszczonego w ośrodku strzeżonym niezwłocznie poddaje się badaniom lekarskim oraz w miarę potrzeby zabiegom sanitarnym – przeprowadzany jest wywiad lekarski odnośnie do chorób, preferencji żywieniowych lub wcześniej prowadzonych odwyków np. narkotykowych²⁰.

Mając na uwadze dość trudną sytuację życiową, w której znalazł się cudzoziemiec, wskazanym byłoby dokładne wyjaśnienie cudzoziemcowi, gdzie się znajduje, z jakiej przyczyny znalazł się w zamkniętym ośrodku, kto podjął decyzję o jego umieszczeniu w ośrodku, a także wytłumaczenie cudzoziemcowi, że personel ośrodka nie jest upoważniony do zmiany decyzji o przebywaniu cudzoziemca w takim miejscu – co wpływa na złagodzenie napięcia związanego z przebywaniem w detencji. Osadzony dostaje w swoim języku lub języku zrozumiałym dla niego prawa i obowiązki obowiązujące w ośrodku, z którymi się zapoznaje²¹.

Dodatkowo pouczenie obcokrajowców o konieczności respektowania praw, zwyczajów, przekonań oraz wierzeń współumieszczonych, o potrzebie zgłaszania wszelkich spraw spornych personelowi ośrodka może mieć wymiar prewencyjny i zapobiec sytuacjom konfliktowym wśród cudzoziemców²².

Przygotowanie zespołu odpowiadającego za wyżywienie cudzoziemców – przekazanych do strzeżonego ośrodka – powinno odbywać się na etapie rezerwacji miejsca w ośrodku przez jednostkę zatrzymującą. Osoba odpowiedzialna za dokonanie rezerwacji zobligowana jest do zebrania szczegółowego wywiadu w przedmiocie żywienia cudzoziemca w zakresie: ewentualnych chorób stwierdzonych przez lekarza, indywidualnych zleceń lekarskich, ciąży, daty urodzenia w przypadku dzieci do 18 roku życia, dotychczasowego żywienia dziecka ze szczególnym uwzględnieniem grup wiekowych np. 0–1, 1–4²³.

Należy zaznaczyć, że uwzględnienie preferencji religijnych i kulturowych cudzoziemców przebywających w ośrodku w zakresie wyżywienia jest istotnym elementem łagodzącym dolegliwości związane z detencją.

¹⁹ <https://udsc.gov.pl/> [dostęp: 28.10.2018].

²⁰ Art. 113 ustawy o cudzoziemcach określa, że każdy cudzoziemiec przyjęty do SODC poddany jest badaniu lekarskiemu, jednakże nie określono postępowania na wypadek nieudzielenia przez cudzoziemca zgody na ich wykonanie a także na leczenie wykrytych chorób.

²¹ www.migracje.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2016/10/WP_55_113_2.pdf [dostęp: 28.10.2018].

²² *Ibidem*.

²³ www.hfhr.pl/wp-content/.../HFPC_SIP_Migracja_to_nie_zbrodnia_grudzien_2012.pdf. [dostęp: 28.10.2018].

Wydawanie posiłków w okresie trwania postu ramadan, odbywa się na podstawie prośby cudzoziemca skierowanej do kierownika ośrodka. Cudzoziemcy z uwagi na bezpieczeństwo żywienia są zapoznawani z instrukcją określającą zasady przechowywania i spożywania posiłków pobranych w okresie trwania postu (od początku działalności ośrodków w Polsce nie odnotowano przypadków zatruc związanych z przygotowywanymi posiłkami)²⁴.

Służbę w ośrodku pełnią przeszkoleni funkcjonariusze SG zgodnie z ustalonym zakresem obowiązków. Wyznaczając funkcjonariuszy do pełnienia służby na poszczególnych stanowiskach, uwzględnia się ich cechy psychofizyczne oraz przygotowanie i doświadczenie zawodowe. Służba w ośrodku na poszczególnych oddziałach mieszkalnych odbywa się w sposób ciągły, zapewniający nieprzerwany jej tok w przyjętym systemie zmianowym. Funkcjonariusze pełnią służbę w co najmniej dwuosobowych zespołach, po jednym zespole na oddział mieszkalny. W skład zespołu wchodzi co najmniej jeden funkcjonariusz tej samej płci, co osoby osadzone. Funkcjonariusze pełnią służbę w umundurowaniu polowym i są nieuzbrojeni w broń palną. Funkcjonariusze pełniący służbę w pomieszczeniach ośrodka w bezpośrednim nadzorze nad osadzonymi wyposażeni są w kajdanki, ręczne miotacze gazu, radiotelefony nasobne, karty dostępowe o określonym indywidualnie poziomie dostępu. Obowiązani są oni stale, nieprzerwanie przebywać na poszczególnych oddziałach mieszkalnych za wyjątkiem przypadków przewidzianych w porządku wewnętrznym ośrodka. Do nadzoru wykorzystywany jest system monitoringu CCTV z możliwością rejestracji obrazu występujący na korytarzach przejściowych, placu spacerowym, stołówce. Monitoring nie występuje w salach mieszkalnych, salach kultu religijnego, łazienkach i toaletach.

Każdy cudzoziemiec podczas pobytu w ośrodku ma prawo otrzymywać paczki oraz prowadzić korespondencję. Cudzoziemiec przebywający w strzeżonym ośrodku, który posiada własne środki pieniężne, może dokonywać zakupów artykułów żywnościowych i innych artykułów. Sposób realizacji polega na zbieraniu listy zakupów przez funkcjonariuszy zajmujących się depozytem pieniężnym i przejazdem do sklepów w celu zrobienia zakupów. Osadzeni nieposiadający własnych środków finansowych mogą liczyć na pomoc materialną, a dokładnie na dary w postaci ubrań zimowych, np. obuwia, kurtek itp. od organizacji pozarządowych, np. Caritas.

Spaceruje odbywają się codziennie, pod nadzorem funkcjonariuszy, na terenie placu rekreacyjno-sportowego. Czas trwania spaceru uwarunkowany jest porą roku oraz panującymi warunkami atmosferycznymi. W trakcie spaceru cudzoziemcy mają prawo uczestniczyć w grach zespołowych, pod warunkiem nienaruszania zasad bezpieczeństwa i porządku w ośrodku. W przypadku naruszenia zasad odbywania spaceru może on być przerwany. W szczególnych przypad-

²⁴ Ibidem.

kach związanych z koniecznością zachowania bezpieczeństwa i porządku w ośrodku, spacer może zostać przeprowadzony w odrębnych grupach²⁵.

Zgodę na widzenie cudzoziemcowi wydaje kierownik ośrodka na jego wniosek lub na wniosek osoby odwiedzającej. Zgoda nie jest wymagana w przypadku odbywania widzenia przez cudzoziemca z organami państwowymi, przedstawicielami dyplomatycznymi państwa cudzoziemca, organizacjami pozarządowymi lub organizacjami międzynarodowymi zajmującymi się udzielaniem pomocy prawnej obcokrajowcom.

Cudzoziemcy przebywający na poszczególnych oddziałach mieszkalnych strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców mają dostęp do zajęć kulturalnych oraz sportowych. Zajęcia kulturalno-sportowe organizowane są przez funkcjonariuszy i pracowników dydaktycznych w czasie określonym w porządku dnia dla cudzoziemców, np. zawody w wyciskaniu sztangi, gry zręcznościowe²⁶.

Cudzoziemiec, który jest umieszczony w strzeżonym ośrodku lub przebywa w areszcie w celu wydalenia, ma prawo do posiadania przedmiotów kultu religijnego, wykonywania praktyk religijnych i korzystania z usług religijnych oraz słuchania lub oglądania w pomieszczeniach mieszkalnych nabożeństw transmitowanych przez środki masowego przekazu, w sposób niezakłócający ustalonego porządku, pobytu w ośrodku lub w areszcie. Dla dzieci organizowane są lekcje prowadzone najczęściej przez nauczycieli szkół podstawowych, z którymi SG ma podpisane umowy o współpracy. Lekcje prowadzone są z języka polskiego, matematyki, historii. Cudzoziemcy mają dostęp do biblioteki, gdzie znajdują się książki, prasa, gry itp., w językach osób osadzonych, tj. (najczęściej): rosyjskim, ukraińskim, gruzińskim, wietnamskim, angielskim, arabskim, francuskim. Istnieją sale edukacyjne dla dzieci najmłodszych, sale multimedialne ze stanowiskami komputerowymi z dostępem do Internetu, świetlice, sale kinowe, telewizyjne oraz siłownie, sale do gry w tenisa stołowego i bilard. Plac spacerowy podzielony jest na plac zabaw dla dzieci najmłodszych, ze zjeżdżalnikami, piaskownicami itp., boisko do gry w piłkę nożną ze sztuczna nawierzchnią, boisko do gry w piłkę siatkową plażową, miejsca do spacerowania²⁷.

Osoba umieszczona ma prawo korzystać na własny koszt z aparatu telefonicznego zainstalowanego na oddziale mieszkalnym. Rozmowy mogą odbywać się w godzinach 6.00–22.00, a w dni świąteczne od godz. 7.00. W przypadku wykonywania połączeń do innych stref czasowych możliwe są odstępstwa za zgodą funkcjonariusza pełniącego służbę na danym oddziale²⁸.

²⁵ <https://www.rpo.gov.pl/.../Wyciag%20-%20SOC%20Biala%20Podlaska%202018.pdf> [dostęp: 25.11.2018].

²⁶ Ibidem.

²⁷ Ibidem.

²⁸ www.hfhr.pl/wp-content/.../HFPC_SIP_Migracja_to_nie_zbrodnia_grudzien_2012.pdf. [dostęp: 28.10.2018].

W uzasadnionych przypadkach, na wniosek cudzoziemca, może on odbywać rozmowę nieodpłatnie na koszt strzeżonego ośrodka. Czas rozmowy, co do zasady, nie może przekraczać 5 minut.

Różnorodność kulturowa cudzoziemców skupionych w jednym miejscu, w jednym pokoju, może wywołać konflikty. Aby im zapobiec trzeba dokładnie dobierać i typować współmieszkańców do danego pokoju.

Dobłą praktyką jest organizowanie z nowo przyjętymi obcokrajowcami np. raz w tygodniu spotkania, podczas którego w sposób szczegółowy omawia się zagadnienia związane z pobytem, wysłuchuje się cudzoziemców i tworzy atmosferę sprzyjającą adaptacji do nowych warunków. Dodatkowo zalecane jest proponowanie wypełnienia ankiety (osobiście lub przy wsparciu tłumacza), która będzie pomocna przy organizacji czasu wolnego cudzoziemcom, w zależności od ich zainteresowań, z uwzględnieniem preferencji językowych.

Ważne jest, aby w trudnych warunkach detencji umożliwić cudzoziemcom posiadanie zdjęć rodzinnych, pamiątek, przedmiotów religijnych.

Przy takiej różnorodności językowej kontakt funkcjonariusza z cudzoziemcami może być utrudniony, wskazane są szkolenia językowe, korzystanie z pomocy tłumaczy oraz korzystanie z mini rozmówek. Funkcjonariusze pełniący służbę na oddziałach mieszkalnych powinni dokładnie obserwować zachowania cudzoziemców oraz typować już na samym początku tych, którzy negatywnie wpływają na pozostałych. Praca z obcokrajowcami przebywającymi na oddziałach mieszkalnych, w szczególności na oddziale dla mężczyzn, wymaga odpowiedniego przygotowania funkcjonariuszy do pełnienia służby. Specyfika pracy z cudzoziemcami wymaga przede wszystkim umiejętności działania w sytuacjach trudnych, szybkiego podejmowania decyzji, odporności na stres.

Cudzoziemiec umieszczony w strzeżonym ośrodku dla takich osób lub areszcie w celu wydalenia, po otrzymaniu decyzji o wydaleniu ma prawo skorzystać ze wszystkich przysługujących mu środków odwoławczych zgodnie z Kodeksem postępowania administracyjnego²⁹.

Cudzoziemiec ma prawo do złożenia odwołania od decyzji administracyjnej wydanej przez organ I instancji. Podczas rozpatrywania odwołania przez organ II instancji nie można wykonać decyzji o wydaleniu. Po wydaniu i uprawomocnieniu się decyzji przez organ I instancji, SG ma prawo do podjęcia czynności mających na celu wykonanie decyzji o wydaleniu.

Przykładem najczęściej składanych odwołań od decyzji administracyjnych są odwołania do Szefa Urzędu ds. Cudzoziemców od decyzji wojewody o wydaleniu oraz odwołania od decyzji Szefa Urzędu ds. Cudzoziemców składane do Rady ds. Uchodźców, w sprawie decyzji orzekającej o odmowie nadania statusu uchodźcy i orzekającej o wydaleniu z terytorium RP. W powyższych przypadkach realizację decyzji o wydaleniu należy wstrzymać³⁰.

²⁹ www.migracje.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2016/10/WP_55_113__2.pdf [dostęp: 28.10.2018].

³⁰ Ibidem.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa cudzoziemca umieszczonego w strzeżonym ośrodku lub areszcie w celu wydalenia zwalnia się w celu wykonania wyroku o wydaleniu. Zwolnienie to następuje w przypadku wydania przez wojewodę decyzji o wydaleniu z terytorium RP lub wydania decyzji o odmowie nadania statusu uchodźcy, w której orzeczono o wydaleniu, przez Szefa Urzędu ds. Cudzoziemców³¹.

Warunkiem wykonania tych decyzji przez właściwego komendanta oddziału SG jest ich prawomocność. Dopiero po uprawomocnieniu się tych decyzji można przystąpić do realizacji powrotu.

W przypadku realizacji wydalenia drogą lotniczą administracja strzeżonego ośrodka, zwalniając cudzoziemca winna posiadać pisemne potwierdzenie o zorganizowanym locie i jego terminie. Dopiero w takim przypadku może nastąpić zwolnienie cudzoziemca.

W przypadku realizacji powrotu drogą lądową, administracja ośrodka podejmuje czynności zmierzające do zorganizowania konwoju do granicy, po uzyskaniu zgody strony sąsiedniej (państwa sąsiedniego) na przekazanie osoby.

Oprócz zwolnienia cudzoziemca ze strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców lub aresztu w celu wydalenia związanego z realizacją powrotu (wydalenia), przepisy prawa przewidują zwolnienie cudzoziemca w związku z wydaniem postanowienia o zwolnieniu oraz w związku z upływem okresu pobytu określonego w postanowieniu o umieszczeniu cudzoziemca w ośrodku lub areszcie.

Natomiast postanowienie o zwolnieniu cudzoziemca ze strzeżonego ośrodka lub aresztu wydaje się w przypadku³²:

- ustania przyczyn uzasadniających stosowanie tych środków (np. potwierdzenie legalności pobytu cudzoziemca na terytorium RP). Postanowienie o zwolnieniu na wniosek cudzoziemca lub organu, któremu podlega strzeżony ośrodek lub areszt, wydaje sąd rejonowy właściwy ze względu na siedzibę tego organu;
- stwierdzenie okoliczności związanych z faktem, iż dalszy pobyt cudzoziemca w strzeżonym ośrodku lub areszcie mógłby spowodować niebezpieczeństwo dla jego życia lub zdrowia. Postanowienie o zwolnieniu na wniosek cudzoziemca lub organu, któremu podlega strzeżony ośrodek lub areszt, wydaje sąd rejonowy właściwy ze względu na siedzibę tego organu;
- stwierdzenie innych okoliczności uniemożliwiających stosowanie tych środków. Postanowienie o zwolnieniu na wniosek cudzoziemca lub organu, któremu podlega strzeżony ośrodek lub areszt, wydaje sąd rejonowy właściwy ze względu na siedzibę tego organu;
- uchylenie lub stwierdzenie nieważności decyzji o wydaleniu cudzoziemca z terytorium Rzeczypospolitej. Postanowienie o zwolnieniu wydaje organ, który wydał decyzje ostateczną;

³¹ Ibidem.

³² Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach, art. 406.

- nadanie statusu uchodźcy, udzielenie ochrony uzupełniającej lub udzielenie azylu. Postanowienie o zwolnieniu wydaje organ, który wydał decyzję ostateczną;
- udzielenie cudzoziemcowi zgody na pobyt tolerowany;
- zastosowanie wobec cudzoziemca tymczasowego aresztowania lub innego środka prawnego skutkującego pozbawieniem wolności. Postanowienie o zwolnieniu na wniosek cudzoziemca lub organu, któremu podlega strzeżony ośrodek lub areszt, wydaje sąd rejonowy właściwy ze względu na siedzibę tego organu.

Administracja ośrodka po otrzymaniu postanowienia zwalnia cudzoziemca niezwłocznie (w tym samym dniu) lub w terminie wskazanym w postanowieniu o zwolnieniu. W przypadku otrzymania nakazu wydania w sytuacji zastosowania innego środka zapobiegawczego zwalnia i przekazuje konwojentom w celu wykonania doprowadzenia.

Podsumowanie

Każdy człowiek przebywając na terytorium państwa, którego obywatelstwa nie posiada, jest cudzoziemcem. Aby w pełni formalnie żyć i mieszkać musi spełniać określone kryteria. Niestety nie zawsze jest to możliwe. Dlatego też powstają ośrodki dla cudzoziemców, w których przebywają osoby niespełniające warunków, aby ich pobyt był całkowicie legalny.

Funkcjonariusze pełniący służbę w ośrodkach, a także pracownicy cywilni realizują swoje uprawnienia i wykonują zadania, mając zawsze na celu bezpieczeństwo człowieka. W ramach obowiązujących przepisów dotyczących szeroko rozumianego bezpieczeństwa narodowego, osoby odpowiedzialne za ochronę i obronę mierzą się z bardzo trudnym zagadnieniem: w obszarze praw, nakazów i zakazów zapewnić każdemu cudzoziemcowi godne warunki funkcjonowania.

Zgodnie z art. 37 ust. 1 Konstytucji RP każdy „kto się znajduje pod władzą Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności i praw zapewnionych w Konstytucji³³”. Natomiast art. 23 ustawy o cudzoziemcach³⁴ wskazuje przesłanki, które musi spełnić cudzoziemiec, aby przekroczyć granicę RP oraz przebywać na jej terytorium. Według ustawodawcy musi on posiadać ważny dokument podróży, ważną wizę lub – jeśli jest to wymóg – inny dokument pozwalający mu na wjazd i pobyt na terenie RP oraz zezwolenie na wjazd do innego państwa lub zezwolenie na pobyt w innym państwie (jeżeli takie zezwolenia są wymagane

³³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483.

³⁴ Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r., o cudzoziemcach, art. 23.

w przypadku przejazdu tranzytem). Obcokrajowiec, który nie wypełnia przepisów obowiązujących w danym państwie może trafić do ośrodka dla cudzoziemców.

Ośrodki funkcjonują w ramach umów międzynarodowych i są oparte na obowiązującym w danym państwie prawie. W Polsce część ośrodków działa w ramach struktur Straży Granicznej. Przepisy Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie strzeżonych ośrodków i aresztów dla cudzoziemców regulują ich wygląd i działanie, ale także prawa i obowiązki przebywających tam osób³⁵.

Cudzoziemiec w trakcie pobytu podlega wewnętrznym przepisom, ale korzysta również z licznych form ochrony. Ma prawo do informacji, prawo do kontaktu, ma zapewnione odpowiednie warunki lokalowe, ochronę zdrowia, prawo do edukacji, a także odpowiednią ochronę małoletnich i kobiet w ciąży. Jego pobyt, a także dalsze postanowienia (decyzja o przyznaniu ochrony czy decyzja o wydaleniu) są regulowane i oparte o przepisy prawa³⁶.

Realizując politykę bezpieczeństwa narodowego, Straż Graniczna przy wykorzystaniu swoich sił i środków w Strzeżonych Ośrodkach dla cudzoziemców zapewnia ciągłą ochronę obywateli Polski a także całej UE. Działając na podstawie i w ramach obowiązujących przepisów prawa, prowadzi ustawiczny nadzór i dozór, w celu zapobiegania i przeciwdziałania nielegalnej migracji, przestępstw transgranicznych, handlu ludźmi i obrotowi substancjami psychotropowymi.

Bibliografia

Źródła publikowane

Burdyło D.P., *Warmińsko-Mazurski Oddział Straży Granicznej im. Gen. Bryg. Stefana Paślawskiego w Kętrzynie*, [w:] *Straż Graniczna w dwudziestolecie (materiały poseminaryjne)*, t. 1, Koszalin 2011.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r.

Obwieszczenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 19 lipca 2018 r., w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie strzeżonych ośrodków i aresztów dla cudzoziemców.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 12 września 2007 r., w sprawie utworzenia strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców w Przemyślu.

³⁵ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 24 kwietnia 2015 r. w sprawie strzeżonych ośrodków i aresztów dla cudzoziemców (Dz.U. 2015, poz. 596).

³⁶ Ibidem.

- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 25 czerwca 2009 r., w sprawie utworzenia strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców w Krośnie Odrzańskim.
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 11 lutego 2015 r., w sprawie strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców w Białymstoku.
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 11 lutego 2015 r., w sprawie strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców w Białej Podlaskiej.
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 11 lutego 2015 r., w sprawie strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców w Kętrzynie.
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20 marca 2015 r., w sprawie strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców w Lesznowoli.
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 24 kwietnia 2015 r. w sprawie strzeżonych ośrodków i aresztów dla cudzoziemców.
- Ustawa z dnia 12 października 1990 r., o Straży Granicznej.
- Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r., o udzieleniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.
- Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r., o cudzoziemcach.

Źródła internetowe

- <https://amnesty.org.pl>
<http://frontex.europa.eu/>
www.migracje.uw.edu.pl
<https://migracje.gov.pl/>
<https://hthr.pl>
<https://rpo.gov.pl>
<https://strazgraniczna.pl>
<http://udsc.gov.pl/statystyki>

Implementation of national security policy by a Border Guard in Centres For Foreigners

Summary

Security is an important element of operating of the individual and the whole society. The state should provide every citizen with protection through its numerous institutions. It is connected with protecting its basic rights as well as with the duties of enforcing obligations. Citizens and foreigners who are staying in the territory of the Republic of Poland have to obey implemented regulations. Realising the national security policy, the Border Guard fulfill its statutory duties while serving at border crossings points, on road routes, airports and in Border Centers for Foreigners. Foreigners willing to stay in Poland must meet specific requirements and procedures. Not following the applicable laws results in detention and placement in Centers For Foreigners. The

Act on Foreigners provides for the right to detain an foreigner who is subject to circumstances justifying the issuance of the decision on departure or who evades performing the obligations set out in the expulsion decision. Whereas the Act of 13 June 2003 on granting protection to a foreigner on the territory of the Republic of Poland limits the legal possibility of detaining the person applying for protection.

Keywords: Border Guard, Guarded Centers for Foreigners, The Bug River Border Guard Unit, national security, foreigners, refugees.

Zdzisław CUTTER

Struktura narodowościowa społeczeństwa II Rzeczypospolitej w pierwszych latach niepodległego bytu państwowego

Streszczenie

Problematyka narodowościowa, ze względu na swoją rozległość i wieloaspektowość, nie jest dość precyzyjnie usystematyzowana pojęciowo i tematycznie. Wynikająca stąd różnorodność interpretacyjna budzi wciąż wiele kontrowersji i rodzi większość dylematów oscylujących wokół pojęcia i definicji narodu. Z tymi określeniami korespondują również pojęcia mniejszości narodowej i etnicznej, jak również narodowości. Zasadnicze treści szkicu natomiast dotyczą tworzenia się społeczeństwa polskiego w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości w listopadzie 1918 roku. Odzwierciedleniem tego stanu rzeczy było dokonanie w 1921 i 1931 roku spisów powszechnych, które charakteryzowały stosunki narodowościowe i wyznaniowe Rzeczypospolitej Polskiej przełomu lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku.

Słowa kluczowe: państwo, naród, społeczeństwo, mniejszość narodowa, mniejszość etniczna, struktura narodowościowa.

Prezentowany artykuł próbuje dokonać eksploracji struktury narodowościowej społeczeństwa polskiego w pierwszych latach niepodległego bytu państwowego, która bardzo często jest dyskutowana na gruncie bardzo wielu dyscyplin naukowych, między innymi: geografii, socjologii, historii, psychologii, etnografii, antropologii, politologii, prawa czy bezpieczeństwa państwa. Starano się zwłaszcza określić kontekst historyczny, zwracając szczególną uwagę na znaczenie pojęcia narodu i korespondujących z nim określeń narodowość, mniejszość narodowa czy etniczna.

Na wstępie rozważań należy wskazać dwie istotne refleksje natury ogólnej. Pierwsza dotyczy różnorodności interpretacyjnej wokół pojęcia i definicji narodu przez co problematyka ta należy do zagadnień szczególnie złożonych, skomplikowanych, dyskusyjnych, a często nawet drażliwych w sferze dociekań badawczych.

W teorii naukowej istnieje całe spektrum definicji narodu. Wiele z nich jest zbyt ogólnikowych bądź nieprecyzyjnych. Inne z kolei – jeżeli potraktować je dosłownie – pozostawiają poza swoim obrębem niektóre realnie istniejące zjawiska. Nie ma jednej powszechnie przyjętej definicji narodu. Ilość i zróżnicowanie już istniejących skłania nawet niektórych teoretyków do stwierdzeń, że nie jest ani możliwe, ani konieczne tworzenie takiej uniwersalnej definicji¹.

Jednocześnie w różnorodnych określeniach narodu nie ma jedności w takich kwestiach, jak czynniki narodotwórcze, natura i struktura więzi narodowej, etapy przemian narodu, zakończenie procesów narodotwórczych, społeczno-polityczne i ekonomiczne funkcje narodu. Osiągnięcie zatem konsensusu naukowego w tych dziedzinach nie wydaje się możliwe co najmniej z dwóch powodów. Pierwszym – najistotniejszym – jest wielka różnorodność zjawisk i procesów określanych często jako procesy narodotwórcze. Drugą przyczyną jest wielość orientacji teoretyczno-poznawczych, na gruncie których problematyka narodotwórcza jest poruszana.

Refleksja druga wiąże się z uzyskaniem właściwej odpowiedzi na pytanie: co to jest naród? Nadmienić należy, iż w zasadniczej mierze zależy ona od tego kogo pytamy, w jakich okolicznościach i w jakim okresie historycznym. Inaczej do tego problemu podchodzi bowiem etnograf czy geograf ludności, zupełnie inaczej polityk, a jeszcze inaczej historyk lub socjolog, ewentualnie badacz z zakresu bezpieczeństwa państwa. Istota odpowiedzi będzie zależec także od wyznawanych przez pytanego poglądów politycznych, a nawet filozoficznych. Definicje narodu mają bowiem bardzo często charakter instrumentalny. Służyły one i służą założonym celom politycznym. Częstokroć stanowiły podstawę odmowy uznania określonych grup etnicznych za naród, bądź przeciwnie, miało z nich wynikać, że dana zbiorowość jest narodem, w związku z czym przysługują jej określone prawa. Zasadne więc jest w tej sytuacji stwierdzenie profesora Marka Barwińskiego, że pojęcie narodowości, czy narodu zmienia się w zależności od tego, kto to je formułuje².

Opierając się na literaturze przedmiotu, generalnie definicje narodu dzielą się na dwa rodzaje. Pierwsze, o podłożu genetycznym, kładące nacisk na czynniki, które złożyły się na jego powstanie. W wyniku tego kryterium naród postrzegany jest jako produkt rozwoju historycznego. Z drugiej strony, definicje strukturalne narodu, określają go mając na względzie cechy charakteryzujące daną grupę społeczną właśnie jako naród³.

¹ Szerzej zob.: M. Barwiński, *Geograficzno-polityczne uwarunkowania sytuacji Ukraińców, Łemków i Białorusinów i Litwinów w Polsce po 1944 roku*, Łódź 2013, s. 11 i następne.

² Szerzej zob.: M. Barwiński, *Pojęcie narodu oraz mniejszości narodowej i etnicznej w kontekście geograficznym, politycznym i socjologicznym*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, Łódź 2004, nr 5, s. 59–60.

³ W niniejszym szkicu przywołano obszerne fragmenty opracowania Autora, *Struktura narodowościowa i wyznaniowa społeczeństwa II Rzeczypospolitej. Konflikt czy porozumienie*, [w:]

W tej części szkicu należy odwołać się do kilku znaczących w piśmiennictwie polskim teorii narodu w ogóle⁴ oraz nadmienionych wcześniej pojęć narodowość, mniejszość narodowa czy etniczna.

I tak u Floriana Znaneckiego problem sklasyfikowania pojęcia naród głęboko sytuuje się w ogólnej teorii kultury. Traktuje on bowiem naród jako społeczeństwo kultury narodowej, a do najbardziej istotnych czynników narodotwórczych zalicza, poza kulturą, postrzeganą jako zespół powiązanych ze sobą systemów wartości, te elementy, które w sposób decydujący wpływają na jej przemiany, tzn. terytorium, aktywność społeczną, konkretną grupę społeczną utrzymującą kulturę, procesy ekonomiczne na nią oddziałujące, oraz świadomość więzi. Ważne miejsce w tej klasyfikacji zajmuje również, jako atrybut narodu, trwałość i ciągłość⁵.

W ujęciu Jerzego J. Wiatra

naród to historycznie ukształtowana wspólnota, powstała na gruncie wspólnych losów dziejowych, wspólnej gospodarki towarowej i wspólnych instytucji politycznych, charakteryzująca się istnieniem poczucia państwowego jako podstawowego składnika świadomości grupowej⁶.

Dokonując analizy powyższej definicji, widzimy, że naród staje się tutaj rzeczywistością rozpatrywaną jako wynik działania dwóch czynników: obiektywnych, do których zaliczymy wspólnotę losów historycznych, wspólnotę rozwoju gospodarczego i wspólnotę instytucji politycznych, a także świadomościowych, to jest istnienie świadomości stanowienia wspólnoty, w tym poczucia państwowego. Wśród czynników narodotwórczych wyeksponowane zostały natomiast czynniki polityczne, społeczne oraz ekonomiczne.

Stanisław Ossowski definiuje naród poprzez ideologię narodową. Narodem nazywa grupę społeczną, która akceptuje określone wzory więzi społecznej. Grupa taka, by osiągnąć standard narodu, winna posiadać spójność, być terytorialna w sensie ideologicznym, u której kraj (ojczyzna) i naród traktowane są współzależnie, a istnienie i powodzenie narodu są celem samym w sobie. Naród winien także posiadać wspólną dla wszystkich członków ojczyznę, realizowaną poprzez obecność w kulturze danego narodu, w tym w jego ideologii, swoistej

Konflikty i dialog w wybranych społeczeństwach wielokulturowych, red. A. Szerląg, Wrocław 2011, s. 11–16 oraz monografie naukowe m.in.: E. Gellner, *Narody i nacjonalizm*, Warszawa 1991; A. Kłoskowska, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 1996; S. Ossowski, *O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa 1984; K. Szczygielski, *Geografia mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce. Ujęcie ilościowe*, Opole 2006; J.J. Wiatr, *Naród i państwo. Społeczne problemy kwestii narodowej*, Warszawa 1969; F. Znanecki, *Współczesne narody*, Warszawa 1990.

⁴ Ibidem; zob. także: J. Tomaszewski, *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa 1985; H. Chałupczak, T. Browarek, *Mniejszości narodowe w Polsce 1918–1995*, Lublin 2000; W. Mędrzecki, Sz. Rudnicki, J. Żarnowski, *Społeczeństwo polskie w XX wieku*, Warszawa 2003 i nn.

⁵ Szerzej zob.: F. Znanecki, *Współczesne...*, passim.

⁶ J.J. Wiatr, *Naród i państwo...*, s. 207.

postawy względem ojczystego terytorium. Ojczyzna przy tym to powiązanie „pewnych postaw psychicznych, wchodzących w skład kulturowego dziedzictwa grupy społecznej”⁷. Wśród czynników narodotwórczych, w ujęciu Ossowskiego, najważniejszą rolę odgrywają: trwałość i wielkość grupy, obecność w świadomości społecznej idei ojczyzny, autoteliczność oraz mity jako istotny składnik ideologii narodowej⁸.

Bardzo istotnym pojęciem jest „narodowość”. W prawie międzynarodowym i stosunkach międzynarodowych nie jest ono jednoznacznie zdefiniowane. W jednych państwach jest związane z obywatelstwem, w innych z przynależnością etniczną obywateli określonego państwa. Nie należy zatem utożsamiać obywatelstwa z narodowością, różnica bowiem pomiędzy zasadniczymi wątkami pojęcia polega na tym, że narodowość jest subiektywna, podczas gdy obywatelstwo jest obiektywne. Definicja narodowości odnosi się do warunków myśli, uczucia lub sposobu życia; obywatelstwo natomiast to status polityczny.

Kolejnym ważkim zagadnieniem jest określenie „mniejszości narodowej”. Kategoria ta rozpatrywana jest – wbrew pozorom – nie tylko według kryteriów ilościowych, ale również historycznych, prawnych, politycznych czy socjologicznych.

Pojęcie „mniejszości narodowej” pojawiło się stosunkowo późno, dopiero w XIX wieku, czyli wówczas, gdy kształtowała się współczesna świadomość narodowa, powstawały współczesne narody, zanikały natomiast dominujące wcześniej tradycyjne podziały stanowe.

Istotnym składnikiem przedstawianego zagadnienia jest ustalenie, czy dana grupa etniczna spełnia cechy mniejszości narodowej. Podobnie jak w problematyce narodu, odpowiedź nie jest sprawą prostą i zależy od wielu elementów. Podstawowe znaczenie nabiera kwestia stosowanych kryteriów.

Współcześnie dominują dwa podejścia: historyczno-prawnicze i socjologiczne. W pierwszym podkreśla się przede wszystkim państwowy stan posiadania, kryterium liczbowe oraz czynniki obiektywne (pochodzenie, język, religia, zamieszkiwane terytorium). W podejściu socjologicznym, ujednoczone jest stanowisko w kwestii definicji przynależności do mniejszości narodowej poprzez uznanie mieszanej zasady subiektywno-obiektywnej. Jednak przy ustalaniu przynależności narodowej członków mniejszości narodowej, najczęściej miernikiem jest subiektywne poczucie przynależności do danego narodu, wola bycia mniejszością, świadomość przynależenia do określonych wartości i symboli, poczucie więzi z tą a nie inną zbiorowością.

Często obok pojęcia „mniejszość narodowa”, pojawia się kategoria „mniejszość etniczna” (grupa etniczna). Grecki termin *ethnos* oznacza: tłum, lud, rasę, plemię, naród, klasę ludzi i ma on bardzo szeroki zakres pojęciowy.

⁷ S. Ossowski, *O ojczyźnie i narodzie...*, s. 18.

⁸ *Ibidem*.

Przez określenie „mniejszość etniczna” rozumieć należy wspólnotę obejmującą obywateli danego państwa, powstałą w wyniku procesu historycznego, posiadającą poczucie swej odrębności, trwałe formy integracji na podstawie wspólnego pochodzenia, języka lub religii, ale nie mającą aspiracji ujmowanych w kategoriach państwa”. Według takiego podejścia, mniejszości etniczne – w odróżnieniu od mniejszości narodowych – nie posiadają państwa macierzystego i nie wysuwają postulatów typu państwowego⁹.

Nadmienić trzeba na tym etapie rozważań, iż z teorią narodu i określeń pokrewnych koresponduje współistnienie jako nieodłączny element badania struktury narodowościowej społeczeństwa.

Spółeczeństwo będziemy rozumieć zatem jako wspólnotę, stanowiącą ramy dla znacznej większości innych grup i kategorii społecznych. Zdaniem Janusza Żarnowskiego, „pojęcie to odnosi się najczęściej do wspólnoty narodowo-państwowej”¹⁰. Rozpatrując powyższe zagadnienie w obliczu tak ujętej definicji, możemy przyjąć jednomyślnie konkluzję, że polskie społeczeństwo narodowe stanowiło i stanowi podstawę i rację istnienia państwa polskiego. Niemniej, granice wytyczające istnienie takiej wspólnoty, jaką jest społeczeństwo narodowe, nigdy nie były i nie są całkowicie jasne i precyzyjne określone. Podobnie jak nigdy precyzyjnie nie jesteśmy w stanie określić granic zarówno terytorialnych, jak i tych niedostrzegalnych na pierwszy rzut oka – oddzielających od siebie poszczególne zbiorowości etniczne.

Na ziemiach polskich, a tym bardziej na obszarach należących w różnych okresach historycznych do państwa polskiego, mieszkaly także inne grupy narodowościowe. Zasadniczym spostrzeżeniem jest to, iż nawet wtedy, gdy nie było państwa polskiego, w obrębie jego granic tworzyły one wraz z Polakami wspólnotę społeczno-ekonomiczną i kulturową zarazem, toteż – podążając dalej za wywodem Żarnowskiego¹¹ – tak uformowaną wspólnotę będziemy również nazywać społeczeństwem polskim, bo naturalnie odnoszącym się do Rzeczypospolitej Polskiej.

Spróbujmy następnie prześledzić – narzucając poczynionym tu ustaleniom badawczym granice chronologiczne zakreślone w niniejszym szkicu – jak kształtował się, począwszy od przełomu wieków, poprzez pierwsze lata niepod-

⁹ Ogólną charakterystykę określeń korespondujących z definicjami narodu oparto na opracowaniach profesora Barwińskiego zawartych w: *Geograficzno-polityczne uwarunkowania sytuacji Ukraińców, Łemków i Białorusinów i Litwinów w Polsce po 1944 roku*, Łódź 2013, s. 11–25; *Pojęcie narodu oraz mniejszości narodowej i etnicznej w kontekście geograficznym, politycznym i socjologicznym*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, Łódź 2004, nr 5, s. 59–72.

¹⁰ Szerzej zob.: W. Mędrzecki, Sz. Rudnicki, J. Żarnowski, *Spółeczeństwo polskie w XX wieku*, s. 8–72; I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, J. Żarnowski, *Spółeczeństwo polskie od X do XX wieku*, Warszawa 1988, s. 535–549.

¹¹ W. Mędrzecki, Sz. Rudnicki, J. Żarnowski, *Spółeczeństwo polskie w XX wieku...*, s. 8–9.

ległego bytu państwowego, tworzący się model społeczeństwa polskiego, którego częścią składową stała się struktura narodowościowa II Rzeczypospolitej.

W pierwszych dekadach XX wieku doszło do wyraźnego procesu tworzenia się nowego uprzemysłowionego społeczeństwa, co jest równoznaczne również z faktem przeobrażeń systemu feudalnego (przedkapitalistycznego), w którym społeczeństwo dzieliło się na stany o różnym statusie prawnym, i wejściem w klimat ustroju kapitalistycznego, w którym z kolei decydujące znaczenie miały klasy i warstwy społeczne, złożone z prawnie równych sobie ludzi, lecz o różnym jednak statusie społecznym. Na intensywność i przebieg wspomnianej ewolucji miały olbrzymi wpływ państwa zaborcze. W każdym z nich jednak zachowały się pewne elementy stanowe, ale najbardziej wyraźne były one jeszcze w Rosji Romanowych¹².

Przeobrażenia te przebiegały na różnych obszarach działania państwowo-twórczego. Dominujące były jednak zmiany polityczne, ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Obok nich wyraźnie ewaluowały uwarunkowania kulturowe i świadomość odmienności różnych warstw społecznych. Rzutowało to na ogólny obraz pojawiających się zależności w dziedzinie politycznej. W ich wyniku powstały nowe warstwy i środowiska społeczne, kształtowała się nowa mapa społeczna Polski, złożona i wielonarodowościowa, zważywszy że przez terytorium etnicznie polskie przebiegały granice trzech mocarstw zaborczych¹³. Jednocześnie należy odnotować fakt, że na przełomie wieków momenty spajające zaczęły przeważać nad dezintegrującymi. Podstawowym spoiwem było tu niewątpliwie poczucie jedności narodu polskiego i kultury narodowej.

Umacniała się idea zjednoczenia narodowego, a odrębności zaborowe nie prowadziły do separatyzmów dzielnicowych. Dlatego też wolno mówić o społeczeństwie polskim jako całości, choć żyło ono w trzech różnych organizmach nie tylko państwowych, ale i gospodarczych¹⁴.

Na przełomie wieków w ewolucji społeczeństwa polskiego do głosu zaczęły dochodzić procesy industrializacji, a ich osobny rozdział stanowi niewątpliwie

¹² Należy zgodzić się z uwagą profesora Żarnowskiego, iż to właśnie pewnego rodzaju anachronizm w systemie prawnym Rosji, wynikający głównie z pozostałości różnic stanowych był jedną z głównych przeszkód ciężących na modernizacji modelu społeczeństwa polskiego, Szerzej zob.: W. Mędrzecki, Sz. Rudnicki, J. Żarnowski, *Spoleczeństwo polskie w XX wieku...*, s. 8–9.

¹³ Wskazać trzeba, że ramy tego eseju nie pozwalają na wnikliwą eksplorację dokonujących się przeobrażeń społeczno-ekonomicznych i politycznych w poszczególnych zaborach. Niemniej jest rzeczą oczywistą, że miały one zupełnie inny przebieg w państwie tak ogromnym, o szerokich przestrzeniach, a jednak zacofanym gospodarczo i społecznie, jakim była Rosja Romanowych przełomu XIX i XX wieku, niż w wysoko rozwiniętym cywilizacyjnie państwie pruskim, czy też w mocno zróżnicowanym narodowościowo Cesarstwie Austro-Węgierskim. W efekcie poczynionych tu uwag natury ogólnej należy skłonić się ku refleksji, że w każdym z trzech zaborów społeczeństwo polskie miało odmienny charakter i swoistą kulturę.

¹⁴ W. Mędrzecki, Sz. Rudnicki, J. Żarnowski, *Spoleczeństwo polskie w XX wieku...*, s. 11.

rewolucja 1905 roku, która wywołała wielki wstrząs we wszystkich dziedzinach życia społeczeństwa polskiego. Jej efektem było z jednej strony wzmożenie konfliktów społecznych, z drugiej jednak – konsolidacja warstw i klas społecznych, które włączyły się do ogólnonarodowego życia politycznego. Pod wieloma względami budząca się świadomość i aktywność szerokich mas stanowiła przygotowanie do mającej się rozpocząć walki narodowowyzwoleńczej w czasie pierwszej wojny światowej¹⁵.

Odzyskanie niepodległości przez Polskę listopadzie w 1918 roku, prócz znaczenia politycznego, gospodarczego, miało wielki wpływ na życie społeczne. Społeczeństwo polskie uzyskało własne państwo, co rzutowało również na zmianę pozycji wielu kategorii społecznych i zawodowych. Zmieniła się głównie sytuacja społeczna, kategorii związanych z państwem, jego instytucjami i aparatem. Podstawową grupą społeczno-zawodową, sprawującą funkcje kierownicze w Polsce niepodległej była inteligencja, natomiast rzeczywiste społeczne pozycje tradycyjnych klas posiadających, a więc mieszczaństwa, burżuazji oraz ziemiaństwa – uległy osłabieniu.

Druga Rzeczpospolita nie była krajem narodowościowo jednorodnym. Spośród ludności zamieszkującej jej ówczesne terytorium $\frac{1}{3}$ nie zgłaszała swej przynależności do narodu polskiego. W latach 1918–1939 przeprowadzone zostały w Polsce dwa powszechne spisy ludności. Pierwszy spis z 30 września 1921 r.¹⁶ opierał się na arkuszu zawierającym dwa pytania w kwestii narodowej: o narodowość i o język ojczysty¹⁷. W tym ostatnim aspekcie wyniki spisu nie zostały na skutek braku środków finansowych podsumowane i opracowane¹⁸.

Strukturę narodowościową ludności Polski przedstawia tabela 1¹⁹.

Dane z 1921 roku dotyczyły jedynie stanu świadomości narodowej II Rzeczypospolitej, a żadne z zastosowanych wskaźników nie określały w sposób precyzyjny liczebności mniejszości narodowych w Polsce. Biorąc pod uwagę wyniki spisu z 1921 roku, w Polsce mieszkało 69% Polaków, 14% Ukraińców,

¹⁵ Ibidem, s. 10–14.

¹⁶ W momencie spisu ludności z 1921 roku terytorium państwa polskiego nie było jeszcze definitywnie ustalone. Spis nie objął jeszcze polskiej części Górnego Śląska i Wileńszczyzny (Wilno z powiatami: Wilno-Troki, Oszmiana, Święciany) jako nie wchodzących wówczas formalnie w skład państwa polskiego; Szerzej zob. m.in.: A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 2013, s. 250 i następane; J. Żarnowski, *Społeczeństwo II Rzeczypospolitej 1918–1939*, Warszawa 1973, passim.

¹⁷ Szerzej zob.: S. Mauersberg, *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1968, s. 11.

¹⁸ M. Barwiński, *Spisy powszechne w Polsce w latach 1921–2011 – określenia czy kreowanie struktury narodowościowej*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, Łódź 2015, nr 21, s. 53–59.

¹⁹ Opracowano na podstawie: A. Gawryszewski, *Ludność Polski w XX wieku*, Warszawa 2005, s. 246; J. Tomaszewski, *Ojczyzna nie tylko Polaków. Mniejszości narodowe w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1985, s. 50.

4% Białorusinów, 4% Niemców, 8% Żydów. Na podstawie danych z powyższego spisu można odnotować także około 700 tys. osób przyznających się do narodowości polskiej, będących jednocześnie wyznania mojżeszowego²⁰.

Tabela 1. Struktura narodowościowa Polski na podstawie wyników spisu z 1921 roku

Narodowość	Liczebność	
	(tys.)	(%)
Polacy	17 789 287	69,23
Ukraińcy*	3 898 428	15,17
Żydzi	2 048 878	7,97
Białorusini	1 035 693	4,03
Niemcy	769 392	2,99
Rosjanie	48 920	0,19
Czesi	30 628	0,12
Litwini**	24 044	0,9
„Tutejsi”	38 943	0,15
Inni	9856	0,04
Niewiadoma	631	~ 0,002
Ludność ogółem	25 694 700	100

Uwagi: * – w nomenklaturze spisu „narodowość rusińska”; ** – dane nie obejmują miasta Wilna, powiatów Wilno-Troki, Oszmiana i Święciany, Ziemi Wileńskiej oraz Górnego Śląska.

W konstatacji generalnej naszych rozważań stwierdzić należy, iż dopiero spis ludności z 9 grudnia 1931 r. dostarczył dokładnych o stanie ludności Polski początków lat trzydziestych XX wieku (strukturę narodowościową ludności Polski przedstawia tabela 2)²¹.

Jednocześnie wskazać trzeba, że dane statystyczne z 1931 roku odzwierciedlają rzeczywisty stan w stosunkach narodowościowych i wyznaniowych, które już wówczas posiadały pewne autonomiczne struktury. Niektóre z tych zbiorowości stanowiły w przeważającej mierze odrębne jakby społeczeństwa, o bogatej wewnętrznej strukturze i spistości. Dotyczyło to większości grup, przede wszystkim zaś Polaków, których cechy charakterystyczne jako społeczeństwa znacznie różniły się od cech całej wielonarodowej ludności jako całości. I tak np. było wśród nich stosunkowo więcej robotników, inteligencji i urzędników, ziemian, a nieznacznie mniej chłopów, aż do nielicznej grupy drobnomieszczańskiej. Ukraińcy i Białorusini także stanowili pewne wspólnoty, mniej jed-

²⁰ Szerzej zob. E. Sadowska, *Mniejszość żydowska w II Rzeczypospolitej: obszary porozumienia i napięcia*, [w:] *Konflikty i dialog w wybranych społeczeństwach wielokulturowych*, red. A. Szerląg, Wrocław 2011, s. 27–42.

²¹ Szerzej zob. Z. Cutter, *Struktura narodowościowa...*, s. 14–16.

nak zinstytucjonalizowane, rozdzielone różnicami wyznaniowymi. Obecność Litwinów stanowiła przy tym zjawisko dość lokalne. Szczególną natomiast wspólnotę tworzyła ludność żydowska, której część była dość mocno zintegrowana gospodarczo ze społeczeństwem polskim, a pozostała część łączyła się ze współwyznawcami bądź żyła w określonym terytorialnie getcie²².

Tabela 2. Struktura narodowościowa Polski na podstawie wyników spisu z 1931 roku

Narodowość	Według danych urzędowych		Według szacunku ²³	
	w tys.	w %	w tys.	w %
Polacy	22 122	69,0	20 768	65,0
Ukraińcy	4463	14,0	5145	16,0
Żydzi	2761	9,0	3133	10,0
Białorusini	995	3,0	1966	6,0
Niemcy	739	2,0	784	2,0
Rosjanie	139	0	140	0
Inni	888	3,0	171	1,0
Ludność ogółem	32 107	100	32 107	100

Każdą z tych grup cechowała swoista struktura wewnętrzna: Ukraińcy i Białorusini reprezentowali w przeważającej większości ludność chłopską, o dość wyrównanym statusie społecznym. Wśród Ukraińców więcej dostrzec można było przedstawicieli inteligencji, pracowników umysłowych, kupców, rzemieślników i robotników przemysłowych. Wśród społeczności żydowskiej większą część tej ludności skupiało drobnomieszczaństwo: kupcy i rzemieślnicy. Burżuazja żydowska stanowiła grupę wielkością dorównującą polskiej, obok burżuazji niemieckiej. Znaczna część inteligencji i pracowników umysłowych uległa spolonizowaniu i asymilacji. Drobnomieszczaństwo, mieszczaństwo i inteligencja wyczerpywały w zasadzie skład społeczny Żydów. Grupa etniczna niemiecka zawierała różne kategorie zawodowe: od wielkich właścicieli ziemskich do chłopów i od burżuazji do robotników. Warto podkreślić tutaj, iż żadna ze społeczności narodowych nie żyła zupełnie autonomicznie i w szerokim zakresie funkcjonowała w połączeniu z innymi w obrębie społeczeństwa II Rzeczypospolitej.

²² Szerzej zob.: H. Chałupczak, T. Browarek, *Mniejszości narodowe w Polsce...*, passim.

²³ Zastosowana metoda szacunku pozostawia pewien margines błędu oraz pomija różnorodne grupy o charakterze pośrednim lub o nieskonsolidowanej świadomości narodowej. W niniejszym szkicu oparto się na zestawieniach profesora Tomaszewskiego, mając również na uwadze dane statystyczne opracowane przez profesora Żarnowskiego, który ustalił następujące odsetki poszczególnych grup etnicznych: Polacy – 66,0%, Ukraińcy – 15,3%, Żydzi – 8,7%, Białorusini – 4,3%, Niemcy – 2,6%, inni – 1,0% oraz „tutejsi” – 2,2%. Szerzej zob. J. Tomaszewski, *Ojczyzna nie tylko Polaków...*, s. 51.

Natomiast obszar odrodzonego po 123 latach niewoli państwa polskiego wynosił, po ukształtowaniu się granic, 388 328 km², z czego 262 tys. km² zostało dołączonych z ziem zaboru rosyjskiego, około 80 tys. km² z zaboru austriackiego, a 46 tys. km² z ziem zaboru pruskiego²⁴.

Bibliografia

- Barwiński M., *Geograficzno-polityczne uwarunkowania sytuacji Ukraińców, Lemków i Białorusinów i Litwinów w Polsce po 1944 roku*, Łódź 2013.
- Barwiński M., *Pojęcie narodu oraz mniejszości narodowej i etnicznej w kontekście geograficznym, politycznym i socjologicznym*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, Łódź 2004, nr 5.
- Barwiński M., *Spisy powszechne w Polsce w latach 1921–2011 – określenia czy kreowanie struktury narodowościowej*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, Łódź 2015, nr 21.
- Chałupczak H., T. Browarek T., *Mniejszości narodowe w Polsce 1918–1995*, Lublin 2000.
- Cutter Z., *Struktura narodowościowa i wyznaniowa społeczeństwa II Rzeczypospolitej. Konflikt czy porozumienie*, [w:] *Konflikty i dialog w wybranych społeczeństwach wielokulturowych*, red. A. Szerłaż, Wrocław 2011.
- Gellner E., *Narody i nacjonalizm*, Warszawa 1991.
- Gawryszewski A., *Ludność Polski w XX wieku*, Warszawa 2005.
- Ihnatowicz I., Mączak A., Zientara B., Żarnowski J., *Spółczesność polskie od X do XX wieku*, Warszawa 1988.
- Jezierski A., Leszczyńska C., *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 2013.
- Kłoskowska A., *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 1996.
- Mauersberg S., *Szkolnictwo powszechne dla mniejszości narodowych w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1968.
- Mędrzecki W., Rudnicki Sz., J. Żarnowski, *Spółczesność polskie w XX wieku*, Warszawa 2003.
- Ossowski S., *O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa 1984.
- Sadowska E., *Mniejszość żydowska w II Rzeczypospolitej: obszary porozumienia i napięcie*, [w:] *Konflikty i dialog w wybranych społeczeństwach wielokulturowych*, red. A. Szerłaż, Wrocław 2011.
- Szczygielski K., *Geografia mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce. Ujęcie ilościowe*, Opole 2006.
- Tomaszewski J., *Ojczyzna nie tylko Polaków. Mniejszości narodowe w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1985.
- Tomaszewski T., *Rzeczpospolita wielu narodów*, Warszawa 1985.

²⁴ Ibidem, s. 21.

Wiatr J.J., *Naród i państwo. Społeczne problemy kwestii narodowej*, Warszawa 1969.

Znaniński F., *Współczesne narody*, Warszawa 1990.

Żarnowski J., *Społeczeństwo II Rzeczypospolitej 1918–1939*, Warszawa 1973.

The national structure of the society of the Second Polish Republic in the first years of independent state existence

Summary

The nationality issues, due to their vastness and multifacetedness, are not precisely systematically conceptually and thematically. The resulting interpretive diversity still raises a lot of controversy and generates most of the dilemmas oscillating around the concept and definition of the nation. These terms also correspond to the concepts of national and ethnic minority as well as nationalities. The basic contents of the sketch, on the other hand, concern the formation of the Polish society in the first years after regaining independence in November 1918. A reflection of this state of affairs was the making of censuses in 1921 and 1931, which characterized the national and religious relations of the Republic of Poland at the turn of the 1920s and 1930s.

Keywords: state, nation, society, national minority, ethnic minority, national structure.

Justyna WRÓBEL

Bezpieczeństwo finansowe w zakresie samoobliczenia podatku przez osobę zobowiązaną – odpowiedzialność karnoskarbowa

Streszczenie

Samoobliczenie podatku przez osobę zobowiązaną ma bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo finansowe, dlatego też ustawodawca w celu stosowania prewencji ogólnej i szczególnej, oprócz odpowiedzialności podatkowej, zdecydował się penalizować zachowania polegające na uszczupleniu należności publicznoprawnej lub narażeniu na uszczuplenie. Samowymiaru podatku dokonuje osoba zobowiązana, poprzez ujawnienie organom podatkowym stanu faktycznego podlegającego opodatkowaniu, subsumpcji obowiązku podatkowego oraz zapłatę podatku. W procesie samoobliczenia podatku to na podatniku ciąży obowiązek prawidłowej oceny zdarzenia faktycznego, a następnie – po dokonaniu wyboru norm prawa podatkowego – jego subsumpcji pod właściwą normę prawa. Należy wskazać, iż podatnik może dokonać nieprawidłowego samoobliczenia podatku m.in. poprzez nieprawidłową subsumpcję przez zobowiązanego normy prawnej zawierającej podatkowy stan faktyczny, wskazanie wysokości zobowiązania podatkowego innego niż wykazane w deklaracji, nieprawidłowość samoobliczenia kwoty zwrotu podatku, jak również poprzez wykazanie nieprawidłowej wartości przedmiotu opodatkowania. Brak samoobliczenia może nastąpić m.in. poprzez nieujawnienie podstawy opodatkowania, nieprowadzenie lub nierzetelne prowadzenie ksiąg podatkowych, niezłożenie deklaracji podatkowej oraz niewykazanie kwoty opodatkowania. Problematyka nieprawidłowego samoobliczenia podatku może podlegać odpowiedzialności karnoskarbowej, jednakże prowadząc takie postępowanie należy zbadać winę, zamiar sprawcy oraz zachować należyta staranność. Zważyć również należy na przepis art. 10 k.k.s., który wskazuje na usprawiedliwioną nieświadomość oraz błąd, co do prawa.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo finansowe, prawo podatkowe, samoobliczenie podatku, gospodarka.

Podatki i inne obciążenia mają istotny charakter nie tylko w wymiarze indywidualnym (osoby fizycznej, osoby prawnej), ale i generalnym, wywołującym skutki w zakresie funkcjonowania całej gospodarki kraju. Podatki stanowią ogromny wpływ do budżetu państwa, a w obecnym porządku prawnym większość danin publicznych podlega samoobliczeniu przez osobę zobowiązaną.

Zgodnie z art. 217 Konstytucji RP nakładanie podatków, innych danin publicznych, określanie podmiotów, przedmiotów opodatkowania i stawek podatkowych, a także zasad przyznawania ulg i umorzeń oraz kategorii podmiotów zwolnionych od podatków następuje w drodze ustawy¹. Bardzo istotne w polityce fiskalnej, a w szczególności w stosowaniu prawa podatkowego, jest ustalenie podmiotów, a więc osób prawnych lub osób fizycznych, na które jest nałożony obowiązek podatkowy, wynikający z przepisów szczególnych.

W nauce o prawie podatkowym przez pojęcie przedmiotu opodatkowania rozumie się zjawisko, sytuację, stan faktyczny lub prawny, z którym ustawodawca łączy obowiązek uiszczenia podatku, co jest tożsame z powstaniem obowiązku podatkowego, a w praktyce oznacza, że przedmiot podatku określa, od czego ma zostać zapłacony podatek². Określenie przedmiotu opodatkowania będzie istotne z punktu widzenia zobowiązania do zapłaty podatku, gdyż to podatnik będzie dokonywał oceny materialnoprawnej, czy dany przedmiot podlega opodatkowaniu, czy został z niego zwolniony. Zaniechanie po stronie podmiotu przejawiające się tym, iż wbrew nałożonemu na niego obowiązkowi obliczenia lub samoobliczenia podatku lub też w przypadku kwestionowania przez organy podatkowe samoobliczenia podatku, nieuczestniczenie w stosowaniu prawa podatkowego będzie skutkowało wydaniem indywidualnego, władczego rozstrzygnięcia w drodze decyzji wymiarowej. Obecny model stosowania prawa podatkowego wskazuje na stan nierówności podmiotów stosunków proceduralnych, w których dominującą rolę ma organ administracji publicznej, który przez władcze działanie decyduje o ukształtowaniu treści stosunku prawnego. Jak twierdzi R. Mastalski, organ administracji występuje w procesie stosowania prawa podatkowego w podwójnej roli – jest podmiotem materialnoprawnego stosunku zobowiązaniowego, a równocześnie jest podmiotem kształtującym sytuację prawną podatnika w drodze jednostronnego, władczego określenia w postaci decyzji wymiarowej. Organ podatkowy decyduje, czy w przedmiotowym stanie faktycznym występują działania lub zaniechania implikujące skutki dla powstania obowiązku podatkowego, a także ustala treści zobowiązania podatkowego³.

Z punktu widzenia prawa podatkowego bardzo istotne jest ustalenie zdarzenia, z którego powstaje obowiązek podatkowy. Zgodnie z art. 21 § 1 Ordynacji podatkowej (zwanej dalej: Op.) zobowiązanie podatkowe powstaje z dniem:

- 1) zaistnienia zdarzenia, z którym ustawa podatkowa wiąże powstanie takiego zobowiązania;
- 2) doręczenia decyzji organu podatkowego, ustalającej wysokość tego zobowiązania⁴.

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. nr 78, poz. 483).

² P. Pietrasz, *Opodatkowanie dochodów nieujawnionych*, Warszawa 2007, s. 19.

³ R. Mastalski, *Stosowanie prawa podatkowego*, Warszawa 2008, passim.

⁴ Ordynacja podatkowa z 29 sierpnia 1997 r. (Dz.U. nr 137, poz. 926).

Zasady ogólne statuują, iż powstanie obowiązku podatkowego następuje z chwilą zaistnienia zdarzeń, z którymi przepisy poszczególnych ustaw podatkowych wiążą powstanie obowiązku podatkowego. Zasadą jest również to, że powstanie obowiązku podatkowego tworzy prawo wymiaru zobowiązania, jednakże termin powstania obowiązku podatkowego, tworzący to prawo określają już przepisy o poszczególnych podatkach. Ogólne zasady wymiaru tworzą pewien system, który dzielimy na: samowymiar (samoobliczenie), wymiar przez wydanie decyzji oraz wymiar płatniczy. Wymiar może mieć charakter pierwotny i zwyczajny (samowymiar, wymiar decyzją albo wymiar płatniczy) albo wtórny i nadzwyczajny (korekta samowymiaru decyzją, szacowanie podstaw opodatkowania, opodatkowanie dochodu przerzuconego, opodatkowanie dochodu nieujawnionego)⁵.

Najogólniej mówiąc, dokonując definiowania pojęcia samoobliczenia podatku, polega ono na tym, iż podatnik jest zobowiązany do samodzielnego obliczenia kwoty podatku, a następnie dokonania terminowej zapłaty obliczonego podatku⁶. Samoobliczenie podatku polega także na tym, iż na podstawie i w konkretnych ustawach podatkowych podatnik jest uprawniony, jak również zobowiązany, bez ingerencji organu podatkowego – obliczyć, zadeklarować, a następnie zapłacić należny podatek zgodnym z prawem w wysokości i terminem⁷. R. Mastalski stwierdza, że stosowanie techniki samoobliczenia podatku następuje w sytuacji, gdy podatnik ustala, czy i w jakim zakresie podlega obowiązkowi podatkowemu, oblicza wysokość zobowiązania podatkowego i dokonuje wpłaty podatku na rzecz Skarbu Państwa⁸. Za podstawową metodę realizacji zobowiązań służy samoobliczenie podatku, bez udziału organu podatkowego, w prawidłowej wysokości⁹. Konkludując, cechą charakterystyczną samoobliczenia podatku jest bierność działania organów podatkowych przejawiająca się w braku doręczenia decyzji, gdyż dopiero nieprawidłowości lub zaniechanie po stronie podatnika implikuje potrzebę wydania decyzji.

Zgodnie z orzeczeniem Naczelnego Sądu Administracyjnego, samoobliczenie podatku przez podatnika na mocy art. 21 § 2 Op. ma tylko takie znaczenie, że podatek wykazany w deklaracji jest podatkiem do zapłaty, z zastrzeżeniem, że jeżeli w postępowaniu podatkowym organ podatkowy stwierdzi, że wysokość zobowiązania podatkowego jest inna niż wykazana w deklaracji, wydaje decyzję, w której – na podstawie art. 21 § 3 Op. – określa wysokość zobowiązania podatkowego¹⁰.

⁵ H. Dzwonkowski, *Ogólne i szczególne prawo podatkowe* [w:] *Prawo podatkowe*, red. H. Dzwonkowski, wyd. 2., Warszawa 2013, s. 95,

⁶ R. Dowgier, R. Sieńko, *Prawo podatkowe. Minirepetytorium*, Warszawa 2017, passim.

⁷ J. Brolik, *Urzędowe interpretacje prawa podatkowego*, Warszawa 2010.

⁸ R. Mastalski, *Prawo podatkowe*, Warszawa 2012, s. 486.

⁹ D. Strzelec, *Dowody w postępowaniu podatkowym*, Warszawa 2013, passim.

¹⁰ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 29 maja 2015 r., II FSK 2763/14.

Rozpoczęcie procesu samoobliczenia podatku następuje już w momencie zaistnienia zdarzenia, z którym ustawa podatkowa wiąże powstanie takiego zobowiązania. Następnie osoba zobowiązana jest do ujawnienia organom podatkowym stanu faktycznego podlegającego opodatkowaniu. Na dalszym etapie podmiot zobowiązany dokonuje subsumpcji obowiązku podatkowego, czyli zastosowania norm prawa materialnego do stanu faktycznego, a końcowym etapem jest samoobliczenie podatku przez zobowiązanego. W procesie samobliczenia podatku to na podatniku ciąży obowiązek prawidłowej oceny zdarzenia faktycznego, a następnie – po dokonaniu wyboru norm prawa podatkowego – jego subsumpcji pod właściwe normy¹¹.

Na tychże etapach mogą nastąpić pewne skutki prawne, implikujące możliwość nieprawidłowego samoobliczenia lub braku samoobliczenia podatku. Brak samoobliczenia może nastąpić m.in. poprzez nieujawnienie podstawy opodatkowania, nieprowadzenie lub nierzetelne prowadzenie ksiąg podatkowych, niezłożenie deklaracji podatkowej oraz niewykazanie kwoty opodatkowania. Nieprawidłowe samoobliczenie podatku może zaś powstać m.in. poprzez nieprawidłową subsumpcję przez zobowiązanego normy prawnej zawierającej podatkowy stan faktyczny, wskazanie wysokości zobowiązania podatkowego innej niż wykazana w deklaracji, nieprawidłowe samoobliczenie kwoty zwrotu podatku, jak również poprzez wykazanie nieprawidłowej wartości przedmiotu opodatkowania. W obecnym systemie podatkowym ciężar wskazania przedmiotu opodatkowania spoczywa na osobie zobowiązanej, co rodzi wiele konsekwencji prawnopodatkowych, jak również może rodzić odpowiedzialność karnoskarbową, a w niektórych przypadkach skutkować penalizacją *stricte* karną.

Odpowiedzialność karnoskarbową może ponosić zobowiązany, który w ogóle nie dokonał samoobliczenia podatku, jak również ten, który dokonał nieprawidłowego samoobliczenia podatku. W przypadku braku dokonania samowymiaru podatku, zobowiązany, mając pełną świadomość, że jest zobligowanym do jego uiszczenia, nie składa deklaracji (tzw. „znikający podatnik”) albo składa deklarację, lecz zataja prawdę lub podaje nieprawdę, a przy tym działa w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym, a także następuje uszczuplenie należności publicznoprawnej – może ponosić odpowiedzialność karnoskarbową. Problem odpowiedzialności karnoskarbowej w przypadku nieprawidłowego samowymiaru jest o wiele szerszy, gdy podatnik nie wypełnia znamion czynu zabronionego w postaci zatajenia nieprawdy lub podania nieprawdy, ale jego działanie, choć nieświadome, może doprowadzić do uszczuplenia należności publicznoprawnej. W takiej sytuacji organ postępowania przygotowawczego w pierwszej kolejności winien badać zamiar zobowiązanego oraz dokładnie analizować stan faktyczny, gdyż nie zawsze działanie podatnika można uznać za wyczerpujące znamiona przestępstwa.

¹¹ A. Mariański, *Rozstrzygnięcie wątpliwości na korzyść podatnika. Zasada prawa podatkowego*, Warszawa 2009, passim.

Zgodnie z art. 56 § 1 Kodeksu karnego skarbowego z 10 września 1999 r. (Dz.U. Nr 83, poz. 930), zwany dalej: k.k.s., podatnik, który, składając organowi podatkowemu, innemu uprawnionemu organowi lub płatnikowi deklarację lub oświadczenie, podaje nieprawdę lub zataja prawdę albo nie dopełnia obowiązku zawiadomienia o zmianie objętych nimi danych, przez co naraża podatek na uszczuplenie, podlega karze grzywny do 720 stawek dziennych albo karze pozbawienia wolności lub obu tym karom łącznie. Art. 56 § 2 k.k.s. statuuje, że jeżeli kwota podatku narażonego na uszczuplenie jest małej wartości, sprawca czynu zabronionego określonego w § 1 podlega karze grzywny do 720 stawek dziennych. Art. § 3 k.k.s. wskazuje, iż jeżeli kwota podatku narażonego na uszczuplenie nie przekracza ustawowego progu, sprawca czynu zabronionego określonego w § 1 podlega karze grzywny za wykroczenie skarbowe. Zaś art. 56 § 4 k.k.s. mówi, że karze określonej w § 3 podlega także ten podatnik, który mimo ujawnienia przedmiotu lub podstawy opodatkowania nie składa w terminie organowi podatkowemu lub płatnikowi deklaracji lub oświadczenia lub wbrew obowiązkowi nie składa ich za pomocą środków komunikacji elektronicznej¹².

Zgodnie z literalnym brzmieniem rzeczzonego przepisu odpowiedzialność karną ponosi podatnik. Definicja wskazana jest w art. 53 § 30 k.k.s., użyte w rozdziale 6 kodeksu określenia, a w szczególności: „czynności sprawdzające”, „deklaracja”, „informacja podatkowa”, „inkasent”, „kontrola podatkowa”, „obowiązek podatkowy”, „podatek”, „podatnik”, „płatnik”, „zwrot podatku”, mają znaczenie nadane im w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, z tym że określenie „podatek” oznacza również zaliczkę na podatek, ratę podatku, a także opłaty oraz inne niepodatkowe należności budżetu państwa o podobnym charakterze daninowym; określenie „podatnik” oznacza również osobę zobowiązaną do uiszczenia opłat oraz niepodatkowych należności budżetu państwa o podobnym charakterze daninowym. Użyte w rozdziale 6 kodeksu określenie „podatnik” oznacza również podmiot zobowiązany do uiszczenia należności, o których mowa w § 26a¹³. W rozumieniu Ordynacji podatkowej, a mówi o tym art. 7 § 1 Op., podatnikiem jest osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej, podlegająca na mocy ustaw podatkowych obowiązkowi podatkowemu, a w art. 7 § 2 Op. ustawodawca wskazuje, iż ustawy podatkowe mogą ustanawiać podatnikami inne podmioty niż wymienione w § 1¹⁴. Mając na względzie powyższe definicje, podmiotem przestępstwa może być tylko podatnik, a więc podmiot będzie indywidualny, a nie powszechny.

Należy w tym miejscu pokreślić, iż istnieje spór na płaszczyźnie teoretycznej, co do tego, czy art. 56 k.k.s. formułuje charakter oszustwa *sensu stricto*? Za

¹² Kodeks karny skarbowy z 10 września 1999 r. (Dz.U. nr 83, poz. 930) z późn. zm.

¹³ Kodeks karny skarbowy z 10 września 1999 r. (Dz.U. nr 83, poz. 930) z późn. zm.

¹⁴ Ordynacja podatkowa z 29 sierpnia 1997 r. (Dz.U. nr 137, poz. 926) z późn., zm.

też, że art. 56 § 1–3 k.k.s. penalizuje zachowanie podatnika za tzw. oszustwo podatkowe opowiedział się L. Wilk, który stwierdził, że choć brakuje w nim elementów znamion przedmiotowych czynu przez sprawcę, to polega ono na umyślnym zniekształceniu stanu rzeczywistego, czego skutkiem jest realna możliwość uszczuplenia należności publicznoprawnej. L. Wilk uzasadnia to tym, iż w prawie karnym skarbowym należy skonstruować autonomiczną definicję oszustwa, ze względów systemowych wystarczające będzie określenie najbardziej charakterystycznych cech nawiązujące do klasycznego oszustwa. Autor podkreśla, że można wyróżnić dwie takie cechy: oszukańcze mechanizmy wykonawcze, których istotą jest wytworzenie obrazu sprzecznego z rzeczywistością oraz uszczuplenie bądź narażenie należności publicznoprawnej na uszczuplenie. Pierwsza z tych cech nie musi mieć charakteru skutkowego, w sensie rzeczywistego powstania błędu po stronie uprawnionego organu. Wystarczy, że sprawca usiłuje taki błąd wytworzyć – jego zabiegi mogą być różnie określane, nie tylko wyrażeniem: „wprowadza w błąd”, ale także przykładowo: „podaje nieprawdę”, „zataja prawdę”, „przedkłada fałszywe dokumenty”. Tego rodzaju zabiegi powodujące uszczuplenie lub narażenie na uszczuplenie należności publicznoprawnej wydają się odpowiadać intuicyjnemu rozumieniu oszustw skarbowych. Autor zauważa także, że prawo karne gospodarcze jest uprawnione do nadania nazwy „oszustwo” typom czynów określonych w art. 297 k.k. czy 298 k.k., a w prawie karnym skarbowym można tej nazwy używać w stosunku do pewnej kategorii deliktów. Uwzględniając dwie wymienione wyżej cechy charakterystyczne w rozdziale IV k.k.s, należałoby zaliczyć do kategorii oszustw podatkowych delikty określone w art. 76 k.k.c i 76a k.k.s, a także w art. 56 § 1–3 k.k.s¹⁵.

Zbieżny pogląd przedstawia I. Sepioło-Jankowska, wskazując, iż zachowanie tego rodzaju polega na umyślnym zdeformowaniu określonej strefy rzeczywistości, co jest charakterystyczną cechą niektórych przestępstw gospodarczych, powszechnie znanych jako oszustwo kredytowe lub kapitałowe (art. 297 § 1 k.k.) oraz oszustwo ubezpieczeniowe (art. 298 § 1 k.k.), która również podziela pogląd, iż należy zaliczyć art. 56 k.k.s. do oszustw *sensu stricto*¹⁶. Według A. Piasecznego art. 56 § 1–3 k.k.s. niepenalizujący wszystkich znamion strony przedmiotowej oszustwa z art. 286 k.k. będzie zaliczany *sensu largo* do oszustwa. Przedmiotem czynności wykonawczej będzie deklaracja, jak i oświadczenie przedkładane uprawnionemu organowi lub płatnikowi, ale tylko wówczas, gdy dokument taki zawiera informacje istotne dla powstania, obliczenia i wymiaru podatku, a więc *a contrario* nie będzie uznawał za przestępstwo przekazania informacji nieistotnych dla czynienia ustaleń podatkowych, jednakże nie oznacza to, że zachowanie takie nie będzie penalizowane, gdyż przeka-

¹⁵ L. Wilk, *Komentarz do art. 56 k.k.s.*, Warszawa 2018, *passim*.

¹⁶ I. Sepioło-Jankowska, *Prawo i postępowanie karne skarbowe*, Warszawa 2017, s. 115.

zane informacje mogą stanowić również o fałszu intelektualnym (art. 271 k.k.) lub złożeniu podpisu przez inną osobę niż podatnik (art. 270 k.k.)¹⁷.

Jednakże P. Kardas i G. Łabuda stwierdzili, że art. 56 § 1–3 k.k.s. nie można określić, jako oszustwo podatkowe, gdyż nie zawiera znamion charakterystycznych dla powszechnego oszustwa, czyli czynności sprawczej w postaci „wprowadzenia w błąd” lub „wyzyskania błędu” Zdaniem P. Kardasa i G. Łabudy oszustwo podatkowe mogą być uznane tylko te typy czynów zabronionych, które posiadają w swoich zestawach znamię czasownikowe „wprowadzenia w błąd” lub „wyzyskania błędu”. W konsekwencji delikt z art. 56 § 1–3 KKS nie należy do kategorii oszustwa podatkowego *sensu stricto*, konkludując czynny te leżą tylko na przedpolu zasadniczego oszustwa określonego w art. 286 k.k.¹⁸

Jednakże z tą tezą, iż art. 56 § 1–3 k.k.s. jest nienależny do oszustw *sensu stricto* należy się w pełni zgodzić i opowiedzieć za poglądem przedstawionym przez P. Kardasa oraz G. Łabudę, gdyż jeżeli dany czyn nie będzie wypełniał znamion strony przedmiotowej, a w szczególności przesłanki „wprowadzenia w błąd” organu podatkowego, nie można takiego przestępstwa zaliczyć do oszustw, zgadzając się z koncepcją, iż czyny te leżą jedynie na przedpolu winy zasadniczego oszustwa. Podzielić należy również pogląd L. Wilka, że w prawie karnym skarbowym należy określić na autonomiczną definicję oszustwa, która niekoniecznie musi być zbieżna z klasyczną definicją oszustwa.

Według A. Piasecznego podanie nieprawdy polegać będzie na świadomym przedstawieniu organowi podatkowemu okoliczności niezgodnych ze stanem rzeczywistym, zaś zatajenie nieprawdy będzie definiowane jako nieujawnienie, czyli przemilczenie we wskazanych dokumentach określonych informacji, o których uprawniony organ finansowy, bądź płatnik, powinni wiedzieć, z uwagi na możliwość powstania zobowiązania podatkowego¹⁹.

Zawarta w art. 56 § 1 k.k.s. norma sankcjonująca obejmuje swym zakresem czyn polegający nie tylko na narażeniu na uszczuplenia należności podatkowej, ale również, wnioskując *ad minori ad maius*, na spowodowaniu takiego uszczuplenia. Konkludując, do wypełnienia znamion tego przestępstwa wystarczające jest już samo narażenie podatku na uszczuplenie przez określoną czynność sprawczą. Nie oznacza to jednak, że dalej idący skutek w postaci zaistnienia uszczuplenia podatkowego stanowi przeszkodę w kwalifikowaniu czynu sprawcy z tego przepisu, zatem znamię skutku, sprawca wypełnia wtedy, gdy dochodzi do spowodowania uszczuplenia należności. Art. 56 k.k.s. penalizuje uszczuplenie spodziewanego dochodu uprawionego podmiotu wynikającego z prawidłowego ustalenia zobowiązania podatkowego, a więc nie obejmuje sytuacji

¹⁷ A. Piaseczny, *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, red. A. Wielgolewska, A. Piaseczny, Warszawa 2012, s. 215–218.

¹⁸ P. Kardas, G. Łabuda, *Kryminalizacja oszustwa podatkowego w prawie karnym skarbowym*, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 3, s. 61.

¹⁹ A. Piaseczny, *Kodeks karny skarbowy...*, s. 217.

przekazania przez właściwy organ lub stworzenia stanu wysokiego prawdopodobieństwa przekazania przez właściwy organ kwot znajdujących się już w jego dyspozycji w formie zwrotu na rachunek podatnika lub zaliczenia ich na poczet zobowiązań podatkowych – ta część zachowań wynikających z nieprawidłowego zastosowania przepisów prawa podatkowego prowadzi do narażenia na zwrot lub uzyskania zwrotu²⁰.

Czynność sprawcza w zachowaniu typizowanych w przepisach art. 56 § 1–3 k.k.s. można dokonać przez podatnika w trzech formach wymienionych w treści przepisu – formy te związane są ściśle z zasadą samowymiaru podatku. I. Zgoliński zauważa, że niezależnie od przyjętej przez sprawcę formy, dla realizacji znamion czynu niezbędna jest egzystencja jeszcze innych elementów – podatnik musi bowiem złożyć deklarację lub oświadczenie organowi podatkowemu, innemu uprawnionemu organowi lub płatnikowi, a jego zachowanie musi narazić podatek na uszczuplenie – jeśli znamiona te nie zachodzą, nie może być mowy o realizacji czynu z art. 56 k.k.s.²¹

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na dyspozycję art. 10 k.k.s. który wskazuje, iż sprawca przestępstwa skarbowego lub wykroczenia może pozostać w błędzie, co do okoliczności dopuszczenia się czynu zabronionego – a więc odpowiedzialność karnoskarbowa uzależniona jest od możliwości przypisania winy sprawcy. Konkludując, brak możliwości przypisania winy sprawcy, obliuguje do niemożności przypisania popełnienia przestępstwa. Art. 10 § 4 k.k.s. wskazuje również na usprawiedliwioną nieświadomość możliwości popełnienia czynu zabronionego. Usprawiedliwioną nieświadomość należy ustalić wobec kryterium danego stanu faktycznego i odpowiedzieć sobie na pytanie: czy sprawca zachowania dochował należytej staranności w ustaleniu obowiązującego prawa (subsumpcji)? Taka sytuacja będzie mieć miejsce, gdy sprawca bez swojej winy nie był w stanie ustalić, czy dany czyn jest zgodny z prawem oraz czy jest karalny. Do większości takich przypadków będzie dochodzić w sytuacjach wszczęcia postępowania karnego wobec podejrzanego o tzw. przestępstwa blankietowe, a więc przestępstwa, którego normą blankietową są przepisy prawa podatkowego, celnego, dewizowego i inne. Wówczas, wobec zmian legislacyjnych, dane zachowanie w momencie działania sprawcy nie stanowi przestępstwa, lecz po zmianie stanu prawnego zostaje zdelegalizowane. Trudno w takiej sytuacji wymagać, aby przedsiębiorca trudniący się daną działalnością, stosując dane standardy i praktykę w swym przedsiębiorstwie na bieżąco miał śledzić zmiany ustawodawcze lub tym bardziej sytuacje, gdy nawet dany stan faktyczny jest sporny w doktrynie lub orzecznictwie. Takie sytuacje, np. spór na tle orzecznictwa lub co do wykładni przepisu, w kwestii zastosowania stawki podatkowej 8% zamiast 23%, na podstawie orzecznictwa sądów i organów ad-

²⁰ *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, red. I. Zgoliński, Warszawa 2017, s. 377, s. 377.

²¹ *Ibidem*.

ministracji skutkują pytaniem, czy można zarzucić komukolwiek zamiar i przypisać winę za popełnione przestępstwo, gdy nawet sądy oraz organy podatkowe mają problem z interpretacją danego przepisu? Trudno w takich warunkach wymagać od przedsiębiorcy, aby dochował on należytej staranności i trudno doszukiwać się winy w jego zachowaniu. Należy również podnieść, iż takie sytuacje mogą również mieć miejsce, gdy ustawa zostaje wprowadzona z krótkim *vacatio legis* oraz bez odpowiedniego upowszechnienia tej informacji. W obowiązującym systemie prawa, przepisy nie nakładają obowiązku znajomości przepisów, które to zachowanie byłoby zagrożone odpowiedzialnością karną. Podkreślenia wymaga, iż przepisy prawa podatkowego są dla obywatela często niezrozumiałe, zachodzą wątpliwości interpretacyjne w kwestii stosowania prawa i ogółu obowiązków²².

Organy podatkowe nie powinny wszczynać postępowania karnego wobec osób zobowiązanych, które dokonały nieprawidłowego samowymiaru podatku, dokonując błędnej subsumpcji prawa – za odpowiednie w tym zakresie należy uznać uregulowania dotyczące właśnie art. 10 k.k.s., które winny skutkować umorzeniem postępowania. Uzasadniając taką tezę, należy zaznaczyć, iż podatnik nie ma zamiaru dokonania uszczuplenia należności publicznoprawnej, gdyż składa on deklarację, dokonuje uiszczenia podatku – w takim stanie faktycznym jego działanie wynika z błędu, co do prawa. W takiej sytuacji za zasadne należy uznać wydanie wobec zobowiązanego decyzji wymiarowej, która będzie nakładać na podatnika zobowiązanie podatkowe, a postępowanie wykaże, czy organ podatkowy właściwie dokonał subsumpcji stanu faktycznego podlegającego opodatkowaniu. Wówczas zobowiązany ma możliwość dokonania korekty deklaracji i uiszczenia podatku, a jeśli nie zgadza się z ustaleniami organu podatkowego – złożenia odwołania, gdyż postępowanie zgodnie z art. 127 Op. jest dwuinstancyjne.

Samoobliczenie podatku jest czynnością techniczną, i jak podczas każdej czynności, dana osoba jest narażona na błąd lub omyłkę, co nie powinno implikować odpowiedzialności karnoskarbowej, jednakże obecne przepisy prawa nie przewidują możliwości odstąpienia od wszczęcia postępowania w tym zakresie. Można byłoby zaryzykować stwierdzenie, iż ustawodawca winien wprowadzić przepisy prawa, które pozwoliłyby na „upomnienie” danego podmiotu, a nie od razu na wyciąganie skutków finansowych oraz penalnych. Takie rozwiązanie mogłoby zostać powierzone właściwym urzędom skarbowym, które w przypadku wykrycia nieprawidłowości, udawałyby się do danej jednostki i wskazywały na błędne w ocenie urzędu, zachowanie w prowadzonej księgowości i rozliczeniu z urzędem skarbowym – wówczas obywatel, gdyby zgodził się z ustaleniami urzędu – mógłby złożyć pismo i nie ponosić konsekwencji. Takie rozwiązania również mogłyby z drugiej strony powodować, iż wielu obywateli, aby nie wdawać się w spór z urzędem skarbowym przyznawałoby się do błędu, który

²² Ibidem, s. 77–82.

w rzeczywistości nie powstał. Wskazuje się, iż obecne prace legislacyjne mają na celu ochronę prawa podatnika, tj. prawo do zapłaty prawidłowej kwoty podatku oraz prawo do pewności. Zważyć należy jednak na wysoki stopień ogólności przyjętych norm prawnych. Przykładem wprowadzenia ogólnych norm jest uchwalenie Prawa przedsiębiorców²³ zwanej „Konstytucją dla biznesu”, które zawiera szereg norm o charakterze ogólnym, które w praktyce nie mają zastosowania, gdyż wszelkie regulacje odsyłają do ustaw szczególnych, które w sposób rygorystyczny dla podatnika regulują postępowanie kontrolne, jak również podatkowe, m.in. ustawa o Krajowej Administracji Skarbowej, jak również Ordynacja podatkowa. Taki model ogólności norm prawnych powoduje szerokie możliwości interpretacyjne zarówno dla organu podatkowego, jak również strony. Może również dochodzić do sytuacji, w których organ w przypadku ogólnej normy prawnej, będzie celowo wywodził negatywne kwestie dla podatnika, który będzie ponosił z tego tytułu konsekwencje.

Celem niniejszego artykułu jest rozważanie, czy ponoszenie odpowiedzialności karnoskarbowej na gruncie obowiązującej ustawy ma wpływ na bezpieczeństwo finansowe. Należy postawić tezę, iż samoobliczenie podatku ma wpływ na politykę finansową, a odpowiedzialność karna pełni rolę prewencji ogólnej oraz szczególnej. Podsumowując powyższe rozważania, zgodnie z obowiązującym stanem prawnym, dana osoba może ponieść dwojaką odpowiedzialność – zarówno podatkową (finansową), jak i karną, co nie zasługuje na aprobatę. Problematyka ponoszenia odpowiedzialności ma wpływ na bezpieczeństwo finansowe obywatela oraz Skarbu Państwa, gdyż obecnie ponoszenie odpowiedzialności w takim kształcie może przeciwdziałać rozwojowi gospodarstwu. Obecny stan prawny zawiera szereg nieścisłości interpretacyjnych, problematyczną wykładnię przepisów prawa, jak również narusza zasadę pewności prawa, co przedkłada się na bezpieczeństwo finansowe jednostki oraz Skarbu Państwa.

Bibliografia

Opracowania

- Brolik J., *Urzędowe interpretacje prawa podatkowego*, Warszawa 2010.
Dowgier R., Sienko R., *Prawo podatkowe. Minirepetytorium*, Warszawa 2017.
Dzwonkowski H., *Ogólne i szczególne prawo podatkowe*, [w:] *Prawo podatkowe*, wyd. 2, red. Dzwonkowski H., Warszawa 2013.,
Kardas P., Łabuda G., *Kryminalizacja oszustwa podatkowego w prawie karnym skarbowym*, Prokuratura i Prawo” 2003, nr 3, s. 61.
Kodeks karny skarbowy. Komentarz, red. I. Zgoliński, Warszawa 2017.

²³ Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców, (Dz.U.2018.646 z dnia 2018.03.3) z późn. zm.

- Mariański A., *Rozstrzygnięcie wątpliwości na korzyść podatnika. Zasada prawa podatkowego*, Warszawa 2009.
- Mastalski R., *Prawo podatkowe*, Warszawa 2012.
- Mastalski R., *Stosowanie prawa podatkowego*, Warszawa 2008.
- Piaseczny A., *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, red. A. Wielgolewska, A. Piaseczny, Warszawa 2012.
- Pietrasz P., *Opodatkowanie dochodów nieujawnionych*, Warszawa 2007.
- Sepiolo-Jankowska I., *Prawo i postępowanie karne skarbowe*, Warszawa 2017.
- Strzelec D., *Dowody w postępowaniu podatkowym*, Warszawa 2013.
- Wilk L., *Komentarz do art. 56 k.k.s.*, Warszawa 2018.

Akty prawne

- Kodeks karny skarbowy z 10 września 1999 r. (Dz.U. nr 83, poz. 930) z późn. zm.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. nr 78, poz. 483).
- Ordynacja podatkowa z 29 sierpnia 1997 r. (Dz.U., nr 137, poz. 926) z późn. zm.
- Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców, (Dz.U.2018.646 z dnia 2018.03.3) z późn. zm.

Orzecznictwo

- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 29 maja 2015 r., II FSK 2763/14.

Financial security in the field of tax self-calculation by an obligated person – criminal and fiscal responsibility

Summary

The self-calculation of tax by an obliged person has a direct impact on financial security, therefore the legislator, in order to apply general and special prevention, in addition to tax liability decided to penalize behavior by depleting public debt or exposure to depletion. The tax measure itself is made by the obligated person by disclosing the actual state subject to taxation to the tax authorities, subscription of tax obligation and payment of tax. In the process of tax assessment, the taxpayer is obliged to properly assess the actual event, and then after selecting the tax law norms of his subsumption under the appropriate legal norm. It should be pointed out that the taxpayer may incorrectly self-assess the tax by creating, among others, through incorrect subsumption by the obligated legal norm containing the tax status, indication of the tax liability other than that stated in the declaration, irregularity of the self-calculation of the tax refund amount, as well as showing the incorrect value of the subject of taxation. The lack of self-calculation may occur, among others through non-disclosure of taxation, failure to keep tax records or unreliable bookkeeping, filing tax returns and not disclosing the amount of taxation. The issue of incorrect self-calculation of tax may be subject to fiscal responsibility, however, when conducting such proceedings, the guilt, intent of the perpetrator and due diligence should be investigated. We also have to weigh the provision of art. 10 penal fiscal code, which points to the justified unconsciousness and error as to the law.

Keywords: financial security, tax law, tax self-calculation, economy.